

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Wydział Historyczny

Jakub Kuciak

***Logoi samijskie w kontekście koncepcji
dziejów i poglądów politycznych
Herodota***

Praca doktorska napisana pod kierunkiem

dr. hab. Sławomira Sprawskiego, prof. UJ

Kraków 2020

Wstęp

Wer über Herodot schreibt, steht in bester Gesellschaft, läuft aber gerade dadurch Gefahr, zu langweilen oder zu verärgern. Denn Neues zu bringen fällt schwer. Tymi słowami Reinhold Bichler rozpoczyna swoją książkę *Herodots Welt*¹. W podobnym tonie wypowiada się Felix Jacoby, uczony, który w wyjątkowym stopniu zasłużył się w badaniach nad historykiem z Halikarnasu: Herodot, jaki jawi się przed oczyma czytelników także dzisiaj, jest w dużej mierze Herodotem Jacoby'ego. Niemiecki uczony stwierdza, że *Dzieje* ze względu na swoją złożoność nie są odpowiednim przedmiotem dla *dissertationes inaugurales*². W obu zacytowanych wypowiedziach wyczuwalna jest przestroga, skierowana zapewne głównie do badaczy, którzy stoją dopiero na początku swojej naukowej drogi. Nie ignorując tego napomnienia autor niniejszej dysertacji zdecydował się jednak podjąć temat związany z *Dziejami*, który dojrzewał właściwie już od trzeciego roku studiów.

Zadaniem niniejszego wstępu jest wyjaśnienie elementów tytułu dysertacji – *Logoi samijskie w kontekście koncepcji dziejów i poglądów politycznych Herodota*. Objasniony zostanie termin λόγος, zarówno ogólnie w odniesieniu do całości literatury greckiej, jak i konkretnie w kontekście Herodota i jego rozumienia słowa λόγος. Następnie zaprezentowane zostaną kolejne części składowe tytułu: koncepcja dziejów oraz poglądy polityczne Herodota. W dalszej kolejności zaprezentowany zostanie cel oraz konstrukcja pracy, metodyka prowadzonych badań, a także podstawowa literatura.

Znaczenie terminu λόγος w literaturze greckiej

Znaczenie rzeczownika λόγος na pierwszy rzut oka wydaje się nieskomplikowane i oczywiste. Każdy, kto w jakimkolwiek stopniu miał styczność z językiem starożytnych Hellenów, spotkał się z terminem λόγος tłumaczonym jako „słowo”, jak chociażby w początku Ewangelii Janowej (J 1.1): Ἐν ἀρχῇ ἦν ὁ λόγος, καὶ ὁ λόγος ἦν πρὸς τὸν θεόν, καὶ θεὸς ἦν ὁ λόγος. Jednak już samo przekartkowanie jakiegokolwiek słownika grecko-polskiego/niemieckiego/angielskiego *et caetera* uzmysławia semantyczną różnorodność tego terminu. Za Krzysztofem Nareckim, który swoją rozprawę habilitacyjną poświęcił właśnie terminowi λόγος we wczesnej myśli greckiej, wypada stwierdzić, że „z trudem znaleźć można drugi taki termin, przejawiający tak obfitą i niespotykaną gamę

¹ Bichler 2001: 11.

² Jacoby 1949: 321, przyp. 5;por. Harrison 2000a: V.

różnorodnych znaczeń, a jednocześnie tak często używany w zachowanych tekstach”³. W przywołanej pracy K. Narecki prześledził ewolucję znaczenia słowa λόγος, poczynając od eposów Homera, poprzez lirykę archaiczną po poezję i prozę filozoficzną od VIII do V wieku⁴. Wyniki tych dociekań można zreferować następująco: u Homera termin λόγος oznacza między innymi „czynność mówienia i jej rezultat – „słowo” oraz „opowieść”, „mowa”, „historia”⁵. Pole semantyczne terminu λόγος rozszerza się w liryce archaicznej, w której występuje on także w nowych znaczeniach, takich jak np.: „rozmowa”, „temat”, „utwory poetyckie”, „dzieło”, „argumenty”, „myśl”, „zdolność myślenia”⁶. U presokratyków λόγος odgrywał zaś niepoślednią, a u niektórych, jak np. u Heraklita z Efezu, wręcz główną rolę. Wśród znaczeń terminu λόγος u wczesnych filozofów greckich wymienić można między innymi: „podstawa”, „zasada”, „rozum”, „świadomość”, „metoda dowodzenia”, „proporcja”, „przyczyna”⁷. K. Narecki stwierdza, że ewolucja znaczeniowa terminu λόγος jest ściśle związana z historią wczesnej greckiej myśli filozoficznej, z przejściem od μῦθος do λόγος, czyli „od świadomości mitologicznej i emocjonalnej poetów do refleksji materialistycznej pierwszych filozofów przyrody”⁸. W pracy K. Nareckiego nie znajdziemy niestety dociekań na temat znaczenia i funkcji terminu λόγος u Herodota, gdyż jego rozprawa stawia poza obszarem zainteresowania i analizy takie dziedziny jak sofistyka⁹ czy przede wszystkim historiografia, w której termin λόγος zajmował poczesne miejsce. Ateńczyk Tukidydes stosuje go z jednej strony

³ Narecki 1999: 5.

⁴ Por. też. RE s.v. *logos*; BNP s.v. *logos*; wszystkie daty, o ile nie zaznaczono inaczej, odnoszą się do okresu przed naszą erą.

⁵ Czasownik λέγειν, od którego pochodzi rzeczownik λόγος, u Homera występuje także w znaczeniu „zbierać”, „wybierać”, np. w pieśni dwudziestej trzeciej (Hom. *Il.* XXIII 238 - 240): αὐτὰρ ἔπειτα / ὅστέα Πατρόκλοιο Μενoitιάδαο λέγωμεν / εὔ διαγιγνώσκοντες („Potem zbierzemy kości mężnego Patrokla, potomka Menoitijosa, łatwo je będzie rozpoznać”; tłum. K. Jeżewska); por. np. *LSJ*, s.v. λέγω (B); Rapaport, s.v. λέγειν.

⁶ Więcej znaczeń terminu λόγος w liryce archaicznej zob. Narecki 1999: 297.

⁷ Narecki 1999: 299 – 300.

⁸ Narecki 1999: 295, 298; inaczej problem ten postrzega Chiara Bottici, która stwierdza, że terminy μῦθος i λόγος były początkowo używane jako synonimy, a także że u presokratyków, Platona oraz Arystotelesa nie da się dostrzec opozycji między μῦθος i λόγος; zob. Bottici 2008.

⁹ Na temat λόγος w sofistyce zob. np. Nerczuk 2011. W kontekście sofistyki warto przytoczyć *passus* z *Pochwały Heleny Gorgiasza*, że „słowo jest wielkim mocarzem” (Gorg. *Enc. Hel.* 8: λόγος δυνάστης μέγας ἐστίν); por. np. Tuszyńska 2016: 80 – 81.

w przywoływanym już znaczeniu „słowo”, „mowa”, z drugiej zaś w rozumieniu „sąd”, któremu zgodnie z sofistyczną zasadą antylogii można przeciwstawić sąd przeciwny¹⁰. W ten sposób wprowadza Tukidydes mowy Korkyrejczyków i Koryntian (Thuk. I 31.4:καταστάσης δὲ ἐκκλησίας ἐς ἀντιλογίαν ἦλθον, καὶ οἱ μὲν Κερκυραῖοι ἔλεξαν τοιάδε). W dziele historyka słowo λόγος występuje także w opozycji do terminu ἔργον, co *nota bene* obecne jest również u innych współczesnych Tukidydesowi autorów¹¹. Wówczas należy λόγος rozumieć jako fałszywą opinię, pozór, ἔργον zaś jako prawdę i rzeczywistość¹².

Herodot terminem λόγος posługuje się chętnie: słownik Powella notuje, że w *Dziejach* rzeczownik λόγος pojawia się 447 razy¹³. Wśród jego znaczeń wskazać można: 1) „słowo”, w tym także we wspomnianej opozycji λόγος – ἔργον (np. kiedy Herodot podaje, że Grecy uważają, iż Okeanos rozpoczyna się u wschodu słońca i opływa całą ziemię, czego jednak nie mogą udowodnić; Hdt IV 8.2: τὸν δὲ Ὀκεανὸν λόγῳ μὲν λέγουσι ἀπὸ ἡλίου ἀνατολέων ἀρξάμενον γῆν περὶ πᾶσαν ῥέειν, ἔργῳ δὲ οὐκ ἀποδεικνῦσι); 2) w rozumieniu λεγόμενον, czyli „to, co zostało powiedziane” (np. Gyges do Kandaulesa: Hdt I 8.3:δέσποτα, τίνα λέγεις λόγον οὐκ ὑγίεια, κελεύων με δέσποιναν τὴν ἐμὴν θεήσασθαι γυμνὴν); 3) jako „opinia”, „sąd”, „zdanie” (kiedy Herodot przekazuje zdanie Persów, że mieszkańcy Azji nic sobie nie robią ze zdania kobiet; Hdt I 4.3:σφέας μὲν δὴ τοὺς ἐκ τῆς Ἀσίας λέγουσι Πέρσαι ἀρπαζομενέων τῶν γυναικῶν λόγον οὐδένα ποιήσασθαι). Najczęściej jednak – bo aż 144 razy – termin λόγος pojawia się u Herodota w znaczeniu „opowieść”, „opowiadanie”, jak na przykład w początkowej partii *Dziejów* (Hdt I 5), kiedy historyk zapowiada, że wskaże tego, który pierwszy zawinił przeciw Grekom (czyli Krezusa). „Następnie” – rzecze Herodot – „pójdę dalej w swoim opowiadaniu, kolejno przechodząc zarówno małe, jak i wielkie miasta ludzi” (τοῦτον σημήνας προβήσομαι ἐς τὸ πρόσω τοῦ λόγου, ὁμοίως σμικρὰ καὶ μεγάλα ἄστυα ἀνθρώπων ἐπεξιῶν)¹⁴. Właśnie takie rozumienie słowa λόγος będzie odgrywać kluczową rolę w

¹⁰ Twierdzić miał tak np. Protagoras: καὶ πρῶτος ἔφη δύο λόγους εἶναι περὶ παντὸς πράγματος ἀντικειμένους ἀλλήλοις (Diog. Laert. IX 51).

¹¹ Zob. np. Soph. *OC* 782: λόγῳ μὲν ἐσθλά. τοῖσι δ' ἔργοισιν κακά; Herodot zob. niżej.

¹² Kurpios 2011: 43; Kopp 2017: 111 – 112.

¹³ Powell, s.v. λόγος.

¹⁴ Przekłady *Dziejów* na język polski pochodzą od Seweryna Hammera, o ile nie zostanie powiedziane inaczej. W pracy korzystam z wydania: Herodot, *Dzieje*, tłum. Seweryn Hammer, opr. Romuald Turasiewicz, Sławomir Sprawski, BN 252 seria II, Wrocław 2005.

niniejszej dysertacji. Stało się ono bowiem *terminus technicus* w badaniach nad Herodotem; związane jest zaś z wewnętrzną strukturą i podziałem *Dziejów*.

Otwierając jakiegokolwiek wydanie *Dziejów* Herodota – w oryginale czy też przekładzie – natrafiamy na tekst podzielony na dziewięć ksiąg, które zatytułowane są imionami Muz w takiej kolejności, w jakiej pojawiają się one w *Teogonii* Hezjoda¹⁵. Podział ten podyktowany jest tradycją rękopiśmienną, która zachowała dzieło Herodota do naszych czasów¹⁶. Także w literaturze antycznej trafiają się wzmianki, które wspominają właśnie taką konstrukcję dzieła Herodota. Najwcześniejszym autorem, który zaświadcza o podziale *Dziejów* na dziewięć ksiąg, jest Diodor Sycylijski (I w.)¹⁷, który w XI księdze *Biblioteki historycznej* rzecze (Diod. Sic. XI 37.6):

ὁ μὲν οὖν Μηδικὸς ὀνομασθεὶς πόλεμος γενόμενος διετὴς τοῦτο ἔσχε τὸ πέρασ. τῶν δὲ συγγραφέων Ἡρόδοτος ἀρξάμενος πρὸ τῶν Τρωικῶν χρόνων γέγραφε κοινὰς σχεδὸν τι τὰς τῆς οἰκουμένης πράξεις ἐν βίβλοις ἑννέα, καταστρέφει δὲ τὴν σύνταξιν εἰς τὴν περὶ Μυκάλην μάχην τοῖς Ἑλλησι πρὸς τοὺς Πέρσας καὶ Σηστοῦ πολιορκίαν.

Zatem trwająca dwa lata wojna, którą nazywa się medyjską, dobiegła końca. Spośród historyków zaś Herodotospisał w dziewięciu księgach niemal całe dzieje powszechne, poczynając od czasów trojańskich. Dzieło zaś kończy [opisem] bitwy Greków z Persami pod Mykale i oblężeniem Sestos¹⁸.

Piszący w II wieku n.e. Lukian przekazuje tę samą tradycję, wyjaśniając również, skąd wzięły się tytuły poszczególnych ksiąg. Oto bowiem Herodot – podaje Lukian w dialogu *Herodot lub Aetion* – miał przybyć do Olimpii i wyrecytować swoje historie (τὰς ιστορίας), czym „oczarował obecnych do tego stopnia, że ich księgi, których było dziewięć, zostały nazwane imionami Muz” (κηλῶν τοὺς παρόντας, ἄχρι τοῦ καὶ Μούσας κληθῆναι τὰς βίβλους αὐτοῦ, ἑννέα καὶ αὐτὰς οὔσας)¹⁹. Zacytowaną informację

¹⁵ Hes. *Theog.* 76 – 79: ἑννέα θυγατέρες μεγάλου Διὸς ἐκγεγαυῖαι / Κλειώ τ' Εὐτέρπη τε Θάλειά τε Μελπομένη τε / Τερψιχόρη τ' Ἐρατώ τε Πολύμνια τ' Οὐρανίη τε / Καλλιόπη θ': ἧ δὲ προφερεστάτη ἐστὶν ἀπασέων.

¹⁶ Asheri, Lloyd, Corcella (red.)(2007): 11.

¹⁷ Informacje na temat Diodora i jego dzieła zob. np. Korus 2003: 171 – 176; Dworacki 2010: 7 – 19; Dudziński 2016: 29 – 36.

¹⁸ Tłumaczenie własne.

¹⁹ Luc. *Her.* 1.

powtarza Lukian w niezmienionej postaci w dziele *Jak należy pisać historię*²⁰. Anonimowy epigram przekazuje zaś wytłumaczenie, wedle którego Herodot ugościł Muzy, a każda z nich w zamian za gościnę podarowała mu jedną księgę²¹, co przywodzi na myśl opisaną w *Teogonii* spotkanie Hezjoda z Muzami²².

Autentyczność zaprezentowanego powyżej podziału *Dziejów* Herodota na dziewięć ksiąg podano w wątpliwość już w XIX wieku, zwracając uwagę, że pochodzi on z epoki hellenistycznej i jest dziełem uczonych Aleksandryjskich²³. Ustalenia o nieherodotejskim pochodzeniu tego podziału zaaprobował Felix Jacoby w swej obszernej rozprawie w *Real Encyclopädie*, nazywając ów podział „całkowicie zewnętrznym” (*die völlig äußerliche Einteilung*)²⁴, kwestionując jednocześnie historyczność wspomnianej przez Lukiana recytacji *Dziejów* w Olimpii²⁵. Opinia o Aleksandryjskiej prowienencji podziału *Dziejów*, jaki dotrwał do dnia dzisiejszego, przyjął się w nauce. Można się z nim spotkać zarówno w starszych komentarzach do *Dziejów*, jak np. autorstwa Howa i Wellsa²⁶, jak i nowszych publikacjach np. we wstępie do polskiego tłumaczenia z serii *Biblioteki Narodowej* pióra R. Turasiewicza²⁷, komentarzu do ksiąg I – IV autorstwa Asheriego, Corcelli i Lloyd²⁸ czy też monografii autorstwa R. Bichlera i R. Rollinger²⁹.

Ze względu na wspomnianą wtórność podziału na księgi, rozdziały i podrozdziały, aby zbadać pierwotną konstrukcję dzieła, zaczęto analizować treść *Dziejów*. Zwrócono przy tym uwagę na jednostki, które Herodot określa mianem λόγος lub λόγοι i które zdają się nie pokrywać z podziałem na księgi³⁰. Na przykład w V księdze Herodot wspomina o skarbach, jakie Krezus przekazał do świątyni Branchidów,

²⁰ Luc. *Hist. Conscr.* 42.

²¹ *Greek Anthology* III 160: Ἡρόδοτος Μούσας ὑπεδέξατο· τῶδ' ἄρ' ἐκάστη / ἀντιφιλοξενίης βίβλιον ἔδωκε μίαν.

²² Hes. *Theog.* 22 – 35.

²³ Zob. np. Abicht 1884⁴: 9, przyp. 12.

²⁴ Jacoby 1913: 281.

²⁵ Jacoby 1913: 244 – 248.

²⁶ How, Wells 1961 I: 51.

²⁷ Turasiewicz 2005a: XXII.

²⁸ Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 11.

²⁹ Bichler, Rollinger 2014: 13.

³⁰ Zob. np. Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 11.

stwierdzając, że opowiadał o nich już w pierwszym z λόγοι³¹, lub księdze VII, kiedy wspomina o tym, jak pierwotnie mieli nazywać się Karyjczycy, o czym wspomniał już „w pierwszych λόγοι”³².

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na mankament w polskich przekładach wyżej wymienionych passusów *Dziejów*, gdyż zarówno w przekładzie Hammera, jak i dziewiętnastowiecznym tłumaczeniu Bronikowskiego termin λόγος spolszczony został jako „księga”. Takie tłumaczenie, które podyktowane zostało zapewne wtórnym podziałem *Dziejów* na księgi, nie wydaje się jednak najfortunniejsze, nie oddaje bowiem istoty pierwotnej konstrukcji Herodotowego dzieła. Trafniejsze pod tym względem są np. przekłady: angielski A.D. Godleya, francuski Ph.-E. Legranda czy włoski B. Virgilio, którzy tłumaczą termin λόγος jako „opowiadanie”, „relacja”. Sposoby przekładu terminu λόγος przedstawia na wybranych przykładach poniższa tabela.

Tab. Przykłady tłumaczenia Herodotowego terminu λόγος na języki nowożytnie

	Hdt V 36	Hdt VII 93
Tekst grecki	τὰ δὲ χρήματα ἦν ταῦτα μεγάλα, ὡς δεδήλωταί μοι ἐν τῷ πρώτῳ τῶν λόγων .	οὗτοι δὲ οἵτινες πρότερον ἐκαλέοντο, ἐν τοῖσι πρώτοισι τῶν λόγων εἶρηται.
Tłum. Hammer	A były to wielkie skarby, jak opowiedziałem w pierwszej księdze moich <i>Dziejów</i> .	Jak oni wprzód się nazywali, podano w pierwszych księgach <i>Dziejów</i> .
Tłum. Bronikowski	Te zaś skarby były ogromne, jak pokazałem w pierwszej xiędze .	Ci jak się przedtém nazywali, w pierwszych xięgach powiedziało się.
Tłum. Günthling	Diese Schätze waren aber sehr groß, wie ich schon in dem ersten Buche erzählt.	Wie diese Leute zuerst geheißen, habe ich in dem ersten Buch der Geschichten erzählt.
Tłum. Legrand	Les trésors en question étaient	Comment ils s'appelaient

³¹ Hdt V 36.

³² Hdt VII 93.

	considérables, comme je l'ai fait voir dans mon premier récit .	antérieurement, je l'ai dit dans les premiers de mes récits .
Tłum. Godley	The treasure was very great, as I have shown in the beginning of my account .	I have said in the beginning of my history what they were formerly called.
Tłum. Virgilio ³³	Questi tesori erano notevoli, come è stato da me monstrato nella prima delle mie narrazioni .	-
Tłum. Colonna	Si trattava di tesori ingenti, come ho già spiegato nel mio primo racconto .	Come si chiamavano in precedenza è stato detto nel mio primo racconto .
Tłum. Nenci ³⁴	-	Come si chiamassero anteriormente, è stato da me detto nei primi dei miei racconti .
Tłum. Stratanowski	Сокровища же эти были весьма велики, как я уже рассказал в первой части моего труда .	Как они назывались раньше, я уже рассказал в первой книге моего труда .

Badania nad oddzielnymi λόγοι biorą swój początek w XIX-tym wieku, a jednym z pierwszych badaczy, którzy podjęli ten temat, był A. Bauer, autor pracy *Herodotos Biographie*. Bauer traktował λόγοι jako opowiadania, które pierwotnie istniały niezależnie od siebie. Wkładem Herodota miało być jedynie ich pobieżne połączenie. Uświadomienie sobie faktu istnienia wewnątrz *Dziejów* mniejszych jednostek pociągnęło za sobą badania, które skupiały się na λόγοι w kontekście ich konstrukcji, wymowy, pochodzenia zawartych w nich informacji i przydatności jako źródła historycznego³⁵. W dotychczasowej nauce bardzo intensywnie analizowano λόγοσ z pierwszej księgi *Dziejów* (I 29 – 33), opisujący spotkanie Solona i Krezusa. Badania skupiały się na konstrukcji tego λόγοσ, jego znaczeniu w kontekście całych dziejów, a także kwestii, w jakim stopniu zawarte w nim wypowiedzi Solona, pokrywają się z

³³ Virgilio 1975: 233.

³⁴ Vanicelli, Corcella (red.) 2017: 119.

³⁵ Bauer 1878.

treścią zachowanych i przypisywanych mu elegii³⁶. Badania nad tym λόγος pokazały, że opis rozmowy Solona z Krezusem ma fundamentalne znaczenie w kontekście herodotejskiej koncepcji dziejów (dyskusja na temat istoty ludzkiego szczęścia)³⁷. Podobnie interpretować można λόγος, który opisujące początki państwa medyjskiego i wstąpienie na tron króla Dejokesa (I 96 – 101). Według Herodota miał on początkowo występować w roli sędziego rozstrzygającego różnego rodzaju spory wśród Medów. Badania prowadzone *viribus unitis* przez orientalistów, historyków starożytnych i filologów klasycznych pokazują, że wersja wydarzeń zachowana w źródłach orientalnych znacznie różni się od przekazu Herodota, który z kolei ma na celu przedstawienie części swoich poglądów na temat tyranii oraz jedynowładztwa³⁸. Badania między innymi R. Rollingera pokazują³⁹, że istnienie jednolitego, scentralizowanego imperium medyjskiego, o którym wspominają źródła grecko-rzymskie (przede wszystkim Herodot) i co do lat osiemdziesiątych XX wieku było w nauce w pełni akceptowane⁴⁰, należy podać w wątpliwość⁴¹. Herodot swoją narrację na temat Medów miał konstruować, patrząc przez pryzmat współczesnego mu imperium perskiego, „imperium medyjskie” traktować miał zaś jako okres przejściowy (*Vorgängerreich*) pomiędzy państwem asyryjskim oraz Persją Achemenidów⁴².

Kolejnym bardzo dobrym przykładem obrazującym, w jaką funkcję w *Dziejach* spełniały poszczególne λόγοι, jest λόγοσ, nazywany w nauce „Debatą Ustrojową”. Jest to opis dyskusji, jaka miała mieć miejsce przed wstąpieniem Dariusza Wielkiego na tron Persji (III 80 – 82). W debacie tej Otanes, Megabyzos oraz Dariusz przedstawiali wady oraz zalety poszczególnych ustrojów: monarchii, oligarchii oraz demokracji. W nauce także tego λόγοσ nie interpretuje się jako opisu rzeczywistej rozmowy, ale przedstawia

³⁶ Zob. np. Massarachia 1958; Chiasson 1986; Harrison 2000a; Irwin 2005; Pelling 2006; Noussia-Fantuzzi 2010.

³⁷ Por. rozdział I.

³⁸ por. np. Meier M., Patzek B., Walter U., Wiesehöfer J. (red.) 2004.

³⁹ Rollinger 2005, tam odnośniki do dalszej literatury.

⁴⁰ Rollinger 2005: 11.

⁴¹ Rollinger 2005. Rollinger na podstawie analizy inskrypcji z Behistun (DB §§ 24 – 34) dochodzi do wniosku, że istnienie scentralizowanego imperium medyjskiego należy co prawda wykluczyć, jakkolwiek inskrypcja dostarcza wskazówek, że Medowie mogli być początkowo zorganizowani w „luźnym związku plemiennym” – *ein ursprünglich lose organisierter Stammesverband* (Rollinger 2005: 27).

⁴² Rollinger 2005: 13.

się go jako odbicie greckiego dyskursu politycznego z II połowy V wieku, który Herodot ubrał w orientalne szaty. Przedstawione powyżej trzy przykłady pokazują, że λόγοι w *Dziejach* Herodota miały na celu bardziej prezentację poglądów Herodota, czy też dyskusji toczonych w ówczesnym świecie greckim aniżeli opis rzeczywistych wydarzeń⁴³.

Jak wspomniał już Felix Jacoby⁴⁴, bardzo trudno jest zdefiniować, czym są λόγοι w *Dziejach* Herodota. Na potrzeby niniejszej dysertacji przyjmijmy ze świadomością dyskusji, jaka toczy się wokół istoty λόγοι u Herodota, że są to odrębne jednostki o różnej objętości⁴⁵, także o różnej tematyce, w których obecne są np. dyskusje natury politycznej (np. λόγος o Dejokesie czy też debata ustrojowa), historiozoficznej czy też ekskursy geograficzne i etnograficzne. Wspomnianą odrębnością odznaczają się również λόγοι samijskie, w których Herodot skupia się na postaci Polikratesa, a dokładniej rzecz ujmując jedynie na jego upadku i śmierci. W trzecim λόγος samijskim Herodot opisuje historię wyspy po śmierci tyrana, skupiając się na postaci Majandriosa oraz Sylosonta. W niniejszej dysertacji pod λόγοι samijskimi rozumie się trzy λόγοι, zawarte w trzeciej księdze *Dziejów*: pierwszy λόγος III 39 – 60, drugi λόγος III 120 – 125 oraz trzeci λόγος III 139 – 149⁴⁶.

Cel i konstrukcja pracy

Niniejsza dysertacja łączy – *nota bene* w wielu aspektach pokrywające się – warsztaty historyka starożytności oraz filologa klasycznego. Jej podstawowym celem jest próba odpowiedzi na dwa fundamentalne pytania: 1) jaką rolę w Herodotejskich *Dziejach* odgrywały λόγοι samijskie oraz 2) jaką wartością odznaczają się jako źródło historyczne. Istotnym celem niniejszej dysertacji będzie pokazanie, że celem Herodota w λόγοι samijskich nie było obiektywne przedstawienie dziejów wyspy za czasów tyrana Polikratesa i krótko po jego śmierci. Herodot w λόγοι samijskich nie pisze, zacytujmy w tym miejscu Leopolda von Ranke i szkołę historyzmu, „jak to właściwie było (*wie es*

⁴³ Zob. np. Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 471 – 476; por. rozdział I.

⁴⁴ Jacoby 1913: 281nn.

⁴⁵ Dobrym przykładem jest druga księga, która dotyczy historii i zwyczajów Egiptu. Z jednej strony postrzegana jest ona jako odrębny λόγος (Aly 1921: 61) lub dwa λόγοι (Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 221 - 241), z drugiej strony w obrębie drugiej księgi dostrzegalne są mniejsze λόγοι (zob. np. Pohlenz 1937: 43 – 59).

⁴⁶ Przegląd treści λόγοisamijskich zob. rozdział II 1.

eigentlich gewesen)⁴⁷, lecz z jednej strony podporządkowuje narrację λόγοι wyznawanej przez siebie historiozofii, z drugiej zaś – jak stwierdzają między innymi R. Bichler oraz E. Irwin – konstruuje λόγοι w taki sposób, aby wywoływały one jednoznaczne skojarzenia z wydarzeniami z drugiej połowy V wieku⁴⁸.

Fakt, że Herodotowa ἱστορίης ἀπόδεξις nie zawsze stanowi rekonstrukcję rzeczywistych wydarzeń, pociągnął za sobą dyskusję trwającą po dziś dzień, która oscyluje wokół pytania o wiarygodność *Dziejów*. Poglądy reprezentowane w tej debacie najwięcej i najtrafniej streszcza passus z *De legibus* Cicerona: *et apud Herodotum, patrem historiae, [...] sunt innumerabiles fabulae*⁴⁹. Z jednej strony chwalono warsztat historyczny Herodota, zawierając przekazany przez niego informacjom, z drugiej zaś historyk z Halikarnasu krytykowany był przez takich autorów jak Tukidydes, który stwierdza, że nie powinno się „ufać poetom, którzy upiększali i wyolbrzymiali przeszłość, ani też logografom, którzy przedstawiali wypadki w sposób raczej interesujący niż prawdziwy”⁵⁰. Mimo że w tym passusie nie padają żadne konkretne imiona, w nauce przyjął się pogląd, że Tukidydes w krytyce dotychczasowych dociekań na temat przeszłości ma na myśli także Herodota⁵¹. Wśród autorów rzymskich niepocholebnie na temat Herodota wypowiada się między innymi Aulus Gelliusz, który nazywa go bajkopisarzem (*homo fabulator*)⁵². Autorzy tacy jak Maneton czy Plutarch poświęcili nawet oddzielne utwory wymierzone przeciwko Herodotowi – pierwszy z nich jest autorem dzieła *Przeciw Herodotowi* (Τὰ πρὸς Ἡρόδοτον)⁵³, drugi zaś „zadedykował” historykowi dzieło *O przewrotności i złośliwości Herodota*. Jeszcze ostrzej wypowiedział się Józef Flawiusz, który w *Contra Apionem* stwierdza, że „wszyscy dowodzą, że Herodot kłamie”⁵⁴. Lukian zaś, który co prawda cenił styl Herodota⁵⁵, to w dialogu *Prawdziwe historie* umieszcza Herodota razem z Ktezjaszem z Knidos na wyspie,

⁴⁷ Ranke 1884: VII; więcej o szkole i paradygmacie historyzmu zob. np. Zamorski 2008: 167 – 176.

⁴⁸ Irwin 2011: 397, przyp. 53; Bichler 2013: 40 – 41.

⁴⁹ Cic. *de or.* I 5; więcej na temat stosunku Cicerona do Herodota zob. Dunsch 2013.

⁵⁰ Thuk. I 21, tłumaczenie Kazimierza Kumanieckiego.

⁵¹ zob. np. Hornblower 1991: 58 – 59; Turasiewicz 1996: 24.

⁵² Gellius *Noct. Att.* III 10.

⁵³ Z tego dzieła, które stanowiło polemikę z Herodotowym opisem Egiptu, zachowały się jedynie dwa fragmenty; więcej na temat Manetona zob. np. Taterka 2017.

⁵⁴ Ios. Flav. *Contra Apionem* I 16: ψευδόμενον ἐπιδείκνυσιν [...] Ἡρόδοτον δὲ πάντες.

⁵⁵ Luc. *Her.* 1.

na której obaj dziejopisarze pokutują za swoje kłamstwa⁵⁶. Owo ambiwalentne podejście daje się zauważyć także w nowożytnej nauce⁵⁷. Według piszącego te słowa wspomnianą dychotomię najjaskrawiej opisuje dyskusja z lat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku w postaci takich prac jak na przykład wydana w 1971 roku monografia Detleva Fehlinga *Die Quellenangaben bei Herodot*, której autor argumentował, że wszelkie podane przez Herodota źródła zostały zmyślane⁵⁸. Tego typu poglądy zostały skrytykowane w 1993 roku przez W. K. Prichetta w monografii, której tytuł – *The Liar School of Herodotus* – przyłgnał jako określenie tej grupy badaczy, która bardzo krytycznie wypowiada się na temat wiarygodności Herodota jako historyka⁵⁹. Celem niniejszej dysertacji nie jest jednak opowiadanie się po którejś ze stron przedstawionej powyżej debaty. Autor stara się w swojej pracy iść w ślady Roberta Rollingera, którego zdaniem rozważania nad Herodotowymi *Dziejami* należy prowadzić poza powyższą dyskusją.

Sposób, w jaki Herodot konstruuje swoją narrację, Rollinger przedstawił ostatnio bardzo przekonująco w analizie elementów orientalnych w opowieści zdobyciu władzy w Persji przez Dariusza (Hdt III 85 – 88)⁶⁰. Obalwszy rządy magów, siedmiu perskich dostojników, do których zaliczał się także Dariusz, ustaliło, że ten, którego koń pierwszy zarży o świcie, zostanie królem. Herodot opisuje, jak za pomocą podstępu obmyślanego przez koniuszego Ojbaresa pierwszy zarżał koń Dariusza, wobec czego to syn Hystaspesa objął władzę⁶¹. Aby upamiętnić to wydarzenie, Dariusz miał polecić zbudowanie kamiennego pomnika (τύπον λίθινον), przedstawiającego jeźdźca. Sam pomnik miał być opatrzony inskrypcją, która zawierała imię Dariusza i Ojbaresa⁶². Rollinger podał w wątpliwość istnienie tego monumentu, a co za tym idzie także inskrypcji⁶³. Nie oznacza to jednak, że należy wobec tego założyć – w duchu rozważań Detleva Fehlinga – iż Herodot opis pomnika zmyślił. Rollinger zwraca uwagę na analogie,

⁵⁶ Luc. *VH* 2.31.

⁵⁷ Dyskuję w nowożytnej nauce referują Bichler i Rollinger; por. Bichler, Rollinger 2014: 133 – 178.

⁵⁸ Fehling 1971; praca Fehlinga weszła do szerszego obiegu naukowego po ukazaniu się w 1989 jej przekładu na język angielski.

⁵⁹ Prichett 1993.

⁶⁰ Rollinger 2017; 2018; por. także Rollinger 2004.

⁶¹ Hdt III 85 – 87.

⁶² Hdt III 88.

⁶³ Zob. np. St. West 1985.

jakie zachodzą pomiędzy opisem Herodota a opisem niezachowanego pomnika urartyjskiego króla Rusy I, jaki wpadł w ręce Sargona II w czasie jego wyprawy przeciwko Urartu (715-714). Austriacki badacz dostrzega podobieństwa nie tylko w opisach wyglądu obu pomników, lecz także wymowy tychże opisów. Zarówno bowiem Herodot, jak i Sargon II mają w zawołowany sposób przedstawiać odpowiednio Dariusza i Rusę I jako uzurpatorów⁶⁴. Można więc przyjąć, że z jednej strony Herodot faktycznie nie opisuje istniejącego pomnika, gdyż Dariusz takowego nie wznosił, chociażby z tego powodu, iż narracja, według której Dariusz zdobywa władzę dzięki swemu koniuszemu, bynajmniej nie przynosiłaby mu chluby i stałaby w sprzeczności z wersją wydarzeń, jaka opisana została na inskrypcji w Behistun⁶⁵. Oprócz tego także poszczególne elementy Herodotowej narracji, takie jak: koń, miejsce określone jako προάστειον, czyli przedmieście, pora dnia (ἡλίουέπανατείλαντος) czy rzenie konia(φθέγγεται) osobno pojawiają się w źródłach orientalnych w kontekście przejmowania władzy, jednak nieznan jest jakikolwiek przekaz, który uwzględniałby wszystkie wymienione wyżej elementy⁶⁶. Z tego względu można założyć, iż [...] *haben wir es in den Historien nicht mit einer bloßen Kopie einer älteren altorientalischen Darstellung zu tun, sondern mit eine Erzählung, die geschickt in den herodoteischen Gesamtkontext eingefügt ist [...]*⁶⁷.

Praca została podzielona na trzy rozdziały, z których pierwsze dwa dotyczą samych *Dziejów* Herodota. Pierwszy rozdział, zatytułowany *Świat oczyma Herodota, czyli o Herodotejskiej historiozofii, poglądach politycznych*, ma za zadanie zaprezentować te elementy, które według autora dysertacji mogły wpłynąć na sposób, w jaki historyk z Halikarnasu skonstruował i przedstawił λόγουςamijskie. W pierwszej kolejności ukazana została kwestia historiozofii, a więc mechanizmów, które w oczach Herodota napędzają proces dziejowy. W literaturze przedmiotu wskazuje się dziś jednomyślnie, że to, jak Herodot postrzegał historię, jest ściśle związane z jego poglądami religijnymi, a dokładniej z przekonaniem o niestałości ludzkiego losu oraz zazdości bogów

⁶⁴ Rollinger 2017: 19 – 28; por. Wiesehöfer 1978: 199 – 212; Dariusz ma być przedstawiany jako uzurpator, gdyż zdobył władzę tylko dzięki podstępowi swojego koniuszego, jak oprócz Herodota zaświadcza także Ktezjasz (Phot. 72, Pers. 15; zob. Głombiowski 1981: 208 – 209) czy Justyn (I 10).

⁶⁵ Zob. np. Balcer 1987: 1 – 49.

⁶⁶ Rollinger 2017: 28 – 41.

⁶⁷ Rollinger 2017: 41.

(φθόνοσθεῶν). Z tego względu to właśnie te dwa elementy poddane zostaną głębszej analizie. Na początku, aby pokazać, że poglądy Herodota znajdują swoje odzwierciedlenie w literaturze archaicznej i wczesnoklasyckiej, pokrótce przedstawieni zostaną twórcy, w których dziełach można dostrzec wspomniane wyżej motywy. W kolejności chronologicznej pojawią się tacy autorzy jak Homer, Hezjod, Symonides, Pindar, Ajschylos. Obszerniej i poza kolejnością chronologiczną potraktowany zostanie Solon, jako że jego postać i elementy jego poglądów, które znaleźć można w jego zachowanych elegiach, przewijają się – aczkolwiek w nieco zmodyfikowanej formie – na kartach Herodotowych *Dziejów*. W odniesieniu do Solona poruszone zostaną jeszcze takie kwestie jak rola, jaką odgrywał on w literaturze greckiej (np. jako jeden z ἑπτὰσόφοι – siedmiu mędrców), a także transmisja zachowanych do naszych czasów tekstów, których autorstwo przypisuje się Solonowi. Wnioski tej części dysertacji najlepiej podsumowuje Maria Maślanka-Soro, która stwierdza, że *jej* [przekonania o zazdrości bogów – J.K.] *znaczenie narasta stopniowo, by pod koniec epoki archaicznej i w początkach klasycznej osiągnąć pełnię wyrazu: szczególnie poczesne miejsce zajmuje ona w dziełach* [sic! – J.K.] *i myśli Herodota*⁶⁸. W kolejnej części rozdziału stanowi przedstawienie najważniejszych części składowych historiozofii Herodota, a więc przekonania o niestałości ludzkiego losu oraz zazdrości bogów, która objawia się w *Dziejach* po raz pierwszy już na samym początku dzieła – tuż po *prooimion* – w zdaniu, iż opowie zarówno o małych, jak i wielkich miastach, bowiem pierwsze z nich kiedyś były małe, drugie zaś wielkie⁶⁹. Jednak swoje historiozoficzne poglądy przedstawia Herodot w kaputach I 30 – 33, a więc w λόγος opisującym spotkanie i rozmowę Solona z Krezusem, której osią jest dyskusja na temat istoty szczęścia. Krezus, zaprezentowawszy przybyszowi z Aten swoje skarby, oczekiwał, że ten uzna go za najszcześliwszego człowieka. Solon jednakże dwukrotnie podał inne przykłady, co bardzo rozgniewało Krezusa, który uznał Ateńczyka za głupca. W interesującej nas rozmowie Solon wyraża poglądy bardzo istotne z punktu widzenia historiozofii Herodota, jak np. o tym, że „bóstwo jest zazdrosne i zmienne” (ἐπιστάμενόν με τὸ θεῖον πᾶν ἐὸν φθονερόν τε καὶ

⁶⁸ Maślanka-Soro 1991: 15.

⁶⁹ Hdt I 5. 3-4: ὁμοίως σμικρὰ καὶ μεγάλα ἄστυα ἀνθρώπων ἐπεξιών. τὰ γὰρ τὸ πάλαι μεγάλα ἦν, τὰ πολλὰ σμικρὰ αὐτῶν γέγονε: τὰ δὲ ἐπ’ ἐμεῦ ἦν μεγάλα, πρότερον ἦν σμικρὰ. τὴν ἀνθρωπιήν ὧν ἐπιστάμενος εὐδαιμονίην οὐδαμᾶ ἐν τῷ τῷ μένουσαν, ἐπιμνήσομαι ἀμφοτέρων ὁμοίως.

ταραχώδες ἐπειρωτᾶς ἀνθρωπῆίων πρηγμάτων πέρι)⁷⁰ czy też o tym, że człowiek jest „zupełnie igraszką przypadku” (πᾶν ἐστὶ ἀνθρωπος συμφορῆ)⁷¹. Warto zwrócić uwagę, że obaj interlokutorzy używają tego słowa – ὄλβιος, jednak wyraźnie nie mogą dojść do porozumienia, jako że z punktu widzenia Krezusa ὄλβος łączy się wyraźnie z kwestiami materialnymi, w przeciwieństwie do Solona, w oczach którego szczęście nie ma z nimi nic wspólnego. W następnej kolejności przeanalizowane zostanie postrzeżenie przez Herodota kwestii etnicznych. W tym kontekście zaprezentowane zostanie to, że etniczność w ujęciu historyka z Halikarnasu jest kwestią złożoną i na interpretację wpływa bardzo często perspektywa narracji. W kolejnym podrozdziale poruszona zostanie kwestia talasokracji, czyli panowania na morzu, zagadnienia szeroko dyskutowanego w literaturze greckiej w drugiej połowie V wieku, a więc w czasie morskiej dominacji ateńskiej ἀρχή. Drugi rozdział stanowi próbę pokazania funkcji, jakie λόγοι samijskie spełniały w *Dziejach* Herodota. Pokazane zostanie, że nie należy ich traktować w oderwaniu od Herodotejskiej historozofii, poglądów na kwestie etniczne i talasokrację, bowiem konstrukcja i treść λόγοι samijskich podporządkowana była właśnie tym elementom. Analiza tradycji dotyczącej znajomości Polikratesa z poetą Anakreontem pokazuje, że Herodot nie do końca chciał zaoferować wierną relację na temat dziejów wyspy, wybierając i modyfikując materiał i informacje, jakimi dysponował. Trzeci rozdział stanowi próbę rekonstrukcji dziejów wyspy Samos w VI wieku, w której λόγοι samijskie zostaną użyte *stricte* jako źródła historyczne.

Metodyka pracy

Prowadzone badania pod względem metodologicznym mają charakter interdyscyplinarny i odwołują się do metod stosowanych przez historyków oraz filologów klasycznych. Główną metodą badań jest metoda filologiczna – analiza *Dziejów* Herodota, ze szczególnym uwzględnieniem księgi III, w której znajdują się λόγοι samijskie, a także analiza innych źródeł literackich, mających pomocniczy charakter i znaczenie. Analiza prowadzona jest na kilku płaszczyznach – konstrukcyjnej, merytorycznej (treściowej) oraz leksykalnej. Analiza konstrukcyjna ma na celu zbadanie zarówno wewnętrznej budowy λόγοι samijskich, jak i ustalenie, jaką rolę pełniły one w konstrukcji całych *Dziejów*. Analiza merytoryczna (treściowa) polegać będzie na próbie

⁷⁰ Hdt I 32.1.

⁷¹ Hdt I 32.4.

wychwycenia w λόγοι samijskich toposów literackich, utartych schematów oraz innych elementów, które wpływają na zniekształcenie narracji dotyczącej dziejów Samos. Natomiast analiza leksykalna skupiać się będzie na konkretnych wyrazach, terminach (lub zwrotach) zawartych w λόγοι samijskich, które są istotne z punktu widzenia koncepcji dziejów oraz poglądów politycznych Herodota. Przy analizie semantycznej wybranych kluczowych terminów uwzględniany jest kontekst, w jakim owe terminy występują w λόγοι samijskich. Ważnym elementem tej metody będzie porównywanie znaczenia kluczowych wyrazów czy zwrotów pojawiających się w λόγοι samijskich z innymi ustępami *Dziejów*, w których te terminy występują. Jest to istotne z tego powodu, iż w zależności od kontekstu pewne słowa lub zwroty mogą zmieniać swoje znaczenie. W przypadku, kiedy mamy do czynienia z materiałą kluczową do zrozumienia λόγοι samijskich, analiza semantyczna poszczególnych terminów jest niezbędna. Metoda filologiczna ma za zadanie ukazać, w jaki sposób Herodot przedstawia dzieje Samos w λόγοι samijskich, jakie miejsce zajmują one w konstrukcji całego dzieła, jakie przesłanie ze sobą niosą. Metoda ta ma pokazać, dlaczego dzieje Samos zostały przedstawione w taki, a nie inny sposób. W pracy wykorzystywana jest również metoda komparatystyczna, polegająca na skonfrontowaniu obrazu, jaki wyłania się z λόγοι samijskich, z innymi źródłami – zarówno pisanymi (np. historiografia, biografistyka, poezja, anyczne leksykony), jak i archeologicznymi. Analiza innych źródeł historycznych oraz porównanie ich z głównym źródłem – *Dziejami* Herodota, ma pomóc w odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu logoi samijskie są wartościowym źródłem historycznym (co mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka), w jakim zaś stopniu zostały zniekształcone przez Herodota i jego spojrzenie na dzieje wyspy poprzez pryzmat postaci Polikratesa. Analiza tekstu Herodota oraz porównanie go z innymi źródłami z drugiej połowy V wieku jest także metodą badania czasu powstania utworu.

W pracy uwzględnione zostaną także wyniki badań archeologicznych, które zostaną skonfrontowane ze źródłami pisanymi. W przypadku źródeł epigraficznych oraz numizmatycznych historyk zajmujący się dziejami Samos w epoce archaicznej rzadko może po nie sięgnąć, gdyż do dyspozycji jest jedynie kilka wzbudzających kontrowersje (w kwestii ich datacji i interpretacji) inskrypcji oraz kilka monet.

Status quaestionis

W dotychczasowej nauce λόγοι samijskie nie doczekały się jak do tej pory kompleksowego ujęcia, a dostępne dziś publikacje im poświęcone są albo pobieżne np.,

albo skupiają się wyłącznie na jednym aspekcie. Należy tu wymienić na przykład artykuł H.R. Immerwaha, *The Samian Stories of Herodotus*, który ukazał się w „The Classical Journal” w roku 1957⁷², a także rozdziały z książek, które poświęcone są kwestii motywów działania (*Motivation, Handlungsmotive*) w *Dziejach*: E. Baragwanath, *Motivation and narrative in Herodotus* (2008) – rozdział *Problematized motivation in the Samian and Persianlogoi (Book III)*; H. Löffler, *Fehlentscheidungen bei Herodot* (2008), S. Froehlich, *Handlungsmotive bei Herodot* (2013).

Zdecydowanie obszerniejsza jest literatura dotycząca Polikratesa i historii Samos. Tyran jako postać historyczna w literaturze przedmiotu pojawia się w publikacjach dotyczących historii Samos, tyranii archaicznej oraz historii epoki archaicznej w ogóle. Każde z tych zagadnień jest obecne w literaturze od długiego czasu. Z prac dziewiętnastowiecznych wymienić można wydaną w Berlinie w 1822 pracę T. Panofki, *Res Samiorum* lub dzieło Plaßa⁷³ Natomiast w wieku XX ukazały się trzy prace, które do dziś stanowią ważne punkty odniesienia. Dwie z nich są autorstwa J. P. Barrona, z których jedna to jego niewydany doktorat (1961), druga zaś to artykuł z „Classical Quarterly” (1964). J.P. Barron zapisał się w historii badań nad Samos jako twórca tezy o istnieniu dwóch tyranów o imieniu Polikrates. Bardzo istotną pracą jest książka Grahama Shipleya, *A History of Samos 800-188 BC* (1987), która do dziś stanowi punkt wyjścia w badaniach nad dziejami wyspy. Należy także wspomnieć o wydanej bardzo niedawno książce Aideen Carty, *Polycrates, tyrant of Samos – New Light On Archaic Greece* (2015). W publikacji tej autorka skupia się na postaci Polikratesa, jednak pierwsze rozdziały (rozd. 1 i 2) odnoszą się do tyranii na Samos przed Polikratesem. Należy zwrócić uwagę, że w książce tej autorkę interesuje Polikrates historyczny. Stara się ona bowiem przedstawić, jak w rzeczywistości mogła wyglądać tyrania Polikratesa. Zdecydowaną zaletą i zasługą omawianej publikacji jest bardzo dokładne wykorzystanie materiału archeologicznego. Wątpliwości budzą natomiast niektóre z koncepcji autorki, które opierają się na metodzie filologicznej. Dyskusja z nimi zostanie podjęta w rozdziale III⁷⁴. Poza zainteresowaniem Aideen Carty leży natomiast obraz Polikratesa zaprezentowany w *Dziejach*. Brak w tej książce rozważań na temat znaczenia i wymowy λόγος samijskich – oraz λόγος w ogóle – dla Herodota. Polikrates jako bohater

⁷² zob. też Powell 1938.

⁷³ Plaß 1859.

⁷⁴ Zob. rozdział III; por. także np. recenzje: Kõiv 2015; Kuciak 2016c.

Dziejów pojawia się w literaturze przedmiotu głównie w pracach poświęconych tyranii (lub jedynowładztwu) u Herodota w ogóle⁷⁵. Ponieważ Polikrates został przedstawiony w *Dziejach* jako ofiara zazdrości (gniewu) bóstw, informacje na jego temat znaleźć można w pracach poświęconych religii w ujęciu Herodota⁷⁶. Brak jednak kompleksowej analizy, która odpowiedziałaby na pytanie, jaką rolę Polikrates odgrywał w λόγους samijskich, co jednocześnie wiąże się z odpowiedzią na pytanie, na czym tak naprawdę koncentrował się Herodot w swym przedstawieniu tyrana, ze szczególnym uwzględnieniem jego poglądów politycznych i koncepcji dziejów.

Quaestiones technicae

Na dzieje wyspy Samos zwrócił uwagę piszącego te słowa jeden z rozdziałów książki *Cień Minotaura* pióra J. Ciechanowicza. Pod wpływem tej lektury pod kierunkiem prof. dr. hab. Edwarda Dąbrowy powstała praca magisterska, dotycząca historii wyspy w VI w. p.n.e. Jako że głównym źródłem są w tym przypadku *Dzieje* Herodota, uwaga doktoranta poczęła skupiać się bardziej na samym dziele historyka z Halikarnasu, do czego przyczyniły się także studia z zakresu filologii klasycznej. Czytelnik niniejszej dysertacji dostrzeże z pewnością fakt, że chętnie posługuję się greką; czasami wydawałoby się, że niepotrzebnie. Jeśli w trakcie lektury pojawią się takie refleksje, chciałbym na usprawiedliwienie zaznaczyć, że nie jest to żadne – cytując Tukidydesa (Thuk. I 22) – ἀγώνισμα ἐς τὸ παραχρῆμα ἀκούειν, lecz wypływa z radości, jaką sprawia obcowanie z językiem starożytnych Hellenów.

Ponieważ λόγους samijskie w dużej mierze skupiają się na najśłynniejszym władcy wyspy – Polikratesa, to siłą rzeczy także niniejsza praca w niemałej części poświęcona jest tej postaci. Nie mogło to jednak znaleźć odzwierciedlenia w tytule, ponieważ λόγους samijskie odnoszą się także zarówno do czasów przed panowaniem Polikratesa, jak i do okresu po jego śmierci.

Wyjaśnienia wymaga również pojawiające się w dysertacji słowo „fragment”. Wspomniany termin w niniejszej pracy zarezerwowany jest dla autorów, których dzieła nie przetrwały w całości do naszych czasów, przeto w pozostałych kontekstach zadowolili musiałem się terminami takimi jak „passus” czy „ustęp”, które nader często będą pojawiać się w dysertacji.

⁷⁵ Zob. np. Adrewes 1956, Mosee 1969, Berve 1967, Ferrill 1978, Gammie 1986, de Libero 1996, Gray 1996, Dewald 2003, Forsdyke 2006.

⁷⁶ zob. np. Harrison 2000a; 2003; van Veen 1993.

Podziękowania

Miłym przywilejem dla autora są podziękowania skierowane do osób, które przyczyniły się do powstania niniejszej pracy. W pierwszym rzędzie pragnę podziękować dr. hab. Sławomirowi Sprawskiemu, prof. UJ, mojemu opiekunowi i promotorowi, któremu zawdzięczam idące w setki godziny dyskusji, wiele krytycznych uwag, jakie niejednokrotnie uchroniły mnie od poważnych uchybień, a także życzliwość i poświęcony mi czas. Podziękowania kieruję także do prof. dr. hab. Edwarda Dąbrowy, który był promotorem mojej pracy magisterskiej, również poświęconej wyspie Samos, który zawsze służył mi swoją radą i pomocą. Wiele umiejętności, jakie są niezbędne w warsztacie starożytnika, nabyłem w trakcie studiów w Instytucie Filologii Klasycznej UJ, gdzie uzyskałem tytuł licencjata oraz magistra. Spośród krakowskich filologów, którzy pomogli w powstaniu niniejszej pracy, chciałbym wymienić i podziękować dr. hab. Joannie Janik, która była promotorką zarówno mojej pracy licencjackiej, jak i magisterskiej. Oddzielne podziękowania należą się profesorom: Robertowi Rollingerowi oraz Reinholdowi Bichlerowi z Institut für Alte Geschichte und Altorientalistik Uniwersytetu w Innsbrucku. W tymże instytucie miałem okazję spędzić w sumie 6 miesięcy w ramach dwóch stypendiów: 1) październik 2015 – luty 2016 w ramach Ernst-Mach-Stipendium, przyznawanego przez Österreichischer Austauschdienst, kiedy to pod opieką prof. Rollingera realizowałem projekt pt. *Die samischen logoi im Kontext des Geschichtsdenkens und der politischen Gesinnung Herodots*, 2) lipiec 2016 w ramach Atrium-Stipendium przyznawanego przez Zentrum für alte Kulturen Uniwersytetu w Innsbrucku, przeznaczonego na kwerendę biblioteczną. W tym czasie wyżej wspomniani profesorowie pomagali mi w przygotowywaniu niniejszej pracy między innymi poprzez dyskusje czy wskazówki natury bibliograficznej. Szanownym Recenzentom dziękuję za wszystkie krytyczne uwagi. Natomiast za wszelkiego rodzaju błędy, niekonsekwencje i inne uchybienia odpowiada jedynie piszący te słowa.

Rozdział I: Świat oczyma Herodota, czyli o Herodotejskiej historiozofii, poglądach politycznych

I 1 Zagadnienia wstępne

W niniejszym rozdziale omówione zostaną te elementy, które według autora dysertacji wpłynęły na sposób, w jaki Herodot skonstruował λόγοισαμιας. Będą to odpowiednio: historiozofia, postrzeganie etniczności, koncepcja dominacji morskiej (talasokracji). Przedmiotem rozważań będzie również kwestia datowania Herodotowych *Dziejów*. W tym kontekście autor dysertacji pragnie zadać pytanie, jak moglibyśmy interpretować λόγοισαμιας, jeśli zaakceptowalibyśmy późną datację Herodotowego dzieła, a więc po roku 415.

Herodot jest niewątpliwie dzieckiem swojej epoki. Na poglądy historyka, jego wizję świata czy historii składały się dokonania autorów wcześniejszych, a także mu współczesnych, czyli tworzących w drugiej połowie V wieku⁷⁷. Należy w tym miejscu wymienić w pierwszym rzędzie Tukidydesa, a także autora *Ustroju politycznego Ateńczyków*, nazywanego Pseudo-Ksenofontem lub Starym Oligarchą, czy też tragiczków: Sofoklesa i Eurypidesa. W tym miejscu autor dysertacji zaznacza, że ze względu na powracającą w nauce debatę dotyczącą daty powstania *Dziejów* i pojawiające się propozycje późnej datacji *Dziejów* (po 413 czy po 405 r. (sic!)), których w żadnym razie nie należy ignorować i traktować jako ekstrawagancję ich zwolenników, podążając za radą udzieloną mi przez prof. Reinholda Bichlera, w niniejszej dysertacji nie staram się rozstrzygać, które z dzieł – *Dziejów*, *Wojny Peloponeskiej* oraz *Ustroju politycznego Ateńczyków* – jest najstarsze, i traktuję je jako owoce tej samej rzeczywistości społeczno-politycznej. A tego, że Herodot z wspomnianej spuścizny czerpał, jesteśmy – można zaryzykować tu to stwierdzenie – pewni. Dowodów nie trzeba bynajmniej szukać jedynie między wierszami Herodotejskich *Dziejów*. Historyk sam zdradza nam bowiem z rzadka imiona twórców, których dzieła znał. Na pierwszym miejscu zdecydowanie należy wymienić Homera; nie bez przyczyny Pseudo-Longinus w traktacie *O wzniosłości* nazwał Herodota „najbardziej Homerowym” (μόνος Ἡρόδοτος Ὀμηρικώτατος

⁷⁷ Na temat koncepcji datowania *Dziejów* zob. niżej.

ἐγένετο)⁷⁸. Homer z imienia przywołany jest w kilku miejscach *Dziejów*⁷⁹. Warto zwrócić uwagę, że mamy w tym przypadku do czynienia nie tylko z krótkimi wzmiankami, lecz także z szerszymi odniesieniami, w których Herodot przytacza *in extenso* wersy eposów Homerowych wraz z ich komentarzem, czego przykład stanowią np. kaputy 116 – 117 księgi drugiej⁸⁰. Przykładem kolejnego twórcy znanego Herodotowi jest Pindar. Historyk cytuje fragment jego poezji w 38 kapucie księgi trzeciej⁸¹. Mowa tu o wersie mówiącym, że „νόμος jest królem wszystkich”⁸². Szerzej do zacytowanego fragmentu Pindara i jego obecności w *Dziejach* szerzej odnoszę się niżej w rozważaniach na temat etniczności⁸³. Niewątpliwym źródłem inspiracji Herodota był także Solon, który właśnie w kontekście historiozofii odgrywa w *Dziejach* niepoślednią rolę. Homer, Pindar czy Solon to jedynie wybrane przykłady autorów, którzy wpływali na Herodota oraz na jego postrzeganie świata.

I 2 Historiozofia

W niniejszej części rozdziału przedstawione zostaną najważniejsze kwestie dotyczące herodotejskiej koncepcji dziejów – historiozofii, a więc sposobu, w jaki Herodot rozumiał proces dziejowy, a dokładniej rzecz ujmując dwa najważniejsze, powiązane ze sobą elementy – przekonanie o niestałości ludzkiego losu oraz zazdrości bogów (φθόνοςθεῶν). Warto zwrócić uwagę, że Felix Jacoby w swej rozprawie na temat Herodota w *Real Encyklopädie*, w części poświęconej ocenie Herodota jako historyka (§ 30. *H. als Historiker*), podał w wątpliwość istnienie w *Dziejach* jakiegokolwiek myśli historiozoficznej, co uzasadniał tym, że poglądy Herodota na temat bogów uniemożliwiały mu stworzenie „prawdziwej historycznej narracji, która wszelką działalność człowieka łączy związkiem przyczynowo-skutkowym”⁸⁴. Co ciekawe w

⁷⁸ Ps.-Long. 13.3; por. np. Marchewka 2002: 11 – 35.

⁷⁹ Hdt II 23, 53, 116 – 117, IV 29, 32, V 67, VII 161.

⁸⁰ Chodzi w tym przypadku o wersję mitu, według której do Troi przybyło jedynie widziadło (εἶδωλον) Heleny, ona sama natomiast znalazła się w Egipcie. Szerzej do tego motywu odnoszę się przy okazji dyskusji na temat datacji Herodotowych *Dziejów*; por. rozdział I.

⁸¹HdtIII 38.4: ὀρθῶς μοι δοκεῖ Πίνδαρος ποιῆσαι νόμον πάντων βασιλέα φήσας εἶναι.

⁸²Pind. Fr. 169a (ed. Snell, Maehler): Νόμος ὁ πάντων βασιλεύς / θνατῶν τε καὶ ἀθανάτων.

⁸³ Zob. rozdział II oraz III.

⁸⁴Jacoby 1913: 479: *Denn in der Tat hat H.s Auffassung von den Göttern durchaus retardierend gewirkt und ihm vielfach eine wirklich historische Darstellung, die alles menschliche Geschehen nach den Gesetzen der Kausalität verknüpft, unmöglich gemacht.*

dokładnie takich samych słowach przedstawił tę kwestię Stanisław Witkowski, nie powołując się jednak na pracę Jacobiego⁸⁵. Pogląd ten – w przeciwieństwie do wielu innych koncepcji niemieckiego uczonego – nie wytrzymał krytyki. Już w latach dwudziestych XX stulecia zwrócono uwagę na to, że to właśnie „wiara w bogów” – jak pisał F. Focke – „uczyniła z Herodota historyka i pozwoliła w gąszczu wydarzeń dostrzec ich wzajemne zależności”⁸⁶. Wydaje się, że dzisiejsza nauka analizuje historiozofię Herodota właśnie pod takim kątem – ze zdaniem wypowiedzianym przez Focka zgadzali się lub wypowiadali się w podobnym tonie aczkolwiek bez odniesienia do jego pracy, między innymi: Pohlenz⁸⁷, Immerwahr⁸⁸, von Fritz⁸⁹, Asheri, Lloyd i Corcella, a więc autorzy komentarza do pierwszych czterech ksiąg *Dziejów*⁹⁰. Obszernie do kwestii zależności pomiędzy Herodotejskim widzeniem historii a jego wiarą w bogów odnosi się Thomas Harrison⁹¹. Warto również w tym kontekście wspomnieć Romualda Turasiewicza, którego poglądy wydają się co prawda nie tak radykalne jak twierdzenia Jacobiego, aczkolwiek polski badacz uważał, że „koncepcja teologiczna Herodota stosowana do dziejów narodów zaciemniała historyczną perspektywę, to jest czysto ludzkie ujmowanie wydarzeń dziejowych w ich obiektywnym przyczynowo-skutkowym związku”⁹².

Zanim jednak przedstawione zostaną kluczowe elementy historiozofii Herodota, należy pokrótce naszkicować, czy i w jakim stopniu kluczowe elementy historiozofii Herodota, a więc przekonanie o niestałości ludzkiego losu oraz zazdrości bogów, obecne były w dziełach autorów greckich, którzy tworzyli przed Herodotem. Jednocześnie doktorant pragnie zaznaczyć, że poniższe rozważania w żadnym wypadku nie pretendują do wyczerpenia zagadnienia.

⁸⁵ Witkowski 1925: 146: *Poglądy religijne Herodota odbiły się niekorzystnie na jego przedstawieniu dziejów. Historia jest dla niego tylko przejawem woli bogów, którzy kierują zdarzeniami według upodobania. To zapatrywanie uniemożliwiło mu przedstawienie dziejów czysto ludzkie, t. j. prawdziwie historyczne, które łączy zdarzenia na podstawie zasady przyczynowości.*

⁸⁶ Focke 1927: 38; por. Nicolai 1986: 11.

⁸⁷ Pohlenz 1937.

⁸⁸ Immerwahr 1954.

⁸⁹ von Fritz 1967.

⁹⁰ Asheri, Lloyd, Corcella 2007 (red.).

⁹¹ Harrison 2000a: 1 – 30.

⁹² Turasiewicz 2005a: xxxiii – xxxix; por. 2005b: 11 – 21.

I 2.1 Źródła Herodotejskiej historiozofii

Eric Dodds w swej słynnej pracy – *Grecy i irracjonalność* – stwierdza, że lęk przed zbyt wielkim powodzeniem, które sprowadza na człowieka gniew istot nadprzyrodzonych, nie był unikalną cechą greckich wierzeń. Pojawiał się on bowiem niezależnie w różnych cywilizacjach. Jako przykłady irlandzki uczyony podaje passusy ze Starego Testamentu: z Księgi Przysłów⁹³ i Księgi Izajasza⁹⁴ oraz mądrości chińskie (*Laozi*)⁹⁵. Relikty myślenia tego typu obecne są także i dziś pod postacią związków frazeologicznych: na przykład polskiego „odpukać w niemalowane drewno”, angielskiego *touch wood* czy niemieckiego *auf Holz klopfen*.

Homer

Poszukiwania zasady zmienności losu ludzkiego oraz zazdrości bóstw (φθόνοςθεῶν) na gruncie greckim rozpocząć należy *ab ovo* literatury greckiej, czyli od eposów Homerowych. W dwudziestej czwartej pieśni *Iliady* Achilles mówi:

Płacz, co nam serce rozdziera, nie przyda się nam już na nic.
Biednym śmiertelnym bogowie potężni wieść życie kazali
W ciągłej udręce – to tylko oni nie znają boleści.
Stoją, jak mówią, u Dzeusa dwie wielkie beczki z darami:
Jedna nieszczęścia zawiera, a druga – losy szczęśliwe.
Jeśli dla kogoś je zmiesza Dzeus władający gromami,
Dolę ma ten różnoraką – dziś złą, a jutro radosną⁹⁶.

W zacytowanym powyżej passusie syn Peleusa i Tetydy żali się na los, jaki przychodzi w udziale ludziom, których żywot w przeciwieństwie do bogów przepełniony jest bolączkami i utrapieniami. Nieśmiertelnym, od którego zależy dola bądź niedola ludzi, jest Zeus, *nota bene* najważniejszy spośród całego aparatu boskiego,

⁹³ Iz 10 12nn.

⁹⁴ Prz 30 8-9: „Kłamstwo i fałsz oddalaj ode mnie, nie dawaj mi bogactwa ni nędzy, żyw mnie chlebem niezbędnym, bym syty nie stał się niewiernym, nie rzekł: A któż jest Pan? lub z biedy nie począł kraść i imię mego Boga znieważać”; cytat za Biblią Tysiąclecia; [on-line] <http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=568>, dostęp 25 X 2018.

⁹⁵ Dodds 2014²: 33 – 34.

⁹⁶ Hom. *Il.* XXIV 524 – 530: ὡς γὰρ ἐπεκλώσαντο θεοὶ δειλοῖσι βροτοῖσι / ζῶειν ἀχνυμένοις: αὐτοὶ δὲ τ' ἀκηδέες εἰσί. / δοιοὶ γὰρ τε πίθοι κατακείαται ἐν Διὸς οὔδει / δῶρων ὅα δίδωσι κακῶν, ἕτερος δὲ ἕρων: / ᾧ μὲν κ' ἀμίξας δῶη Ζεὺς τερπικέραunos, / ἄλλοτε μὲν τε κακῶ ὃ γε κύρεται, ἄλλοτε δ' ἔσθλω.

którego Homer w innym passusie *Iliady* określa mianem „najwyższego i najlepszego z bogów (Hom. *Il.* XXIV 258: θεῶν ὑπατος καὶ ἄριστος)⁹⁷. Dwa πίθοι, które Kazimiera Jeżewska spolszczyła jako „beczki”⁹⁸, są źródłem szczęścia, nieszczęścia lub, jeśli Zeus postanowi zmieszać zawartość obu πίθοι, zmiennego powodzenia. Warto zwrócić uwagę na możliwość innej interpretacji, wspomnianej przez Waltera Leafa, według której πίθοι było nie dwa, lecz trzy. δοιοὶ γὰρ τε πίθοι miałoby się w tym wypadku odnosić do πίθοι, w których znajdowały się nieszczęścia, ἕτερος δὲ natomiast do tego, w którym była pomyślność⁹⁹. Można by wówczas wysnuć wniosek, że bogowie są bardziej skłonni do zsyłania ludziom nieszczęść aniżeli obdarzania pomyślnością. Wydaje się, że także w starożytności taka interpretacja miała swoich zwolenników. Oto bowiem Pindar w trzeciej ze swych Ód Pytyjskich, zwracając się do jej adresata – tyrana Hierona, poeta z Teb powiada: „Jeśli nauczyłeś się, Hieronie, rozumieć głębokie znaczenie słów, wiesz, bo dowiedziałeś się od przodków, że na jedną rzecz dobrą dwa nieszczęścia zsyłają ludziom nieśmiertelni (tłum. A. Szastyńska-Siemion)¹⁰⁰. Z drugiej strony jednak Platon w *Państwie* stwierdza, powołując się na Homera, że πίθοι były dwa¹⁰¹. Jednak Platon, jak stwierdza N. Richardson, przytacza interesujący nas passus w innym brzmieniu: ὥς δοιοὶ τε πίθοι κατακείαται ἐν Διὸς οὔδει κηρῶν ἔμπλειοι, ὁ μὲν ἐσθλῶν, αὐτὰρ ὁ δειλῶν¹⁰². Wers w takim brzmieniu przytacza również Euzebiusz z Cezarei w *Preparatio Evangelica* (XIII 2.12).

Przytoczony powyżej przykład z ostatniej pieśni *Iliady* pojawia się w rozważaniach ogniskujących wokół korzeni zasady φθόνος θεῶν oraz przekonania o niestałości ludzkiego szczęścia. Jednak, jak wskazują badacze¹⁰³, w *Iliadzie* zasada φθόνος θεῶν nie jest jeszcze dostrzegalna, zaś o relacjach między bogami i ludźmi decyduje bądź to kaprys nieśmiertelnych, bądź to przypadek¹⁰⁴. W przywołanym ustępie przykuwa natomiast uwagę to, że Homer przedstawiał szczęście i nieszczęście jako coś

⁹⁷ Więcej na temat Zeusa u Homera i innych bogów u Homera zob. np. Krokiewicz 2000: 185 – 209; Patzek 2007: 98 – 99; Hirschberger 2011.

⁹⁸ Πίθοστο beczka, którą „ustawiano pod ścianą, wcisnąwszy dno w ziemię”; zob. Rapaport s.v. πίθος.

⁹⁹ zob. Leaf 1902: 574, przyp. 527.

¹⁰⁰ Pind. *Pyth.* III 103 – 105.

¹⁰¹ Plat. *Resp.* 379D.

¹⁰² por. Richardson 1993: 330 – 331.

¹⁰³ Zob. np. Maślanka-Soro 1991: 14 – 15; Dodds 2014: 34.

¹⁰⁴ Patzek 2007: 106 – 107.

wymiernego, niemal fizycznego, jako coś, co może zostać zamknięte w πίθος. Atoli, dodajmy na marginesie, przykład ten nie jest czymś unikatowym w archaicznej epice greckiej, gdyż także w oczach Hezjoda głównie nieszczęście było czymś *quasi* materialnym¹⁰⁵.

Także w drugim z Homerowych eposów – *Odysei* – można doszukiwać się zasady φθόνος θεῶν. Na początku pieśni piątej Kalipso, która przez siedem lat (Hom. *Od.* VII 259: ἔνθα μὲν ἐπτάετες)¹⁰⁶ więziła Odyseusza na wyspie Ogygii, wykrzykuje do bogów po tym, jak Hermes na rozkaz Zeusa poleca jej uwolnić wielce obrotnego:

σχέτλιοί ἐστε, θεοί, ζηλήμονες ἔξοχον ἄλλων,
οἷ τε θεαῖς ἀγάσθε παρ' ἀνδράσιν εὐνάζεσθαι
ἀμφαδίην, ἣν τίς τε φίλον ποιήσεται ἀκοίτην¹⁰⁷.

Okrutni jesteście, bogowie, i zazdrość wami rządzi. Złym okiem patrzycie, gdy bogini śpi z człowiekiem, gdy miłego sobie weźmie jawnie małżonka¹⁰⁸.

W pieśni wcześniejszej Menelaos, poznawszy, kogo gości w swym domu, stwierdza, że Odysowi nie udało się powrócić do rodzinnej Itaki, gdyż „ściga go zawistny bóg” (ἀλλὰ τὰ μὲν που μέλλεν ἀγάσσεσθαι θεὸς αὐτός, / ὃς κεῖνον δύστηνον ἀνόστιμον οἶον ἔθηκεν)¹⁰⁹. Motyw zazdrości bogów znaleźć można również w ósmej pieśni *Odysei*, w której Odys zdradza Alkinoosowi i Feakom, kim jest. Alkinoos opowiadając o poziomie sztuki żeglarskiej, jaki osiągnęli Feakowie, stwierdza, że sam Posejdon zapałał do nich

¹⁰⁵ W *Pracach i dniach* poeta z beockiej Askry sięga po podobne wyobrażenie opisując motyw mitologiczny, który w polszczyźnie zadomowił się pod postacią zwrotu frazeologicznego „puszka Pandory” (Hes. *Erg.* 47 – 105). Oto Pandora, którą Epimeteusz wbrew zaleceniom brata Prometeusza przyjął pod swój dach, uchyliła wieka naczycia, z którego uleciały wszelkie nieszczęścia (Hes. *Erg.* 94 – 100). *Nota bene* naczynie, które Pandora otwarła ku zgubie ludzi, Hezjod określa mianem πίθος (Hes. *Erg.* 94: πίθου μέγα πῶμα ἀφελούσα; 98: ἐπέμβαλε πῶμα πίθοιο).

¹⁰⁶ Hezjod w *Narodzinach bogów* podaje, że Kalipso urodziła Odyseuszowi dwóch synów: Nausithoosa i Nausinoosa; Hes. *Theog.* 1017 – 1080: Ναυσίθοον δ' Ὀδυσῆι Καλυψὼ διὰ θεάων / γείνατο Ναυσίνοόν τε μιγεῖσ' ἔρατῆι φιλότῆτι.

¹⁰⁷ Hom. *Od.* V 118 – 120.

¹⁰⁸ Tłumaczenie Jana Parandowskiego.

¹⁰⁹ Hom. *Od.* IV 181 – 182.

zazdrością, grożąc, że jeśli „dobrze zbudowany okręt wracać będzie z wyprawy, on rozbije go na mglistym morzu, a nasze miasto zakryje wielką górą”¹¹⁰.

Hezjod

Przy okazji rozważań na temat zazdrości oraz niestałości ludzkiego losu warto wspomnieć o drugim wielkim epiku greckim doby archaicznej, a więc Hezjodzie, autorze między innymi *Teogonii* czy *Prac i dni*. W proemium do *Prac i dni* poeta z beockiej Askry wypowiada bardzo interesującą myśl, dotyczącą zazdrości¹¹¹:

καὶ κεραμεὺς κεραμεῖ κοτέει καὶ τέκτονι τέκτων,

καὶ πτωχὸς πτωχῷ φθονεῖ καὶ αἰοιδὸς αἰοιδῷ

Cieśla zazdrości więc cieśli, a garncarz pilnuje garncarza,

Żebrak śledzi zazdrośnie żebraka, a pieśniarz pieśniarza¹¹².

Powyższy passus jest częścią dłuższej wypowiedzi Hezjoda na temat dwóch rodzajów Walk (Ἐρίδων)¹¹³, do których dochodzi na ziemi (ἐπιγᾶϊαν)¹¹⁴. Jedna z nich, która niesie ze sobą zło, wojnę oraz niezgodę (πόλεμόν τε κακὸν καὶ δῆριν), jest godna potępienia, drugą zaś należy pochwalić. Wywołuje ona bowiem zdrową rywalizację – osoba bezczynna (ἔργοιοχατίζων), dostrzegając, jak sąsiad z zapałem orze pole, co przynosi dostatek jego domowi, sam bierze się do pracy. Widać więc, że Hezjod w zazdrości upatrywał elementów pozytywnych, które przyczyniają się do rozwoju. Nie oznacza to jednak bynajmniej, że poeta postrzegał zazdrość jako coś w pełni dobrego. Oto bowiem opisując żelazne pokolenie ludzkości (γένοςίδερον), w którym upada wszelki porządek, okropna, ciesząca się z cudzego nieszczęścia zazdrość (στυγερώπις, κακόχαρτοςζῆλος) towarzyszyć będzie wszystkim śmiertelnym, co pociągnie za sobą

¹¹⁰ Hom. *Od.* VIII 565 – 570; tłumaczenie Jana Parandowskiego; por. Hom. *Od.* XIII 170nn.

¹¹¹ Hes. *Erg.* 25 – 26.

¹¹² Tłumaczenie Wiktora Steffena.

¹¹³ Warto zwrócić uwagę, że o ile Hezjod w przytaczanym passusie *Prac i dni* wspomina o istnieniu dwóch „Eris, to w *Teogonii* mowa jest już o jednej, „potężnej” (καρτεροθύμων) Eris, ukazanej jako córka „zabójczej/zgubnej” Nocy (Νύξολοή). W przywołanym eposie Eris jawi się jako źródło wszelkiego zła. Zrodziła ona między innymi: Zapomnienie (Λήθην), Głód (Λίμον), Ból (Ἄλγεια), Walki (Μάχας), Morderstwa (Φόνους), Oszustwa (Ψεύδεα); zob. Hes. *Theog.* 224 – 235.

¹¹⁴ Hes. *Erg.* 11 – 13.

zgubne cierpienia (ἀλγεαλυργά), przed którymi nie będzie ratunku¹¹⁵. Warto zwrócić uwagę, że w przywoływanym passusie Hezjod stwierdza, że żelaznemu pokoleniu bogowie zsyłają zarówno rzeczy dobre, jak i złe (ἀλλ' ἔμπης καὶ τοῖσι μεμείξεται ἐσθλὰ κακοῖσιν)¹¹⁶, w czym można dostrzec elementy motywu niestałości ludzkiego losu. Bogowie w poematach Hezjoda nie stronią od kar w stosunku do ludzi, przy czym nie wydaje się, że ma to źródło w ich zazdrości. Nieśmiertelni wymierzają je natomiast wówczas, gdy ludzie nie przestrzegają ustalonego porządku, a więc kiedy popełniają ὕβρις. To przekonanie wybrzmiewa w stwierdzeniu skierowanemu do brata Hezjoda, Persesa. Poeta napomina, aby Perses słuchał sprawiedliwości¹¹⁷ i nie zawdzięczał niczego pysze (ὦ Πέρση, σὺ δ' ἄκουε δίκης, μηδ' ὕβριν ὄφελλε), gdyż ὕβρις zarówno biedakowi, jak i bogaczowi przynosi nieszczęście¹¹⁸. Pyszałkom zaś karę wymierzy daleko widzący Zeus¹¹⁹. Zapewne też z tego powodu w dalszych partiach swojego dzieła Hezjod apeluje o rozsądek oraz umiar¹²⁰, gdyż tych, którzy szanują prawa, nie dotknie żadne nieszczęście, ani głód, ani wojny, ponieważ Zeus roztacza nad nimi swoją opiekę¹²¹, co najdobitniej ukazują wersy 217 – 218: Δίκη δ' ὑπὲρ ὕβριος ἴσχει ἐς τέλος ἐξελθοῦσα („Prawo nad Pychą góruje i zdolne ją zgnieść ostatecznie”; tłum. Wiktora Steffena)¹²².

Symonides

Kolejnym wartym wspomnienia autorem jest Symonides¹²³. Pochodzący z Keos poeta, którego życie oraz twórczość przypada na przełom VI i V wieku, poruszał w swej poezji kwestie dotyczące ludzkiego losu¹²⁴. Na podstawie zachowanych fragmentów poezji Symonidesa można wysunąć wniosek, że poeta z Keos postrzegał los jako coś

¹¹⁵ Hes. *Erg.* 175 – 180.

¹¹⁶ Hes. *Erg.* 175 – 178.

¹¹⁷ Więcej o Δίκην Hezjoda zob. np. Janik 2003: 89 – 115.

¹¹⁸ Hes. *Erg.* 213 – 215.

¹¹⁹ Hes. *Erg.* 238 – 240: οἷς δ' ὕβρις τε μέμηλε κακῆ καὶ σχέτλια ἔργα, / τοῖς δὲ δίκην Κρονίδης τεκμαίρεται εὐρύοπα Ζεὺς.

¹²⁰ Hes. *Erg.* 293.

¹²¹ Hes. *Erg.* 228 – 231.

¹²² Hes. *Erg.* 217 – 218.

¹²³ *Generalia* na temat Symonidesa zob. np. Danielewicz 1987: 81 – 84; 2001: 81 – 84; Poltera 2008: 1 – 23.

¹²⁴ Danielewicz 1987: 82.

niestałego, na co wskazuje np. fragment F 1 (512)¹²⁵: πῖνε, πῖν' ἐπίσυμφοραῖς. Wspomiany wers zachował się do naszych czasów dzięki *Rycerzom* Arystofanesa¹²⁶, natomiast o tym, że pochodzi on od Symonidesa, informują nas scholia do wspomnianej komedii¹²⁷. Warto zwrócić uwagę, że wers poety z Keos bywa różnie tłumaczony, co wpływa na jego interpretację. Jerzy Danielewicz spolszczył interesujący nas F 1 (512) jako: „Gdy los sprzyja – pijże, pij!”¹²⁸, podczas gdy Orlando Poltera tłumaczy F 1 na język niemiecki w następujący sposób: *Trinke, trink' auf den Erfolg*. W podobnym tonie na język polski wers 407 z *Rycerzy* Arystofanesa przetłumaczyła Janina Ławińska-Tyszkowska: „Pijmy, pijmy pod zwycięstwo”. Wydaje się, że kluczową sprawą w tłumaczeniu tego fragmentu jest rozumienie rzeczownika συμφορά, który można tłumaczyć neutralnie jako „los”, „przypadek” czy „traf” lub dodając mu pewne – *nota bene* przeciwstawne – odcienie znaczeniowe, takie jak na przykład „nieszczęście” czy „szczęście”, jak podają zgodnie współcześni leksykografowie¹²⁹. Wydaje się, że w przypadku interesującego nas wersu Symonidesa najbardziej odpowiednie jest tłumaczenie zaproponowane przez J. Danielewicza, przy jednoczesnym czasowym rozumieniu przyimka ἐπί – „w czasie”, „kiedy”. Ukazuje ono bowiem z jednej strony zmienność, niestałość losu, z drugiej zaś strony szeroki zakres znaczeniowy rzeczownika συμφορά, co z resztą podaje również bizantyński komentator w *Liber Suda* (s.v. Συμφορά), który powołuje się w wyżej wymiononym haśle na interesujący nas wers Symonidesa (συμφορά·τῶνμέσωνέστί·διὸλέγειΣιμωνίδης· Πῖνε, πῖν', ἐπίσυμφορᾷ), stwierdzając, że συμφοράmoże oznaczać zarówno coś dobrego, jak i coś złego (δελοῖδὲἡσυμφορᾶκαὶτὸκαλὸνκαὶτὸκακόν)¹³⁰. Warto wspomnieć – o czym będzie jeszcze mowa – że także u Herodota συμφορή będzie pojawiać się w podobnym

¹²⁵ Numeracja fragmentów według Poltera 2008; numery w nawiasach za PMG.

¹²⁶ Aristoph. *Eq.* 407.

¹²⁷ *Schol. Vet. Ar. Eq* 405a: τὸ Συμωνίδου μέλος; więcej na temat scholiów do Arystofanesa zob. np. Dickey 2007: 28 – 31.

¹²⁸ Wszystkie tłumaczenia Symonidesa, o ile nie zostanie zaznaczone inaczej, są autorstwa Jerzego Danielewicza.

¹²⁹ LSJ s.v. συμφορά: *an event, circumstance, mishap, mischance, misfortune*; Passow s.v. συμφορά: *Begegniss, Ereigniss, Zufall, Unglück, Unheil, Unfall, Misgeschick*; Abramowiczówna s.v. συμφορά: *zdarzenie, traf, los, przypadek, nieszczęśliwy traf, nieszczęście, szczęśliwy traf, szczęście*.

¹³⁰ *Liber Suda*, s.v. συμφορά; por. też np. Poltera 2008: 272 – 273.

kontekście¹³¹. O niestałości ludzkiego losu czytamy również w F 244 (521), fragmencie, który zachował się we *Florilegium* Stobajosa (Stob. Flor. III 930, 12 – 16)¹³². We fragmencie tym, który późnoantyczny autor opatruje wiele mówiącym hasłem ἄνθρωπος – μετάστασις, poeta z Keos napomina, aby nie starać się szacować, jak długo będzie trwać szczęście, ponieważ „los odmieni się, zanim lotna mucha w powietrzu zdąży przemknąć przed tobą”¹³³. Symonides nie ogranicza się li tylko do samego stwierdzenia faktu, że ludzki los jest niestały, lecz wskazuje także na przyczynę tego stanu rzeczy. Odpowiedzialni za zmienność ludzkich spraw są oczywiście bogowie. W tym kontekście warto wspomnieć trzy fragmenty: F 259 (526, ww. 1 – 2), F 349 (527) oraz F 348 (526, ww. 3 – 4), które do naszych czasów przetrwały dzięki działającemu w II wieku n.e. Teofilowi, biskupowi Antiochii¹³⁴. Wszystkie wyżej wymienione fragmenty zachowały się w dziele *Do Autolika*¹³⁵. We fragmencie 349 Symonides *expressis verbis* wskazuje, że to bogowie są źródłem tego, że los ludzki jest niestały, podkreślając przy tym nieszczęścia, jakie mogą przypaść w udziale niczego niespodziewającemu człowiekowi: „nie ma nieszczęścia, które by się ludziom mogło wydawać całkiem niemożliwe, gdyż bóg w mgnieniu oka wszystko poprzewraca”¹³⁶. We fragmentach 259 oraz 348¹³⁷ natomiast perspektywa zmienia się, Symonides mówi bowiem o

¹³¹ Hdt I 32: πάνεστιᾶνθρωποςσυμφορή; VII 49: αἰσυμοραὶἀρχουσιτῶνάνθρώπων; por. Niżej.

¹³² Stobajosa cytuję za wydaniem: *Ioannis Stobaei anthologii libri duo posteriores*, edidit O. Hense, t. I – II, Berlin 1894 – 1909.

¹³³ Sim. F 244 (521): ἄνθρωποςἑὼνμήποτεεἴπησῶτιγίνεταιαιὔριον / μηδ’ἀνδραἰδῶνδὲλβιονδὸσσονχρόνονἔσσεται· / ὡκεῖαγαρούδἔτανυπτέρυγοςμυίας / οὔτωσὰμετάστασις.

¹³⁴ Ogólnie na temat Teofila zob. np. Misiarczyk, Naumowicz 2004: 373 – 384.

¹³⁵ Polski przekład wraz z komentarzem zob. Misiarczyk, Naumowicz 2004: 385 – 477.

¹³⁶ Sim. F 349 (527): οὐκ ἔστ’ ἀνεπιδοκητον ἄνθρωποις κακόν· / ὀλίγω χρόνω δὲ πάντα μεταρρίπτει θεός.

¹³⁷ Warto zwrócić uwagę, że w *Poetae Melici Graeci* (PMG) pod redakcją D. L. Page’a oraz w polskim wydaniu pod redakcją Jerzego Danielewicza (*Liryka Starożytnej Grecji*, Warszawa 2001) wspomniane fragmenty figurują jako jeden pod numerem 526. Natomiast Orlando Poltera, z którego wydania korzystam, rozбивa je na dwa fragmenty; pierwsze dwa wersy zalicza do F 259, zaś wers trzeci i czwarty do F 348. Uczony argumentuje, że między dwoma wyżej wspomnianymi częściami występuje wyraźna różnica składniowa oraz znaczeniowa; zob. Poltera 2008: 582 – 583: *Zwischen den beiden Stücken besteht ein klarer syntaktischer (θεῶν/θεός) und inhaltlicher Bruch (ohne Hilfe der Götter keine Tugend/frei von Elend ist nichts für die Menschen)*.

powodzeniu¹³⁸, którego bez bogów zarówno pojedynczy śmiertelnik, jak i miasto nie jest w stanie osiągnąć¹³⁹, ponieważ bóg, który wszystko planuje, nie daje nic śmiertelnym bez utraień¹⁴⁰.

Pindar

Zazdrość bogów oraz niestałość ludzkiego losu, a więc elementy, które później staną się najważniejszymi częściami składowymi Herodotejskiej historiozofii, dostrzegalne są również w utworach najwybitniejszego twórcy greckiej liryki chóralnej, a więc żyjącego na przełomie VI oraz V wieku Pindara¹⁴¹. Bogowie w oczach poety z Teb są zazdrośni i zsyłają na ludzi kary. Pobożność Pindara nie pozwala mu jednakże krytykować nieśmiertelnych¹⁴². Przykładem może być pierwsza *Oda Olimpijska*, w której poeta wzbrania się od nazwania jakiegokolwiek boga żarłokiem (γαστρίμαργον), gdyż nie przyniosłoby mu to zysku¹⁴³. Bogowie są oprócz tego bardziej skłonni do karania niż nagradzania¹⁴⁴. Z *Ód Olimpijskich* warto zwrócić uwagę na odę pierwszą, drugą oraz szóstą. W odzie pierwszej, którą Pindar zadedykował tyranowi Syrakuz, Hieronowi, z okazji zwycięstwa w wyścigach Hieronowego konia o imieniu Ferenikos, zauważalne jest dwojake podejście poety do kwestii szczęścia. Z jednej strony (co nie dziwi w utworze pisanym na zamówienie) Pindar życzy Hieronowi długotrwałego szczęścia. Poeta nie wyklucza nawet szczęścia trwającego nieustannie, które jest wśród śmiertelnych uważane za najwyższe dobro (Pind. *Ol.* I 99 – 100: ἐσλὸν / ὑπατον ἔρχεται παντὶ βροτῶν). Przypada ono atoli w udziale zwycięzcom w zawodach sportowych

¹³⁸ Wydaje się, że kluczowym do interpretacji tego fragmentu jest sposób, w jaki przetłumaczymy rzeczownik ἀρετή. Oprócz znaczenia zacytowanego w tekście głównym („powodzenie”), które pojawia się w polskim tłumaczeniu Jerzego Danielewicza. Podobnie rozumiał ten fragment Edmonds, który ἀρετή przetłumaczył jako „osiągnięcie” (*None getteth achievement without the Gods, neither man nor city, Lyra Graeca* II: 299). Natomiast w nieco innym kierunku idzie niemiecki przekład O. Poltery, który ἀρετή w tym fragmencie rozumie jako męstwo, cnotę moralną (*Niemand erlangt ohne Hilfe der Götter die Tugend, weder eine Stadt noch ein Sterblicher*; Poltera 2008: 203).

¹³⁹ Sim. F 259 (PMG F 526, 1 – 2): οὐτις ἄνευ θεῶν ἀρετὰν λάβεν / οὐ πόλις οὐ βροτός.

¹⁴⁰ Sim. F 348 (PMG F 526, 3 – 4): θεὸς ὀπάμμητις· ἀπήμαντον δὲ οὐδὲν ἐστι θνατοῖς.

¹⁴¹ Ogólnie o Pindarze zob. np. Szastyńska-Siemion 1981: xxiv – xxxi; 2005: 435 – 437; Danielewicz 1987: c – civ; Fränkel 2006: 483 – 577.

¹⁴² Przede wszystkim Zeusa, który w oczach poety jest niewątpliwie najważniejszym bogiem; zob. Pind. *Pyth.* VI 19 – 28: μάλιστα μὲν Κρονίδα, / βαρυόπαν στεροπαῖν κεραυνῶν τε πρύτανιν, / θεῶν σέβεσθαι.

¹⁴³ Pind. *Olymp.* I 60 – 65.

¹⁴⁴ Zob. np. Szastyńska-Siemion 1981: XXXIII – XXXVI.

(Pind. *Ol.* I 97 – 99: ὁ νικῶν δὲ λοιπὸν ἀμφὶ βίον / ἔχει μελιτόεσσαν εὐδίαν / ἀέθλων γ' ἔνεκεν). Nieustanne szczęście jest także możliwe dzięki temu, że „królowie we wszystkim osiągają szczyt” (tłum. A. Szastyńska-Siemion)¹⁴⁵. Z drugiej strony Pindar ostrzega Hierona, aby „nie sięgał wzrokiem wyżej”¹⁴⁶, co można rozumieć jako przestrożę przed ὕβρις, która z kolei ściągnęłaby prawdopodobnie za sobą gniew bogów¹⁴⁷. Na to, że szczęście – aczkolwiek może być długotrwałe – jest czymś kruchym, Pindar zwraca uwagę także w szóstej *Odzie Olimpijskiej*, zadedykowanej Hagezjaszowi z Syrakuz, zaklinając, aby „szczęścia nie skruszył czas, co nadciąga” (tłum. S. Srebrny)¹⁴⁸. Bardzo ważna z punktu widzenia poglądów Pindara na szczęście jest trzecia *Oda Pytyjska*, skomponowana także dla syrakusańskiego tyrana, Hierona. Pindar wypowiada w niej przywołane już z resztą w niniejszej dysertacji słowa (w odniesieniu do Homera)¹⁴⁹, że „na jedną rzecz dobrą dwa nieszczęścia zsyłają ludziom nieśmiertelni” (tłum. A. Szastyńska-Siemion)¹⁵⁰. W dalszych wersach poeta zdaje się jednak być bardziej optymistyczny, przynajmniej w odniesieniu do powodzenia, jakie przypada w udziale Hieronowi. Jest on bowiem przekonany o tym, że wielki los (ὁ μέγας πόντος) spogląda łaskawie na Hierona, tak że poeta nie zawahał się stwierdzić, że tyranowi wiedzie się lepiej niż Peleusowi oraz Kadmosowi, u których mieli ucztować bogowie (καὶ θεοὶ δαΐσαντο παρ' ἀμφοτέροις) i którzy mieli osiągnąć największe szczęście spośród śmiertelnych (λέγονται μὲν βροτῶν ὄλβον ὑπέρτατον οἱ σχεῖν)¹⁵¹. Dalej jednak napomina, co kilkaset lat później wyrazi również Horacy w swym *carpe diem*¹⁵², aby cieszyć się tym, co zsyłają bogowie, bowiem „wiatry wiejące z nieba nieustannie zmieniają kierunek. Szczęście nie na długo przychodzi do mężów” (tłum. A. Szastyńska-Siemion)¹⁵³. W siódmej *Odzie Pytyjskiej*, *nota bene* jednym z dwóch utworów, które Pindar zadedykował Ateńczykom, poeta ostrzega przed zazdrością, która podąża za sukcesami czy pięknymi czynami (τὰ καλὰ ἔργα). Wspomniane elementy są ze sobą

¹⁴⁵ Pind. *Ol.* I 112 – 113.

¹⁴⁶ Pind. *Ol.* I.

¹⁴⁷ Por. Pind. *Pyth* VI 47nn.

¹⁴⁸ Pind. *Ol.* VI 162: μὴ θράσσοι χρόνος ὄλβον ἐφέρπων.

¹⁴⁹ Por. wyżej.

¹⁵⁰ Pind. *Pyth.* III 103 – 105.

¹⁵¹ Pind. *Pyth.* III 108 – 120.

¹⁵² Hor. *Car.* I 11.

¹⁵³ Pind. *Pyth.* III 133 – 135.

nirozzerwalnie związane, ponieważ, „gdy szczęście trwale dla męża zakwita, jedno i drugie przynosi ze sobą” (tłum. A. Szastyńska-Siemion)¹⁵⁴. Warto zwrócić uwagę, że w przywołanej odzie Pindar nie rozstrzyga, od kogo wypływa zazdrość – czy od bogów, czy też może od ludzi. Czyni to natomiast w dziesiątej *Odzie Pytyjskiej*, zadedykowanej Hippokleasowi z Tesalii, w słowach, że zmiana losu może być spowodowana zawiścią bogów (μη φθονεραῖς ἐκ θεῶν)¹⁵⁵. Także w kolejnej *Odzie Pytyjskiej*, której adresatem był Trasydajos, pobrzmiewa echo boskiej zawiści oraz zmienności losu śmiertelników. Wspominając los Agamemmona, zgładzonego przez własną żonę, Klitajmestrę, Pindar powiada, że „szczęście pociąga za sobą nie mniejszą zazdrość” (ἴσχει τε γὰρ ὄλβος οὐ μείονα φθόνον)¹⁵⁶. Z tego powodu poeta zachęca do stosowania umiaru – sam „w państwie wybiera stan średni” (τῶν γὰρ ἄμ πόλιν εὐρίσκων τὰ μέσα μακροτέρω) oraz „odrzuca los tyranów” (μέμφομ’ αἴσαν τυραννίδων)¹⁵⁷, co zapewne koresponduje z zagrożeniem pojawienia się ὕβρις, która jest zapowiedzią niechybnej zguby¹⁵⁸. Ową przestrozę powtarza Pindar również w dziewiątej *Odzie Nemejskiej* oraz piątej *Odzie Istmijskiej*, napominając, że jeśli śmiertelny osiągnie sukces czy sławę, nie powinien „sięgać dalej i stawiać stóp na innym szczycie” (οὐκ ἔστι πρόσωθεν θνατὸν ἔτι σκοπιᾶς ἄλλας ἐφάψασθαι ποδοῖν) czy też „starać się być Zeusem” (μη μάτευε Ζεὺς γενέσθαι)¹⁵⁹.

Ajschylos

W przeglądzie autorów, u których dają zauważyć się elementy motywu zazdrości bóstw¹⁶⁰ oraz niestałości ludzkiego losu, warto uwzględnić także najstarszego z wielkiej trójki ateńskich tragików, czyli Ajschylosa¹⁶¹. Przykładowo, są one obecne w najstarszej zachowanej tragedii, czyli w *Persach*, a więc dzieła, które Herodot – aczkolwiek nie wspomina o tym wprost – najprawdopodobniej znał i mógł wykorzystać jako

¹⁵⁴ Pind. *Pyth.* VII 23 – 25.

¹⁵⁵ Pind. *Pyth.* X 21 – 23.

¹⁵⁶ Pind. *Pyth.* XI 33 – 34.

¹⁵⁷ Pind. *Pyth.* XI 29.

¹⁵⁸ Pind. *Pyth.* XI 60 – 66.

¹⁵⁹ Pind. *Nem.* IX 73nn; *Isthm.* V 15 – 20.

¹⁶⁰ Na marginesie warto dodać, że w Ajschylojskich *Persach* zwrot „zazdrość bogów” – φθόνος θεῶν – pojawia się *expressis verbis*; Aesch. *Pers.* 361 – 362: [...]οὐ ξυνεῖς δόλον / Ἕλληνας ἀνδρὸς οὐδὲ τὸν θεῶν φθόνον.

¹⁶¹ Podstawowe informacje na temat Ajschylosa wraz z obszernymi bibliografiami zob. np. Chodkowski 1994; 2015.

źródło¹⁶². Tematykę zazdrości bogów podejmuje posłaniec, który informuje królową o tym, że Kserkses wydał rozkaz do ataku, nie zwracając uwagi zarówno na podstęp Greków, jak i właśnie zazdrość bóstw¹⁶³. O karze, jaką bogowie zsyłają na ludzi, królowa wspomina także wcześniej, bezpośrednio przed tym, jak posłaniec rozpoczyna swą opowieść na temat tego, co stało się pod Salaminą, stwierdzając: „Jeśli bóg zsyła, śmiertelnicy muszą znosić cierpienie” (tłum. R. Chodkowskiego)¹⁶⁴. W podobnym tonie wypowiada się w kilku miejscach chór: „Zgubny demonie, jakże ciężką stopą zniszczyłeś cały lud perskiej krainy”¹⁶⁵, „Zeusie, nasz władco! Oto wygubiłeś wojsko wyniosłej i ludnej Persji”¹⁶⁶, „ Teraz nikt nie wątpi, że w boju bogowie opuścili Persów, gdy straszna klęska nas spotkała na morzu”¹⁶⁷. W zacytowanych wypowiedziach królowej oraz chóru widać wyraźnie, że przyczyną wszelkich niepowodzeń Persów jest gniew bóstwa. Natomiast, jak stwierdza Maria Maślanka-Soro, inaczej klęskę Persów tłumaczy duch Dariusza¹⁶⁸. W jego oczach źródłem porażki są nie tyle bogowie oraz ich gniew, lecz jego syn Kserkses, a dokładnie rzecz ujmując jego ὕβρις. Bóg – w tym przypadku Zeus – spełnia jedynie pomocniczą funkcję, jak stwierdza duch Wielkiego Króla: „Jednak bóg wspiera tego, kto śpieszy do zguby” (Aesch. *Pers.* 742: ἄλλ’ ὅταν σπεύδῃ τις αὐτός, χῶ θεὸς συνάπτεται). Zgubna ὕβρις Kserksesa wydaje się objawiać w dwóch elementach: *primo* „młodzieńcza zuchwałość¹⁶⁹” (νέω θράσει) prowadzi Kserksesa do świętokradztwa, czym było zbudowanie przeprawy przez „święty Hellespont” (Ἑλλήσποντον ἱρὸν), co zostało porównane do spętania, zakucia czy też ujarzmienia¹⁷⁰. W swym postępowaniu Kserkses, mimo że jest śmiertelnikiem, chce przewyższyć

¹⁶² Na taką konstatację nasuwa fakt, że zarówno Ajschylos w *Persach* (Aesch. *Pers.* 341), jak i Herodot (Hdt VII 89) podają dokładnie taką samą liczbę perskich okrętów – 1207.

¹⁶³ Aesch. *Pers.* 341nn.

¹⁶⁴ Aesch. *Pers.* 292 – 293: ὁμως δ’ ἀνάγκη πημονὰς βροτοῖς φέρειν / θεῶν διδόντων; por. Aesch. *Pers.* 724.

¹⁶⁵ Aesch. *Pers.* 515 – 516: ὦ δυσπόνητε δαῖμον, ὡς ἄγαν βαρὺς / ποδοῖν ἐνήλου παντὶ Περσικῶ γένει.

¹⁶⁶ Aesch. *Pers.* 532 – 5134: ὦ Ζεῦ βασιλεῦ, νῦν γὰρ Περσῶν / τῶν μεγαλαύχων καὶ πολυάνδρων / στρατιὰν ὀλέσας.

¹⁶⁷ Aesch. *Pers.* 904 – 906.

¹⁶⁸ Maślanka-Soro 1991: 19.

¹⁶⁹ W tłumaczeniu Roberta Chodkowskiego „młoda pycha”.

¹⁷⁰ Aesch. *Pers.* 745.

bogów, w tym przypadku Posejdona¹⁷¹. Motyw wymierzenia kary Hellespontowi obecny jest również w *Dziejach*. Herodot podaje, że Kserkses miał wymierzyć Hellespontowi trzysta batów oraz zanurzyć w nim kajdany¹⁷². *Secundo* ὕβρις wywołała także gniew Zeusa, ponieważ zgodnie ze słowami ducha Dariusza Kserkses zaburzył ustalony przez bogów porządek, wyprawiając się poza granice Azji. Zeus pozwolił bowiem, aby nad Azją rządził jeden człowiek¹⁷³. Jednak, jak słusznie stwierdził Garvie, chodzi tutaj o władzę jedynie nad Azją, zaś przekroczenie geograficznej granicy pociągnęło za sobą gniew Zeusa i klęskę ekspedycji przeciwko Hellenom¹⁷⁴. Warto zwrócić uwagę, że także u Herodota znajdujemy podobną myśl. Historyk z Halikarnasu wkłada ją w usta Temistoklesa, który uważał, że to nie Grecy przyczynili się do swojego zwycięstwa (τάδε γὰρ οὐκ ἡμεῖς κατεργασάμεθα), lecz bogowie i herosi, których rozgniewał fakt, że Azją i Europą rządzi jeden człowiek (οἱ ἐφθόνησαν ἄνδρα ἓνα τῆς τε Ἀσίας καὶ τῆς Εὐρώπης βασιλευῖσαι)¹⁷⁵. Jak stwierdza Maria Maślanka-Soro, prowadzący do zguby schemat ὄλβος – κόρος – ὕβρις – ἄτη pobrzmiewa w dziełach Hezjoda, Pindara czy też Solona¹⁷⁶.

Solon

W omówieniu autorów, u których można się spotkać z koncepcjami niestałości losu ludzkiego oraz zazdrości bogów, w żadnym wypadku nie może zabraknąć Solona¹⁷⁷. Odstępstwo od potraktowania tej postaci – działającej w pierwszej połowie VI wieku¹⁷⁸ – w kolejności chronologicznej wynika z faktu, że Ateńczyk oraz jego poezja miały rozstrzygający wpływ historiozofię, jaka została zaprezentowana w *Dziejach*. Piszący te słowa jest w pełni świadomy dyskusji, jaka w nauce toczy się wokół Solona w takich

¹⁷¹ Aesch. *Pers.* 749 – 750; warto zwrócić uwagę, że o gniewie Posejdona w podobnym kontekście wspomina Homer w *Odysei* (Hom. *Od.* VIII 565 – 570), mówiąc, że Feakowie tak rozwinęli sztukę żeglarską, że sam bóg zapałał do nich zazdrością.

¹⁷² Hdt VII 35; por. np. Garvie 2009: 302.

¹⁷³ Aesch. *Pers.* 762 – 764: [...] Ζεὺς ἄναξ τήνδ' ὤπασεν, / ἔν' ἄνδρ' ἀπάσης Ἀσίδος μηλοτρόφου / ταγεῖν [...].

¹⁷⁴ Garvie 2009: 302.

¹⁷⁵ Hdt VIII 109.

¹⁷⁶ Por. np. Maślanka-Soro 1991: 21.

¹⁷⁷ Wszelkie przedkłady poezji Solona na język polski, jeżeli nie zostanie zaznaczone inaczej, są autorstwa prof. Włodzimierza Appela.

¹⁷⁸ Podstawowe informacje na temat Solona zob. np. Danielewicz 1987: cxxi-cxxii; Bartol 2005: 336 – 339; Noussia-Fantuzzi 2010.

aspektach jak: rekonstrukcja jego *curriculum vitae* czy też transmisji tekstu jego poezji. Tradycja dotycząca Solona – w porównaniu z innymi poetami doby archaicznej – jest stosunkowo bogata. Wymieńmy tu jedynie najważniejsze źródła, takie jak biografie Solona autorstwa Plutarcha i Diogenesa Laertiosa, przypisywaną Arystotelesowi *Athenaion Politeia*, których liczne i obszernie passusy dotyczą właśnie Solona¹⁷⁹, czy też *Biblioteka historyczna* Diodora Sycylijskiego – w szczególności zachowane fragmenty książki dziewiątej, w której historyk z Agyrion poświęca swoją uwagę siedmiu mędrcom, do których zaliczano także Solona. Jednak wspomniana obszerność materiału źródłowego niesie ze sobą wiele pułapek, w szczególności dla badaczy, którzy zajmują się nie tyle obrazem, tradycją dotyczącą Solona, lecz starają się zrekonstruować fakty dotyczące jego życia i działalności. To, że aż tak wiele miejsca w źródłach poświęca się Solonowi, wynika między innymi z faktu, że uchodził on za wielkiego reformatora¹⁸⁰ czy też, posłużmy się anachronicznym określeniem, ojca założyciela ateńskiej demokracji¹⁸¹. Z tego też względu postać ateńczyka mitologizowano i używano do celów propagandowych, przypisując mu osiągnięcia, które nie były jego udziałem¹⁸². Kolejny powód, dla którego tradycja dotycząca Solona jest tak obfita, już nie w kontekście *stricte* ateńskim, lecz wszechgreckim, to fakt, że Solona zaliczano do tzw. siedmiu mędrców, którym między innymi przypisywano różnego rodzaju maksymy, zawierające mądrości życiowe¹⁸³. Także w tym kontekście zwraca się uwagę na mitologizowanie postaci, zaś Solona – jak stwierdza M. Noussia-Fantuzzi – należy postrzegać jako „swego rodzaju kulturowego herosa” (*a sort of culture hero*)¹⁸⁴. Tradycja na temat postaci, które zaliczano do kanonu siedmiu mędrców, musiała być niejednoznaczna już w V wieku, na co wskazuje między innymi jeden z passusów pierwszej księgi Herodotowych *Dziejów*. Krótko przed λόγος opisującym spotkanie Solona z Krezusem Herodot podaje, że lidyjski

¹⁷⁹ Zob. np. *Ath. pol.* 14.

¹⁸⁰ W przypisywanym Arystotelesowi *Ustroju politycznym Aten* wśród Solonowych reform wymienione zostały między innymi: strząśnięcie długów, czyli *σεισάχθεια* (*Ath. pol.* 6), zniesienie praw Drakona, które dotyczyły rozlewu krwi, podział społeczeństwa ateńskiego na cztery grupy majątkowe (*Ath. pol.* 7), utworzenie rady 400 (*Ath. pol.* 8) czy reforma miar i wag (*Ath. pol.* 10).

¹⁸¹ Lefkowitz 2012: 46.

¹⁸² Noussia-Fantuzzi 2010: 19 – 20.

¹⁸³ Na temat Siedmiu Mędrców zob. np. Fehling 1985; Engels 2010; zbiór źródeł na ich temat zob. Snell 1943.

¹⁸⁴ Noussia-Fantuzzi 2010: 3.

władca po podbiciu Hellenów zamieszkujących Azję (οἱ ἐν τῇ Ἀσίῃ Ἕλληνες) zapragnął wyprawić się przeciwko wyspiarzom. Aby to uczynić, potrzebował jednak floty, którą zamierzał wybudować. Został jednak od tego odwiedziony przez greckiego mędrca¹⁸⁵. Historyk z Halikarnasu nie zdradza jednak jednoznacznej informacji, o kogo chodzi, podając zgodnie z zasadą λέγειντὰλεγόμενα dwie możliwości: jedni mówią, że był to Bias z Priene, inni natomiast, że Pittakos z Mityleny (οἱ μὲν Βίαντα λέγουσι τὸν Πριηνέα ἀπικόμενον ἐς Σάρδεις, οἱ δὲ Πιττακὸν τὸν Μυτιληναῖον)¹⁸⁶. Brak jednomyślności ludzi antyku co do informacji dotyczących siedmiu mędrców objawia się także w tym, że poszczególne sentencje przypisywane są różnym σοφοί. Dobrym przykładem jest sentencja μηδὲν ἄγαν („Nic ponad miarę”). Żyjący na przełomie IV i III wieku Demetriusz z Faleronu, autor najbardziej kompletnego znanego nam zestawienia sentencji siedmiu mędrców¹⁸⁷, przypisuje jej autorstwo Solonowi¹⁸⁸, podczas gdy na kartach literatury greckiej pojawia się ona po raz pierwszy u Teognisa z Megary¹⁸⁹. Warto także zauważyć, że sama kwestia czasu ukształtowania się kanonu siedmiu mędrców greckim, w którym *nota bene* pojawia się w więcej niż siedem, pozostawia pole do dyskusji. Pierwszym autorem, u którego lista pojawia się w całości, jest Platon¹⁹⁰. Część badaczy jest zdania, że lista istniała już wcześniej¹⁹¹, być może już w okresie archaicznym, natomiast Detlev Fehling jedną ze swoich książek poświęcił na udowodnienie, że autorem listy jest sam Platon¹⁹². Jak zostało pokazane, tradycja dotycząca życia Solona jest skomplikowana i niesie ze sobą wiele pułapek, z tego względu w niniejszej dysertacji nie będzie

¹⁸⁵ Hdt I 27.1.

¹⁸⁶ Hdt I 27.2.

¹⁸⁷ Engels 2010: 19 – 20.

¹⁸⁸ Snell 1943: 92 – 93; o Demetriuszu z Faleronu zob. np. Habicht 1995: 62 – 75; O’Sullivan 2009.

¹⁸⁹ Wilkins 1926; Bielawski 2017: 183 – 185.

¹⁹⁰ Plat. *Prot.* 343a: τούτων ἦν καὶ Θαλῆς ὁ Μιλήσιος καὶ Πιττακὸς ὁ Μυτιληναῖος καὶ Βίας ὁ Πριηνεὺς καὶ Σόλων ὁ ἡμέτερος καὶ Κλεόβουλος ὁ Λίνδιος καὶ Μύσων ὁ Χηνεὺς, καὶ ἔβδομος ἐν τούτοις ἐλέγετο Λακεδαιμόνιος Χίλων.

¹⁹¹ Argumentem przemawiającym za tą koncepcją może być fakt, że Herodot pisze, że do Krezusa przybyli wszyscy greccy mędrscy żyjący w tym czasie (Hdt I 29: οἱ πάντες ἐκ τῆς Ἑλλάδος σοφισταί, οἱ τοῦτον τὸν χρόνον ἐτύγχανον ἐόντες, ὡς ἕκαστος αὐτῶν ἀπικνέοιτο); Herodot mógł więc uważać mędrców już jako uformowaną grupę; zob. np. Engels 2010: 9 – 78 przede wszystkim 11 – 12.

¹⁹² zob. Fehling 1985 (przede wszystkim 9 – 19); por. np. Engels 2010: 10-11; Noussia-Fantuzzi 2010: 9 – 17.

podejmowana dyskusja dotycząca *curriculum vitae* Solona¹⁹³. Wyjątkiem będzie kwestia dotycząca podróży i pobytu Solona w Egipcie – jako że jest to problem istotny dla rozważań w pracy, zostanie on przeanalizowany w rozdziale II.

Doktorant jest także świadomy dyskusji, jaka toczy się wokół transmisji poezji Solona, a więc na ile dostępne nam fragmenty pochodzą w rzeczywistości pochodzą od niego, a na ile są wynikiem zniekształceń czy manipulacji. Dobrym przykładem tego fenomenu może być fragment 4 G.P.² = 4a W.², który zachował się w przypisywanym Arystotelesowi *Ustroju politycznym Ateńczyków*¹⁹⁴.

Γινώσκωκαίμοιφρενὸςἔνδοθενἄλγεακεῖται
πρεσβυτάτηνέσορῶνγαῖαν [I]αονίας
κλινομένην [...]

Smutek głęboko mi serce wypełnia, bom oto zrozumiał,
Kiedy na ziemię najstarszą z jońskich wzrok skierowałem,
że do upadku się chyli [...]

Autor powyższego fragmentu wyraża ubolewanie nad złym stanem ateńskiej πόλις¹⁹⁵, nazwaną „najstarszą z ziem jońskich”. Na podstawie tego fragmentu niektórzy badacze wysuwają wniosek, że na początku VI wieku w Attyce pogląd o wspólnocie pochodzenia Ateńczyków i Jonów był powszechny¹⁹⁶. Istnienie takiej nazwy odnośnie do

¹⁹³ Na marginesie naszych rozważań warto dodać, że Solon – jako jeden z siedmiu mędrców – w powszechnej świadomości ludzi antyku funkcjonował jeszcze w drugim wieku n.e., czego przykładem są odkryte w 1936 roku inskrypcje znalezione w Ostii (w pomieszczeniu, które prawdopodobnie było latryną) zawierające wielce nieprzystojne „sentencje”, których autorstwo przypisano właśnie siedmiu mędrcom. Zachowały się trzy z nich: Chilon ze Sparty: *Vissire tacite Chilon docuit subdolos*, Tales z Miletu: *Durum cacantes monuit ut nitant Thales*, czy wreszcie Solon: *Ut bene cacaret, ventrem palpavit Solon*; por. np. Snell 1943: 129 – 131; Clarke 2003: 170 – 171.

¹⁹⁴ *Ath. pol.* 5.

¹⁹⁵ Co prawda w samym fragmencie nie pada ani nazwa „Ateny”, ani „Ateńczyki”, jednak kontekst, w jakim umieszczony jest fragment 4 G.P.² = 4a W.², a więc *Athenaion politeia* 5 i zawarte tam rozważania na temat okoliczności, w jakich Solon przejął władzę w Atenach, pozwalają przypuszczać, że chodzi tutaj właśnie o tę πόλις.

¹⁹⁶ Hall 1997: 53; 2002: 69; Miller 1997: 26. Na to, że ten pogląd był znany w czasach Solona, wskazuje także Zacharia (2003: 47). Oprócz tego sugeruje ona, iż podobne treści mogła nieść za sobą tragedia Frynichosa *Zdobycie Miletu* (Zacharia 2003: 49).

terenu Attyki, miałyby wyrażać poczucie jedności między Ateńczykami a Jonami¹⁹⁷. Jednak wobec zacytowanego powyżej fragmentu należy zachować daleko idącą rezerwę. Coraz częściej pojawiają się bowiem wątpliwości, czy wszystkie fragmenty poezji przypisywane Solonowi rzeczywiście przez niego zostały stworzone. Zwrócono uwagę, że poezja Solona przez dłuższy czas była przechowywana jedynie w tradycji ustnej. W efekcie mogło dojść do zniekształceń lub nawet manipulacji. Pojawiają się zatem opinie mówiące, że przynajmniej część przypisywanych Solonowi fragmentów jest nieautentyczna¹⁹⁸. Jeśli rację mają zwolennicy tej hipotezy, to nie możemy być pewni, iż cytowany powyżej fragment jest odzwierciedleniem poglądu, który miałby być powszechny w Atenach na początku VI wieku. Równie dobrze mógł on powstać w dowolnym momencie poprzedzającym powstanie *Athenaion Politeia*, której autor

¹⁹⁷ Warto na marginesie zwrócić uwagę, że podobna dyskusja toczy się w odniesieniu do eposów Homerowych. Homer wspomina bowiem o Jonach, o których wzmianka znajduje się w XIII pieśni *Iliady*. W opisie bitwy przy okrętach Homer stwierdza, że po stronie Achajów walczyli odpowiednio Jonowie, Beoci, Grecy z Ftyi, Lokrydy (Hom. *Il.* XIII 685-686: "Ἐνθα δε Βοιωτοὶ καὶ Ἴάονες ἐλκεχίτωνες, Λόκροι καὶ Φθῖοι καὶ φαίδιμόντες Ἐπειοί). W analizie powyższego passusu nie może ująć uwadze badacza to, pośród jakich *ethne* greckich zostali wymienieni Jonowie oraz to, że ich sprzymierzeńcy pochodzili z krain Grecji kontynentalnej. Na tej podstawie sformułowano tezę, że także i Jonowie w ujęciu Homera zamieszkiwali tamte rejony. Walter Burkert odnosząc się do tego ustępu, uznając go za wiarygodny opis rzeczywistości, umieszcza Homerowych Jonów na Eubei. W swych rozważaniach wysuwa on śmiało tezę, że owi Jonowie z Eubei osiedlili się na terenach Azji Mniejszej; zob. Burkert 1992: 12. Twierdzenia Waltera Burkerta są przykładem poglądów, których zwolennicy w eposach Homera widzą nie tylko dzieło literackie, ale także wiarygodne źródło historyczne. W tym wypadku takie, a nie inne umiejscowienie Jonów miałyby być dowodem na ich rzekomą migrację z Grecji właściwej do Azji Mniejszej. Jako że dyskusja nad wiarygodnością historyczną eposów Homera jest wciąż żywa (zob. np. Edwards 2005; Patzek 2007: 41 – 66), należy rozpatrzyć także argumenty ową wiarygodność podważające. Bardzo poważnym argumentem jest możliwość występowania w tekstach eposów interpolacji, czego przykładem jest dyskusja nad tzw. *Katalogiem okrętów* z II pieśni *Iliady* (np. Eder 2003). Także odnośnie do interesującego nas passusu, w którym występują Jonowie, wyrażano pogląd, że nie jest on autorstwa Homera. Taki pogląd wyraził Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff, który oprócz uznania wersów 685 – 686 z XIII księgi *Iliady* za interpolację, utożsamia Homerowych Jonów z Ateńczykami: *Ionier-Athener* (Wilamowitz-Moellendorff 1916: 227 – 228). Do podobnego wniosku dochodzi także R. Janko – autor komentarza do *Iliady*. Nie wspomina on jednak o możliwości interpolacji w przypadku tego fragmentu, zwracając uwagę, że tradycja zrównywania Ateńczyków z Jonami sięga czasów Solona, opierając się jednak *nota bene* na omawianym w tekście głównym problematycznym fragmencie (zob. Janko 1992: 132).

¹⁹⁸Lardinois 2006: 32 – 33; por. również np. Noussia-Fantuzzi 2010: 3; Lefkowitz 2012: 46 – 47; Kuciak 2013: 14, przyp. 31.

przypisał te wersy Solonowi¹⁹⁹. Dodatkowych komplikacji dodaje fakt, że manuskrypty, na których interesujące nas wersy się zachowały, są uszkodzone, przez co cytowany fragment musi być rekonstruowany, a zaprezentowana powyżej wersja nie jest jedyną z możliwych²⁰⁰. Jak widać, w nauce toczy się dyskusja na temat transmisji oraz autentyczności wersów przypisywanych Solonowi. Jednakże na potrzeby niniejszej dysertacji, jako że jej celem nie jest zabieranie głosu w tej debacie, za autentyczne i oryginalne wersy Solona uznaję te, które zawarte zostały w wydaniu krytycznym zawierającym obszerny komentarz autorstwa M. Noussia-Fantuzzi – *Solon the Athenian, the poetic Fragments*, Leiden – Boston 2010. Na tym wydaniu opiera się analiza i interpretacja poezji Solona w niniejszej dysertacji.

Z punktu widzenia wpływu, jaki poezja Solona wywarła na historiozofię Herodota, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na dwa utwory: 1 G.-P.² = 13 W.² (Noussia-Fantuzzi 2010: 82 – 84)²⁰¹ oraz 3 G.-P.² = 4 W.² (Noussia-Fantuzzi 2010: 86 – 87)²⁰². W pierwszej z wymienionych elegii, zwanej niekiedy *Hymnem do Muzy*²⁰³, Solon prosi Zeusa Olimpijskiego oraz Muzy o wysłuchanie jego modlitw i zesłanie ὄλβον, co można rozumieć jako „szczęście” czy „pomyślność” (w. 1 – 3)²⁰⁴. W dalszej części utworu Solon przedstawia rozważania na temat bogactwa oraz sposobów jego pozyskiwania. Według ateńczyka posiadanie majątku nie jest niczym złym, aczkolwiek powinien on być zdobyty sprawiedliwie, gdyż w przeciwnym razie Dike każe za niego zapłacić (w. 7 – 8: χρήματα δ' ἰμείρω μὲν ἔχειν, ἀδίκως δὲ πεπᾶσθαι / οὐκέθ' ἔλω· πάντος ὕστερον ἦλθε Δίκη). Dalej rzecze Solon, że bogactwo, które dają bogowie (w. 8: πλοῦτον, δ' ὄν μὲν δῶσι θεοί), jest długotrwałe, natomiast to, które jest wynikiem pychy (ὑβρις), przynosi stratę oraz smutek (w. 10 – 15). Bogactwo, które swe źródło ma w ὑβρις, jest dodatkowo niepewne,

¹⁹⁹Keaney 1992: 14.

²⁰⁰Masaracchia 1958: 272 – 273. Trudności w interpretacji tego fragmentu przedstawił Mülke (2002: 165 – 168). Alternatywne odczytania zob. Rhodes 1993: 122 – 123. Niektóre źródła podają, iż Jonia to pierwotna nazwa Attyki, jednakże są to źródła nieliczne i późne; por. Strab. VIII 383c; Steph. Byz. s.v. Ἰωνία: ἡ Ἀττικὴ πρότερον[...]; por. np. Kuciak 2014a: 5 – 6.

²⁰¹Por. Bartol 1999: 263 – 272.

²⁰²Por. Bartol 1999: 280 – 296.

²⁰³Noussia-Fantuzzi 2010: 127; na temat tej elegii zob. również Alt 1979.

²⁰⁴Por. np. de Heer 1969: 33; Noussia-Fantuzzi 2010: 144 – 145. Włodzimierz Appel spolszczył interesujące nas wersy (w. 1 – 3) następująco: „Zeusa Olimpijskiego i świetne też Mnemozyny / córki, Muzy Pieryjskie, raczcie mych modlitw wysłuchać, / ślijcie pomyślność od bogów szczęśliwych [...]”.

gdyż Zeus wyznacza jego koniec (w. 16 – 17: οὐ γὰρ δὴ νθητοῖς ὕβριος ἔργα πέλει / ἀλλὰ Ζεὺς πάντων ἐφορᾷ τέλος [...]). Kara Zeusa może być niespodziewana (w. 17: ἐξαπίνης), zesłana natychmiast lub później (w. 29: ὁ μὲν αὐτίκ' ἔτισεν, ὁ δ' ὕστερον). Niektórzy mogą nawet jej uniknąć, lecz wówczas dosięgnie ona kolejne pokolenia: „za czyny rodziców karę poniosą albo dzieci niewinne albo ich ród w przyszłości” (w. 31 – 32: ἀνάιτιοῖ ἐργατίνουσιν / ἢ παῖδες τούτων ἠγένος ἐξοπίσω). W dalszej części elegii poeta przedstawia, w jaki sposób człowiek może zdobyć bogactwo; jest to między innymi: żeglarstwo, praca na roli, rzemiosło, twórczość poetycka (w. 42 – 60). Jednak niezależnie od tego – napomina Solon – jak zdobywa się bogactwo, należy pamiętać, że los ludzki jest niestały. Mojra bowiem zsyła śmiertelnikom zarówno dobro, jak i zło, a bogowie zsyłają ludziom dary, których nie można uniknąć (w. 63 – 64: Μοῖρα δέ τοι θνητοῖσιν ἀκὸν φέρει δὲ καὶ ἐσθλόν, / δῶρα δ' ἄφουκτα θεῶν γίγνεται ἀθανάτων). Poeta dodaje, z każdym ludzkim działaniem wiąże się niepewność, gdyż w momencie rozpoczęcia jakiegoś przedsięwzięcia nie wiadomo, jaki przyniesie ono skutek (w. 65 – 66: πᾶσι δέ τοι κίνδυνος ἐπ' ἔργμασιν, οὐδέ τις οἶδεν / πῆ μὲ λλεισχήσειν χρήματος ἀρχομένου). Bóg może być na tyle nieprzewidywalny, że osoba, która podejmuje trud w dobrej wierze, może popaść „w wielkie zaślepienie” (w. 68: ἐς μεγάλην ἄτην), zaś ten, kto działa podle i ze złymi intencjami może zostać wyzwolony od szaleństwa (w. 70: ἔκλυσιν ἀφροσύνης)²⁰⁵. Z punktu widzenia niniejszego doktoratu w odniesieniu do omawianej elegii najważniejsze wydają się dwie konstatacje: *primo*, Solon bardzo wyraźnie zaznacza niestałość i nieprzewidywalność ludzkiej przyszłości, o której decydują nieśmiertelni; *secundo*, Solon jest zdania, że bogactwo nie musi stać na drodze do szczęścia.

Kolejną elegią wartą rozpatrzenia jest utwór 3 G.-P.² = 4 W.², w którym poeta zwraca się do Ateńczyków jako do swoich współobywateli (w. 1: ἡμετέρα δὲ πόλις). Solon rozpoczyna od zapewnienia, że Ateny z racji tego, że są chronione przez Atenę, nigdy nie zginą; ani z ręki Zeusa, ani też za sprawą innych bogów (w. 1 – 4). Jednak zaraz w następnych wersach poeta napomina, że Ateńczycy sami dążą do zagłady, ponieważ istotna dla nich jest jedynie ich własna korzyść (w. 5 – 6: αὐτοὶ δὲ φθίρειν μεγάλην πόλιν ἀφραδίησιν / ἄστοι βούλονται χρήμασι πειθόμενοι).

²⁰⁵ O tym, że zamysły bogów pozostają dla umysłu ludzkiego nieznanne, Solon wspomina także w F 21 G.-P.² = 17 W.²: πάντη δ' ἀθανάτων ἀφανήσονται θνητοῖσιν.

Zarówno lud, jak i jego przywódcy są bezbożni oraz pyszni, za co przyjdzie im ponieść srogą karę (w. 7 – 8: δήμουθ' ἡγεμόνων ἄδικος νόος, οἷσιν ἐτοῖμον / ὕβριος ἐκ μεγάλης ἄλγεα πολλὰ παθεῖν). Nie wiedzą oni bowiem, jak zachować miarę (w. 9: οὐ γὰρ ἐπίστανται κατέχειν κόρον οὐδὲ παρούσας). Za nic mają sobie Δίκη, która na razie w milczeniu (σιγῶσα) przygląda się ich poczynaniom, jednak kiedy przyjdzie czas, wymierzy sprawiedliwość²⁰⁶. Sytuacja ta, której źródłem jest panoszące się w Atenach Bezprawie (Δυσνομία)²⁰⁷, w oczach poety prowadzi niechybnie do στάσις (w. 19: ἔμφυλος πόλεμος). Solon apeluje w końcowej części elegii o Sprawiedliwość (Εὐνομία), która między innymi usuwa przesyt (w. 34: παύει κόρον) „osłabia pychę” (a więc czynnik, który ściąga gniew bogów; w. 34: ὕβριν ἀμαυροῖ), a także sprawia, że „wiednie kwiat z zaślepienia wyrosły” (w. 35: αὐαίνει δ' ἄτης ἄνθεα φύομενα).

O nieumiarkowaniu oraz pysze, które prowadzą do zguby ściągną na śmiertelnych gniew bogów, wspomina Solon jeszcze w innych fragmentach i różnych kontekstach. W wymiarze ekonomicznym motyw κόρος oraz ὕβρις pojawia się we fragmencie 5 G.-P.² = 4c & 4b W.², w którym poeta mówi o φιλοχρηματία, czyli o umiłowaniu pieniądza. Napomina on, aby ci, którzy wpadają w przesyt, opanowali swoją pychę, gdyż poeta nie da się przekonać, że tkwienie w nieumiarkowaniu jest rzeczą odpowiednią (5 B w. 3 – 4: οὐτε γὰρ ἡμεῖς / πεισόμεθ', οὐθ' ὑμῖν ἄρτια ταῦτ' ἔσεται). W kontekście politycznym κόρος wraz z ὕβρις występują z kolei we fragmencie 8 G.-P.² = 6 W.². Poeta stwierdza w nim, iż najlepsze warunki dla δήμος pojawiają się wówczas, kiedy nie ma on z jednej strony zbyt wiele swobody, lecz nie jest on także zbyt uciskany (βιαζόμενος). Nadmiar, przesyt rodzi bowiem pychę (w. 3: τί κτεινὰρ κόρος ὕβριν) w momencie gdy bogactwo (ὄλβος) przypadnie w udziale osobom, które „myśli mają niezbyt rozumne”²⁰⁸. Warto zwrócić uwagę, że w przywołanym powyżej fragmencie ὄλβος ma wymiar *stricte* materialny. Jednak istota szczęścia w Solonowych wersach w żadnym wypadku nie jest związana z χρήματα, o czym zaświadcza fragment 17 G.-P.² = 23 W.², w którym poeta wskazuje, że szczęśliwym (ὄλβιος), jest ten, który posiada potomstwo oraz przyjaciół²⁰⁹, konie, psy, a także

²⁰⁶ Ww. 12 – 16.

²⁰⁷ W. 31.

²⁰⁸ Ww. 3 – 4: [...] ὅταν πολὺς ὄλβος ἔπηται / ἀνθρώποις μὴ νόος ἄρτιος ᾗ.

²⁰⁹ W oryginale παῖδές τε φίλοι. W nauce funkcjonują różne interpretacje zacytowanego zwrotu. Pierwsza z nich każe traktować oba elementy – παῖδες oraz φίλοι – oddzielnie, jak to uczynił między innymi w swoim

przyjmuje przybysza z obcego kraju (ξένοςάλλοδαπός)²¹⁰. Ostatnie trzy ogniwa szczęścia są co prawda związane z majątkiem, jednak nie odgrywa on w nich żadnej roli, gdyż Solon podkreślał w tych słowach arystokratyczną ideologię²¹¹.

Podsumowując można stwierdzić, że w zachowanych wersach, których autorstwo nauka przypisuje Solonowi, zdecydowanie uchwytne są takie motywy jak: zazdrość bóstw, której źródło często tkwi w pysze (ὑβρις) czy przesycie (κόρος), w jakie popadają ludzie. Poeta nawołuje do umiarkowania zarówno pod względem ekonomicznym, jak i politycznym, ponieważ nieumiarkowanie prowadzi do pychy, a ta z kolei ściąga na siebie gniew bogów. W zachowanych wersach Solon wyraża pogląd, że co prawda szczęściu nie przeszkadza bogactwo w sensie materialnym (sam stwierdza, że nie wzgardziłby majątkiem, który musiałby jednakże zdobyć w uczciwy sposób), to należy mieć się na baczności, jako że *primo* nikt nie zna zamysłów nieśmiertelnych, *secundo* nawet szlachetni pod wpływem bogactwa mogą popaść w zaślepienie (ἄτη). Przedstawione powyżej motywy znajdą swoje odzwierciedlenie również w Herodotejskich *Dziejach*, jednak – jak zobaczymy poniżej – historyk z Halikarnasu dokonuje pewnych twórczych modyfikacji.

I 2.2 Herodot

Z punktu widzenia Herodotejskiej koncepcji dziejów najistotniejszą rolę odgrywa bez wątpienia księga pierwsza, bowiem to właśnie w niej historyk z Halikarnasu przedstawia najważniejsze elementy swej historiozofii. Jak zostało wspomniane na początku niniejszego podrozdziału²¹², w centrum zainteresowania znajdować się będą motywy zmienności ludzkiego losu, który powiązany jest ściśle z przekonaniem o zazdrości bogów (φθόνοςθεῶν). O doniosłości tych dwóch elementów w historiozofii niech świadczy fakt, że Herodot wspomina o nich bezpośrednio po *prooimion* do swego dzieła – w pierwszych pięciu kaputach księgi pierwszej, które stanowią opis przyczyn

tłumaczeniu Włodzimierz Appel: „Szczęsny, kto dzieci posiada, przyjaciół [...]”. Według innego rozumienia φίλοι miało by być określeniem do παῖδες, rozumianych jako „chłopcy”, zaś całość należałoby wówczas przetłumaczyć: „Szczęśliwy ten, który ukochał/pokochał chłopców”; por. Noussia – Fantuzzi 2010: 344 – 345 (*happy is he who has beloved boys*). Warto zwrócić uwagę, że oba omawiane elementy pojawiają się u Solona we fragmencie 16 G.-P.² = 25 W.² w zuniwerbalizowanej formie παιδοφίλης; por. Dover 2014: 237.

²¹⁰ Chodzi tu o zrytualizowaną przyjaźń – ξενία; por. Noussia – Fantuzzi 2010: 343 – 344.

²¹¹ Noussia – Fantuzzi 2010: 343 – 344.

²¹² Por. wyżej.

konfliktu pomiędzy Wschodem i Zachodem. Zapowiadając, że opowie zarówno o małych, jak i wielkich miastach ludzi (Hdt I 5.3: ὁμοίως μικρὰ καὶ μεγάλα ἄστεα ἀνθρώπων ἐπεξιῶν), Herodot stwierdza:

τὰ γὰρ τὸ πάλαι μεγάλα ἦν, τὰ πολλὰ μικρὰ αὐτῶν γέγονε: τὰ δὲ ἐπ' ἑμεῦ ἦν μεγάλα, πρότερον ἦν μικρὰ. τὴν ἀνθρωπίνην ὦν ἐπιστάμενος εὐδαιμονίην οὐδαμὰ ἐν τούτῳ μένουσαν, ἐπιμνήσομαι ἀμφοτέρων ὁμοίως.

Wszak wiele z tych, co były w dawnych czasach wielkie, stało się małymi, a te, które w moich czasach są wielkie, dawniej były małe. Wiedząc zatem, że szczęście ludzkie nigdy nie jest trwałe wspomnę na równi o jednych i o drugich²¹³.

W zacytowanym powyżej passusie motyw niestałości ludzkiego losu na kartach Herodotowego dzieła pojawia się po raz pierwszy. Jak można zauważyć, historyk tylko go wspomina (czy też jak ujęli to autorzy komentarza do pierwszych czterech ksiąg: *in a nutshell*²¹⁴) i nie opatruje jakimkolwiek komentarzem²¹⁵. Napomknięcie niestałości losu człowieka można potraktować jako zapowiedź do właściwego λόγος, w którym Herodotejska koncepcja dziejów ujawni się w pełnym świetle. Chodzi mianowicie o λόγος opisujący dzieje króla Krezusa, a konkretniej jego rozmowę z Solonem (Hdt. I 29 – 33)²¹⁶.

Solonowa nauka i jej rozprzestrzenienie w Dziejach

Herodot, opisawszy okoliczności, w jakich do władzy doszedł Krezus, podaje, że po wprowadzeniu swych reform w Atenach Solon opuścił na dziesięć lat ateńską πόλις. Wpierw przybył do Egiptu i Amazisa (ἐς Αἴγυπτον ἀπίκετο παρὰ Ἀμασιν)²¹⁷, następnie zaś do Sardes do Krezusa, władcy Lidii (ἐς Σάρδεις παρὰ Κροῖσον)²¹⁸. Po gościnnym przyjęciu gościa z Aten król rozkazał sługom, aby pokazali Solonowi wielkie i

²¹³ Hdt I 5.4.

²¹⁴ Asheri, Lloyd, Corcella 2007 (red.): 78.

²¹⁵ Warto również zwrócić uwagę, że przywoływany passus jest najwcześniejszą wzmianką dotyczącą koncepcji dotyczącej cyklicznego postrzegania czasu; zob. Asheri, Lloyd, Corcella 2007 (red.): 78; por. również Kołoczek 2014: 24 – 28.

²¹⁶ Harrison 2000a: 33.

²¹⁷ Kwestia podróży i pobytu Solona w Egipcie zob. rozdział II.

²¹⁸ Hdt I 30.

bogate zasoby królewskiego skarbcza (Hdt I 30.1: πάντα ἔοντα μεγάλα τε καὶ ὄλβια). Gdy tak uczynili, Krezus zadał Solonowi pytanie, kogo uważa za najszcześniejszego z ludzi (Hdt I 30.2: νῦν ὧν ἐπειρέσθαι με ἡμερος ἐπῆλθέ σε εἴ τινα ἤδη πάντων εἶδες ὀλβιώτατον), mając nadzieję, że mędrzec pod wrażeniem skarbów, jakie mógł ujrzeć, wskaże właśnie jego jako najszcześniejszego człowieka ze wszystkich (Hdt I 30.3: ὃ μὲν ἐλπίζων εἶναι ἀνθρώπων ὀλβιώτατος ταῦτα ἐπειρώτα). Solon jednak odparł, że za najszcześniejszego należy uznać Ateńczyka Telloso, ponieważ żył w czasie, kiedy jego miasto dobrze prosperowało, jego synowie byli „piękni i dobrzy” (καλοί τε κάγαθοί). Dodatkowo Tellos pięknie zakończył swój żywot (τελευτῆ τοῦ βίου λαμπροτάτη ἐπεγένετο). Poległ bowiem w najpiękniejszy sposób (ἀπέθανε κάλλιστα) w trakcie konfliktu Aten z Eleuzis, za co Ateńczycy uhonorowali go pogrzebem na koszt publiczny²¹⁹. Opowieścią o Tellosie Solon rozdrażnił Krezusa, który ponowił pytanie dotyczące najszcześniejszego z ludzi, znów z nadzieją na usłyszenie swojego imienia. Jednak i tym razem Ateńczyk wskazał na kogoś innego: Kleobisa oraz Bitona, braci rodem z Argos²²⁰. Mieli oni bowiem środki do życia oraz taką siłę fizyczną, która pozwalała im być zwycięzcami w zawodach (ἀεθλοφόροι). Także sposób, w jaki zakończyli życie, uprawnia ich do miana szczęśliwych ludzi: matka Kleobisa i Bitona musiała udać się na uroczystości ku czci bogini Hery, jednakże woły, które miały pociągnąć wóz do świątyni, nie zdążyły wrócić z pola. Z tego względu wóz pociągnęli Kleobis i Biton, ich matka natomiast modliła się, aby za to poświęcenie spotkała braci najlepsza rzecz, jaka może przypaść w udziale ludziom (Hdt I 31.4: τὴν θεὸν δοῦναι τὸ ἀνθρώπῳ τυχεῖν ἄριστον ἐστὶ). Bóg wysłuchał prośb matki, pokazując przy tym, że lepsza dla człowieka jest śmierć aniżeli życie – bracia bowiem w świątyni ułożyli się do snu, z którego już nie wstali, ponieważ był to koniec ich życia (Hdt I 31.5: κατακοιμηθέντες ἐν αὐτῷ τῷ ἱρῷ οἱ νεηνία οὐκέτι ἀνέστησαν ἀλλ’ ἐν τέλει τούτῳ ἔσχοντο)²²¹.

²¹⁹ Hdt I 30.4 – 5.

²²⁰ Hdt I 31.

²²¹ Historię Kleobisa i Bitona odnaleźć można również u późniejszych autorów zarówno greckich, jak i łacińskich. Wspominają ją między innymi Pauzaniusz (II 20), Polibiusz (XXIII 18), Plutarch (*Sol.* 27), Lukian (*Char.* 10), Diogenes Laertios (I 50), Cyceron (*Tusc. Disp.* I 50) czy Hyginus (*Fab.* 254); zob. także Müller 1997b: 55 – 98. Istnienie Kleobisa i Bitona zdają się także potwierdzać źródła archeologiczne w postaci dwóch rzeźb typu κοῦρος wykonanych prawdopodobnie przez Polymedesa z Argos, znajdujących

Oba przykłady przytoczone przez Solona zdecydowanie nie przypadły do gustu Krezusa, który rozgniewany (σπερχθεις) odparł Ateńczykowi: „Ależ moje szczęście, gościu ateński, ty sobie jakby nic odrzucasz i nawet mnie tak nie cenisz jak ludzi bez urzędu i stanowiska?” (Hdt I 32.1: ὧ̃ ξεῖνε Ἀθηναῖε, ἢ δ' ἡμετέρη εὐδαιμονίη οὕτω τοι ἀπέρριπται ἐς τὸ μηδὲν ὥστε οὐδὲ ἰδιωτέων ἀνδρῶν ἀξίους ἡμέας ἐποίησας;). W odpowiedzi na to Solon zwraca uwagę na elementy, które będą odgrywać kluczową rolę w historiozofii Herodota. Na samym początku Ateńczyk podkreśla, że wie, iż bóstwo jest zazdrosne i przewrotne (Hdt I 32.1: ἐπιστάμενόν με τὸ θεῖον πᾶν ἐὸν φθονερόν τε καὶ παραχῶδες), człowiek zaś jest „igraszką przypadku” (Hdt I 32. 4: πᾶν ἐστὶ ἄνθρωπος συμφορῆ) ²²². Bóstwo wielu ludziom ukazuje jedynie ułudę, złudzenie szczęścia, po to, aby różnie doszczętnie ich zgładzić (Hdt I 32. 9: πολλοῖσι γὰρ δὴ ὑποδέξας ὄλβον ὁ θεὸς προρρίζους ἀνέτρεψε). Z tego względu niemożliwe jest określenie żyjącego człowieka mianem szczęśliwego. Tego rodzaju oceną można wyrazić dopiero wówczas, kiedy dana osoba zakończy żywot. Dopóki jednak jest ona przy życiu, nie jest godna nazwania szczęśliwą, lecz mającą szczęście (Hdt I 32. 7: ὁ ὄλβιος κεκλήσθαι ἄξιος ἐστί: πρὶν δ' ἂν τελευτήσῃ, ἐπισχεῖν, μηδὲ καλέειν κω ὄλβιον ἀλλ' εὐτυχέα) ²²³. Twierdzenie to wynika z bardziej ogólnego przekonania, że należy patrzeć na koniec każdej sprawy, jeśli chce się ją poddać ocenie (Hdt I 32. 9: σκοπέειν δὲ χρὴ παντὸς χρήματος τὴν τελευτήν). Z tego względu Solon wstrzymuje się od tego, aby nazwać Krezusa szczęśliwym mimo jego bogactwa i faktu, że panuje nad wielkim królestwem, aż dowie się, że król zakończył życie (Hdt I 32.5: ἐμοὶ δὲ σὺ καὶ πλουτέειν μέγα φαίνεαι καὶ βασιλεὺς πολλῶν εἶναι ἀνθρώπων: ἐκεῖνο δὲ τὸ εἶρέό με, οὕκω σε ἐγὼ λέγω, πρὶν τελευτήσαντα). Odpowiedzi ateńskiego mędrca wyraźnie nie przypadły do gustu Krezusowi, który odesłał Solona,

się obecnie w muzeum archeologicznym w Delfach, których powstanie datuje się na około 580 rok. W literaturze młodzieńców tych zwykło się identyfikować właśnie z Kleobisem i Bitonem, aczkolwiek jednocześnie zaznacza się, że wspomniana atrybucja nie jest pewna; zob. np. Bernhard 1989: 402 – 404; Papuci-Władyka 2001: 130. O istnieniu rzeźb przedstawiających Kleobisa i Bitona zaświadcza Pausaniasz (II 20.3), stwierdzając jednak, że znajdują się one w Argos. Warto dodać, że podobny los miał spotkać braci Trofoniosa i Agamedesa, budowniczych świątyni Apollona w Delfach (por. *HH* 3 (εἰς Ἀπόλλωνα) 294 – 300), którym bóg miał zesłać łagodną śmierć według Pindara w siódmym, zaś według Cycerona (*Tusc. Disp.* I 47) w trzecim dniu po budowie; por. np. Roscher, s.v. *Trophonios*; Kroll 1939: 680 – 681.

²²² Na temat συμφορᾶ zob. wyżej.

²²³ Tłumaczenie S. Hammera: „Zanim jednak dobieży swego kresu, należy się wstrzymać z sądem i nie mówić „Jest szczęśliwy”, lecz tylko: „Dobrze mu się wiedzie”.

uznając go za głupca (ἄμαθέα)²²⁴. W tym momencie postać Solona znika z horyzontu i będzie pojawiała się wyłącznie sporadycznie²²⁵, jednak dalsze passusy *Dziejów* są wręcz przesiąknięte nauką, jakiej udzielił.

Krezus, mimo że nie dał wiary słowom Solona, wkrótce miał przekonać się o ich słuszności. Bezpośrednio po λόγοσοπισującym rozmowę ateńskiego mędrca z Krezusem Herodot stwierdza, że władcę lidyjskiego dosięgnęła νέμεσις, a więc zemsta, ze strony bóstwa, gdyż uważał się za najszczęśliwego z ludzi²²⁶. Przytoczone stwierdzenie stanowi kompozycyjny pomost, który łączy λόγος na temat Solona i Krezusa z tą częścią księgi pierwszej, która przedstawia dalsze losy Krezusa²²⁷. Historyk z Halikarnasu przedstawia w niej nieszczęście, jakie doknęło jednego z synów króla – Atysa²²⁸: Krezus miał dwóch męskich potomków – jeden z nich, który nie został wymieniony z imienia, był niepełnosprawny (διέφθαρτο), ponieważ był głuchoniemy (ἦν γὰρ δὴ κωφός)²²⁹. Warto w tym miejscu podkreślić, że fakt, iż Herodot przedstawił jednego z synów Krezusa jako niepełnosprawnego, może być nawiązaniem do historii o Tellosie z Aten²³⁰, w której Solon zawarł jeden z elementów współdecydujących o tym, że człowieka można nazwać szczęśliwym – a mianowicie posiadanie „pięknych i dobrych synów” (Hdt I 30: παῖδες ἦσαν καλοὶ τε κάγαθοί)²³¹, czego nie można powiedzieć o Krezusie, bowiem jakakolwiek forma niepełnosprawności sprawiała, że osoba nie mogła być postrzegana jako καλὸς κάγαθός²³².

Drugi z synów Krezusa, Atys, przewyższał natomiast swojego brata pod każdym względem. Ponieważ według tego, co przyśniło się Krezusowi, Atys zginąć miał od

²²⁴ Hdt I 33.

²²⁵ Hdt I 86, II 177, V 113.

²²⁶ Hdt I 34.

²²⁷ Zob. np. How, Wells 1961 I: 70 – 71; Harrison 2000a: 36; Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 105.

²²⁸ Hdt I 34 – 45.

²²⁹ Hdt I 34.2; Ksenofont w *Wychowaniu Cyrusa* wspomina, że Krezus miał córki (Xen. *Cyrop.* VII 2.26); o dzieciach Krezusa wspomina również w *Persika* Ktezjasz z Knidos F 9 (4) (wyd. Lenfant, s. 110); zob. także Hdt I 85.

²³⁰ Por wyżej.

²³¹ Solon zwraca uwagę na ten element także w podsumowaniu swojej rozmowy z Krezusem (Hdt I 32.6); np. Harrison 2000a: 41.

²³² Zob. np. Fischer 2015.

rzucanej włóczni²³³, król nie wysyłał go na jakiegokolwiek wyprawy wojenne. Jednak za sprawą Adrastos, który przybył na lidyjski dwór, a także próśb samego Atysa, Krezus zdecydował się pozwolić synowi wziąć udział w polowaniu na dzika, który pustoszył lidyjskie pola²³⁴. Jednak podczas polowania Adrastos rzucił włócznią tak niefortunnie, iż nie trafił dzika, lecz śmiertelnie ugodził syna Krezusa (ἀκοντίζων τὸν υἱὸν τοῦ μὲν ἀμαρτάνει, τυγχάνει δὲ τοῦ Κροῖσου παῖδος)²³⁵, przez co wypełnił się sen, jaki przyśnił się Krezusowi.

Po śmierci syna Krezus miał żyć w wielkim smutku (έν πένθει μεγάλῳ) przez dwa lata, jednakże z racji wzrostu potęgi Persów, którzy pokonali Medów, zaczęła zastanawiać się, w jaki sposób można powstrzymać ich siłę, która wzrosła (καταλαβεῖν αὐτῶν ἀύξανομένην τὴν δύναμιν)²³⁶. Z tego względu postanowił poradzić się wyroczni w Helladzie czy Libii. Posłowie Krezusa udali się między innymi „do Delf, Abaj w Fokidzie, Dodony, do wyroczni Amfiaraosa i Trofoniosa, a także do Miletu do Branchidów”²³⁷. Krezus, wysyłając posłów do wyżej wymienionych wyroczni, miał oprócz tego ich sprawdzenie – każdej z nich posłowie zadawali pytanie: „Co robi właśnie Krezus, król Lidyczyków, syn Alyattes (ὄ τι ποιέων τυγχάνοι ὁ Λυδῶν βασιλεὺς Κροῖσος ὁ Ἀλυάττεω)”²³⁸. Sprośród odpowiedzi, jakie otrzymał, za najlepszą uznał odpowiedź Pytii, która przewidywała, że król pokroił zółwia oraz jagnię i ugotował w kotle z brązu, który przykrył brązową pokrywą²³⁹. Fakt, że Krezus poddaje próbie wyrocznie będzie istotny w analizie λόγοισαμijskich, z tego względu przytoczony passus pojawi się w dysertacji jeszcze raz w rozdziale II. Sprawdziwszy prawdomówność wyroczni w Delfach, a także wyroczni Amfiaraosa, Krezus postanowił poradzić się ich, złożywszy wiele darów, czy ma wyprawiać się zbrojnie przeciwko Persji. Obie wyrocznie

²³³ Hdt I 34.2: τοῦτον δὴ ὧν τὸν Ἄτυν σημαίνει τῷ Κροῖσω ὁ ὄνειρος, ὡς ἀπολέει μιν αἰχμῆ σιδηρῆ βληθέντα.

²³⁴ Hdt I 36.

²³⁵ Hdt I 43.

²³⁶ Hdt I 46.

²³⁷ Hdt I 46.2: μετὰ ὧν τὴν διάνοιαν αὐτὴν αὐτίκα ἀπεπειρᾶτο τῶν μαντείων τῶν τε ἐν Ἑλλησι καὶ τοῦ ἐν Λιβύῃ, διαπέμψας ἄλλους ἄλλῃ, τοὺς μὲν ἐς Δελφοὺς ἰέναι, τοὺς δὲ ἐς Ἄβας τὰς Φωκέων, τοὺς δὲ ἐς Δωδώνην: οἱ δὲ τινὲς ἐπέμποντο παρὰ τε Ἀμφιάρεων καὶ παρὰ Τροφώνιον, οἱ δὲ τῆς Μιλησίης ἐς Βραγχίδας.

²³⁸ Hdt I 47.

²³⁹ Hdt I 48.

wyrocznie odpowiedziały jednogłośnie, że jeżeli Krezus to uczyni, zniszczy wielkie imperium (ἦν στρατεύηται ἐπὶ Πέρσας, μεγάλην ἀρχὴν μιν καταλύσειν)²⁴⁰. Krezus miał się z tej przepowiedni ucieszyć²⁴¹, gdyż jako μεγάλη ἀρχή rozumiał państwo perskie, jednak – jak stwierdza *expressis verbis* sam Herodot – jego interpretacja była błędna²⁴². Taka interpretacja wyroczni okazała się dla Krezusa i jego królestwa brzemienna w skutkach, jako że wyprawa zakończyła się klęską Lidyjczyków, zdobyciem Sardes i całego państwa²⁴³. Warto zwrócić uwagę, że podczas działań wojennych Krezus dopuścił się ὕβρις, przekraczając rzekę Halys. Przeprawa przez nią była możliwa wyłącznie dzięki pomocy Milezyjczyka Talesa, który zmienił jej bieg²⁴⁴. Jest to w zasadzie ὕβρις podwójna, ponieważ już samo przekroczenie naturalnej, wyznaczonej przez bogów granicy należy uznać za pychę (podobnej ὕβρις dopuścili się np. Cyrus, przekraczając rzekę Arakses (Hdt I 205 – 210), Dariusz, przekraczając Ister, czyli Dunaj (Hdt IV 99nn)²⁴⁵, czy też Kserkses, przekraczając Hellespont (Hdt VII 54 – 56))²⁴⁶. Oprócz tego natomiast na rozkaz króla dokonano ingerencji w wyznaczony przez bóstwa porządek, co również należy odczytać jako ὕβρις²⁴⁷.

Nauka, której źródłem w Herodotowych *Dziejach*, jest Solon, obecna jest również w innych λόγοι. Między innymi chodzi tu o księgę VII, która traktuje na temat inwazji Kserksesa. To właśnie w narracji dotyczącej tego perskiego władcy pojawia się motyw niestałości ludzkiego losu czy też zazdrości bóstw, które wypływają z λόγος dotyczącego spotkania Solona i Krezusa. Postać Kserksesa i jego rola, jaką odgrywał w *Dziejach*, jest zbyt złożona, aby móc w zadowalający sposób poddać ją analizie w niniejszej dysertacji. Z tego powodu ograniczam się w tym miejscu do odniesienia do literatury, która omawia postać Kserksesa w kontekście Herodotejskiej koncepcji dziejów²⁴⁸. Do λόγοι, w których

²⁴⁰ Hdt I 53.3.

²⁴¹ Hdt I 54.

²⁴² Hdt I 71.

²⁴³ Hdt I 73 – 86.

²⁴⁴ Hdt I 75.

²⁴⁵ Na temat tego epizodu zob. np. Kuciak 2012: 36 – 38.

²⁴⁶ Zob. np. Immerwahr 1966: 306 – 326; Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 136.

²⁴⁷ Por. niżej.

²⁴⁸ Zob. np. Immerwahr 1966: 176 – 183; Baragwanath 2008: 241 – 288; Löffler 2008: 166 – 220; Froehlich 2013: 135 – 148.

objawiają się wyżej wspomniane elementy, należący do samijskie, co jednak będzie przedmiotem rozważań w rozdziale II.

Wyrocznie, sny oraz ich funkcja w *Dziejach Herodota*

Kolejnym elementem niezwykle istotnym z perspektywy niniejszej dysertacji, będącym jednocześnie częścią Herodotowej historiozofii, są wyrocznie oraz sny, a więc metody, w jakie bóstwo (τὸ θεῖον) ingeruje w świat śmiertelników. Warto zwrócić uwagę, że bogowie interweniują także na inne sposoby²⁴⁹, na przykład poprzez karanie tych, którzy dopuszczają się ὕβρις, jak ma to na przykład miejsce w przypadku Knidyjczyków, którzy w obliczu najazdu Harpagosa postanowili zamienić w wyspę półwysep, na którym mieszkali²⁵⁰. Ὑβρις Knidyjczyków polegała na tym, że naruszyli oni ustalony przez bogów porządek, wobec czego w trakcie pracy doznawali oni uszkodzeń ciała (głównie oczu) w sposób, w którym należy widzieć działanie bóstwa (Hdt I 174.4: μᾶλλον γὰρ τι καὶ θεϊότερον ἐφαίνοντο τιτρώσκεισθαι οἱ ἐργαζόμενοι τοῦ οἰκότου)²⁵¹.

Jak stwierdza J. Miklason, *Dzieje Herodota* są przepełnione wszelkiego rodzaju wyroczniami, przepowiedniami czy snami, stanowiąc przez to najbardziej wyczerpujące i najlepsze pojedyncze źródło (*single source*) pochodzące z epoki klasycznej i odnoszące się do wyżej wspomnianego zagadnienia²⁵². Jutta Kirschberg, która swój do dziś cytowany doktorat poświęciła właśnie funkcjom, jakie wyrocznie spełniają w Herodotowym dziele, podzieliła je na pięć kategorii: 1) funkcja oczyszczająca (*die katharische Funktion*), 2) funkcja radząca i przekazująca (*die ratende und vermittelnde Funktion*), 3) funkcja kolonialnopolityczna (*die kolonialpolitische Funktion*), 4) funkcja kultowa (*die kultische Funktion*), 5) funkcja charyzmatyczna (*die charismatische*

²⁴⁹ Zob. np. Kirchberg 1964: 9 – 10.

²⁵⁰ Hdt I 174.

²⁵¹ Jest rzeczą ciekawą, że w dostępnych doktorantowi przekładach *Dziejów* fakt boskiej interwencji nie wynika z Herodotowego tekstu. I tak np. Hammer passus μᾶλλον γὰρ τι καὶ θεϊότερον tłumaczy w *raczej dziwny niż naturalny sposób*. Podobnie – angielskie tłumaczenie Godleya – *less naturally than usual*, niemieckie Marga – *mehr als gewöhnlich und irgendwie schon unheimlich* – czy Feixa – *auf seltsam unnatürliche Weise*. Najbliżej ducha Herodota wydają się w tym wypadku przekłady: niemieckie Ottona Güthlinga – *ganz ungewöhnlicher Weise und offenbar durch göttliche Schickung* – oraz włoskie Aristide Colonna – *con una frequenza superiore e quella normale e che sembrava frutto della volontà divina*.

²⁵² Miklason 2002: 194 – 195.

Funktion)²⁵³. Z punktu widzenia niniejszej dysertacji najistotniejsza będzie funkcja radząca i przekazująca, która „pojawia się w trudnych okolicznościach politycznych”²⁵⁴.

Dla naszych rozważań bardzo ważna jest kwestia podejścia do wyroczni, jaką prezentuje Krezus, a więc postać, „której los dokonuje się najbardziej widocznie pod wpływem boskiego działania”²⁵⁵. Λόγοϋλidyjski jest tą partią *Dziejów*, w której wyrocznia delficka pojawia się po raz pierwszy. Wypowiada się ona w kwestii odebrania władzy Kandaulesowi z dynastii, przez Gygesa, jego włócznika (αίχμοφόρος), który zapoczątkował dynastię Mermnadów²⁵⁶. Gyges zamordował swego pana przy współudziale jego żony. Co prawda wyrocznia w Delfach miała potwierdzić przejście władzy w ręce Gygesa (Hdt I 13.1: ἔσχε δὲ τὴν βασιληίην καὶ ἐκρατύθη ἐκ τοῦ ἐν Δελφοῖσι χρηστηρίου), lecz dodając jednocześnie, że Heraklidzi zostaną pomszczeni na potomku Gygesa w piątej generacji (Hdt I 13.2: τοσόνδε μέντοι εἶπε ἡ Πυθίη, ὡς Ἡρακλείδῃσι τίσις ἦξει ἐς τὸν πέμπτον ἀπόγονον Γύγεω). Potomkiem Gygesa w piątym pokoleniu był właśnie Krezus. Utratę władzy przez Krezusa, a co za tym idzie przez dynastię Memnadów, można traktować jako zapowiedzianą przez Pytię τίσις. Lidyjski władca zatem od samego początku (a także bez swojej winy) jest skazany na boską zemstę, a bogactwo, które utożsamiał ze szczęściem było tylko jego ułudą, którą – według słów Solona – „pokazuje, a następnie doszczętnie niszczy” (Hdt I 32.9: ὑποδέξας ὄλβον ὁ θεὸς προρρίζους ἀνέτρεψε). Trudno oprzeć się wrażeniu, że Krezus w ujęciu Herodota jest postacią tragiczną, co zauważane jest w literaturze przedmiotu²⁵⁷.

Z λόγοϋopisującego dzieje Krezusa z jednej strony widać wyraźnie, że przykłada on dużą wagę do tego, co przekazują wyrocznie. Widać to między innymi w opisach, według których władca Lidii sprawdzał prawdziwość poszczególnych wyroczni, na przykład w passusie dotyczącym wyroczni w Delfach, która przepowiedziała, że Krezus ugotował żółwia oraz jagnię²⁵⁸. Herodot podaje, że próbował zjednywać sobie jej przychylność poprzez bogate wota w postaci ogromnej liczby bydła, łoża, czary, płaszcze

²⁵³ Kirschberg 1964: 117 – 118.

²⁵⁴ Kirschberg 1964: 117.

²⁵⁵ Kirschberg 1964: 11.

²⁵⁶ Przejęcie władzy przez Gygesa zob. Hdt I 8 – 13.

²⁵⁷ Zob. np Saïd 2002: 132 – 137.

²⁵⁸ Por. wyżej.

czy chitony wykonane z drogocennych materiałów²⁵⁹. Z drugiej zaś strony rzuca się w oczy, że lidyjski władca nie potrafi właściwie odczytać zsyłanych przez boga znaków w postaci wyroczni czy też snów. Mylnie interpretuje brzemieną w skutkach wyrocznie, która zapowiada unicestwienie wielkiego państwa. Nie zrozumiał też wyroczni, wedle której dopóki Persowie za władcę nie będą mieli muła (ἡμίονος), Krezus nie musi się niczego z ich strony obawiać²⁶⁰, bowiem jako muła należało rozumieć Cyrusa, bowiem władca ten był dzieckiem Medyjki, córki króla Astyagesa, oraz Persa²⁶¹. Nie jest też w stanie uchronić od zguby swojego syna, mimo tego, że we śnie bóg zapowiedział, że potomek Krezusa zginie ugodzony włóczęgą²⁶².

Solonowe elegie a Solon u Herodota

Stwierdzenie, że λόγοσopisujący rozmowę Solona z Krezusem, a także nauka, jaka została w nim zawarta, która ujawnia się w wielu innych passusach Herodotowego dzieła, jest fundamentalny w kontekście budowy czy też wymowy *Dziejów*, stała się swoistą *opinio communis* czy też – jak to określiła Susan Shapiro – *has traditionally been seen as programatic*²⁶³. Również pogląd, że ustami Solona, przekazując swoje własne zapatrywania, przemawia do nas historyk z Halikarnasu, bywa w nauce tylko z rzadka podawany w wątpliwość²⁶⁴. Zdecydowanie przeważa przekonanie, że z tym, co przekazuje Solon, należy identyfikować także poglądy Herodota²⁶⁵. Inną istotną kwestią jest, jak dalece nauka zawarta w wypowiedziach Herodotowego Solona koresponduje z poglądami zawartymi w zachowanych utworach ateńskiego poety²⁶⁶, co z punktu widzenia niniejszej dysertacji jest bardzo istotnym problemem²⁶⁷. Za punkt wyjścia niech posłuży przypis Sławomira Sprawskiego do polskiego przekładu *Dziejów*,

²⁵⁹ Hdt I 50.1: μετὰ δὲ ταῦτα θυσίησι μεγάλῃσι τὸν ἐν Δελφοῖσι θεὸν ἰλάσκετο: κτήνεά τε γὰρ τὰ θύσιμα πάντα τρισχίλια ἔθυσσε, κλίνας τε ἐπιχρύσους καὶ ἐπαργύρους καὶ φιάλας χρυσέας καὶ εἴματα πορφύρεα καὶ κιθῶνας, νήσας πυρὴν μεγάλην, κατέκαιε, ἐλπίζων τὸν θεὸν μᾶλλον τι τούτοισι ἀνακτήσεσθαι.

²⁶⁰ Hdt I 55.

²⁶¹ Hdt I 91.

²⁶² Por. wyżej.

²⁶³ Shapiro 1996: 348.

²⁶⁴ Zob. np. Waters 1985: 104.

²⁶⁵ Zob. np. Lattimore 1939: 30 – 31; Immerwahr 1966: 313; Schwabl 1969: 267 – 268; Fornara 1971a: 18 – 21; Shapiro 1996; Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 97 – 98.

²⁶⁶ Kwestia stanu zachowania i transmisji poezji Solona zob. wyżej.

²⁶⁷ Por. rozdział II.

wydanego w serii *Biblioteka Narodowa* (Wrocław – Warszawa – Kraków): *Poglądy Solona przedstawione przez Herodota, mniej więcej*[podkreślenie – J.K.] *odpowiadają temu, co można wyczytać w zachowanych elegiach ateńskiego mędrca*²⁶⁸. Przytoczone powyżej zdanie odpowiada *en gros* temu, co w literaturze przedmiotu sądzi się o zależności pomiędzy zachowanym korpusem poezji Solona a Herodotowym λόγος, czego przykładem są rozważania Thomasa Harrisona, który stwierdza, że Herodot w swojej narracji próbował być wierny historycznej postaci²⁶⁹ oraz że Solon Herodota jest zgodny (*consonant*) z postacią historyczną²⁷⁰, czy Marii Nousii-Fantuzzi, autorki wydania poezji zachowanej pod imieniem Solona wraz z obszernym komentarzem, która zaznacza, że „główne elementy, które charakteryzują Solona u Herodota, mają swe korzenie w poezji, jaka została przekazana pod imieniem Solona²⁷¹. Podobieństwa dotyczą między innymi wieku człowieka – zarówno *Dzieje* (Hdt I 32.3: οἱτοὶ ἐόντες ἐνιαυτοὶ ἑβδομήκοντα), jak i zachowane fragmenty poezji Solona (Fr.23 G.-P.² = 27W.², utwór mówiący o siedmiu dziesięcioletnich okresach w życiu człowieka²⁷²) zawierają pogląd, że życie człowieka winno trwać siedemdziesiąt lat²⁷³. Oprócz tego zarówno zachowane elegie, jak i Solon w *Dziejach* wypowiadają się na temat niestałości ludzkiego losu: w elegii 1 G.-P.² = 13 W.² ateński poeta powiada: (ww. 63 – 66) *Mojra bowiem śmiertelnym i zło, i dobro też niesie, / nieuniknione są dary bogów, co śmierci nie znają. / Z każdym czynem wiąże się niepewność, bowiem nie sposób wiedzieć, gdy rzecz się zaczyna, jaki to skutek odniesie*;[...]²⁷⁴. W Herodotowych *Dziejach* z kolei powyższa myśl ujawnia się w λόγοσoписującym rozmowę Solona z Krezusem, w której pierwszy z nich rzecze, że ani jeden dzień z życia człowieka

²⁶⁸ Przypis nr 31 do kapitu I 31, s. 20.

²⁶⁹ Harrison 2000a: 36 – 37.

²⁷⁰ Harrison 2000a: 38.

²⁷¹ Nousia-Fantuzzi 2010: 14: *the principal points that characterize the Herodotean Solon have their roots in the poetry that was transmitted under Solon's name.*

²⁷² Komentarz do niego zob. np. Bartol 1999: 308 – 315; Nousia-Fantuzzi 2010: 369 – 390.

²⁷³ Fragment 23 G.-P.² = 27W.² kończy się dystychem mówiącym, że jeśli człowiek przeżyje więcej niż siedemdziesiąt lat, można uznać jego życie za spełnione, a jego śmierć nie będzie przedwczesna (ww. 17 – 18: τὴνδεκάτηνδ' εἴτιςτελέσασκατὰμέτρονἴκοιτο / οὐκἀνἄωροςέωνμοῖρανἔχοιθανάτου); zob. także np. Klinger 1950; von Fritz 1967 I: 217; Erbse 1992: 13–14; Harrison 2000a: 37Warto w tym miejscu przytoczyć uwagę Evy Stehle (2006: 105, przyp. 71), która nie wyklucza, że przypisanie omawianego utworu wynikało z faktu, że to Herodot w usta ateńskiego mędrca włożył wypowiedź dotyczącą długości ludzkiego życia.

²⁷⁴ Zob. np. Bartol 1999: 294 – 295; por. wyżej.

nie jest taki sam (ἡ ἑτέρα ἀυτέων τῆ ἑτέρῃ ἡμέρῃ τὸ παράπαν οὐδὲν ὁμοιον προσάγει πρῆγμα) oraz że *człowiek jestcałkowicie igraszką przypadku* (πᾶν ἐστὶ ἄνθρωπος συμφορῆ)²⁷⁵, a także w kilkukrotnie powtarzanym stwierdzeniu, że należy patrzeć na koniec (τέλος)każdej sprawy²⁷⁶. Podobieństwa między myślą zawartą w elegiach przypisywanych Solonowi a *Dziejami* widoczne są ponadto w rozważaniach, które dotyczącą nadmiernego bogactwa. Zarówno zachowane fragmenty poezji przypisywanej Solonowi, jak i Solon Herodotowy przekazują bowiem, że może ono prowadzić do zguby. W elegii 1 G.-P.² = 13 W.² czytamy: (ww. 11 – 13: *pycha to sprawia, że ludzie bogactwo cenią, a ono / trafia bezładnie i nieraz podłym czynom posłuszne / zdąza za nimi bezwiednie – lecz prędko też stratę przynosi [...]*)²⁷⁷. Z kolei Solon w *Dziejach* swoje uwagi dotyczące bogactwa wyraża między innymi w kapucie I 32, stwierdzając, że ludzie nadmiernie bogaci są nieszczęśliwi (πολλοὶ μὲν γὰρ ζάπλουτοι ἀνθρώπων ἀνόλβιοι εἰσί)²⁷⁸, co jest krytycznym nawiązaniem do poglądu reprezentowanego przez Krezusa, który wyraża przekonanie, że bogactwo jest ściśle związane ze szczęściem²⁷⁹.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że badacze, którzy stwierdzają podobieństwo i koherentność Herodotowej kreacji z historycznym Solonem, zwracają uwagę, że historyk z Halikarnasu nie ograniczył się tylko do powielenia myśli zawartej w elegiach Solona, lecz twórczo wykorzystał ją²⁸⁰, i jak zaznacza Thomas Harrison, *wyduje się, że powinnośc historycznej dokładności niezbyt ograniczała Herodota*²⁸¹. To, że historyk z Halikarnasu twórczo obchodzi się z materiałem, który wykorzystuje w swoich *Dziejach*, zaprezentowane zostało już we wstępnie niniejszej dysertacji na podstawie opisu posągu Dariusza, który według Herodota miał zdobyć władzę dzięki podstępowi swojego koniuszego, Ojbaresa²⁸². Jeśli chodzi o Herodotową inwencję w odniesieniu do

²⁷⁵ Hdt I 32.4; o συμφοράpor. wyżej.

²⁷⁶HdtI 32.9: σκοπέειν δὲ χρή παντὸς χρήματος τὴν τελευταίην; I 33: ὃς [*idest*Solon – J.K.] τὰ παρεόντα ἀγαθὰ μετεῖς τὴν τελευταίην παντὸς χρήματος ὀρᾶν ἐκέλευε; por. wyżej.

²⁷⁷ Zob. np. Bartol 1999: 287; por. wyżej.

²⁷⁸ Hdt I 32.7.

²⁷⁹ Por. np. Noussia-Fantuzzi 2010: 14.

²⁸⁰ Zob. np. Shapiro 1996; Noussia-Fantuzzi 2010: 14.

²⁸¹ Harrison 2000a: 38: [...] *a duty of historical accuracy does not seem greatly to have constrained Herodotus.*

²⁸² Zob. *Wstęp*.

postaci Solona, to M. Noussia-Fantuzzi zwraca uwagę na to, że Herodot w wypowiedziach ateńskiego mędrca podkreśla motyw φθόνοςθεῶν czy kwestię τέλος, a więc patrzenia na koniec każdej sprawy lub niemożność ocenienia, czy człowiek jest szczęśliwy, przed jego śmiercią²⁸³. Thomas Harrison zaznacza jednak, że wyżej wymienione elementy znajdują swoje odzwierciedlenie między innymi w filozofii presokratejskiej, dlatego też nie należy ich interpretować jako jego własnych poglądów²⁸⁴.

Natomiast najważniejszą obserwacją z punktu widzenia niniejszej dysertacji są rozważania Charlesa Chiassona, który zwraca uwagę, że Herodotejski Solon dokonuje zupełnej redefinicji rozumienia rzeczownika ὄλβος oraz przymiotnika ὄλβιος, wyłączając z ich pola semantycznego element materialny²⁸⁵, w przeciwieństwie do poetów epoki archaicznej, u których ὄλβος oraz ὄλβιος odnoszą się głównie do materialnego posiadania (*material possessions*)²⁸⁶. Można zaryzykować stwierdzenie, że Herodot musiał zdawać sobie sprawę z tego, że słowa ὄλβος oraz ὄλβιος mają różne oblicza, czego wyraz dał na kartach swojego dzieła²⁸⁷. Doskonale widać to właśnie w λόγος, który opisuje spotkanie Solona z Krezusem – z jednej strony ὄλβιος pada z ust obu interlokutorów. Z jednej strony Krezus kilkakrotnie pyta Solona, kogo uważa za najszczęśliwszego (ὀλβιώτατος) człowieka, ateńczyk natomiast powiada, że przed śmiercią nie można określić mianem szczęśliwego (Hdt I 32.7: ὄλβιος κεκλήσθαι ἀξιόσέστι· πρὶν δ' ἀντελευτήσῃ, ἐπισηεῖν μηδὲ καλέειν κω ὄλβιον, ἀλλ' εὐτυχέα). W rozmowie pomiędzy Solonem i Krezusem rzuca się w oczy to, że z drugiej zaś strony Herodot w opisie okoliczności, w jakich rozmowa się odbywała, stwierdza, że Krezus kazał sługom zaprezentować przybyszowi z Aten „wielkie i bogate zasoby” swego skarbcza – καὶ ἐπεδείκνυσαν πάντα ἕντα μεγάλα τε καὶ ὄλβια²⁸⁸. To zróżnicowane użycie przymiotnika ὄλβιος jawi się również w innych miejscach *Dziejów*. Ὀλβιος w znaczeniu „szczęśliwy” występuje między innymi w λόγος dotyczącym Kypselosa, który otrzymał od wyroczni w Delfach przepowiednię zwiastującą przejęcie

²⁸³ Noussia-Fantuzzi 2010: 14.

²⁸⁴ Harrison 2000a: 38 – 39.

²⁸⁵ Chiasson 1986.

²⁸⁶ Chiasson 1986: 250; por. również de Heer 1969.

²⁸⁷ Warto zwrócić uwagę, że Herodot podobnie postępuje z rzeczownikiem νόμος; por. niżej.

²⁸⁸ Hdt I 30.1.

przez niego władzy w Koryncie (Hdt V 92 ε 2: ὄλβιος οὗτος ἀνήρ ὃς ἐμὸν δόμον ἐσκαταβαίνει). Z kolei ὄλβιος w kontekście bogactwa pojawia się w passusie poświęconym pewnej niewymienionej z imienia Spartance, która była żoną Agetosa²⁸⁹. Herodot podaje, że była ona córką zamożnych ludzi (Hdt VI 61.3: οἷα ἀνθρώπων τε ὀλβίων θυγατέρα καὶ δυσειδέα εἴουσιν)²⁹⁰.

Podsumowując powyższe rozważania dotyczące zależności pomiędzy zawartością elegii zachowanych pod imieniem Solona a sposobem, w jaki Herodot przedstawia ateńczyka i jego nauki, należy stwierdzić, że – tak jak zauważają to badacze zajmujący się zarówno poezją Solona, jak i *Dziejami* Herodota – w λόγοςοπισującym spotkaniu Solona z Krezusem można znaleźć wiele elementów, które swe źródło czerpią z fragmentów przypisywanych Solonowi, aczkolwiek historyk z Halikarnasu dokonuje w swej relacji twórczych modyfikacji, z których najważniejsza – z punktu widzenia niniejszej dysertacji – dotyczy rozumienia rzeczownika ὄλβος i przymiotnika ὄλβιος. Zakres semantyczny wspomnianych słów wypowiedzianych przez Herodotowego Solona pozbawiony jest jakiegokolwiek pierwiastka materialnego, czego nie można powiedzieć o zachowanych elegiach przypisywanych Solonowi.

I 3 Etniczność

I 3.1 Badania nad etnicznością starożytną – zarys

Za pierwsze przełomowe dzieło dotyczące kwestii etnicznych w starożytności można uznać pracę Karla Otffrieda Müllera pod tytułem *Die Dorier*²⁹¹. Koncepcja etniczności Müllera wykazuje wiele wpływów niemieckiego romantyzmu, który postrzegał grupy etniczne jako grupy bardzo hermetyczne, których wspólnota opiera się na pokrewieństwie, wspólnym biologicznym pochodzeniu oraz posiadaniu wspólnego ducha narodu (*Volksgeist*). Istotne jest także stwierdzenie, iż praojczyzna (*Urheimat*) danej grupy etnicznej kształtuje ją w dużo większym stopniu niż aktualne miejsce pobytu. Stąd też, ponieważ Dorów postrzegano jako grupę odmienną niż reszta Hellenów, narodziła się koncepcja doryckiej migracji tudzież najazdu. Odmienną – w tym

²⁸⁹ Hdt VI 61 – 63; wspomnianą kobietę podstępem pojął za żonę król Sparty Ariston; zob. np. Kulesza 2003: 122, 124, 181.

²⁹⁰ Por. np. Scott 2005: 257.

²⁹¹ Müller 1824.

przypadku silniejszą, stojącą na wyższym poziomie rozwoju, do której porównywani są Jonowie, do których zaliczyć należy również Samiczyków. Do godnych naśladowania cech doryckich prezentowano na zasadzie antytezy cechy jońskie. Na przykład Dorowie postrzegani byli jako grupa silna, ekspansywna, która swoją siłę wykorzystywała w walce. Jonowie wręcz przeciwnie – są słabi i z tego powodu w razie jakichkolwiek konfliktów muszą uciekać się do podstępów, forteli, przekupstw itd. Dorowie cenią tradycję – Jonowie są otwarci na innowacje np. kulturowe. Dorowie wspierają rządy arystokracji, Jonowie popierają demokrację. Jednocześnie należy wspomnieć, że taki a nie inny obraz Jonów bierze się nie tylko z przeciwstawiania ich Dorom – w literaturze antycznej znajdziemy wiele wzmianek przedstawiających Jonów jako ludzi rozpustnych, hołdujących luksusom itd²⁹². Bardzo niepochlebne informacje na ich temat przekazał Atenajos z Naukratis, który cytuje między innymi poetę Asiosa, który pisał na temat luksusów Samijczyków²⁹³. Przez bardzo długi czas pokutował w nauce ten nieprzychylny wizerunek, który wymienione wyżej przywary uczynił jońskimi cechami „narodowymi”.

Przez długi czas w nauce grupa etniczna była postrzegana jako coś stałego, którą definiuje się zawsze na podstawie tych samych kryteriów. Miała ona być zbiorowością hermetyczną, która oparta była na wspólnocie krwi, której cechy społeczne przekazywane są z pokolenia na pokolenie, niezależnie od otoczenia, w jakim dana jednostka funkcjonuje²⁹⁴. Znakomitym podsumowaniem tego rodzaju poglądów na etniczność jest poetycki wręcz ustęp książki *Świat historyków starożytnych*, pióra Stanisława Łosia:

Podanie głosi, że Afrodyta narodziła się z morskiej piany. Wynurzyła się z fal o różowym świcie i objawiła się na tle błękitu, bo morze w świecie egejskim jest błękitne, jak niebo; objawiła się dziecinna jeszcze, a już dojrzała, w piękności równocześnie dziewiczej i niewieściej.

²⁹² Por. np. Sprawski 2010a: 59 – 79.

²⁹³ Athen. XII 524a – 526f.

²⁹⁴ Bardzo dobitnie wyraził to w odniesieniu do kobiet Ernst Kornemann w *Große Frauen des Altertums* (Kornemann 1942: IX): *Es ist eine alte Erfahrung, daß die Frau nicht nur körperlich, sondern auch seelisch und geistig die Rasse am reinsten erhält. Große Frauen aus der politischen Führung ihrer Länder sind daher gleichzeitig als Exponenten ihres Volkstums erfaßt.*

Tę baśń można powtórzyć mówiąc o narodzinach narodów. I one mają chwilę narodzin, w której jawią się na widowni dziejów w postaci doskonałej, tj. z zespołem wszelkich właściwości życiodajnych i śmiertelnych, których się nie wyzbędą do końca swego bytowania. Zespół tych właściwości tworzy to, co nazywamy duchem narodu. Chwilą narodzin jest chwila, w której zestroiły się nierozzerwalne składniki narodowego charakteru. Przed nią mówić należy raczej o gromadach dążących mimowolnie do przetworzenia się w naród²⁹⁵.

Po II wojnie światowej ze względu na zaistniałą wówczas próbę całkowitej eksterminacji Żydów oraz innych grup etnicznych zaczęto inaczej spoglądać na problem etniczności. Przede wszystkim odstąpiono od stawiania kwestii biologicznych jako fundamentu etniczności. Przynależność etniczną zaczęto postrzegać jako coś subiektywnego, deklaratywnego. Ernest Gellner w swojej książce *Narody i nacjonalizm* pisze: „Dwie osoby należą do tego samego narodu, jeżeli – i tylko – jeżeli uważają, że należą do tego samego narodu. Inaczej mówiąc narody są dziełem człowieka, wytworem jego przeświadczeń, lojalności i solidarności”²⁹⁶.

Z punktu widzenia badań nad antyczną Grecją niezwykle ważną publikacją była książka Johnatana Halla *Ethnic identity in Greek antiquity*. Autor wyraźnie pokazał, jak trudna jest sprawa określenia przynależności etnicznej. Pokazuje on, że co prawda są konkretne cechy, za pomocą których możemy definiować etniczną przynależność, jednak dobór tychże cech jest subiektywny i zmienny w zależności od czasu i okoliczności. Zatem kryterium na przykład języka nie za każdym razem wskazuje wspólnotę lub odmienność etniczną. Na przykład Austriacy czy część Szwajcarów nie będą uznawani za Niemców, mimo iż wszyscy posługują się tym samym językiem. Z drugiej strony Turcy uznają Bośniackich muzułmanów za swoich rodaków, mimo iż nie mówią oni po turecku²⁹⁷. Takie podejście do przynależności etnicznej dopuszcza również jej zmianę. Bardzo wyraźnie widać to na przykładzie dwóch plemion żyjących w Rwandzie oraz Burundi: Tutsi oraz Hutu. Jednym kryterium przynależności do Hutu było posiadanie pewnej ilości bydła, a więc zmiana przynależności etnicznej związana była między innymi z zamożnością. Podkreślmy jednak, że kryterium to zostało wprowadzone przez Europejczyków, którzy mieli problemy z odróżnieniem tych dwóch

²⁹⁵ Łoś 1968: 5.

²⁹⁶ Gellner 1991: 16.

²⁹⁷ Hall 1997: 22.

grup. Owe kryteria, dla miejscowej ludności niejasne, doprowadziły na początku lat 90 XX w. do straszliwych konfliktów etnicznych w których zginęło ok. 800.000 ludzi²⁹⁸.

Jak widać, sprawa przynależności etnicznej, jej badania jest dzisiaj problemem żywym. Przyczyniły się do tego konflikty etniczne: wyżej wspomniany między Hutu i Tutsi oraz konflikty w byłej Jugosławii. Spór pomiędzy Macedończykami i Grekami o prawo do używania nazwy „Macedonia”, który uniemożliwiał tym pierwszym przystąpienie do NATO oraz UE, zażegnano dopiero na początku 2019 – w styczniu 2019 parlament macedoński oraz grecki ratyfikowały ugodę, zgodnie z którą oficjalna nazwa państwa macedońskiego przyjęła brzmienie – Republika Macedonii Północnej (Република Северна Македонија / Η Βόρεια Μακεδονία). Ostatni przykład pokazuje, w jaki sposób spuścizna antyczna wywołuje debaty czy konflikty, które pociągają za sobą konsekwencje natury politycznej, także w dzisiejszym świecie. Jest to jeden z powodów, dla których warto badać, w jaki sposób ludzie antyku postrzegali zagadnienia etniczne. W niniejszej dysertacji natomiast sposób, w jaki etniczność postrzegał Herodot, ma pomóc w zrozumieniu roli, jakie λόγοισαμijskie odgrywały w jego *Dziejach*.

I 3.2 Etniczność u Herodota

Kwestie etniczne pojawiają się już samym *prooimion* do jego *Dziejów*. Kiedy historyk przedstawia cel swoich badań – przedstawienie czynów wielkich oraz godnych podziwu (ἔργα μεγάλα τε καὶ θωμαστά), stwierdza, że opowie o dziełach zarówno Greków, jak i barbarzyńców – τὰ μὲν Ἑλλῆσι τὰ δὲ βαρβάροισι ἀποδεχθέντα. Gdyby wyciągać wnioski tylko z wyżej przytoczonej wypowiedzi, to świat Herodota jawiłby się jako twór dwubiegunowy, nieskomplikowany – na jednym biegunie znajdowałiby się Hellenowie, na drugim zaś barbarzyńcy. Tymczasem już ludzie antyku zauważali, że obraz ten jest bardziej złożony, tak jak np. Plutarch, który w *O przewrotności i złośliwości Herodota* określa go pejoratywnym mianem φιλοβάρβαρος, a więc „przyjaciela barbarzyńców”²⁹⁹. W starszej literaturze można odnaleźć głosy, które współgrają z negatywnym tonem Plutarcha. W latach dwudziestych ubiegłego stulecia Julius Jüthner nazwał postawę Herodota (a więc akceptację, szacunek dla obcych zwyczajów) *Ausländerei*, które to określenie w języku polskim wydaje się nie mieć związłego odpowiednika, znaczy zaś zapatrzenie w kulturę, obyczaje innych przy jednoczesnym niedostrzeganiu kultury

²⁹⁸ Hall 1997.

²⁹⁹ Plut. *De Herod.* 12 (857a).

własnego narodu³⁰⁰. Ta negatywna ocena Herodota może wynikać z faktu, że przyjmuje się ateński punkt widzenia, który wyłonił się po zwycięstwie w wojnach Greków z Persami³⁰¹. Faktycznie, w ich wyniku doszło do polaryzacji wyobrażeń Hellenów w odniesieniu do Persów, którzy zaczęli być przedstawiani w zdecydowanie negatywnym świetle³⁰², a oskarżenie o sprzyjanie, kolaborowanie z nimi – zwane medyzmem (μηδισμός) – stanie się istotnym instrumentem walki politycznej w Grecji w V wieku³⁰³. Wydaje się, że proste postrzeganie określeń Grek oraz barbarzyńciana zasadzie antytezy, w której pierwszy składnik zawsze będzie oznaczał coś pozytywnego, drugi zaś negatywnego, nie jest do końca słuszne. Co prawda – jak wykazuje Reinhold Bichler – Herodot utożsamia βάρβαροι z Persami, kiedy jego narracja skoncentrowana jest wokół konfliktu grecko-perskiego³⁰⁴. Wówczas określenie βάρβαρος odbierać należy zdecydowanie pejoratywnie. Jednak termin βάρβαρος nabiera także innych konotacji i mogą być nim określani również Grecy, czego przykładem jest passus księgi drugiej, w którym Herodot stwierdza, że „barbarzyńcami nazywają Egipcjanie tych wszystkich, którzy nie mówią tym samym językiem co oni” (Hdt II 158: βαρβάρους δὲ πάντας οἱ Αἰγύπτιοι καλέουσι τοὺς μὴ σφίσι ὁμογλώσσους)³⁰⁵. Powyższe stwierdzenie pokazuje – co znajdzie swój wyraz także w innych miejscach niniejszej dysertacji³⁰⁶ – jak istotna jest perspektywa i kontekst narracji, które mają znaczący wpływ na semantykę kluczowych terminów. W tym kontekście warto również zwrócić uwagę na opublikowany w 2017 roku artykuł autorstwa Anthony’ego Ellisa, który przeanalizował użycie w *Dziejach* etnonimów Μῆδος oraz Πέρσης. Analiza wykazała, że Herodot używa wymiennie wyżej wymienionych terminów jako określenia najeźdźców, kiedy mowa jest o konflikcie Greków z Persami. Natomiast jeśli rozważania są natury etnograficznej,

³⁰⁰Jüthner 1923: 13; co znajduje swoje odzwierciedlenie np. w utworze *Ausländerei* pióra Augusta Heinricha Hoffmann von Fallersleben (autora m.in. słów do *Das Lied der Deutschen*, czyli hymnu RFN): *Daß wir so das Fremde lieben! / Zu dem Fremden hingetrieben / Sind wir selbst uns fremd geliebt / Deutsch will keiner sein.*

³⁰¹ Zob. np. Walser 1984: 7 – 8; Will 2015: 146 – 148.

³⁰² por. np. Schmidt-Hofner 2016: 75 – 79.

³⁰³ zob. np. Wolski 1968; 1973; Graf 1979; 1984; w kontekście Macedonii Sprawski 2010b.

³⁰⁴ Bichler 2007.

³⁰⁵ Por. np. Lloyd 1988: 157 – 158; Asheri, Lloyd, Corcella 2007 (red.): 359.

³⁰⁶ Por. niżej.

wówczas Μηδος oraz Πέρσης w żadnym wypadku nie mogą być traktowane jako synonimy, ponieważ określają dwie różne grupy etniczne³⁰⁷.

Podobnie niejednoznacznie kwestia przedstawia się w odniesieniu do Greków. Z jednej strony Herodot zdaje się jasno definiować Hellenów jako określoną, odrębną grupę etniczną, co ma miejsce w mowie Ateńczyków, jaką mieli wygłosić przed bitwą pod Platejami:

πολλά τε γὰρ καὶ μεγάλα ἐστὶ τὰ διακωλύοντα ταῦτα μὴ ποιέειν μηδ' ἦν
ἐθέλωμεν, πρῶτα μὲν καὶ μέγιστα τῶν θεῶν τὰ ἀγάλματα καὶ τὰ οἰκήματα
ἐμπερησμένα τε καὶ συγκεχωσμένα, τοῖσι ἡμέας ἀναγκαίως ἔχει τιμωρέειν ἐς τὰ
μέγιστα μᾶλλον ἢ περ ὁμολογέειν τῶ ταῦτα ἐργασαμένω, **αὗτις δὲ τὸ Ἑλληνικὸν
ἔον ὁμαιμόν τε καὶ ὁμόγλωσσον καὶ θεῶν ἰδρύματά τε κοινὰ καὶ θυσίαι
ἦθεά τε ὁμότροπα**, τῶν προδότας γενέσθαι Ἀθηναίους οὐκ ἂν εὖ ἔχοι.

Hdt VIII 144.2

Wiele jest bowiem poważnych [przesłanek], aby tego nie czynić, nawet jeśli byśmy chcieli. Po pierwsze i najważniejsze – wizerunki bogów oraz domostwa, które spalono i zrównano z ziemią i które należy nam raczej pomścić, niż zgadzać się z tym, który tego dokonał. Bycie Grekiem to z kolei wspólna krew, ten zam język, wspólne świątynie bogów oraz podobne obrzędy i zwyczaje, których zdrada nie wyszłaby Ateńczykom na dobre³⁰⁸.

W powyższym passusie widoczne są już na pierwszy rzut oka elementy, które składają się na definicję greckości (τὸ Ἑλληνικόν). Elementy te, a więc a) wspólnota krwi (a więc pochodzenia), b) wspólny język, kultura oraz c) religia, wymienione są przez Halla, jako te, które mogą konstytuować grupę etniczną³⁰⁹. Wspomniane komponenty są dla współczesnego Europejczyka naturalne, jako że także i dziś bardzo często odwołuje się do nich w debatach na temat etniczności.

Analiza innych passusów *Dziejów* pokazuje jednak, że ustęp VIII 144.2 i przytoczone w nim elementy nie są reprezentatywne w kontekście całego dzieła. Uwidacznia ona również, że etniczność u Herodota należy postrzegać, co zostało już zasygnalizowane powyżej, jako coś złożonego i zmiennego w zależności od punktu odniesienia, czasu czy

³⁰⁷ Ellis 2017: głównie 47 – 55.

³⁰⁸ Przekład własny.

³⁰⁹ Hall 1997: 19 – 26.

sytuacji politycznej. Aby to pokazać, warto odnieść elementy pojawiające się w passusie VIII 144 do innej grupy etnicznej, a mianowicie do Jonów, do których zaliczają się także Samijczycy, a więc także Polikrates, który jest przedmiotem rozważań niniejszego rozdziału.

- a) Wspólnota krwi *ergo* poczucie wspólnego pochodzenia: Nie ulega żadnej wątpliwości, że w czasie, kiedy powstawały *Dzieje*, niezależnie od wszelkich kontrowersji dotyczących datacji *Dziejów*³¹⁰, ateńska propaganda lansowała pogląd, iż to Ateńczycy skolonizowali obszar Jonii, *ergo* mieszkający tam Jonowie są potomkami ateńskich kolonistów. Taki homogeniczny obraz widoczny jest chociażby u Tukidydesa, który opisując prozesy kolonizacyjne, do których doszło po wojnie trojańskiej: καὶ Ἴωνας μὲν Ἀθηναῖοι καὶ νησιωτῶν τοὺς πολλοὺς ὤκισαν³¹¹. Widoczne to jest także na płaszczyźnie mitologicznej na przykładzie Iona – herosa eponimicznego Jonów, w szczególności w tragedii Eurypidesa *Ion*, w której heros jest protoplastą ateńskich kolonistów³¹². Zupełnie inny obraz wyłania się z Herodotowych *Dziejów*. W rozdziale I 146, w którym zostało opisane, skąd pochodzili koloniści, Herodot wspomina, że część z nich faktycznie miała pochodzić z Aten (ci *nota bene* mieli uważać się za najszlachetniejszych z Jonów; γενναιώτατοι)³¹³. Jednak oprócz nich byli także i tacy, którzy z Jonią nie mieli nic wspólnego, co też stwierdza *expressis verbis* sam Herodot³¹⁴, wymieniając Abantów z Eubei, Minyów z Orchomenos, Kadmejczyków, Dryopów, Fokijczyków, Molossów, Pelazgów z Arkadii, Dorów z Epidaurus.
- b) Wspólnota języka: Opisując jońskie *poleis* Herodot stwierdza, że nie wszystkie posiadały ten sam dialekt nadmieniając, że niektóre z nich „między sobą nie zgadzają się co do języka” (γλῶσσαν δὲ οὐ τὴν αὐτὴν οὗτοι νενομίκασι, ἀλλὰ τρόπους τέσσερας παραγωγέων)³¹⁵. Według tego przekazu w Jonii istniały 4 dialekty oddzielne dla: 1) miast w Karii (Milet, Myous, Priene), 2) miast w Lidii (Efez, Kolofon, Lebedos, Teos, Kladzomenai, Fokaja), 3) Chios, Erythrai, d) Samos.

³¹⁰ Na temat późnej datacji *Dziejów* zob. niżej.

³¹¹ Thuk. I 12; por. np. Kuciak 2013; 2014a.

³¹² zob. np. Zacharia 2003; Kuciak 2016; 2019; por. także niżej.

³¹³ Mieli oni wyruszyć spod ateńskiego prytanejonu.

³¹⁴ Hdt I 146.1: τοῖσι Ἴωνίης μέτα οὐδὲ τοῦ οὐνόματος οὐδέν.

³¹⁵ Hdt I 142.

Można więc wysunąć wniosek, iż język według Herodota nie był kryterium określającym Jonów jako grupę etniczną.

- c) Wspólny kult i sanktuaria: Najsłynniejszym z jońskich obrzędów były Panionie – nazwane od miejsca – Panionion na przylądku Mykale, gdzie znajdowała się świątynia Posejdona³¹⁶. Ów przybytek miał być miejscem spotkań związku miast jońskich, wokół którego toczy się jednak ożywiona dyskusja³¹⁷. Bardzo interesujący jest natomiast przekaz Herodota, który opisując Naukratis w Egipcie pisze także o istniejących tam świątyniach. Największą z nich miał być Ἑλλήνιον, który został zbudowany przez kupców doryckich, eolskich, a także jońskich z *poleis*: Chios, Teos, Fokai oraz Kladzomenai. Natomiast Milezyjczycy mieli posiadać oddzielną świątynię Apollina, a Samijczycy Hery³¹⁸. Zatem niektóre z jońskich miast czuły swoją odrębność nie tylko w stosunku do małoazjatyckich współmieszkańców, lecz także w stosunku do reszty Hellenów. Można więc wysunąć wniosek, że w oczach Herodota nie zawsze była elementem, który składał się na poczucie wspólnoty.

Jak widać na podstawie porównania passusu VIII 144 z tymi ustępami *Dziejów*, w których mowa jest o Jonach, zgodnie z założeniami Jonathana Halla, elementy, jakie konstytuują poczucie odrębności, mogą być zmienne. Warty podkreślenia jest także fakt, że passus VIII 144 umiejscowiony został *stricte* w kontekście zmagania Greków z Persami, Hellenowie zaś zostali opisani jako homogeniczna grupa przeciwstawiona agresorowi. Natomiast zaprezentowane przez Herodota uwagi na temat Jonów pojawiają się w księgach wcześniejszych (I oraz II), a więc nie dotyczących bezpośrednio wyżej wspomnianego konfliktu. Konstatacja ta współgra z zaprezentowanymi powyżej

³¹⁶ Hdt I 148.

³¹⁷ O związku πόλειςjońskich, którego miejscem obrad miał być Panionion, Herodot wspomina jeszcze w kilku ustępach swych *Dziejów* – I 141 – 143, 171; VI 7. Oprócz niego informacje także między innymi Strabon (XIV 1.4) czy Witruwiusz (IV 1). Dyskutowane jest między innymi to, czy ów związek – którego początków upatruje się nawet w VII wieku – miał charakter polityczny czy religijny. Ciekawe jest stwierdzenie Herodota (I 141), że w obliczu perskiego podboju Jonii wszyscy Jonowie mieli uzgodnić, że wyślą posłów do Sparty z prośbą o pomoc. Wyjątek mieli stanowić Milezyjczycy, z którymi Cyrus miał zawrzeć przymierze (ὄρκιον). Pokazuje to, iż na płaszczyźnie politycznej, nawet w obliczu pojawienia się zagrożenia dla całego regionu, wśród Jonów nie panowała jedność; por. np. Tausend 1992: 90 – 95; Banek 1993: 93 – 100; Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 172 – 178.

³¹⁸ Hdt II 178.

ustaleniami Antonego Ellisa dotyczącymi stosowania etnonimów Μῆδος oraz Πέρσης³¹⁹, ergo również w przypadku etnonimów, które tyczą się Greków, ich stosowanie oraz znaczenie zależy od tego, czy użyte zostały w kontekście wojen grecko-perskich czy też nie³²⁰.

I 4 Talasokracja³²¹

Czasy, w których Herodotowi przyszło żyć i tworzyć (niezależnie od kontrowersji dotyczących czasu powstania jego *Dziejów*, naznaczone było w znacznym stopniu działalnością Związku Delijskiego. Związek ten, nazywany w literaturze również I Ateńskim Związkiem Morskim, został powołany do życia w roku 478/477³²² i w swych założeniach miał skupiać greckie πόλεις imię walki z Persami, którzy w owym czasie nadal stanowili realne zagrożenie, mimo że Hellenom udało się odeprzeć ich najazdy³²³. Jednak z biegiem czasu Związek Delijski stał się instrumentem polityki Aten, który umożliwił im zbudowanie morskiej ἀρχή³²⁴.

Ateńska dominacja na morzu w drugiej połowie V wieku znalazła swoje odzwierciedlenie w ówczesnej literaturze greckiej, między innymi w historiografii i pismach politycznych. Warto jednak nadmienić, że na korzyści płynące z aktywności na morzu (nie tylko w kontekście militarnym) zwracano uwagę już wcześniej³²⁵. O znaczeniu floty informuje między innymi w *Persach* Ajschylos (Aesch. *Pers.* 728nn.)³²⁶.

³¹⁹ Por. wyżej.

³²⁰ Por. także uwagi Reinholda Bichlera, które zostały przedstawione w kolejnym rozdziale; por. rozdział II.

³²¹ Rozważania zawarte w niniejszym podrozdziale opierają się wynikach badań, jakie doktorant opublikował w postaci rozdziału w monografii (zob. Sprawski, Kuciak, Duszyński, Bodzek 2018: 54 – 83) oraz artykułu, który ukazał się w tomie z referatami wygłoszonymi na kongresie austriackich starożytników w listopadzie 2016 na Leopold-Franzens-Universität w Innsbrucku; zob. Kuciak 2018.

³²² Wszystkie daty pojawiające się w niniejszym tekście odnoszą się do okresu przed narodzinami Chrystusa, o ile nie zostanie zaznaczone inaczej.

³²³ zob. np. Thuk. I 96; Gomme 1959: 272 – 280; Hornblower 1991: 143 – 147.

³²⁴ Okoliczności powstania, organizacja oraz funkcjonowanie Związku Delijskiego zob. np. Kehne 2014, tam dalsza, obszerna literatura. Na temat ateńskiej dominacji na morzu zob. także Pasiut 2015: 117 – 136.

³²⁵ Zob. np. opis zamieszkałej przez Feaków Scherii w *Odysei* Homera (pieśń VII i VIII); por. Momigliano 1944: 1.

³²⁶ por. Broadhead 1960: 182; Garvie 2009: 288.

Wspomnianą wyżej dominację morską (nie tylko w odniesieniu do tej ateńskiej z drugiej połowy V wieku) zwykło określać się w literaturze mianem talasokracji. Zanim przejdziemy do właściwych rozważań należy poczynić pewną uwagę natury terminologicznej. W literaturze przedmiotu zadomowił się bowiem wspomniany termin – talasokracja (niem. *Thalassokratie*, ang. *Thalassocracy*), który tłumaczony jest jako „dominacja/władza na morzu” (niem. *Seeherrschaft*, ang. *Seapower*). Stosując go należy pamiętać, że w literaturze greckiej abstrakcyjny rzeczownik θαλαττοκρατία czy też θαλασσοκρατία jest zjawiskiem niezwykle rzadkim. Występuje on w jednym passusie *Geografii* Strabona. Geograf z Amasei stosuje ten termin w odniesieniu do Minosa, którego dominacja na morzu „jest na ustach wszystkich (Strabo I 3.2 (48C): ἡ τε Μίνω θαλαττοκρατία θρυλεῖται)³²⁷. Interesujący nas termin – w brzmieniu θαλασσοκρατία – pojawia się oprócz tego w dwóch miejscach scholiów do *Wojny peloponeskiej* Tukidydesa³²⁸. W pozostałych przypadkach złożenia θαλαττ-/θαλασσ- oraz κράτειν określają nie dominację, lecz konkretne postaci lub ludy, które na morzu dominowały lub do tej dominacji dążyły (np. θαλασσοκράτορες)³²⁹. Jest to istotna uwaga, ponieważ popularność w literaturze przedmiotu terminu talasokracja prowadzi niekiedy do nieporozumień. Za przykład niech posłuży stwierdzenie W. Aly’ego, który w artykule *Kastor als Quelle Diodors im 7. Buch* niedokładnie pisze, że termin władzy/dominacji na morzu pochodzi z V wieku: *Der Begriff einer Seemacht stammt, wie die Tatsache und Wort dafür, aus dem 5. Jahrhundert [...]*³³⁰. Termin talasokracja, określający dominację na morzu, powinien być więc używany ze świadomością, że w literaturze greckiej –

³²⁷ por. *LSJ*^{s.v.} θαλαττοκρατία; *Handwörterbuch der griechischen Sprache*, red. F. Passow s.v. θαλαττοκρατία; *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, s.v. θαλαττοκρατία.

³²⁸*Schol. ad Thuk.* I 93.4, II 62.2; por. np. Kopp 2016: 34 – 35; na temat scholiów do *Wojny peloponeskiej* Tukidydesa zob. np. Dickey 2007: 55.

³²⁹ W V wieku konsekwentnie stosowana jest forma θαλασσ- (zob. Hdt. III 122, V 83; Thuk. VII 48, VIII 30, 41, 63; Ps.-Xen. II 2, 14), natomiast wariant θαλαττ- pojawia się po raz pierwszy u Ksenofonta (Xen. *Hell.* I 6.2-3, IV 8), wypierając od tego czasu niemal zupełnie wersję z podwójną sigma, wyjąwszy kilka passusów u Plutarcha i Atenajosa (zob. Plut. *Them.* 31. 4; *Lys.* 6. 2; *Pomp.* 63; Athen. IX 72). Autorem, który używa złożenia θαλαττ- oraz κράτειν jest komediopisarz Demetrios, z którego twórczości zachowały się tytuły dwóch komedii oraz pięć fragmentów. Jego działalność datuje się na przełom wieku V oraz IV; zob. PCG s.v. *Demetrius I* fr. 2: θαλαττοκρατοῖντοΠελοποννήσιοι; DNP s.v. *Demetrios (25)* [on-line, <http://referenceworks.brillonline.com/entries/der-neue-pauly/demetrios>, dostęp 15 XII 2015]; por. np. Kopp 2016; Kuciak 2018: 152 – 157; Sprawski, Kuciak, Duszyński, Bodzek 2018: 76 – 81.

³³⁰ Aly 1911: 597.

wyjawszy wspomiane passusy u Strabona i scholiów do *Wojny peloponeskiej* Tukidydesa – za pomocą złożzeń θαλαττ-/θαλασσ- oraz κράτειν przedstawiano temat dominacji morskiej z nieco innej perspektywy. Z tą świadomością termin ten będzie stosowany w niniejszym tekście.

I 4.1 Talasokracja u Arystofanesa, Tukidydesa, Stesimbrotosa z Tazos oraz Pseudo-Ksenofonta

W okresie rozkwitu Związku Delijskiego kwestia morskiej hegemonii stała się istotnym elementem greckiego dyskursu politycznego. Odwoływali się do niej tacy autorzy jak Arystofanes, Tukidydes, Stesimbrotos z Tazos, Pseudo-Ksenofont. Także Herodot w swoich *Dziejach* nawiązuje do talasokracji³³¹. Ponieważ jednak uwagi historyka z Halikarnasu wpisują się w ogólną dyskusję, jaką we współczesnych mu czasach toczono na temat talasokracji, warto krótko naszkicować, jak o dominacji na morzu wypowiadali się wspomniani powyżej twórcy.

W przypadku Arystofanesa warto zwrócić uwagę na komedie *Acharnejczycy*, w wspomnienia warte są dwa passusy. W pierwszym z nich, który znajduje się pod koniec prologu, kiedy Dikajopolis – protagonista komedii – kosztuje próbek pokoju, dostarczonych mu przez Amfiteosa. Spróbował pierwszy próbkę – pokoju pięcioletniego, odpowiada z obrzydzeniem: οὐκάρέσκουσίνμ' ὄτι ὄζουσι πίττης καὶ παρασκευῆς νεῶν (*Nie podoba mi się, ponieważ śmierdzi smołą i przygotowaniem okrętów*)³³². W zacytowanych słowach można zauważyć, że pragnący pokoju Dikajopolis wyraża obawę, że tak krótki pokój będzie służył wyłącznie po to, aby Ateńczycy mogli wybudować flotę³³³. Natomiast wypiszący z buteleczki zawierającej pokój trzydziestoletni na lądzie i na morzu (κατὰ γῆν τε καὶ κατὰ θάλατταν), przyjmuje go, porównując do nektaru i ambrozji³³⁴. Z punktu widzenia talasokracji ciekawszy wydaje się jednak passus, który pojawia się w parabazie *Acharnejczyków*. Oto bowiem Arystofanes wkłada w usta króla perskiego, zupełnie nieorientującego się w realiach

³³¹ Na początku dwudziestego wieku w literaturze przedmiotu można było natknąć się na opinię, która od samego początku była intensywnie dyskutowana, że piątowieczną prowiniencję wykazuje także *Lista talasokracji*, zachowana u Euzebiusza z Cezarei; zob. np. Myres 1906; 1907; Aly 1911, Momigliano 1944. Więcej na temat Listy talasokracji zob. np. Miller 1971; Mosshammer 1979; Constantakopoulou 2007: 90 – 99; Kotłowska 2009.

³³² Aristoph. *Acharn.* 189 – 191.

³³³ Olson 2002: 130.

³³⁴ Aristoph. *Acharn.* 195 – 203.

greckich, pytanie skierowane do lacedemońskiego poselstwa – πότεροἰταῖςναυσικρατοῦσιν³³⁵, mając na myśli rzecz jasna Ateny oraz Spartę. Badacze oraz tłumacze interpretują zacytowany wers dwojako. Z jednej strony podkreśla się, że chodzi tu o liczbę okrętów. Tak tłumaczy to Janina Ławińska-Tyszkowska: *która strona ma więcej okrętów*. Za tym samym rozwiązaniem opowiada się S. Olson, autor komentarza do *Acharnejczyków*³³⁶. Nie należy jednak zapominać, że nie jest to jedyna możliwość interpretacji, co pokazują na przykład inne tłumaczenia *Acharnejczyków*. Wspomnijmy tutaj tłumaczenia Stefana Srebrnego – *kto wśród ludów Hellady – Lakony czy my – większą siłę posiada na morzu*, czy też Bogusława Butrymowicza – *czy oni czy też my panami morskich przestworzy*. Przytoczone tłumaczenia uzmysławiają, że interesującego nas passusu z parabazy nie trzeba koniecznie traktować jako pytanie o liczebną przewagę na morzu, lecz jako dominację na morzu, która niekoniecznie musi wiązać się tylko z większą liczbą okrętów. Jeśli zaakceptujemy taką interpretację, można wysnuć wniosek, że Arystofanes był świadom znaczenia, jakie ma kontrolowanie morza³³⁷.

Kolejnym autorem, który poświęcił uwagę zagadnieniu dominacji morskiej, jest Tukidydes³³⁸. W swoich rozważaniach na temat talasokracji Tukidydes nie ogranicza się do konstatacji natury politycznej czy militarnej, lecz zwraca również uwagę na ekonomiczny wymiar zagadnienia. Prezentując w tzw. *Archeologii* (I 1 – 19) najdawniejsze dzieje Hellady, ukazuje on dominację na morzu jako element współdecydujący o sile najdawniejszych Hellenów³³⁹. Minosowi, według Tukidydesa pierwszemu, który posiadał flotę³⁴⁰, talasokracja umożliwiła rozprawienie się z wyspiarskimi piratami, co przyczyniło się do ekonomicznego rozwoju nadmorskich πόλεις³⁴¹. Agamemnonowi natomiast dzięki silnej flocie udało się zorganizować wyprawę przeciwko Troi³⁴². Po wojnie trojańskiej, *gdy Hellada stała się silniejsza*, jej

³³⁵ Aristoph. *Acharn.* 645 – 646.

³³⁶ Olson 2002: 245.

³³⁷ Aristoph. *Equit.* 554nn; 1300nn.; *Ran.* 693 – 700.

³³⁸ Kwestię talasokracji w *Wojnie peloponeskiej* omawia bardzo gruntownie Hans Kopp w swojej monografii, bazującej na jego doktoracie; zob. Kopp 2017.

³³⁹ zob. np. Sonnabend 2004: 30.

³⁴⁰ Thuk. I 4.

³⁴¹ Thuk. I 8.

³⁴² Thuk. I 9.

mieszkańcy bardziej zainteresowali się morzem. I tak Koryntyjczycy jako pionierzy sztuki żeglarskiej zbudowali flotę i, uporawszy się z piratami, uczynili ze swojego miastacentrum handlu, co pociągnęło za sobą wzbogacenie się ich πόλις. Silnymi flotami mieli dysponować także greccy tyrani (np. Polikrates z Samos)³⁴³. W odniesieniu do wojny peloponeskiej – w pierwszej mowie Peryklesa – dominacja na morzu została przedstawiona jako czynnik, który ma doprowadzić Ateny do zwycięstwa w wojnie. W mowie tej Tukidydes wyraża *expressis verbis* ważkość talasokracji, wkładając w usta Peryklesa stwierdzenie, że potęga morska jest czymś wielkim (μέγα γὰρ τὸ τῆς θαλάσσης κράτος)³⁴⁴. W mowie Archidamosa natomiast thalassokracja jawi się jako podstawa ateńskiej ἀρχή w kontekście ekonomicznym: na nic zda się pustoszenie Attyki przez Lacedemończyków, ponieważ Ateńczycy mogą dostarczać drogą morską niezbędne towary³⁴⁵. W podobnym tonie wypowiada się Perykles w *epitaphios logos*, zwracając uwagę, że do Aten spływają towary z całego świata³⁴⁶.

Do talasokracji nawiązywał prawdopodobnie także Stesimbrotos z Tazos³⁴⁷. Niestety żadne z jego dzieł nie dochowało się do dnia dzisiejszego w całości. Dysponujemy natomiast fragmentami utworu pod tytułem *O Temistoklesie, Tukididesie i Peryklesie* (Περὶ Θεμιστοκλέους καὶ Θουκυδίδου καὶ Περικλέους)³⁴⁸, którego datacja, treść oraz przesłanie jest w nauce od wielu lat przedmiotem dyskusji³⁴⁹. W jednym z fragmentów

³⁴³ Thuk. I 13; por. rozdział II.

³⁴⁴ Thuk. I 140 – 144; por. np. Starr 1978: 345; Hagmaier 2008: 198.

³⁴⁵ Thuk. I 80 – 81; por. Hornblower 1991: 125 – 127. Z innej perspektywy – na przykładzie Spartan i Akarnańczyków – przedstawił ten aspekt Ksenofont, opisując w *Hellenikach* kapitulację Akarnańczyków w obliczu zniszczenia ich zboża. Ponieważ ich *poleis* znajdowały się z dala od morza nie byliby oni w stanie uzupełnić zapasów; zob. Xen. *Hell.* IV 7; por. Constantakopoulou 2007: 22.

³⁴⁶ Thuk. II 38; więcej na temat tej mowy zob. np. Sonnabend 2004: 85 – 91.

³⁴⁷ O Stesimbrotosie zob. np. Wilamowitz-Möllendorf 1877: 361 – 367; Dihle 1956: 49 – 51; Schachermeyr 1965; Meister 1978: 276 – 277; Frost 1980: 13 – 15; DNP s.v. *Stesimbrotos* [on-line <http://referenceworks.brillonline.com/entries/der-neue-pauly>; dostęp 15 XII 2015].

³⁴⁸ Tytuł dzieła przekazuje Atenajos; zob. BNJ 107 F 10a = Athen. XIII 589 D-E.

³⁴⁹ Dyskutowana jest między innymi wymowa utworu. W starszej literaturze dominował pogląd, że utwór Stesimbrotosa był politycznym pamfletem wymierzonym przeciwko tytułowemu bohaterom. Zwolennikami tego poglądu był między innymi U. Wilamowitz-Möllendorf (zob. 1877: 361 – 367) oraz Felix Jacoby, który w komentarzu do FG rHist 107 F2 [on-line, <http://referenceworks.brillonline.com/entries/die-fragmente-der-griechischen-historiker-i-iii>, dostęp 15 XII 2015] stwierdził, że utwór skierowany był do członków Związku Delijskiego i miał za zadanie

(F 2), przekazany przez Plutarcha w *Żywocie Temistoklesa*, czytamy, że Ateńczyk wytrącił hoplitom z ręki miecz i tarczę, a zepchnął lud ateński na ławy okrętowe i do wiosł. Dokonał zaś tego wszystkiego, według świadectwa Stesimbrotosa, wbrew sprzeciwom Miltiadesa³⁵⁰. Powyższy fragment stanowi najprawdopodobniej odniesienie do działań Temistoklesa, mających na celu rozbudowę ateńskiej floty dzięki złożom srebra w kopalni w Laurion³⁵¹. Niestety nie jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić, jakie poglądy polityczne miał Stesimbrotos, z tego względu trudno jest ustalić, w jakim świetle działania Temistoklesa mogły zostać przedstawione. Dodatkowych wątpliwości przysparza dokonany przez Jacoby'ego podział fragmentów, ponieważ z zacytowanego powyżej passusu Stesimbrotową proveniencją zdaje się zdradzać jedynie informacja z ostatniego zdania, co potwierdza chociażby sposób, w jaki Plutarch korzystał ze swoich źródeł. Biograf z Cheronei bowiem cytuje Stesimbrotosa wtedy, gdy jego relacja odbiega od innych przekazów³⁵². Natomiast to, czy zdanie mówiące o wytrąceniu hoplitom miecza z ręki i zepchnięciu Ateńczyków do wiosł, także należy przypisać Stesimbrotosowi, jest kwestią otwartą. Jednym z możliwych rozwiązań problemu jest stwierdzenie, że pierwsza część F 2 odnosi się do ogólnej debaty politycznej, której ślad znajdujemy w innych źródłach drugiej połowy V wieku, natomiast to, co wyróżniało relację Stesimbrotosa to wspomnienie postaci Miltiadesa³⁵³.

szerzenie antyateńskiej propagandy. Z zupełnie odmienną tezą wystąpił F. Schachermeyr (1965), który odmówił temu utworowi wymowy oraz znaczenia politycznego, zwracając z kolei uwagę na kwestie wychowawcze oraz charakterologiczne. Pośrednią interpretację tego dzieła znaleźć można u tych badaczy (np. Dihle 1956: 49 – 51; Meister 1978), którzy w *O Temistoklesie, Tukididesie i Peryklesie* upatrują załączków greckiego piśmiennictwa biograficznego, starając się pogodzić zawarte w dziele rozważania polityczne oraz uwagi o innym charakterze.

³⁵⁰ BNJ 107 F 2 = Plut. *Them.* 4.3 (tłum. M. Brożek z drobnymi zmianami).

³⁵¹ zob. np. Hdt VII 144; Thuk. I 14, 93; Arist. *Ath. Pol.* 22.7; Plut. *Them.* 4; Nep. *Them.* 2; por. Blösel 2004: 74 – 91.

³⁵² Meister 1978: 290; więcej na temat korzystania ze źródeł przez Plutarcha zob. Schettino 2014: 417 – 436.

³⁵³ Tsamakis 1995: 141.

Kolejnym autorem tworzącym w drugiej połowie V wieku, który odnosi się do koncepcji talasokracji, jest Pseudo-Ksenofont, autor traktatu *Athenaion politeia*³⁵⁴. Wspomniany traktat przysparza badaczom problemów w kwestiach tak elementarnych jak autorstwo³⁵⁵, czas powstania³⁵⁶, a także tytuł³⁵⁷. Wśród zagadnień poruszanych w *Athenaion politeia* talasokracja ma pierwszorzędne znaczenie. Pseudo-Ksenofont już na samym początku dzieła stwierdza, że lud ma pieczę nad okrętami, stanowiąc o sile miasta. Co więcej, specjaliści związani z okrętami mają większy wpływ na potęgę Aten niż hoplici³⁵⁸. Znaczenie ludzi związanych z flotą dla spraw państwa ma wpływ na to, w

³⁵⁴ Ἀθηναίων πολιτεία; w polskim przekładzie *Ustrój Ateńczyków* tudzież *O sposobie rządzenia Ateńczyków*. Ze względu na różne podejścia do tłumaczenia tytułu traktatu na język polski w niniejszym tekście używana będzie transkrypcja greckiego oryginału; zob. np. Rodziewicz 2006; Pacewicz 2007b.

³⁵⁵ Już w starożytności istniały pewne kontrowersje co do autorstwa dzieła, jednak najprawdopodobniej dominowało przekonanie, iż wyszło ono spod pióra Ksenofonta. Punktem odniesienia w kwestii poglądów starożytnych na temat autorstwa *Athenaion politeia* może być passus z *Żywotów słynnych filozofów* Diogenesa Laertiosa. W żywocie poświęconym postaci Ksenofonta (Diog. Laert. II 6) wymienia on utwory tego ateńskiego twórcy, pośród których znajduje się także Ἀθηναίων καὶ Λακεδαιμονίων Πολιτεία. Według Laertiosa autorstwo traktatu miał kwestionować Dionizjusz z Magnezji (Ἀθηναίων καὶ Λακεδαιμονίων Πολιτείαν, ἦν φησιν οὐκ εἶναι Ξενοφῶντος ὁ Μάγνης Δημήτριος), uczyony żyjący w I wieku przed Chrystusem (więcej zob. DNP s.v. Demetrios (37) [on-line: <http://referenceworks.brillonline.com/entries/der-neue-pauly>, dostęp 13.11.2015]). Fakt, iż Diogenes Laertios uznał za stosowne poczynienie takiej uwagi, może wskazywać na to, że w powszechnej świadomości to Ksenofont uchodził za autora traktatu, co potwierdzają także inne źródła – Pollux oraz Stobajos; zob. Poll. VII. 176, IX 43; Stob. XLIII 50 – 51; zob. też Pacewicz 2007a: 123. Nowożytna nauka natomiast w większości odmawia mu autorstwa *Athenaion politeia*, nazywając autora traktatu Pseudo-Ksenofontem lub w tradycji anglosaskiej Starym Oligarchą (*Old Oligarch*), aczkolwiek wciąż podejmuje się w nauce próby wykazania ksenofontowej proveniencji utworu; zob. np. Sordi 2002.

³⁵⁶ W nauce rozważane są cztery możliwości: 1) przed wojną peloponeską (446-431); 2) pierwsze lata wojny peloponeskiej (431-424); 3) między pokojem Nikiasza a wyprawą sycylijską (421-415); 4) po wyprawie sycylijskiej, przy czym wyraźna większość badaczy opowiada się za pierwszymi latami wojny peloponeskiej; Na temat czasu powstania *Athenaion politeia* zob. np. Kalinka 1913: 5 – 17; Frisch 1942: 47 – 62; Gigante 1953: 51 – 55; Forrest 1970; Mattingly 1997; Gray 2007: 57 – 58; Pacewicz 2007a: 123; Marr, Rhodes 2008: 3 – 6; Weber 2010: 20 – 25.

³⁵⁷ Tytuł najprawdopodobniej nie był integralną częścią dzieła w momencie jego powstania, lecz został utworzony przez późniejszego komentatora na podstawie pierwszych słów traktatu; zob. Ps. X. I 1: περὶ δὲ τῆς Ἀθηναίων πολιτείας; por. np. Lapini 1997: 15 – 16; Marr, Rhodes 2008: 2.

³⁵⁸ Ps.-Xen. I 1; Chodziwytymprzypadkuosterników (κυβερνήται), keleustów (κελευσταί), którzybyliodpowiedzialnizanadawaniemtempawioślazom, pentekontarchów (πεντηκόνταρχοι),

jaki sposób Ateńczycy ich traktują: w Atenach niektórzy niewolnicy żyją w luksusie a inni na wysokiej stopie. Jednak Ateńczycy tolerują tę sytuację celowo, ponieważ tam, gdzie ma się do czynienia z potęgą morską istnieje potrzeba, aby obywatele służyli niewolnikom ze względów finansowych (ἀπόχρημάτων)³⁵⁹. Ze względu na uszkodzenie tekstu trudno rozstrzygnąć, co Pseudo-Ksenofont miał w tym miejscu na myśli³⁶⁰. Niezależnie od tej kontrowersji omawiany fragment ukazuje thalassokrację jako podstawę ateńskiej demokracji. Ukazanie dominacji morskiej jako fundamentu ustroju Aten jest w źródłach pochodzących z V wieku zjawiskiem niecodziennym, nieobecnym u Herodota oraz Tukidydesa³⁶¹. Apogeum zainteresowania dominacją na morzu Pseudo-Ksenofont ujawnia w passusie II 2 – II 16, w którym talasokracja oraz korzyści z niej wynikające stają się *Leitmotivem* narracji. W pierwszej kolejności Pseudo-Ksenofont zajmuje się strategiczną przewagą rządzących na morzu (θαλασσοκράτορες), którzy są

pomocnikówsternika (πρωρᾶται) orazcieśliokrętowych (ναυπηγοί); por. np. Pacewicz 2007b: 129, Weber 2010: 71.

³⁵⁹Ps.-Xen. I 11.

³⁶⁰Ps. Xen. I 11: ὅπου γὰρ ναυτικὴ δύναμις ἐστίν, ἀπὸ χρημάτων ἀνάγκη τοῖς ἀνδραπόδοις δουλεῦειν, ἵνα ἴλαμβάνωμεν μὲν πράττητ᾽ τὰς ἀποφοράς, καὶ ἐλευθέρους ἀφιέναι. Część komentatorów oraz tłumaczy wyjaśnia ten fragment następująco: niewolnicy płacili pewną opłatę (ἀποφόρα), a następnie byli puszczani wolno. Apophora była opłatą uiszczaną przez niewolników, którzy mieli możliwość samodzielnej pracy i byli opłacani przez państwo. Źródła inskrypcyjne przekazują informację o niewolnikach pracujących przy Erechtejonie, najprawdopodobniej w ostatnim dziesięcioleciu V wieku; zob. IG I³ 476; por. Marr, Rhodes 2008: 77 – 78; Weber 2010: 87. Na temat ἀποφόρα informacje znajdują się także u Ajschynesa (I 97; tu wzmianka na temat wysokości ἀποφόρα), Andokidesa (I 38), a także w *Charakterach* Teofrasta (XXX 15); zob. także Cohen 1992: 93 – 94; DNP s.v. *apophora* [on-line, <http://referenceworks.brillonline.com/entries/der-neue-pauly/>, dostęp 10 XII 2015]. Dla porównania inne rozwiązanie: tłum. Pacewicz (2007b): *Tam bowiem, gdzie jest potężna flota morska, konieczne jest, aby niewolnicy za pieniądze służyli [we flocie], abyśmy mieli dochód, z tego, co [niewolnik] robi i konieczne jest, ażeby wolni pozostawili [im swobodę]*. Dyskusję na temat tego fragmentu zob. Bechtle 1996.

³⁶¹ Tukidydes co prawda w jednym miejscu swojego dzieła (VIII 72) posługuje się terminem *nautikos ochlos* (ναυτικὸς ὄχλος; „motłoch morski/okrętowy), jednak zależności pomiędzy demokracją a talasokracją historyk zdaje się nie przedstawiać; zob. np. Starr 1978: 346 – 347; Ceccarelli 1993: 445 – 446; por. też Wolski 1996: 20 – 24. Powiązanie dominacji morskiej z ustrojem demokratycznym dostrzegalne jest dopiero wśród autorów tworzących w wieku IV, a więc w zupełnie innych realiach politycznych. Dobrym przykładem jest przypisywany Arystotelesowi traktat *Ustrój polityczny Ateńczyków*, w którym czytamy, że ustrój Aten u progu wojny peloponeskiej stał się jeszcze bardziej demokratyczny między innymi z powodu Peryklesa, który zwrócił uwagę ludowi ateńskiemu na flotę, ten zaś nabrawszy pewności siebie zaczął przejmować władzę w państwie (Arist. *Ath. pol.* 27).

w stanie kontrolować podległe sobie wyspiarskie πόλεις (τοῖς δὲ κατὰ θάλατταν ἀρχομένοις, ὅσοι νησιῶταί εἰσιν), uniemożliwiając im zjednoczenie się i wspólną walkę przeciwko hegemonowi. Jako przeciwieństwo do poleis wyspiarskich przedstawione zostały miasta rządzone na lądzie (κατὰ γῆν ἀρχομένοις), które są w stanie jednoczyć się poprzez wspólne zasiedlenie jednego terytorium oraz wspólnie walczyć. Wyspiarzom natomiast, nawet jeśli udałoby się zebrać razem na jednej wyspie, to i tak umarliby z głodu³⁶². Kolejna myśl odnosi się do miast leżących na lądzie stałym oraz podległych Ateńczykom. Pseudo-Ksenofont zwraca uwagę, że duże poleis są podległe Atenom ze strachu, małe natomiast z konieczności. Nie istnieje bowiem żadne państwo, które w ogóle nie importowałoby oraz eksportowałoby towarów. To zaś jest możliwe wyłącznie wtedy, gdy jest się zależnym od sprawującego władzę na morzu³⁶³. Dalsze rozważania Pseudo-Ksenofonta dotyczą problemów strategicznych. Zarówno dominujący na morzu, jak i na lądzie, mogą spustoszyć terytorium silniejszego przeciwnika, jednak o ile potęgi lądowe są w stanie tylko czasami wykorzystać tę zaletę, to talasokraci nie są natomiast niczym skrępowani: mogą płynąć wzdłuż brzegu i zaatakować w miejscu słabo lub w ogóle nie bronionym, a w razie zagrożenia wsiąść na okręt i odpłynąć³⁶⁴. W następnej kolejności przedmiotem zainteresowania Pseudo-Ksenofonta staje się zasięg operacji militarnych³⁶⁵, problemy aprowizacyjne³⁶⁶ czy też sposób, w jaki dominacja na morzu

³⁶² Więcej na temat przytoczonego passusu zob. np. Kalinka 1913: 182; Frisch 1942: 243; Marr, Rhodes 2008: 103; Strassler 2008: 171; Weber 2010: 108; Kuciak 2018: 144 – 145; Sprawski, Kuciak, Duszyński, Bodzek 2018: 65 – 66.

³⁶³Ps.-Xen. II 3; Przekonanie, że nie ma takiej πόλις, która nie musiałaby czegoś eksportować zdaje się krytycznym nawiązaniem do koncepcji samowystarczalności (αὐτάρκεια), dyskutowanej w literaturze greckiej wieku V oraz IV, której korzenie sięgają jednak czasów archaicznych; np. Hes. *Erg.* 471 – 478; por. Frisch 1942: 244 – 245; Scanlon 1994: 155 – 165; Marr, Rhodes 2008: 104; Weber 2010: 108 – 109; DNP s.v. autarkeia [on-line:] <http://referenceworks.brillonline.com/entries/der-neue-pauly/>, dostęp: 15.11.2015.

³⁶⁴ Ps.-Xen. II 4 – 5; por. np. Gray 2007: 198 – 199; Marr, Rhodes 2008: 104 – 105; Weber 2010: 109; Kuciak 2018: 146 – 147; Sprawski, Kuciak, Duszyński, Bodzek 2018: 68 – 69.

³⁶⁵ Także w tym względzie przewagę mają panujący na morzu, którzy mogą płynąć, dokąd i jak daleko chcą. Z kolei ci, których potęga opiera się na siłach lądowych, skazani są na poważne ograniczenia, ponieważ nie są w stanie znacząco oddalić się od swojej πόλις ze względu na ograniczone zapasy prowiantu, jakie może zabrać armia. Dodatkowo ten, który przeprowadza operacje militarne na lądzie, powinien maszerować z wojskiem przez tereny swoich przyjaciół. W przeciwnym razie w trakcie marszu niezbędne są zwycięstwa w potyczkach z nieprzyjacielem. Talasokraci natomiast muszą jedynie uważać,

oddziałują na życie codzienne Ateńczyków oraz na język, którym się posługują³⁶⁷. *Athenaion politeia* Pseudo-Ksenofonta jest dziełem bardzo istotnym z punktu widzenia koncepcji dominacji morskiej. Nikt z autorów tworzących w V wieku nie przypisał talasokracji tak doniosłej roli jak Pseudo-Ksenofont. W jego ujęciu talasokracja jest z jednej strony głównym elementem konstytuującym ateński ustrój, z drugiej zaś stanowi ona o militarnej potędze Aten, umożliwiającej im kontrolowanie wielu poleis w basenie Morza Egejskiego. Kontrolowanie morza oddziałuje według Pseudo-Ksenofonta nie tylko w wymiarze politycznym i militarnym, ale także ekonomicznym i kulturowym.

I 4.2 Talasokracja w *Dziejach Herodota*

Herodot należy do tej grupy autorów tworzących w drugiej połowie V wieku, którzy w swoich dziełach nawiązywali do koncepcji talasokracji. Najjaskrawiej odniesienia do niej dostrzec można w *lógoisamijskich*, w odniesieniu do Polikratesa i jego morskiej potęgi. Ze względu na to, że *lógoisamijskie* będą przedmiotem zainteresowania w następnym rozdziale, tutaj odsyłam jedynie do odpowiedniego miejsca w rozdziale II, gdzie talasokracja w *lógoisamijskich* zostanie przeanalizowana³⁶⁸.

Herodot na dominację morską zwraca uwagę już w I księdze swego dzieła, przy okazji opisu rozmowy Krezusa z Biasem z Priene lub z Pittakosem z Mityleny³⁶⁹. Historyk z Halikarnasu przytacza w tym miejscu dwie tradycje – jedni opowiadają, że był to Bias z Priene, inni natomiast, że był to Pittakos z Mityleny (Hdt I 27.2: οἱ μὲν Βίαντα

aby nie wylądować na terenie silniejszego przeciwnika; Ps.-Xen. II 5; por. np. Frisch 1942: 246; Weber 2010: 110.

³⁶⁶ Wynikają one z chorób, które dotyczą plony (νόσοι τῶν καρπῶν). Trudności związane ze zsyłanymi przez Zeusa chorobami łatwiej znoszą ci, którzy panują na morzu, jako że mogą sprowadzać prowiant z obszaru nimi nieobjętego. Wzmiankę o tym, że choroby „są od Zeusa” (ἐκ Διός εἶσιν) należy postrzegać pragmatycznie i interpretować ją jako niepogodę; Ps.-Xen. II 6; por. Kalinka 1913: 193; Frisch 1942: 249; Lapini 1997: 173 – 174; Marr, Rhodes 2008: 108 – 108; Weber 2010: 112 – 113; Fischer 2014: 89 – 91.

³⁶⁷ Przebywanie pośród innych ludów wywarło także wpływ na język, jakim posługiwali się Ateńczycy. Pseudo-Ksenofont przekazuje, że Ateńczycy słysząc każdy dialekt/język (φωνή) zaczerpnęli z nich pewne elementy. W przypadku tego passusu bardzo istotna jest interpretacja słowa φωνή, którego znaczenie w tym konkretnym przypadku jest przedmiotem dyskusji. Część tłumaczy oraz komentatorów opowiada się za tłumaczeniem tego wyrazu jako „dialekt”, inni zaś jako „język”; Ps.-Xen. II 8; por. np. Kalinka 1913: 75; Frisch 1942: 25; Pacewicz 2007b: 134; Weber 2010: 53.

³⁶⁸ zob. rozdział II.

³⁶⁹ Hdt I 27.

λέγουσι τὸν Πριηνέα ἀπικόμενον ἐς Σάρδεις, οἱ δὲ Πιττακὸν τὸν Μυτιληναῖον)³⁷⁰. Podbiwszy πόλεις greckich w Azji mniejszej i zmusiwszy je do płacenia trybutu (οἱ ἐν τῇ Ἀσίῃ Ἑλληνας κατεστράφατο ἐς φόρου ἀπαγωγὴν), Krezus miał zamiar zbudować flotę oraz zaatakować Greków wyspiarskich (τὸ ἐνθεῦτεν ἐπενόεε νέας ποιησάμενος ἐπιχειρέειν τοῖσι νησιώτησι). Jednak Bias/Pittakos odwiódł króla od tego pomysłu, uciekając się do podstępu. Mędrzec przekazał królowi informację, że mieszkańcy wysp przygotowują bardzo silną konnicę z myślą ataku na Sardes. Krezus, jako że nie dostrzegł fortelu, nie przejął się informacją, jaka do niego dotarła, oczekując wręcz, że wyspiarze zrealizują swój plan, gdyż lidyjska konnica nie ma sobie równych. Wówczas Bias/Pittakos stwierdził, że wyspiarze żywią podobną nadzieję, że Krezus zdecyduje się zaatakować ich drogą morską. Mędrzec przekywał, że wyspiarze są bardzo wprawnymi żeglarzami, podczas gdy Lidyjczycy są w tej kwestii niedoświadczeni³⁷¹.

Doniosłość dominacji na morzu w ujęciu Herodota potwierdza debata, jaką Spartanie i Ateńczycy mieli toczyć z Gelonem, który został poproszony o wsparcie w konflikcie z Persami. Tyran wyraził gotowość pomocy pod warunkiem przyznania mu przywództwa nad Grekami, jednak w obliczu oporu Spartan ograniczył swoje żądania do dowództwa nad flotą. To jednak spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem Ateńczyków, którzy podkreślali, że nie po to stworzyli najsilniejszą flotę spośród wszystkich Greków, aby przekazać przywództwo nad nią Gelonowi³⁷².

Dzieje Herodota odgrywają także istotną rolę w dyskusji na temat genezy koncepcji talasokracji, w której ścierają się ze sobą zwolennicy dwóch punktów widzenia: a) ci, którzy popierają pogląd, że koncepcja talasokracji ma swe korzenie w Attyce (najprawdopodobniej w Atenach)³⁷³; b) ci, według których jako kolebkę koncepcji talasokracji należy uznać Azję Mniejszą³⁷⁴. Herodotowe *opus*, a konkretnie rzecz ujmując przytoczony powyżej λόγος opisujący spotkanie Biasa/Pitakosa z Krezusem, pojawia się w argumentacji badaczy opowiadających się za drugą możliwością. Warto w tym

³⁷⁰ zob np. Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 96. Historię tę przekazuje także w *Podstępach wojennych* Poliajnosa, przy czym w jego wersji radę przekazuje Bias z Priene; zob. Polyæn. I 26.

³⁷¹ W rozdziale I 27 *Dziejów* widoczne jest także rozgraniczenie, jakie Herodot czyni między państwami lądowymi a wyspiarskimi, którym często w udziale przypada dominacja na morzu zob. Lätsch 2005: 33; Constantakopoulou 2007: 17.

³⁷² Hdt VII 157 – 163; por. Momigliano 1944: 1.

³⁷³ Zob. np. Aly 1911: 597.

³⁷⁴ Frisch 1942: 243; por. np. Marr, Rhodes 2008: 102 – 103.

kontekście przywołać Paolę Ceccarelli, która stwierdza: *La réflexion sur la thalassocratie a ses origines en Asie Mineure: Hérodote fait remonter les premières discussions sur l'avantage qu'on pourrait retirer du contrôle des mers à l'époque de Bias de Priène et de Crésus (Hdt. I 27), et par la suite à Hécatee de Milet (Hdt. V 36,2); de là, le theme est passé en Grèce*³⁷⁵. Włoska uczona w przytoczonym zdaniu wyraża się za poparciem tezy o małoazjatyckiej proveniencji koncepcji talasokracji, jako że u Herodota talasokracja pojawia się właśnie w tym kontekście.

Ta argumentacja nie wydaje się jednakże uzasadniona, ponieważ Herodot w *Dziejach* nierzadko ubiera w orientalne szaty dyskusje, które toczono w ówczesnym mu świecie greckim. Nie należy więc stawiać znaku równości pomiędzy miejscem, w którym Herodot lokalizuje daną dyskusję, z faktyczną lokalizacją, w której dyskusja mogła być prowadzona. W naszym przypadku oznacza to, że fakt, iż Herodot umiejscawia dyskusję na temat talasokracji w Azji Mniejszej, nie musi oznaczać, że to właśnie w tym regionie należy doszukiwać się początków dyskusji na temat dominacji na morzu. Za przykłady potwierdzające wyrażone powyżej stwierdzenie niech posłużą dwa passusy z Herodotowego dzieła.

Pierwszym z nich jest λόγος, który opowiada historię króla Dejokesa³⁷⁶. Herodot przedstawia w nim drogę Medów do jedynowładztwa (ἐς τυρρανίδας). W czasach, kiedy wśród Medów panowało bezprawie, Dejokes, człowiek cieszący się poważaniem w swojej wiosce, został ustanowiony sędzią, aby rozstrzygać spory między jej mieszkańcami. Gdy okazało się, że wyroki Dejokesa są sprawiedliwe, jego sława urosła do tego stopnia, że przed jego oblicze zaczęli przybywać ludzie z sąsiednich osad. Pojawszy, że konfliktów do rozwiązania jest zbyt dużo, Dejokes zaprzestał swojej działalności, co wywołało powrót bezprawia i przestępczości. Medowie, zastanawiając się nad rozwiązaniem problemu, zdecydowali się obrać króla; wybór padł właśnie na Dejokesa. Ten, przyjmąwszy godność, rozkazał zbudować sobie pałac a następnie miasto – posiadającą siedem pierścieni murów Ekbatanę. Nikt nie miał dostępu do króla, wszystko było przeprowadzane przez posłańców. Dejokes zaczął egzekwować prawo oraz wymierzać kary, między innymi dzięki swoim szpiegom. Powyższy λόγος zdadza elementy greckiego dyskursu politycznego³⁷⁷, co jest zauważalne zarówno na

³⁷⁵ Ceccarelli 1993: 444 przyp. 3.

³⁷⁶ Hdt I 96 – 101.

³⁷⁷ Bichler 2001: 235 – 237; Walter 2004: 82 – 83; Rollinger 2010: 65.

płaszczyźnie leksykalnej – poprzez użycie terminu τύρρανος, który w *Dziejach* odnosi się nie tylko do greckich tyranów, ale także do władców orientalnych³⁷⁸. Znamienne jest także to, że w opisie Herodota Dejokes zostaje wybrany najpierw sędzią (z tej godności w pewnym momencie rezygnuje) a potem królem – w obu przypadkach w obliczu panującego bezprawia. Jest więc możliwe, że Herodot, konstruując w ten sposób swoją opowieść, nawiązywał do archaicznego prawodawstwa oraz ajsymnetów (por. np. informacje Herodota na temat Solona (I 29), który na życzenie Ateńczyków miał nadać im prawa, a po ukończeniu zadania opuścił Ateny)³⁷⁹.

Drugim przykładem jest tak zwana Debata Ustrojowa³⁸⁰, czyli debata pomiędzy Dariuszem, Otanese i Megabyzosem na temat przyszłego ustroju państwa perskiego, w czasie której każdy z rozmówców optował za innym porządkiem: Dariusz – zwycięzca debaty – za monarchicznym, Megabyzos za oligarchicznym, Otanes zaś za demokratycznym³⁸¹. Przytoczenie mocnych i słabych stron każdego ustroju, a także bardzo możliwe skojarzenie przez odbiorców *Dziejów* opisu monarchii z doświadczeniami rządów tyranów, skłania do patrzenia na ten fragment jako na odbicie dyskusji politycznych, jakie toczono w Atenach w drugiej połowie V wieku³⁸².

I 5 Podsumowanie

Podsumowując rozdział I, należy stwierdzić, że w *Dziejach* Herodota dostrzegalne są elementy, które mogły wpłynąć na sposób, w jaki historyk z Halikarnasu konstruował poszczególne partie swojego dzieła, co mogło także przyczynić się do zniekształceń w przekazywanych przezeń informacjach. Przede wszystkim wymienić należy przekonania religijne Herodota, konkretnie rzecz ujmując pogląd o niestałości ludzkiego losu oraz zazdrości bogów (elementy, które – jak zostało przedstawione³⁸³ – obecne są w literaturze greckiej od jej zarania), co z pewnością rzutowało na to, jak historyk z

³⁷⁸ Powell, s.v. τύρρανος; Rollinger 2010: 66.

³⁷⁹ por. Hölkeskamp 1999: 49.

³⁸⁰ Hdt III 80 – 83.

³⁸¹ ἰσονομίη; U Herodota termin „demokracja” (δημοκρατίη) występuje bardzo rzadko (zob. np. Hdt VI 43); por. np. Powell, s.v. ἰσονομίη; por. Bichler 2001: 282, przyp. 60.

³⁸² zob. np. Bichler 2001: 283 – 285; Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 471 – 476.

³⁸³ Zob. wyżej.

Halikarnasu postrzegał i rozumiał proces dziejowy. Λόγος przedstawiający rozmowę Solona z Krezusem należy traktować jako passus „programowy”, w którym Herodot wyłożył swoje zapatrywania odnoszące się do reprezentowanej przez niego historiozofii, które obecne są na kartach *Dziejów en bloc*, między innymi w λόγοςamijskich, co będzie jednym z przedmiotów rozważań rozdziału II. Analiza tego λόγος oraz porównanie pojawiających się w nim wypowiedzi Solona z elegiami, które zachowały się do naszych czasów i których autorstwo przypisuje się Ateńczykowi, pozwalają mniemać, że Herodot dokonał pewnych modyfikacji, dostosowując Solonową naukę do potrzeb swojego dzieła, usuwając z pola semantycznego przymiotnika ὄλβιος jakiegokolwiek odniesienia do kwestii materialnych. Niezbędne jest jednak podkreślenie, że chodzi w tym wypadku wyłącznie o Solona, nie zaś o Krezusa, który ὄλβιος identyfikuje z posiadaniem przez siebie bogactwem.

Przeanalizowania warte było także postrzeżenie przez Herodota kwestii etniczności przez pryzmat wniosków, do jakich doszli Jonathan Hall, Antony Ellis oraz Reinhold Bichler. Wynika z nich, że historyk z Halikarnasu postrzegał etniczność jako coś złożonego i niejednoznacznego. Widać to na przykładzie używanych przez Herodota etnonimów, takich jak Pers, Medyjczyk czy Grek wielce istotny jest kontekst, w jakim były one używane. Jeśli określenie Hellenowie występuje one w passusach poruszających tematy polityczne, w szczególności te, które odnoszą się do konfliktu grecko-perskiego, oznacza ono pewną zwartą, jednolitą wspólnotę, podczas gdy w innych kontekstach dostrzegalne są znaczące różnice, co zostało pokazane na przykładzie Jonów. Z kolei w przypadku etnonimów Pers oraz Medyjczyk zauważalna jest tendencja odwrotna – w przypadku narracji o zabarwieniu politycznym wspomniane dwa terminy używane są synonimicznie jako określenia agresora, natomiast w innych wymiarach, np. etnograficznym, Herodot zdaje się wyraźnie rozróżniać określenia Pers oraz Medyjczyk. Powyższe konstatacje prowadzą do wniosku, że przy badaniu kwestii etnicznych na kartach Herodotowych *Dziejów* nie należy zbyt zawierać szablonom, utartym schematom czy teoretycznym konstrukcjom, lecz każdy przypadek rozpatrywać oddzielnie, co też zostanie uczynione w następnym rozdziale w odniesieniu do λόγοςamijskich.

Kolejnym elementem, który nie może zostać pominięty w rozważaniach na temat λόγοι samijskich, jest talasokracja i związana z nią dyskusja, która odnosiła się do

dominacji na morzu, jaką toczono w drugiej połowie V wieku. Wspomniana debata wywołana została zapewne przez wzrost potęgi morskiej Aten. O doniosłości dyskusji na temat dominacji morskiej niech świadczy fakt, że obecna jest ona na kartach dzieł najważniejszych autorów tworzących w drugiej połowie wieku V, takich jak Arystofanes czy Tukidydes, czy też takich, którzy talasokrację uczynili wręcz *Leitmotivem*, jak Pseudo-Ksenofont i jego *Athenaion politeia*. Wśród autorów, którzy poświęcili w swoich dziełach uwagę talasokracji, należy wymienić także Herodota, który do dominacji na morzu odnosi się chociażby w księdze pierwszej. Jednak największe znaczenie kwestia talasokracji wydaje się mieć w λόγοι samijskich, a konkretnie w odniesieniu do Polikratesa. Z tego względu ich analiza nie może obejść się bez uwzględnienia problemu dominacji na morzu, co znajdzie swoje odzwierciedlenie w rozdziale II.

Rozdział II: Λόγουςamijskie w kontekście koncepcji dziejów oraz poglądów politycznych Herodota

Niniejszy rozdział stanowi główną, analityczną część dysertacji. Zostaną w niej przedstawione argumenty, które według doktoranta potwierdzają proponowaną tezę, iż λόγουςamijskie należy rozpatrywać ściśle w kontekście historiozofii oraz poglądów politycznych Herodota. Rozdział II jest także dopełnieniem rozdziału poprzedniego, w którym w odniesieniu do całości *Dziejów* omówione zostały te elementy, które zdaniem doktoranta wpłynęły na konstrukcję oraz wymowę λόγουςamijskich, a więc herodotejska koncepcja *Dziejów*, poglądy Herodota odnośnie do etniczności czy też koncepcję talasokracji. Selektywność doboru materiału do λόγουςamijskich zostanie przedstawiona na przykładzie opisu relacji, jakie miały łączyć Polikratesa oraz poetę Anakreonta. Wspomniany wątek, aczkolwiek nieobecny w dziele Herodota, jest bowiem obficie poświadczony w tradycji od niego niezależnej. Zanim jednak przeprowadzona zostanie analiza wyżej wymienionych elementów należy pokrótce przybliżyć treść passusów będących przedmiotem rozważań.

II 1 Λόγουςamijskie - przegląd treści

Λόγουςamijskie umieszczone zostały w trzeciej księdze *Dziejów*, w której Herodot skupia swą uwagę głównie na historii oraz etnografii państwa Achemenidów³⁸⁴. Protagonistą dwóch pierwszych (Hdt III 39 – 47; 120 – 125) jest tyran Polikrates – najbardziej znany władca Samos, podczas gdy trzeci λόγος (III 139 – 149) opisuje dzieje wyspy już po jego śmierci.

³⁸⁴ Księgę trzecią rozpoczyna Herodot od opisu wyprawy króla Kambyzesa II przeciwko Egipcjowi (III 1 – 16), by w kolejnych kaputach opowiedzieć także o jego szaleństwie oraz śmierci (III 27 – 38; 64 – 66). W trzeciej księdze Herodot dostarcza także informacji na temat okoliczności, w jakich Dariusz, syn Hystaspesa, przejął władzę w Persji. W tym kontekście warto wspomnieć o tzw. debacie ustrojowej, którą Herodot opisał w rozdziałach 80 – 83, w czasie której trzech interlokutorów rozprawiało na temat najlepszych ich zdaniem ustrojów politycznych – Otanes opowiadał się za demokracją (u Herodota pojawia się w tym miejscu pojęcie *ισονομία*; Hdt III 80; por. Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 474), Megabyzos za oligarchią (*ὀλιγαρχία*), zaś Dariusz, którego zdanie w ostateczności zatriumfuje, za monarchią (*μοναρχία*); por. Wstęp. Z ekskursów etnograficznych w trzeciej księdze pojawia się opis perskich satrapii (89 – 97), a także zwyczajów innych ludów: Indów (III 98 – 106) oraz Arabów (III 107 – 113).

Mimo że imię Polikratesa padło w *Dziejach* już w księdze drugiej³⁸⁵, to dopiero w pierwszym λόγοσsamijskim Herodot stawia tę postać w centrum zainteresowania. Przegląd należy rozpocząć od niezwykle istotnego rozdziału III 39, który stanowi początek pierwszego λόγοσsamijskiego. W pierwszych jego słowach Herodot podaje, że w czasie, gdy Kambyzes wyprawiał się przeciwko Egiptowi, Lacedemończycy zaatakowali Samos oraz Polikratesa. Zdanie to było asumptem dla Herodota do rozpoczęcia opowiadania na temat samijskiego tyrana: Polikrates miał zdobyć władzę na wyspie w wyniku powstania (ἐπαναστάς), po czym początkowo (πρῶτα) miał podzielić miasto na trzy części i przekazać po jednej swoim braciom³⁸⁶: Pantagnotosowi oraz Sylosontowi³⁸⁷. Później jednak pierwszego z nich miał wabić, drugiego zaś wygnać i w ten sposób opanować całą wyspę. Następnie wspomina Herodot, że potęga Polikratesa wzrosła w bardzo krótkim czasie, odbijając się głośnym echem w Jonii i całej Grecji (ἐν χρόνῳ δὲ ὀλίγῳ αὐτίκα τοῦ Πολυκράτεος τὰ πρήγματα ἠύξετο καὶ ἦν βεβωμένα ἀνά τε τὴν Ἰωνίην καὶ τὴν ἄλλην Ἑλλάδα). Taki obrót spraw spowodowany był wielkim szczęściem Polikratesa (εὐτυχέως), który odnosił zwycięstwa niezależnie od tego, przeciwko komu się zwrócił. Siłą zaś, jaką miał dysponować, było sto pentekonter i tysiąc łuczników. W dalszej kolejności Herodot przekazuje informację dotyczącą osobowości tyrana – Polikrates łupił i rabował wszystkich bez wyjątku, nawet przyjaciół. Tyran miał bowiem być zdania, że lepiej jest oddać coś, co się komuś zabrało, niż w ogóle nic nie zabrać (τῷ γὰρ φίλῳ ἔφη χαριεῖσθαι μᾶλλον ἀποδιδούς τὰ ἔλαβε ἢ ἀρχὴν μηδὲ λαβῶν). To powiedzenie, które przekazują także źródła późniejsze (Diodor Sycylijski, Maksymus z Tyru, Poliajnos)³⁸⁸, można traktować jako *sui generis* wizytówkę bezwzględności, jaką odznaczać miał się tyran. Zapewne ta cecha charakteru pozwoliła Polikratesowi zdobyć okoliczne wyspy oraz liczne miasta na lądzie stałym (συχνὰς μὲν δὴ τῶν νήσων ἀραιρήκεε, πολλὰ δὲ καὶ τῆς ἠπείρου ἄστεα). Przy tej okazji Herodot wspomina o zwycięskich morskich bojach tyrana przeciwko Lesbijczykom, których wziął do niewoli i którzy mieli zbudować fosę

³⁸⁵ W kontekście przyjaźni, jaka miała łączyć Polikratesa z faraonem Amazisem. Herodot podaje, że Amazis wysłał na Samos dary wotywnie, ponieważ łączył go z Polikratesem stosunek gościnności; Hdt II 182: ἐς μὲν νυν Σάμον ἀνέθηκε κατὰ ξεινίην τὴν ἐωυτοῦ τε καὶ Πολυκράτεος τοῦ Αἰάκεος.

³⁸⁶ Próby interpretacji tej wzmianki zob. rozdział III.

³⁸⁷ Sylosont, który po śmierci Polikratesa sięgnie po tyranię, jest jednym z bohaterów trzeciego λόγοσ; zob. niżej.

³⁸⁸ Diod. I 95.3, X 16.1; Polyaeon I 23; Max. Tyr. 29; por. Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 440;

(τὴν τάφρον) dookoła murów Samos. W rozdziale III 39 wspomniany został również związek gościnności (ξεινίη), jaki miał łączyć Polikratesa z Amazisem, wobec czego obaj władcy mieli wymieniać ze sobą dary, co Herodot rozwija w dalszej części λόγος.

Z kolejnym rozdziałem (III 40) rozpoczyna się opowieść o pierścieniu Polikratesa, która jest kluczowa dla zrozumienia funkcji³⁸⁹, jaką Polikrates spełniał w Herodotowych *Dziejach* i która będzie stanowić osnowę narracji w rozdziałach III 40 – III 43. Herodot rozpoczyna tę opowieść od stwierdzenia, że wielkie szczęście Polikratesa (εὐτυχέων μεγάλως) nie uszło uwagi Amazisa. Faraon wysłał do tyrana list, w którym przestrzegał go przed zbyt długo utrzymującym się szczęściem, co według Amazisa zapowiada rychły i smutny koniec. Wie on bowiem, jak zazdrosne jest bóstwo (τὸ θεῖον ἐπισταμένω ὡς ἔστι φθονερόν), stwierdzając przy tym, że z tego powodu wolałby, aby w życiu jego i jego przyjaciół okresy udane, szczęśliwe przeplatały się z nieudanymi i nieszczęśliwymi. Wobec tego faraon radzi Polikratesowi, aby ten wybrał ze swojego skarbcza coś, czego strata uczyniłaby go nieszczęśliwym, a następnie pozbył się tej rzeczy, aby nigdy nie dostała się w ręce ludzkie (φροντίσας τὸ ἂν εὐρησῆς ἐόν τοι πλείστου ἄξιον καὶ ἐπ' ᾧ σὺ ἀπολομένω μάλιστα τὴν ψυχὴν ἀλγήσεις, τοῦτο ἀπόβαλε οὕτω ὅπως μηκέτι ἦξει ἐς ἀνθρώπους). W kolejnym rozdziale – III 41 – Herodot opisuje reakcję Polikratesa, który, otrzymawszy list od Amazisa, stwierdził, że rada przyjaciela jest słuszna. Z tego względu wybrał ze swojego skarbcza pierścień ze szmaragdem, który miał być wykonany przez Teodorosa z Samos. Następnie wypłynął z owym pierścieniem na pełne morze i na oczach wszystkich wyrzucił go do wody. Po powrocie na wyspę rzeczywiście, jak podaje Herodot, poczuł się nieszczęśliwy (ἀπικόμενος δὲ ἐς τὰ οἰκία συμφορῇ ἐχρᾶτο). Opis losów pierścienia kontynuuje Herodot w następnym rozdziale – III 42. Po pięciu lub sześciu dniach od wyrzucenia pierścienia pewien samijski rybak złowił piękną i wielką rybę, która wydawała mu się godna tyrańskiego dworu. Z tego względu podarował on Polikratesowi swoją zdobycz, a ten, ucieszywszy się z daru, zaprosił rybaka na ucztę. Tymczasem słudzy, którzy zajmowali się przygotowaniem ryby do uczy, dostrzegli przy rozkrajaniu wyrzucony wcześniej sygnet i uradowani zanieśli go tyranowi. Ten zaś, uznawszy całe zajście za boskie zrządzenie (θεῖον εἶναι τὸ πρῆγμα), doniósł o nim Amazisowi. Faraon w odpowiedzi, która zawarta jest już w następnym rozdziale (III 43), stwierdza, że skoro Polikratesowi we wszystkim się szczęści, to niebawem czeka go

³⁸⁹ Zob. niżej.

nieszczęśliwy koniec. Z tego względu faraon wypowiedział Polikratesowi przyjaźń, ponieważ nie chce ubolewać nad przyjacielem, którego niebawem spotka nieszczęście. Z początku rozdziału III 44 powraca Herodot do wątku, który zaznaczył na początku pierwszego λόγοςamijskiego (III 39), a więc ekspedycji, jaką Lacedemończycy przedsięwzięli przeciwko Samos i Polikratesowi. Spartanie zostali wezwani na pomoc przez Samijczyków, którzy następnie założyli Kydonię na Krecie. Otóż Polikrates miał bez porozumienia z Samijczykami wysłać heroldów do Kambyzesa, który właśnie sposobił się do wyprawy przeciwko Egiptowi, aby także od niego zażądał wojska (καὶ παρ' ἑωυτὸν πέμψας ἐς Σάμον δέοιτο στρατοῦ). Kambyzes chętnie przystał na propozycję tyrana, prosząc, aby ten pomógł mu w wyprawie morskiej przeciwko Egiptowi. Polikrates zaś wybrał tych Samijczyków, których najbardziej podejrzewał o buntownicze zamiary (τοὺς ὑπόπτειε μάλιστα ἐς ἐπανάστασιν), i odesłał Kambyzesowi na czterdziestu trierach, stwierdzając, aby ten mu ich nie odsyłał z powrotem. Na ten temat jedni opowiadają – podaje Herodot na początku kolejnego rozdziału (III 45), realizując swoje metodologiczne założenie λέγειντὰλεγόμενα – że owi Samijczycy w ogóle nie dotarli do Egiptu, lecz przepływając nieopodal Karpathos mieli dojść do wniosku, aby nie płynąć dalej. Inni z kolei twierdzą, że Samijczycy dotarli do Egiptu, lecz udało im się zbiec i odpłynąć w kierunku Samos, mimo że byli pilnowani. W trakcie drogi powrotnej Polikrates miał zastąpić im drogę, wobec czego wywiązała się morska potyczka, z której zwycięsko wyszli uciekinierzy z Egiptu, którzy następnie wylądowali na wyspie, gdzie ostatecznie zostali jednak przez Polikratesa pokonani i uszli do Lacedemonu. Następnie Herodot stwierdza, wyrażając przy tym własne zdanie, że niektórzy twierdzą, że owi Samijczycy pokonali Polikratesa, lecz jemu nie wydaje się to słuszne (ἐμοὶ δοκέειν οὐκ ὀρθῶς). Jeśli bowiem rzeczywiście by tego dokonali, to nie musieliby się salwować ucieczką do Sparty. Herodot wątpi także w to, że ktoś, kto dysponuje znaczną siłą najemników i krajowych łuczników, mógł zostać pokonany przez niewielu uciekinierów. Tyran miał zamknąć w dokach dzieci oraz żony buntowników, z zamiarem ich spalenia. Wygnani przez Polikratesa Samijczycy przybyli do Sparty z prośbą o pomoc i wygłosili w tej sprawie mowę, w skutek której Lacedemończycy, choć po wahaniach, postanowili ich wspomóc (III 46). Herodot podaje dwie przyczyny, dla których Lacedemończycy przyszli w sukurs wygnańcom. Według wersji Samijczyków (ὥς μὲν Σάμιοι λέγουσι) zrobili to jako wyraz wdzięczności dla nich za pomoc, jaką

Samiejczycy udzielili Spartanom w ich walce przeciwko Messeńczykom³⁹⁰. Lacedemończycy natomiast twierdzą, że ich pomoc nie wynikała z chęci wsparcia, ile raczej z chęci pomszczenia dwóch dokonanych przez Samiejczyków kradzieży – krateru, który był darem Spartan dla faraona Amazisa, oraz pancerza, który z kolei był darem faraona dla Lacedemończyków (III 47).

Przedstawiwszy między innymi bunt magów, śmierć Kambyzesa oraz dojście do władzy Dariusza (wraz ze słynną debatą ustrojową: III 80), Herodot powraca do spraw samijskich, opisując w drugim λόγοσsamijskimokoliczności śmierci Polikratesa. Do śmierci tyrańa przyczyniły się działania satrapy (ὑπαρχος³⁹¹) Sardes, Orojtesa³⁹². Podane zostały jednak dwie wersje wydarzeń, a Herodot w swoim stylu nie przychyła się ku żadnej z nich, stwierdzając, że każdy może zdecydować, której wersji bardziej zawierzy (III 122: πάρεστι δὲ πείθεσθαι ὁκοτέρη τις βούλεται αὐτέων). Pierwsza z nich, przytoczona w rozdziale III 121, opowiada o tym, jak Mitrobates, satrapa w Daskylejon, uraził Orojtesa stwierdzeniem, że ten nie potrafił zdobyć dla wielkiego króla (a więc Kambyzesa) wyspy, podczas gdy jeden z miejscowych z siłą piętnastu (sic!) hoplitów zdołał ją sobie podporządkować i teraz sprawuje nad nią tyrańskie rządy (τὴν τῶν τις ἐπιχωρίων πεντεκαίδεκα ὀπλίτησι ἐπαναστάς ἔσχε καὶ νῦν αὐτῆς τυραννεύει), co stanowi wyraźne nawiązanie do opisu zdobycia władzy na Samos przez Polikratesa, który Herodot zawarł w rozdziale III 39. Wypowiedź ta tak ubodła Orojtesa, że postanowił Polikratesa zgładzić, mimo że ten nie uczynił mu nic złego i którego wcześniej nie widział nawet na oczy. Wedle zaś drugiej wersji, mniej popularnej (III 121: οἱ δὲ ἐλάχισσωνες λέγουσι), Orojtes miał wysłać posłańca do Polikratesa w bliżej

³⁹⁰ Samiejczycy jako pomoc mieli wysłać Spartanom okręty; Hdt III 47.1: νηυσιέβοθήσαν.

³⁹¹ Herodot w ogóle nie używa terminu „satrapa”, zaś termin „satrapia” (σατραπείη) pojawia się jedynie dwukrotnie jako termin, który wymaga wyjaśnienia greckiemu odbiorcy. W pierwszym przypadku (I 192) mowa jest o Babilonii (ἡ Βαβυλωνίη χώρα); Herodot wskazuje, że administracja tego okręgu, który Persowie nazywają satrapią (τὴν οἱ Πέρσαι σατραπήην καλέουσι), jest najlepsza w całym imperium. W drugim przypadku natomiast (III 89) mowa jest o dwudziestu okręgach, jakie utworzył król Dariusz i które Persowie nazywają satrapiami (ποιήσας δὲ ταῦτα ἐν Πέρσῃσι ἀρχὰς κατεστήσατο εἴκοσι, τὰς αὐτοὶ καλέουσι σατραπήας). Na określenie satrapy kolei używa Herodot zwrotów takich jak np. ὑπαρχος czy νομοῦ ἄρχων. Warto zwrócić uwagę, że termin σατράπης pojawia się dopiero u Ksenofonta; zob. np. Xen. *Anab.* I 9.7: ἐπεὶ δὲ κατεπέμφθη ὑπὸ τοῦ πατρὸς σατράπης Λυδίας τε καὶ Φρυγίας τῆς μεγάλης; por. np. Asheri, Lloyd, Corcella 2007: 209, 481, 507.

³⁹² Więcej na temat Orojtesa zob. np. Encyclopædia Iranica Online, s.v. *Oroites*.

nieokreślonej sprawie. Polikrates, w obecności poety Anakreonta, zlekceważył – umyślnie bądź przypadkowo – wysłannika satrapy, odwracając się od niego i mu nie odpowiadając. Orojtes zatem, chcąc zgładzić Polikratesa, jako że dowiedział się o jego ambicjach w kwestii dominacji morskiej uknuł następującą intrygę. Wysłał na Samos Lidyjczyka Myrsosa, który w jego imieniu zaproponował Polikratesowi finansowe wsparcie w jego przedsięwzięciach. Dzięki nim Polikrates zapanuje nad całą Helladą, a przy okazji uratuje życie Orojtesa, na które rzekomo czyha Kambyzes. Jeśli zaś Polikrates uważa, że są to wyłącznie deklaracje bez pokrycia, niech przyśle kogoś zaufanego. Tyran, ucieszony zapowiedzią Orojtesa, wysłał do niego swego sekretarza (III 123: γραμματιστής), Majandriosa, którego to satrapa oszukał w następujący sposób: kazał napełnić osiem skrzyń kamieniami, a jedynie wąską warstwę na wierzchu napełnić złotem. Relacja Majandriosa sprawiła, że Polikrates we własnej osobie udał się do Magnezji, gdzie Orojtes miał swoją rezydencję. Tyran uczynił to pomimo faktu, że całe jego otoczenie odradzało mu, w szczególności zaś jego córka, którą nawiedził złowróżbny sen. Wydawało jej się bowiem, że jej ojciec wisi w powietrzu kąpany przez Zeusa i namaszczany przez Heliosa (III 124: ἐδόκεε ὅτι τὸν πατέρα ἐν τῷ ἥερι μετέωρον ἔοντα λοῦσθαι μὲν ὑπὸ τοῦ Διός, χρίεσθαι δὲ ὑπὸ τοῦ ἡλίου). Mimo że próbowała odwozić ojca aż do momentu, kiedy wszedł na statek, pozostał on głuchy na wszelką radę. Przybywszy do Magnezji, zostaje Polikrates zgładzony na rozkaz Orojtesa, a następnie przybity do krzyża (III 125). Przy wspomnieniu śmierci Polikratesa Herodot pozwala sobie na wyrażenie *expressis verbis* własnych poglądów, co w *Dziejach* jest raczej rzadkie. Przekonuje bowiem, że Polikrates nie zasłużył sobie na tak okrutną śmierć, ponieważ nikt spośród tyranów, oprócz tyranów z Syrakuz, a więc Gelona i Hierona I, nie może równać z Polikratesem. Sposób, w jaki potraktowano Polikratesa po śmierci, było także urzeczywistnieniem snu jego córki: tyran był bowiem myty przez Zeusa, gdy padało, zaś namaszczany przez Heliosa, gdyż z jego ciała parowała wilgoć. Drugi λόγοςamijski kończy wypowiedź, według której Polikrates zakończył żywot, tak jak przewidział to faraon Amazis: Πολυκράτεος μὲν δὴ αἱ πολλαὶ εὐτυχίαι ἐς τοῦτο ἐτελεύτησαν τῇ οἱ Ἄμασις ὁ Αἰγύπτου βασιλεὺς προεμαντεύσατο.

Protagonistami trzeciego λόγοςamijskiego, którego tematem jest podbój Samos przez Persów, są: Syloson, wygnany z wyspy przez swego brata Polikratesa³⁹³, oraz

³⁹³ por. Hdt III 39.

Majandriosa – sekretarza Polikratesa, który panował nad wyspą bezpośrednio po śmierci tyrana aż do objęcia rządów przez Sylosonta. Trzeci λόγος rozpoczyna Herodot od wyjaśnienia, dlaczego król Dariusz zajął Samos, dodając, że było to pierwsze miasto ze wszystkich – zarówno greckich, jak i barbarzyńskich – jakie padły łupem wielkiego króla (III 139.1: πολίων πασέων πρώτην Ἑλληνίδων καὶ βαρβάρων). Zrobił to z następującej przyczyny: kiedy Dariusz był jeszcze włócznikiem (δορυφόρος) Kambyzesa wziął udział w wyprawie przeciw Egiptowi, w którym w owym czasie przebywało wielu Hellenów. Jednym z nich był Syloson, którego podczas tego pobytu spotkało szczęście (κατέλαβε εὐτυχίη). Samijczyk bowiem, przechadzając się po rynku w Memfis, ubrał się w purpurowy płaszcz (χλανίδα πυρρήν), który przypadł do gustu Dariuszowi i który chciał go od Sylosonta odkupić. Ten jednak odmówił, niechętnie proponując w zamian, że odda go Dariuszowi za darmo. Propozycja ta miała paść z boskiego natchnienia – θεῖη τύχη χρεώμενος. Dariusz zabrał płaszcz, zaś Syloson myślał początkowo, iż utracił go w wyniku naiwności. Jednak gdy Dariusz objął rządy w Persji, o czym donosi Herodot już w kolejnym rozdziale (III 140), Syloson udał się do pałacu królewskiego w Suzie, gdzie przedstawił się odźwiernemu jako dobroczyńca wielkiego króla. Dariusz, dowiedziawszy się o tym i zapewne zapomniawszy o zdarzeniach w Memfis, z niedowierzaniem karze wprowadzić przybysza. Samijczyk przypomniał królowi całą sytuację, zaś ten, nazwawszy Sylosonta najszlachetniejszym z ludzi (ὦ γενναιότατε ἀνδρῶν), zaoferował Samijczykowi za jego *nota bene* skromny (σικκρά) dar nieograniczoną ilość złota i srebra. Ów aliści nie chciał jakichkolwiek bogactw, lecz bez przelewu krwi odzyskać swoją ojczyznę, którą rządził Majandrios, nazwany przez Sylosonta niewolnikiem (δοῦλος). Dariusz przystał na prośbę Sylosonta i zalecił Otanesowi, aby ten przeprowadził się z armią na Samos i wykonał to, o co prosił Syloson (III 141). W tym momencie Herodot przechodzi do retrospektywnego opisu rządów Majandriosa i jego walki przeciw Persom, który będzie Herodot kontynuował do końca trzeciego λόγος. Majandrios miał otrzymać od Polikratesa w nadzór wyspę (ἐπιτροπαίην τὴν ἀρχήν). Chcąc stać się najbardziej sprawiedliwym ze wszystkich ludzi, zbudował świątynię Zeusa Oswobodziciela (Διὸς ἔλευθερίου), a następnie miał zamiar wprowadzić na wyspie rządy demokratyczne (ἰσονομίην) w zamian za sześć talentów ze skarbcza Polikratesa oraz godność kapłańską we wspomnianej świątyni dla niego i jego potomków. Na to odparł jeden z Samijczyków o imieniu Telesarchos, że Majandrios jako człowiek *humili loco natus* i podły nie ma prawa sprawować władzy nad Samijczykami

oraz żeby lepiej przygotował sprawozdanie na temat zarządzanego przezeń majątku (ὄκως λόγον δώσεις τῶν μετεχειρίσας χρημάτων). Majandrios, zdając sobie jednak sprawę, że jeśli odda władzę, to ktoś inny zamiast niego przejmie rządy na wyspie, wycofał się na akropol i wzywał każdego pod pozorem przedstawienia, w jaki sposób gospodarował powierzonym mu majątkiem. Jednak wszystkich przybyłych więził, zaś jego brat – Lykaretos – ich wymordował (III 142 – 143). Gdy Persowie przybyli na wyspę, nie napotkali jakiegokolwiek oporu, zaś sam Majandrios *et consortes*, wyrazili gotowość do opuszczenia wyspy na mocy porozumienia, wobec czego najznamienitsi spośród Persów ustawili krzesła dookoła akropolu i usiedli na nich. Do pokojowego przejścia Samos jednak nie doszło za sprawą Charileosa – brata Majandriosa, który był niespełna rozumu (ὑπομαργότερος). Wtrącony przez brata z jakiegoś powodu do więzienia, gdy ujrzał siedzących Persów, zażądał spotkania z Majandriosem, który rozkazał uwolnić brata. W trakcie rozmowy Charileos zarzucił bratu, że wtrącił go do lochu oraz że godzi się na opuszczenie wyspy, podczas gdy Persów można z łatwością pokonać. Wobec tego, skoro Majandrios się ich boi (εἴ τοι σὺ σφέας καταρρώδηκας), poprosił o przydzielenie mu najemników celem przepędzenia Persów z Samos (III 145). Majandrios przystał na propozycję brata w pełni świadom, że siły samijskie nie są w stanie pokonać Persów, jednak chciał, aby Syloson objął władzę na wyspie, która dozna jak największych szkód. Spodziewał się bowiem, że zaatakowani Persowie odpłacą Samijczykom z nawiązką. Sam jednak miał zapewnioną bezpieczną drogę ucieczki dzięki tajnemu podziemnemu przejściu (κρυπτὴ διώρυξ), które prowadziło od akropolu aż do morza. Charileos zatem, otrzymawszy najemników, otworzył bramy akropolu i ruszył na nieprzygotowanych do walki Persów, zabijając między innymi dostojników siedzących przed akropolem. Persom udało się jednak odeprzeć atak i zamknąć Samijczyków na akropolu (III 146). Otanos – zgodnie z oczekiwaniami Majandriosa – widząc, co się dzieje, zapomniał (lub zignorował) o poleceniu od króla Dariusza, aby Samos przekazać Sylosontowi drogą pokojową, i nakazał swym podwładnym mordować, kogo się da (III 147). Tymczasem Majandriosowi udało się opuścić wyspę wraz ze znaczną ilością kosztowności. Udał się on do Sparty i próbował bez rezultatu zaskarbić sobie życzliwość Kleomenesa, któremu to oferował dowolną ilość ze swoich bogactw. Jednakże król spartański, uznając, że byłoby to niekorzystne (obawiał się także, że Majandrios może zaoferować swoje skarby Spartanom, przez co mógłby zyskać ich przychylność), postanowił wydalić Majandriosa z Peloponezu. W ostatnim rozdziale III λόγος, a

zarazem wszystkich λόγοι samijskich (III 149), Herodot podaje, że Persowie przekazali Sylosontowi wyludnioną wyspę (ἔρημον ἐοῦσαν ἀνδρῶν).

II 2 Polikrates i Anakreont, czyli o wybiórczości doboru materiału do λόγοι samijskich³⁹⁴

Na to, że Herodot materiał do λόγοι samijskich wybierał selektywnie oraz że nie było zamiarem historyka pełne przedstawienie dziejów Samos za czasów Polikratesa i krótko po jego śmierci, wskazuje tradycja dotycząca stosunków, jakie miały łączyć tyrana z Anakreontem³⁹⁵. Zastanawia prawie zupełny jej brak na kartach *Dziejów*, w

³⁹⁴ Rozważania zawarte w niniejszym punkcie opierają się w dużej mierze na moim artykule zatytułowanym *Wenn Macht und Dichtung sich begegnen – Polykrates und Anakreon im Lichte der griechischen Literatur*, który ukazał się na łamach czasopisma *Electrum*; zob. Kuciak 2016b.

³⁹⁵ Odnośnie do życia Anakreonta jesteśmy zdani w większości przypadków na późne wzmianki źródłowe, których wiarygodność pozostawia niekiedy wiele do życzenia. Nie mniej jednak w nauce zadomowiło się następujące *curriculum vitae* poety: Anakreont żył w latach około 570-485, jednak daty życia poety wzbudzają dyskusję z powodu interpretacji wzmianek u Euzebiusza z Cezarei czy w *Liber Suda* (s.v. Ἀνακρέων). Chodzi między innymi o kwestię, jak rozumieć formę perfectum od czasownika γίγνομαι w zdaniu: ΓέγονεκατὰΠολυκράτην, τὸνΣάμουτύραννον– jako *floruit* czy *natus est* (zob. np. Mosshammer 1979: 290 – 304; Danielewicz 1987: XCIII – XCV; Rosenmeyer 1992; Carty 2015: 84 – 89). Poeta urodził się w małopodajatyckim mieście Teos. Jak podaje Strabon (Strab. XIV 1.30 (C644)), za czasów Anakreonta mieszkańcy Teos mieli opuścić swoją πόλις i udać się do Abdery w Tracji, gdyż nie mogli znieść zuchwałości Persów (οὐφέροντεςτῆντῶνΠερσῶνῦβρι).Warto zwrócić uwagę, że przytoczony passus z *Geografii* Strabona bywa w nauce (np. Rosenmeyer 1992: 12 – 13) interpretowany jako informacja na temat emigracji Anakreonta, podczas gdy geograf z Amasei stwierdza jedynie, że doszło do niej za czasów Anakreonta (ἐφ’οῦ). Emigrację poety wzmiankuje *Liber Suda*, lecz podaje ona inne – zdaje się, mniej prawdopodobne – okoliczności oraz czas: Anakreont miał opuścić Teos ze względu na powstanie Histiajosa (s.v. Ἀνακρέων: ἘκπεσὼνδὲΤέωδιὰτὴνἸστιαίουἐπανάστασινᾧκησεν”ΑβδηραῖνΘράκη); na temat Histiajosa zob. np. Kuciak 2012, tam dalsza literatura. Do opuszczenia przez Tejczyków swojej πόλιςmogło dojść około roku 540 (por. Hdt I 168). Następnym miejscem pobytu poety była wyspa Samos, na którą przybył najprawdopodobniej na zaproszenie Ajakesa, ojca Polikratesa (por. rozdział III). W dalszej kolejności przebywał Anakreont w rządzonych przez Pizystratydów Atenach. Platon podaje (Plat. *Hipp.* 228c), że Hipparch posłał pentekonterę po Anakreonta, przy czym nie mamy informacji, że Anakreont przybył do Aten bezpośrednio z Samos. W Atenach, jak podaje przypisywana Arystotelesowi *Athenaion Politeia* (*Ath. Pol.* 18.1), spotkał zapewne Symonidesa i innych niewymienionych z imienia poetów (καὶ τοὺς ἄλλους ποιητάς), a także, o czym wspomina jednak późniejsza tradycja (*Him. Or.* V 3), Ksantypa, ojca Peryklesa (zob. np. Welwei 2011: 73 – 75). Pozostaje niejasne, jak potoczyły się losy Anakreonta po zamordowaniu Hipparcha: poeta mógł pozostać w Atenach, aczkolwiek zachowała się

których postać poety z Teos pojawia się jedynie raz, w kontekście okoliczności śmierci Polikratesa³⁹⁶. W jednej z wersji wydarzeń Herodot podaje, że Polikrates miał lekceważąco potraktować posłańca od satrapy Orojtesa, co miało miejsce w obecności Anakreonta (Hdt III 121.1: παρεῖναι δέ οἱ καὶ Ἀνακρέοντα τὸν Τήλιον)³⁹⁷. Jak już zostało wspomniane, jest to jedyna wzmianka na temat Anakreonta w *Dziejach* i na jej podstawie nie należy wyciągać wniosków na temat charakteru stosunków między Polikratesem i Anakreontem, jak czynią niektórzy badacze: np. Mitchell, według którego przekaz Herodota jest dowodem na opiekę, jaką Polikrates miał otoczyć poetę³⁹⁸.

Co prawda wśród zachowanych fragmentów poezji Anakreonta nie zachowała się żadna wzmianka potwierdzająca znajomość z tyranem³⁹⁹, mamy do dyspozycji fragmenty tradycji lokalnej, a także passusy z dzieł Strabona, Pauzanasza, Maksymosa z Tyru, Eliana czy Himeriusza. Bardzo istotna w tym względzie jest tradycja samijska w postaci fragmentów *Kronik samijskich* (Σαμίων Ἔρωποι) autorstwa Aleksisa z Samos (BNJ/FGrHist 539). Niestety z całego dzieła dotrwały jedynie dwa fragmenty zachowane w *Uczcie Mędrców Atenajosa*⁴⁰⁰, a w nauce podejmowane są mniej lub bardziej udane próby określenia konstrukcji oraz treści dzieła⁴⁰¹ oraz momentu jego powstania⁴⁰².

tradycja, według której Anakreont znalazł się w Tesalii (zob. np. *Anth. Pal.* VI 142). Anakreont miał dożyć osiemdziesięciu pięciu lat (Luc. *Macr.* 26; por. Val. Max. IX 12 (ext).8), zaś jego grób znajdować się w rodzinnym Teos (*Anth. Pal.* VII 24 – 25); zob. także Kuciak 2016b: 10 – 11.

³⁹⁶ Por. wyżej.

³⁹⁷ Por. np. Asheri, Lloyd, Corcella 2007: 508.

³⁹⁸ Zob. np. Mitchell 1975: 84: *the patronage of Anacreon*.

³⁹⁹ Por. Carty 2015: 84; aczkolwiek należy stwierdzić, że poezja Anakreonta stanowi istotne źródło w badaniach nad dziejami Samos w epoce archaicznej; zob. rozdział III.

⁴⁰⁰BNJ 539 F1 = Athen. 13. 572F; BNJ 539 F2 = Athen. 12. 540D-E.

⁴⁰¹ Z zachowanych fragmentów Σαμίων Ἔρωποι można wnioskować, że składały się one co najmniej z trzech ksiąg. Ponieważ Aleksis w drugiej księdze opisuje wydarzenia z V wieku, w trzeciej zaś wspomina o Polikratesie, można domniemywać, że jego dzieło nie było uporządkowane chronologicznie tudzież zawierało dygresje (D’Haucourt 2006). D’Haucourt (Komentarz do F2 BNJ 539) jest zdania, że Aleksis przedstawiał Polikratesa w pozytywnym świetle.

⁴⁰² Życie i twórczość Aleksisa z Samos w nauce umiejscawia się najczęściej w trzecim lub drugim wieku, przy czym nie jest to datowanie pewne. F. Jacoby w swoim komentarzu do FGrHist stwierdził nawet, że datowanie twórczości Aleksisa w ogóle nie jest możliwe. P. Pédech (1989: 275) sugeruje, że Σαμίων Ἔρωποι Aleksisa są późniejsze od Σαμίων Ἔρωποι Durisa z Samos; por. np. *RE* s.v. Alexis (10); D’Hautcourt, Alexis of

Niemniej jednak w trzeciej księdze swojego dzieła Aleksis poświęca swą uwagę Polikratesowi, stwierdzając, że tyran sprowadzał na wyspę luksusowe towary⁴⁰³ oraz posyłał po artystów, oferując wysokie wynagrodzenie (μετεστέλλετο δέ φησι καὶ τεχνίτας ἐπὶ μισθοῖς μεγίστοις)⁴⁰⁴. Co prawda nie padają w tym fragmencie żadne imiona, to nie można wykluczyć, że Aleksis miał w tym fragmencie na myśli także poetów, a więc zapewne i Anakreonta. Jeśli przyjmiemy taką możliwość, to Σαμίωv Ὁροὶ Aleksisa byłyby najstarszym źródłem stwierdzającym, że znajomość Polikratesa i Anakreonta związana była z działalnością literacką poety. W następnej kolejności Aleksis wspomina homoseksualne preferencje Polikratesa: w tym kontekście przytacza on informacje na temat rywalizacji tyrana z poetą o niewymienionego z imienia kochanka⁴⁰⁵. Polikrates miał w gniewie obciąć chłopcu włosy⁴⁰⁶. Warto w tym miejscu wspomnieć fragment poezji Anakreonta, który mógł być źródłem Aleksisa. Podmiot liryczny zwraca się z żalem do pochodzącego z Tracji chłopca (jego imię się nie pojawia), któremu obcięto włosy:

„Włosy cieniem już nie kryją
Delikatnej twojej szyi:
Masz czuprynę przystrzyżoną,
A twe loki wszystkie naraz
Z rąk spłynąwszy chropowatych
W czarnym pyłe legły ścięte (...)”⁴⁰⁷.

Kolejne źródło, o którym należy w tym miejscu wspomnieć, to *Geografia* Strabona z Amasei. Geograf poświęcił tyranii na Samos jeden z passusów czternastej księgi, w której zawarł opis Jonii, Karii, Licji, Cylicji oraz Cypru⁴⁰⁸. Z jednej strony bardzo wyraźny jest wpływ λόγουςamijskich na relację Strabona (na przykład historia pierścienia

Samos (539) (on-line; dostęp 5 Marca 2016 <http://www.brillonline.nl/entries/brill-s-new-jacoby/alexis-of-samos-539-a539>); Günther 1999: 49 – 50.

⁴⁰³ BNJ 539 F2 = Athen. 12. 540D-E; por. np. Shipley 1987: 82 – 83; Günther 1999.

⁴⁰⁴ BNJ 539 F2 = Athen. 12. 540D-E.

⁴⁰⁵ BNJ 539 F2 = Athen. 12. 540D-E.

⁴⁰⁶ BNJ 539 F2 = Athen. 12. 540D-E:

ὤσκαὶ ἀντερᾶν Ἀνακρέοντι τῷ ποιητῇ ὄτε καὶ δι' ὄργην ἀπέκειρε τὸν ἐρώμενον.

⁴⁰⁷ PMG Fr. 347 w. 1– 6 (tłum. Jerzy Danielewicz).

⁴⁰⁸ Strab. XIV 1.16 – 17 (C 638).

Polikratesa), z drugiej zaś zawiera ona informacje nieobecne w *Dziejach*, takie jak na przykład wzmianka na temat Pitagorasa, który widząc rosnącą w siłę tyranie Polikratesa miał opuścić wyspę i udać się do Babilonu oraz Egiptu⁴⁰⁹. Gdy powrócił na Samos i zobaczył, że rządy tyrańskie Polikratesa cały czas mają się dobrze, wyemigrował drugi raz, tym razem do Italii, gdzie miał pozostać do końca życia⁴¹⁰. Innym wątkiem, który porusza Strabon, a który jest nieobecny u Herodota, to właśnie interesujące nas stosunki łączące Polikratesa oraz Anakreonta. Informacje zawarte w *Geografii* uzupełniają wcześniejszą tradycję: dopiero z relacji Strabona możemy przypuszczać, że Anakreont mógł przebywać dłuższy czas na Samos, jako że geograf z Amasei podaje, że Anakreont „żył razem z Polikratesem” (συνεβίωσεν). Bardzo istotna jest wzmianka, z której można wywnioskować, że Anakreont w swojej poezji wspominał często Polikratesa: καὶ πᾶσα ἡ ποίησις πλήρης ἐστὶ τῆς περὶ αὐτοῦ μνήμης. Z zacytowanym zdaniem wiążą się jednak dwa problemy interpretacyjne: jak zostało stwierdzone powyżej, wśród zachowanych fragmentów poezji brakuje jakiegokolwiek wzmianki dotyczących Polikratesa. Z tego względu skazani jesteśmy jedynie na domysły, o jakiego rodzaju wzmianki mogło Strabonowi chodzić. Istotne w tym kontekście jest tłumaczenie rzeczownika μνήμη. W niektórych tłumaczeniach *Geografii* rzeczownik μνήμη rozumiany jest jako „pochwała” (np. angielskie tłumaczenia: Hamilton, Falconer: *and all his poetry abounds with the praises of Polycrates*⁴¹¹; Jones: *all his poetry abounds with the praises of Polycrates*; Jones: *the whole of his poetry is full of his praises*⁴¹²). W takim wypadku spodziewalibyśmy się nawiązań o charakterze politycznym, jak przekonywał chociażby Bowra⁴¹³: pochwała Polikratesa jako władcy lub jego rodziny czy też najbliższego otoczenie, tak jak mamy do czynienia we fragmencie tzw. Ody do Polikratesa autorstwa Ibykosa⁴¹⁴. Z drugiej strony należy pamiętać, że rzeczownik μνήμη oprócz wyraźnie

⁴⁰⁹ Strabon dystansuje się od tradycji dotyczącej Pitagorasa, używając formy ἱστοριοῦσιν.

⁴¹⁰ Więcej na temat źródeł dotyczących życia Pitagorasa zob. np. Scharinger 2017: 7 – 25.

⁴¹¹ Cytat za:
<http://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus%3Atext%3A1999.01.0239%3Abook%3D14%3Achapter%3D1%3Asection%3D16>, [on-line], dostęp 8 I 2020.

⁴¹² Cytat za:
www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Strab.+14.1.16&fromdoc=Perseus%3Atext%3A1999.01.0198, [on-line], dostęp 8 I 2020.

⁴¹³ Bowra 1961: 268 – 307.

⁴¹⁴ Zob. rozdział III.

pozytywnego nacechowania może być tłumaczony neutralnie jako „wzmianka”⁴¹⁵, tak jak występuje to w niemieckim tłumaczeniu S. Radta: *so ist dann auch seine* [czyli Anakreonta – J.K.] *Dichtung voller Hinweise auf ihn*. Jeśli przyjmujemy takie tłumaczenie, to można założyć, że Strabon mógł mieć na myśli wzmianki, które dotyczyły konfliktu Polikratesa z Anakreontem o kochankę, co pojawia się w Σαμίων ὈροῖAleksisa z Samos.

Autorem o dużym znaczeniu dla niniejszej analizy jest retor Maksymus z Tyru, twórca, który jest praktycznie nieobecny na kartach literatury fachowej dotyczącej historii Samos czy też *Dziejów* Herodota. O życiu Maksymusa wiadomo niewiele. Zachowane źródła pozwalają stwierdzić, że najprawdopodobniej żył i działał on w drugiej połowie II wieku po Chrystusie. Krótka wzmianka na temat retora zachowana w *Liber Suda* (s.v. Μάξιμος Τύριος) podaje bowiem, że przebywał on w Rzymie w czasie panowania cesarza Kommodusa (180-192; διέτριψε δὲ ἐν Ρώμῃ ἐπὶ Κομόδου), gdzie prawdopodobnie aktywnie działał na polu retoryki, wygłaszając część ze swoich *Wykładów filozoficznych* (Διαλέξεις)⁴¹⁶. W swej twórczości, z której zachowało się 41 *Wykładów*, Maksymus czerpał często z autorów takich jak Homer, Hezjod, Tukidydes, Eurypides, którzy służyli mu między innymi jako źródło cytatów i egzemplów, wykorzystywanych następnie w *Wykładach*⁴¹⁷. Maksymusa uważa się niekiedy za autora nieciekawego, którego rozważania pozbawione są głębi⁴¹⁸. Natomiast głosy takie jak ten wypowiedziany przed ponad siedemdziesięciu laty przez Władysława Madydę, że twórczość Maksymusa „kryje niejedną ciekawą i cenną obserwację”⁴¹⁹, zdają się niesłusznie przechodzić bez echa. Pośród postaci, które pojawiają się w twórczości Maksymusa z Tyru, można znaleźć także tyrana Polikratesa⁴²⁰. Tak jak w przypadku np. *Geografii* Strabona, tak w *Wykładach filozoficznych* Maksymusa mamy do czynienia z elementami, które niewątpliwie zaczerpnięte zostały z *Dziejów* Herodota⁴²¹, jak i z tymi,

⁴¹⁵ Zob. np. Abramowiczówna s.v. μνήμη.

⁴¹⁶ Więcej na temat życia Maksymusa zob. np. Szarmach 1985: 5 – 6; 2005: 337 – 339; Schönberger 2001: 7 – 8; DNP s.v. *Maximos* 1, [on-line] dostęp 15 sierpnia 2016.

⁴¹⁷ Schönberger 2001: 8 – 9.

⁴¹⁸ Por. np. Szarmach 2005: 339.

⁴¹⁹ Madyda 1947: 547.

⁴²⁰ O obrazie Polikratesa u Maksymusa zob. Kuciak 2017.

⁴²¹ Chodzi w tym przypadku o historię pierścienia Polikratesa, którą Maksymus przytacza w *Wykładzie* XXXIV (zob. Max. Tyr. XXXIV 4 – 5). Maksymus natomiast w przeciwieństwie do innych autorów, którzy

które nie pochodzą od historyka z Halikarnasu. W tym przypadku znowu chodzi o stosunki łączące Polikratesa z Anakreontem, przy czym jednak działalność poetycka Anakreonta na Samos w charakterze poety dworskiego nie była dla retora z Tyru istotna. W wykładzie XXIX (Τίτέλοςφιλοσοφίας) Maksymus wspomina, że towarzyszem Polikratesa był Anakreont, zaś jego kochankiem niejaki Smerdies (καὶ Ἀνακρέοντα ἑταῖρον, καὶ παιδικὰ Σμερδίην). Postać poety z Teos oraz Polikratesa pojawia się w *Wykładzie* XX w kontekście rozważań na temat miłości, który rozpoczyna się następująco⁴²²:

Trak Smerdies, schwytany przez Greków, królewski młodzieniec o wspaniałym wyglądzie został ofiarowany jako dar jońskiemu tyranowi, samijczykowi Polikratesowi. Ów zaś ucieszył się z daru i kochał Smerdiesia. Kochał go także poeta Anakreont z Teos. Smerdies otrzymywał od Polikratesa złoto oraz srebro oraz inne [rzeczy], jakie prawdopodobnie [dostaje] piękny młodzieniec od kochającego tyrana. Od Anakreonta [dostawał] zaś wiersze oraz pochwały, a także inne rzeczy, których piękny młodzieniec może spodziewać się od kochającego poety. Jeśliby kto porównał oba [typy] miłości – miłość tyrana oraz miłość poety – która z tych dwóch wydaje się bardziej natchniona, bardziej boska, którą należałoby nazwać godną Afrodyty i dziełem bóstwa, ja uważam, że zwycięża ten [rodzaj] miłości, w którym mieszają się Muzy i Charyty, a nie ten, który zawiera w sobie przymus oraz konieczność. Ten pierwszy bowiem, jak się wydaje, [jest odpowiedni] dla jeńca i niezbyt szczęśliwego najemnika, ten drugi zaś dla człowieka wolnego i Greka.

odwołują się do tej opowieści (np. Strabon), przedstawi ją, uwzględniając kontekst, w jakim pojawia się ona u Herodota (dyskusja na temat niestałości ludzkiego losu); por. Wstęp; Kuciak 2017: 289 – 291.

⁴²² Max. Tyr. XX 1 (tłumaczenie własne): Σμερδῆς ἑθροῦς ὑπὸ Ἑλλήνων ἀλούς, μειράκιον βασιλικόν, ὀφθῆναι γαῦρον, ἐκομίσθη δῶρον τυράννῳ Ἴωνι, Πολυκράτει τῷ Σαμίῳ. ὀδεῖσθη τῷ δῶρῳ, καὶ ἐρᾷ Πολυκράτης Σμερδίου, καὶ αὐτῷ συνερᾷ ὁ Τήιος ποιητὴς Ἀνακρέων. καὶ Σμερδῆς παρὰ μὲν Πολυκράτους ἔλαβεν χρυσόν, καὶ ἄργυρον, καὶ ὀσαεῖκὸς ἦν μειράκιον καλὸν παρὰ τυράννου ἐρώντος, παρὰ δὲ Ἀνακρέοντος ὥδᾶς, καὶ ἐπαίνους, καὶ ὀσαεῖκὸς ἦν παρὰ ποιητοῦ ἑράστοῦ. εἰδῆ τις παραβάλλοι ἔρωτα ἔρωτι, τυραννικὸν ποιητικῷ, πότερος ἂν αὐτοῖν φανεῖν ἐνθεώτερος, καὶ οὐράνιος, καὶ ἄξιος Ἀφροδίτης ἐπνομαῖζεσθαι, καὶ ἐργονεῖν αἰθεοῦ; ἐγὼ μὲν οἴμαι κρατεῖν ἂν τὸν Μούσαις καὶ Χάρισιν ἀνακεκραμένον μᾶλλον ἢ τὸν ἀνάγκη καὶ δέει. ὁ μὲν γὰρ αἰχμαλώτῳ ἔοικεν, ἥμισθοφόρῳ πάντι ἐύτυχῆ, ὁ δὲ ἔλευθλοφ καὶ Ἑλληνι; przekłady fragmentów *Wykładów* Maksymosa z Tyru przygotowano na podstawie wydania: *Maximus Tyrius, Philosophumena – ΔΙΑΛΕΞΕΙΣ*, opr. G. Koniaris, Berlin – New York 1995.

W powyższym passusie obok postaci Polikratesa i Anakreonta pojawiają się również wspomniany już chłopiec tracki o imieniu Smerdies. Maksymus podaje, że zarówno tyran, jak i poeta mieli darzyć go miłością, z tą różnicą, iż tyran jako wyraz swojego uczucia ofiarowywał chłopcu złoto i srebro (χρυσόν, καί᾿αργυρον), natomiast poeta obdarowywał go swoimi wierszami (ὠδὰς, καί᾿επαίνους).

Przedstawiony powyżej wątek pojawia się również w innym dziele pochodzącym z przełomu II i III wieku n.e., a mianowicie w *Opowiastkach rozmaitych* Klaudiusza Eliana. U Eliana Smerdies występuje jako kochanek Polikratesa (τὰ παιδικὰ Πολυκράτους), którego gorąco adorować miał również Anakreont. Chłopiec miał cieszyć się z pochwał ze strony poety (ἦσθη τὸ μειράκιον τῷ ἐπαίνῳ; mowa tu zapewne o utworach poetyckich) oraz odwzajemniać jego uczucia. Dowiedziawszy się o tym, Polikrates miał obciąć Smerdiesowi włosy (ἀπέκειρε τὸν παῖδα ὁ Πολυκράτης)⁴²³.

Postać Anakreonta pojawia się również w jednym z passusów *Orationes* Himeriusza, którego analiza przedstawiona zostanie w rozdziale III⁴²⁴. W tym miejscu nadmienimy jedynie, iż według tego autora Anakreont miał być nauczycielem przyszłego tyrana, którego na Samos sprowadził ojciec Polikratesa – Ajakes.

Przedstawione powyżej przykłady pokazują, że małomówności Herodota w odniesieniu do Polikratesa i jego relacji z Anakreontem przeciwstawić możemy dość pokazną tradycję źródłową. Może zastanawiać, dlaczego Herodot nie rozwinął tego wątku na kartach swoich *Dziejów*. Jednym z wytłumaczeń może być sugestia, że temat ten nie był dlań istotny przy tworzeniu λόγοι dotyczących Samos.

II 3 Herodotejska koncepcja dziejów

W interpretacji λόγοι samijskich nie można pominąć Herodotejskich poglądów na temat historiozofii, konkretnie rzecz ujmując przekonania o niestałości ludzkiego losu oraz zazdrości bogów, co zostało przedstawione w rozdziale I⁴²⁵. Ślady Herodotejskiej koncepcji dziejów odnajdziemy zarówno w λόγοι poświęconym postaci Polikratesa, jak i w trzecim λόγος, który dotyczy dziejów wyspy już po jego śmierci.

⁴²³ Ael. *VH IX* 4-5; warto zwrócić uwagę, że Elian, który nawiązuje do ścięcia włosów, poświadcza Elian tymi słowy: „Niechaj teraz Anakreont zaśpiewa swoją pieśń o ścięciu włosów – zrobi to na pewno lepiej ode mnie” (Ael. *VH IX* 4, tłum. M. Borowska).

⁴²⁴ Zob. rozdział III.

⁴²⁵ Zob. rozdział I.

II 3.1 Polikrates a Herodotejska koncepcja dziejów

Herodot wyznaczył Polikratesowi bardzo konkretne zadanie. Tyran ma być przykładem człowieka dotkniętego zmiennością losu, który prowadzi do ostatecznego upadku władcy. Historyk z Halikarnasu poświęca temu praktycznie całe dwa pierwsze λόγοι samijskie. Sama ich konstrukcja pokazuje, że postać samijskiego tyrana ma spełniać w *Dziejach* przedstawioną powyżej funkcję: rozdział III 39, który jest wprowadzającym rozdziałem pierwszego λόγος samijskiego, niesie ze sobą bardzo wiele różnorodnych informacji na temat tyrana: a) wzmiankuje, w jaki sposób przejął władzę, b) mówi pokrótce o jego relacjach z braćmi, c) wspomina o sukcesach w podejmowanych przez siebie operacji militarnych. Natomiast w dalszych rozdziałach (III 40 – 43) oraz w drugim λόγος samijskim poświęca swoją uwagę w pełni na upadku Polikratesa⁴²⁶. Najważniejszym elementem w tym kontekście jest przypowieść o pierścieniu Polikratesa (III 40 – 43), która była znana nie tylko ludziom antyku, ale występuje również w literaturze nowożytnej pod postacią napisanej w roku 1797 przez Fryderyka Schillera ballady pod tytułem *Der Ring des Polykrates*.

Przypowieść, która została przytoczona na początku rozdziału⁴²⁷, jest zapewne fikcją, ale jak już wspomnieliśmy Herodot nie miał na celu obiektywnego przekazania nam historii Polikratesa. Faktem nie budzącym wątpliwości jest, że opowieść o pierścieniu Polikratesa jest zakorzeniona w greckiej kulturze i literaturze. Motyw pierścienia występującego w takiej roli jak u Herodota obecny jest w literaturze greckiej u Bakchylidesa. W utworze opowiadającym o mitycznym królu Aten Tezeuszu, odnajdujemy motyw odnalezionego przedmiotu – złotego pierścienia wyrzuconego w morze, w tym wypadku przez Minosa⁴²⁸. W dytyrambie Bakchylidesa pierścień ma być dowodem boskiego pochodzenia Tezeusza⁴²⁹. Aby się o tym przekonać Minos wyrzuca go w morze i rozkazuje ateńczykowi wyciągnąć z morskiej toni, co ten też czyni (τόνδε χρύσειον χειρὸς ἀγάλων ἔνεγκε κὸς μὲν ἐκ βαθείας ἁλός)⁴³⁰.

⁴²⁶Por. także niżej rozdział II 4.2.

⁴²⁷ Zob. wyżej.

⁴²⁸ Bacchyl. *Dith.* XVII.

⁴²⁹ Zob. także Paus. I 17: ἔφη [Μίνως-]Κ] Ποσειδῶνος εἶναι, ἐπειδύνασθαι τὴν σφραγίδα, ἣν αὐτὸς φέρων ἔτυχεν, ἀφέντι ἐς θάλασσαν ἀνασῶσαι; Hyginus *De astronomia libri quattuor* II 5: *Dicitur Minos anulum aureum de digito sibi detraxisse et in mare proiecisse.*

⁴³⁰ Bacchyl. *Dith.* XVII: 60–62.

Herodot jednak w przeciwieństwie do Bakchylidesa rezygnuje z elementów mitologicznych, dodając elementy historyczne, konkretne detale (przyjazne stosunki pomiędzy Samos a Egiptem rzeczywiście ustały około 525 roku) po to, aby uczynić przypowieść bardziej wiarygodną⁴³¹. Nieprzypadkowa zapewne jest analogia, że pierścień do morza wrzuca zarówno Minos i Polikrates – są to dwaj władcy silnie związani w kulturze greckiej z morzem, przedstawiani jako talasokraci⁴³².

W analizie przypowieści o pierścieniu Polikratesa należy zwrócić uwagę na jej ścisły związek z λόγιοι opisującym spotkanie Solona z Krezusem. Podobieństwa widoczne są na różnych płaszczyznach, między innymi na płaszczyźnie leksykalnej, co uwidacznia poniższa tabela zestawiająca passusy I 32 oraz III 44.

Tabela: Filologiczne porównanie przypowieści o Solonie i pierścieniu Polikratesa.

Hdt I 32	Hdt III 40
<p>Σκοπέειν δὲ χρῆπαν τὸς χρημάτων τῆν τελευτῆν κῆ ἀποβήσεται, πολλοῖσι γὰρ ὑποδέξασθ' ἄλβον ὁ θεὸς πρորρίζους ἀνέτρεψε.</p> <p>We wszystkich sprawach trzeba wyglądać końca, okazuje się, iż bóstwo pokazawszy licznym [ludziom] pomyślność, niszczy [ich] doszczętnie.</p>	<p>Οὐδένα γὰρ κωλόγω οἶδα ἀκούσας ὅστις ἐς τέλος οὐ κακῶς ἐτελεύτησε πρորρίζος, εὐτυχέων τὰ πάντα.</p> <p>O nikim bowiem, któremu we wszystkim dobrze się wiedzie, nie słyszałem, że nie zakończył życia doszczętnie zgładzony.</p>

Powyższe zestawienie uwidacznia, że Herodot stosuje w zacytowanych podobną frazeologię. W pierwszym przypadku – ἀνατρέπειν πρորρίζους – jest końcową radą Solona dla Krezusa. Bezpośrednio po niej spotykają Krezusa nieszczęścia, zaś państwo lidyjskie upada⁴³³. Z kolei zwrot τελεύειν πρորρίζος odnosi Amasis w stosunku do Polikratesa. Zacytowane λόγιοι niosą ten sam przekaz zarówno na płaszczyźnie kultury

⁴³¹ Asheri, Lloyd, Corcella 2007 (red.): 441.

⁴³² Por. niżej.

⁴³³ Hdt I 33nn.

jak i języka, a zastosowanie słowa πρόρριζος jest echem nauk Solona⁴³⁴. Co ciekawe, w literaturze antycznej bynajmniej nie było powszechnym łączenie obu λόγοι, dostrzeganie zależności między nimi. Dobrym przykładem jest Strabon, który w swojej *Geografii* poświęcił dość obszerny ustęp wyspie Samos oraz jej tyranowi Polikratesowi. Geograf z Amasei w swojej relacji na temat Polikratesa uwzględnia historię jego pierścienia, który miał być „znakiem jego powodzenia” (τῆς δ’ εὐτυχίας αὐτοῦ σημειῶν), jednak wzmianka Strabona wydaje się oderwana od Herodotowych rozważań na temat szczęścia⁴³⁵. Nie znajdziemy w niej także odwołań do historii Krezusa. Byli jednak wśród antycznych autorów tacy, którzy dostrzegali analogię pomiędzy dziejami Krezusa oraz Polikratesa. Jednym z nich jest – przywoływany już w niniejszej dysertacji w podrozdziale dotyczącym Anakreonta⁴³⁶ – Maksymos z Tyru. W *Wykładzie* XXIV retor z Tyru stwierdza:

Zupełnie nie daję wiary szczęściu, jak Solon [poucając] Krezusa i Amasis Polikratesa. Krezus bowiem panował nad krajem słynącym z koni, a Polikrates nad morzem o wielu okrętach. Jednak żadna z tych rzeczy nie zapewniła bezpieczeństwa – ani ziemia Krezusowi, ani morze Polikratesowi. Orojtes schwytał bowiem Polikratesa, a Cyrus Krezusa. Nastęstwem wielkiego szczęścia jest przecież nieoczekiwane nieszczęście. Z tego względu Solon nie uważał Krezusa za szczęśliwego – był bowiem mądry. Z tego także względu Amasis wyrzekł się Polikratesa – był bowiem przezorny. Dlatego i ja chwalebne takie życie, w którym kosztuje się także nieszczęścia⁴³⁷.

⁴³⁴Harrison 2000a: 46.

⁴³⁵ Strabo XIV 1.16 (C 638).

⁴³⁶ Zob. wyżej.

⁴³⁷ Max. Tyr. XXXIV 4 – 5: διαπιστῶταῖς εὐτυχίαις, ὡς Σόλων Κροΐσω, ὡς Ἄμασις Πολυκράτει. Κροΐσος μὲν γὰρ εἶχε νεῦπιπον γῆν, Πολυκράτης δὲ εὐνεω<ν>θάλατταν· ἀλλ’ οὐδὲν τούτων βέβαιον, οὐχὶ γῆ Κροΐσω, οὐχὶ θάλαττα Πολυκράτει, ἀλλ’ ἐλάμβανεν Ὀροΐτης μὲν Πολυκράτην, Κροΐσον δὲ Κύρος· καὶ διαδοχῆ μετ’ εὐτυχίαν μακρὰν ἀνθρώπων κακῶν. διὰ τοῦτο Σόλον οὐκέτι δαίμωνισε Κροΐσον, σοφὸς γὰρ ἦν· διὰ τοῦτο Ἄμασις ἀπέπειτο Πολυκράτην, ἀσφαλὴς γὰρ ἦν· διὰ τοῦτ’ ἐγὼ ἐπαινῶ βίον γευόμενον κακῶν [...]; przekłady fragmentów *Wykładów* Maksymosa z Tyru przygotowano na podstawie wydania: *Maximus Tyrius, Philosophumena – ΔΙΑΛΕΞΕΙΣ*, opr. G. Koniaris, Berlin – New York 1995.

W zacytowanym passusie Maksymus przedstawia swoje poglądy na temat ludzkiego szczęścia, dając wyraz nieufności wobec zbyt dużego powodzenia. Odwołanie się w tym aspekcie do *Dziejów* Herodota wydaje się znakomitym wyborem. Należy zauważyć, że bezpośrednio po wymienieniu Solona oraz Krezusa Maksymus zwraca uwagę na Amazisa oraz Polikratesa (Max. Tyr. XXXIV 4: διαπιστῶταῖςεὐτυχίαις, ὡςΣόλωνΚροίσῳ, ὡςἈμασιςΠολυκράτει). Fakt ten zdaje się wskazywać, że retor z Tyru był świadom, że Herodotową opowieść o samijskim tyranie i jego pierścieniu należy odczytywać w szerszym kontekście, uwzględniając chociażby rozmowę ateńskiego mędrca z lidyjskim monarchą⁴³⁸.

Przy interpretacji λόγουςamijskich pod kątem ich miejsca w Herodotejskiej historiozofii jako kluczowe jawią się pytania, czy Polikrates podobnie jak Krezus skazany jest z góry na smutny koniec oraz czy bierze pod uwagę rady dane przez Amazisa. Czy też postępował jak Krezus, który stracił jednego z synów oraz władzę nad swoim królestwem, lekceważąc nauki Solona. Herodot co prawda nie rozstrzyga *expressis verbis* tego zagadnienia, jednak zaznaczmy, że nad Polikratesem nie ciąży klątwa, która spadła na Krezusa jako skutek morderstwa Gygesa, dokonanego na Kandaulesie⁴³⁹.

W dotychczasowych badaniach pojawiają się hipotezy, według których Polikrates marnie zakończył swój żywot, ponieważ nie stosował się do rad, jakich udzielał mu Amasis. Interpretacje tego rodzaju zakładają, że pierścień powrócił do właściciela, ponieważ nie odczuł on nieszczęścia z powodu utraty swojej własności⁴⁴⁰. Polikrates więc próbowałby przechytrzyć bogów, pozbywając się co prawda rzeczy cennej, jednak nie najcenniejszej, jaką posiadał.

Na początku bowiem, po przeczytaniu rady Amazisa tyran uznał ją za bardzo słuszną i postanowił ją wypełnić

⁴³⁸ Kuciak 2017: 290 – 291; por. Harrison 2000a: 45 – 47.

⁴³⁹ Por. wyżej.

⁴⁴⁰ Van der Veen 1993: 435 – 438. Jest to nieprzekonywujące stwierdzenie ponieważ Amasis wyraźnie radzi (III 40), aby rzecz, która zostanie odrzucona nie dostała się pośród ludzi (τοῦτοἀπόβαλεοὔτωδὲκωςμηκέτιἤξειέσανθρώπους). Utrata dotyczy zatem rzeczy materialnej a nie sprawowanej władzy.

(Ταῦτα ἐπιλεξάμενος ὁ Πολυκράτης καὶ νόφλαβὼν ὤσοι ἐϋπέτιθετο Ἄμασις)⁴⁴¹. Fakt, iż Polikrates wyrzucił pierścień w morze, zgodnie z zaleceniem faraona wskazuje, że chciał złagodzić zazdrość bogów i uniknąć nieszczęśliwego końca. Dlaczego więc pierścień wrócił do Polikratesa? Herodot chciał poprzez to zaznaczyć, że bogowie dają znak, że los tyrana jest już przesądzony i nie może on już nic na to zaradzić. Tyran miał odczuć prawdziwe nieszczęście tylko wówczas, jeśli pozbyłby się władzy⁴⁴². Hipoteza ta opiera się wyłącznie na filologicznej analizie tekstu. Głównym argumentem użytym przy tej interpretacji jest różnica semantyczna między czasownikami ἀλγεῖν, którego używa Amasis, oraz ἀσᾶσθαι, który w narracji odnosi się do Polikratesa. Oba czasowniki opisują uczucia, jakie miały towarzyszyć tyranowi po odrzuceniu przez niego drogiego przedmiotu. Czasownik ἀλγεῖν z całą pewnością używany był do opisywania bólu zarówno fizycznego, jak i duchowego⁴⁴³. Natomiast słowa ἀσᾶσθαι Grecy używali głównie chcąc zasygnalizować swoje zdenerwowanie, zirytowanie⁴⁴⁴. Miałoby to wskazywać, iż Polikrates szukając przedmiotu, którego miałby się pozbyć celowo, wybrał taki, który nie wywoła u niego poczucia smutku i nieszczęścia⁴⁴⁵. Przyjrzyjmy się jednak interesującej nas frazie. Herodot pisze: ὁ Πολυκράτης [...] ἐδίζητο ἐπ' ὧν μάλιστα αὐτὴν ψυχὴν ἀσηθείη ἀπολομένων τῶν κειμηλίων (*Polikrates szukał pośród swoich skarbów rzeczy, którą odrzuciwszy odczułby największy smutek*)⁴⁴⁶. Przedstawiona powyżej koncepcja jest nieprzekonywująca z dwóch powodów. Herodot w tym wypadku używa słowa ἀσᾶσθαι w znaczeniu, które podobne jest do ἀλγεῖν wyrażając ból, cierpienie psychiczne. Słowniki (np. LSJ) wydzielają rzadsze znaczenie tego słowa. W słowniku grecko-polskim Zofii Abramowiczówny spotykamy nawet interesujące nas słowo (s.v. ἀσᾶω) w zastosowanym przez Herodota zwrocie: ἀσᾶσθαι τὴν ψυχὴν ἐπί τι – *odczuwać przykrość z jakiegoś powodu*. Odzwierciedlenie właśnie tego znaczenia ἀσᾶσθαι widzimy w przekładach *Dziejów* (III 41. 1): tłumaczenie Seweryna Hammera: *szukał wśród swoich klejnotów takiego, którego strata najbardziej zasmuciłaby jego serce*; angielski przekład A. D. Godley'a: *Polycrates considered which of*

⁴⁴¹ Hdt III 41.

⁴⁴² Van der Veen 1993: 435 – 438.

⁴⁴³ LSJ s.v. ἀλγέω.

⁴⁴⁴ LSJ s.v. ἀσᾶω.

⁴⁴⁵ van der Veen 1993: 448; Harrison 2000a: 46.

⁴⁴⁶ Hdt III 41.

his treasures it would most grieve his soul; niemiecki przekład W. Marga: *als er wieder zu Hause war, fühlte er sich wirklich unglücklich*. Po drugie, w dalszej części narracji, już po wyrzuceniu pierścienia, widzimy bardzo wyraźnie, że Polikrates, wypełniwszy polecenia faraona, poczuł się nieszczęśliwy. Czytamy, że Polikrates ἀποκόμμενος δὲ ἐστὶ οἰκία συμφορῆ ἔχρᾱτο (*po powrocie do domu poczuł się nieszczęśliwy*)⁴⁴⁷. Powyższa fraza rozwiewa nasze wątpliwości. Warto przy okazji zwrócić uwagę, na to, że w kontekście Polikratesa Herodot posłużył się zwrotem συμφορῆ χρῆσθαι, mamy zatem do czynienia z kolejną analogią do λόγος Solona i Krezusie w postaci użycia rzeczownika συμφορά, określającego zmienność losu⁴⁴⁸.

Poprzez analizę filologiczną dochodzimy zatem do wniosku, że w opowieści o pierścieniu Polikrates starał złagodzić zazdrość bóstw poprzez smutek i nieszczęście, które rzeczywiście odczuł. Tyran zauważył, że odnalezienie drogiego przedmiotu jest sprawą bogów (ἐσηλθε εἰσὶν αἰτὸ πρῆγμα)⁴⁴⁹. Herodot kończy wątek faraona i tyrana w momencie, gdy Amasis zrywa przyjaźń z Polikratesem odczytawszy list z opisem niezwykłego zjawiska.

W interesującym nas kontekście należy także wspomnieć o tym, że Polikrates – podobnie jak Krezus – ignoruje pewne sygnały pochodzące od bóstw, które zwiastują odwrócenie się losu na gorsze. Herodot wspomina bowiem o śnie, jaki miał przyśnić się córce Polikratesa: córce Polikratesa śniło się, że jej ojciec znajduje się w powietrzu, kąpany przez Zeusa i namaszczany przez Heliosa (ἐδόκεε οἷ τὸν πατέρα ἐν τῷ ἠέρι μετέωρον ἐόντα λοῦσθαι μὲν ὑπὸ τοῦ Διός, χρίεσθαι δὲ ὑπὸ τοῦ ἡλίου)⁴⁵⁰. Jak się później okazało, wspomniane widzenie sprawdziło się, bowiem Polikrates został na rozkaz satrapy Orojtesa nabity na pal, zaś jego ciało zostawiono na pastwę promieni Słońca⁴⁵¹.

Wydaje się, że na podstawie λόγοι samijskich dotyczących Polikratesa należy mniemać, że tyran starał się odmienić swój los i uniknąć boskiej τίσις, podążając za radami, jakich udzielił mu faraon Amasis. Jednocześnie wypada zaznaczyć, że

⁴⁴⁷ Hdt III 41.

⁴⁴⁸ O rzeczowniku συμφορά zob. wyżej.

⁴⁴⁹ Hdt III 42.

⁴⁵⁰ Hdt III 124.1.

⁴⁵¹ Hdt III 125.

niezależnie od tego Polikrates również – tak jak Krezus – skazany jest na niechybny upadek. Kluczem do zrozumienia losu tyrana jest – co do tej pory w nauce nie było uwypuklane – postać Amazisa, która jest *sui generis* pośrednikiem, przy pomocy którego Solonowa nauka dotycząca istoty szczęścia, niestałości ludzkiego losu czy też zazdrości bóstw przepływa z λόγος o Krezusie do λόγοι dotyczących postaci Polikratesa. Jednak ponieważ jest to ściśle związane z Herodotejskim postrzeganiem etniczności, wpływ postaci Amazisa na interpretację λόγοι samijskich zostanie omówiony w podrozdziale II 4.

II 3.2 Trzeci λόγος samijski

W kontekście Herodotejskiej historiozofii należy zwrócić uwagę także na trzeci λόγος samijski, który opisuje dzieje wyspy po śmierci Polikratesa (III 139 – 149)⁴⁵². Jednym z wątków podjętych w nim przez Herodota jest historia Sylosonta, syna Ajakesa oraz brata Polikratesa, który – jak zaświadcza historyk z Halikarnasu na początku pierwszego λόγος samijskiego⁴⁵³ – został przez niego wysłany z wyspy. Herodot podaje, że po wypędzeniu z Samos Sylosont udał się do podbitego przez Kambyzesa Egiptu, do którego w owym czasie przybywało wielu Greków (ἄλλοι τε συχνοὶ ἐς τὴν Αἴγυπτον ἀπίκοντο Ἑλλήνων)⁴⁵⁴. W czasie pobytu w kraju nad Nilem spotkał niejakiego Dariusza, włócznika (δορυφόρος) króla Kambyzesa. Dariusz, zauroczony płaszczem, w jaki Syloson był odziany, zapragnął go od niego kupić, na co jednak Grek nie przystał, lecz postanowił oddać okrycie za darmo⁴⁵⁵. Przekazawszy płaszcz Dariuszowi, Syloson był przekonany, że utracił go przez swoją głupotę (ὁ μὲν δὴ Συλοσῶν ἠπίστατο τοῦτό οἱ ἀπολωλέναι δι' εὐηθείην)⁴⁵⁶. Kontynuując historię o Sylosoncie, Herodot przechodzi do wydarzeń, które miały miejsce już po wstąpieniu Dariusza na tron. Przybywszy do Suzy, Sylosont prosił o audiencję u wielkiego króla, argumentując, że niegdyś wyświadczył mu przysługę. Dariusz, nie pamiętając wpierw, o kogo może chodzić, postanowił przyjąć Hellena. Poznawszy swego dobrodzieja, wielki król zaoferował mu dowolną ilość srebra i złota. Ten jednak odmówił – tak jak odmówił przyjęcia zapłaty za płaszcz – uzmysławiając Dariuszowi sytuację, jaka panuje na Samos; donosi o zgłodzeniu swego

⁴⁵² Treść trzeciego λόγος zob. wyżej.

⁴⁵³ Hdt III 39.

⁴⁵⁴ Hdt III 139.1.

⁴⁵⁵ Hdt III 139.1.

⁴⁵⁶ Hdt III 140.1.

brata Polikratesa przez Orojtesa (ἀδελφεοῦ τοῦ ἐμοῦ Πολυκράτεος ἀποθανόντος ὑπὸ Ὅροίτῳ) oraz o przejęciu władzy przez Majandrosa. Syloson poprosił natomiast wielkiego króla o ocalenie i przekazanie mu jego ojczyzny (ἀνασωσάμενός μοι δὸς τὴν πατρίδα Σάμον) bez użycia siły i zniewolenia (ἀνευ τε φόνου καὶ ἐξανδραποδίστιος)⁴⁵⁷. Dariusz obiecał spełnić prośbę Sylosonta, jednak nie wywiązał się z niej – Majandros, który przejął władzę na wyspie po śmierci Polikratesa, próbował utrzymać swoją władzę⁴⁵⁸. Z tego względu Persowie zmuszeni byli do interwencji i użycia siły, w skutek czego przekazali oni co prawda wyspę Sylosontowi, lecz była ona wyludniona (οἱ Πέρσαι παρέδωσαν Συλοσῶντι ἔρημον ἐοῦσαν ἀνδρῶν)⁴⁵⁹.

Zaprezentowany powyżej III λόγος samijskizdradza pewne analogie z poprzednimi dwoma λόγοι dotyczącymi Polikratesa. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na jego konstrukcję, która sugeruje, że Herodot nie miał zamiaru przekazać obiektywnej relacji na temat wyspy. Jak w przypadku Polikratesa i λόγοι opisujących jego upadek, kiedy mamy do czynienia z jednym skondensowanym rozdziałem wprowadzającym (III 39) i pozostałą częścią λόγοι, która skupia się na historii o pierścieniu (III 40 – 43) oraz upadku tyrana (III 120 – 125), tak w trzecim λόγος Herodot skupia się na historii związanej z płaszczem. Dodatkowo, zarówno Polikrates, jak i Syloson pozbywają się jakiegoś przedmiotu – Polikrates pierścienia, jego brat natomiast wierzchniego okrycia. Obaj odczuwają pewien dyskomfort z powodu ich utraty – Polikrates miał poczuć się nieszczęśliwy (συμφορῇ ἐχρᾶτο)⁴⁶⁰, natomiast Syloson miał żywić przekonanie, że jego purpurowy płaszcz przepadł raz na zawsze. Podobnie obie postaci w wypadkach, które rozgrywają się wokół nich, dostrzegają działanie bogów. Polikrates, kiedy rybak przyniósł mu wyrzucony przezeń pierścień, nie miał wątpliwości, że *spiritus movens* było bóstwo (θεῖον εἶναι τὸ πρῆγμα)⁴⁶¹, natomiast Syloson w momencie, gdy Dariusz składa mu ofertę kupna płaszcza, miał odmówić ze względu na boskie zrządzenie (θεῖν τύχῃ χρεώμενος)⁴⁶². Warto zwrócić również uwagę na warstwę leksykalną. Zarówno w przypadku Polikratesa, jak i Sylosonta pojawia się

⁴⁵⁷ Hdt III 140.5.

⁴⁵⁸ Próba rekonstrukcji wydarzeń zob. rozdział III.

⁴⁵⁹ Hdt III 149.

⁴⁶⁰ Hdt III 41.2.

⁴⁶¹ Hdt III 41.2.

⁴⁶² Hdt III 139.3.

bowiem słowo, którego Herodot używa w rozważaniach na temat szczęścia: w rozdziale III 39 wprowadzającym postać Polikratesa Herodot wspomina, że każde wojenne przedsięwzięcie, jakiego podejmował się tyran, wypadało dlań pomyślnie (πάντα οἱ ἐχώρει εὐτυχέως)⁴⁶³, zaś w opowieści na temat Sylosonta kwestia powodzenia występuje w kontekście spotkania samijczyka z Dariuszem (κατέλαβε εὐτυχίη τις τοιήδε).

Wspomniane powyżej analogie sugerują, że trzeci λόγοςamijski spełniał podobną funkcję w *Dziejach*, co λόγοςdotyczące Polikratesa, a więc, że należy na niego patrzeć przez pryzmat wyrażanego przez Herodota przekonania o zmienności ludzkiego losu. O ile patrzymy jednak na λόγοςamijskie jako na tekst mówiący o historii wyspy, jawi się jej konsekwentny upadek – od Polikratesa poprzez rządy Majandrosa aż po objęcie władzy przez Sylosonta, to jeśli potraktujemy λόγοςamijskie jako narrację opiewającą losy poszczególnych jednostek, to w przypadku Polikratesa widać wyraźnie jego upadek, natomiast Syloson doświadcza zdecydowanie przychylności losu, stając się na końcu trzeciego λόγοςamijskiego władcą wyspy.

II 3.3 Wymowa λόγοςamijskich a kwestia datacji *Dziejów*

Jednym z elementów, które niewątpliwie wpływały na sposób, w jaki Herodot postrzegał rzeczywistość, były czasy, w których przyszło mu tworzyć. W dzisiejszej nauce w dalszym ciągu dominuje pogląd wyrażany między innymi przez Felixa Jacoby'ego, według którego *Dzieje* ujrzały światło dzienne w początkowych latach wojny peloponeskiej, około roku 430 – 425⁴⁶⁴. Z tą opinią spotkać możemy się w opracowaniach ogólnych, komentarzach, wstępach do przekładów itp⁴⁶⁵. Nie mniej jednak nie jest to jedyny głos dotyczący datacji *Dziejów*. Nie brak bowiem zwolenników hipotezy, która zakłada późniejszą datację dzieła Herodota. Co więcej, zauważmy, że pogląd ten nie jest bynajmniej w literaturze przedmiotu niczym nowym. Pojawia się ona już w pierwszej połowie XIX wieku np. w pracy F.H. Dahlmanna *Herodot. Aus seinem Buche sein Leben* (1823), który w narracji Herodota widział nawiązania do wydarzeń

⁴⁶³ Hdt III 39.3.

⁴⁶⁴ Jacoby 1913.

⁴⁶⁵ Zob. np. *Mała Encyklopedia Kultury Świata Antycznego* I: 408 (s.v. *Herodot*); Głombiowski 1982: 229 – 230; Turasiewicz 2005a: ix – xi; 2005c: 11 – 12; Asheri, Lloyd Corcella 2007 (red.): 1 – 57; Węcowski 2012: 222 – 223; Rollinger, Bichler 2014: 114 – 116; Will 2015: 60 – 63.

roku 408⁴⁶⁶. Herodot opisuje, że Medowie poddawszy się władzy Persów pożałowali swojej decyzji i wznieśli nieudany bunt przeciwko Dariuszowi⁴⁶⁷. Dahlmann odnosił tę wzmiankę do Dariusza II i buntu Medów datowanego na rok 408 wzmiankowanego przez Ksenofonta w *Hellenikach*⁴⁶⁸. Odczytanie w połowie XIX wieku inskrypcji z Behistun⁴⁶⁹ pozwoliły na zweryfikowanie tej tezy i udowodniły, że chodziło o bunt Medów przeciwko Dariuszowi Wielkiemu z roku 521⁴⁷⁰. Kwestia późnej datacji *Dziejów* była jednak dyskutowana również w wieku XX, szczególnie w latach siedemdziesiątych za sprawą Charlesa Fornary, zmarłego niedawno profesora Brown University. Swoje tezy przedstawił on w monografii *Herodotus – an interpretative essay*⁴⁷¹ oraz w opublikowanym w *Journal of Hellenic Studies* artykule *Evidence for the Date of Herodotus' Publication*⁴⁷². Swoją argumentację Fornara opierał z jednej strony na analizie samego tekstu *Dziejów*, z drugiej zaś na interpretacji innych greckich dzieł, których passusy mogą stanowić nawiązanie do Herodotowego dzieła. W wewnętrznej analizie tekstu *Dziejów* najważniejsze dla amerykańskiego badacza były trzy passusy – VI 98⁴⁷³, w którym Herodot opisuje w nim trzęsienie ziemi, do którego doszło na wyspie Delos, VII

⁴⁶⁶ Dahlmann 1823: 36 – 37.

⁴⁶⁷ Hdt I 130.2: ὑστέρωμέντοι χρόνων μετεμέλησε τέσφι ταῦτα ποιήσασικαὶ ἀπέστησαν ἀπὸ Δαρείου.

⁴⁶⁸ Xen. *Hell.* I 2.19: καὶ ὁ ἐνιαυτὸς ἔληγε νοῦτος, ἐν ᾧ καὶ Μῆδοι ἀπὸ Δαρείου τοῦ Περσῶν βασιλέως ἀποστάντες πάλιν προσεχώρησαν αὐτῷ.

⁴⁶⁹ *Encyclopædia Iranica*, s.v. *BISOTUN iii. Darius's Inscriptions*, [on -line] <http://www.iranicaonline.org/articles/bisotun-iii> (dostęp 16 VIII 2019); Rollinger, Bichler 2014⁴: 139 – 142.

⁴⁷⁰ DB§§ 21, 24, 31.

⁴⁷¹ Fornara 1971a.

⁴⁷² Fornara 1971b.

⁴⁷³ Miało być zapowiedzią przyszłych nieszczęść, jakie zesła bogowie, bowiem za panowania Dariusza, Kserksesa oraz Artakserksesa Greków spotkało więcej nieszczęść niż w dwudziestu generacjach poprzedzających rządy Dariusza Wielkiego, zarówno ze strony Persów, jak i tych, którzy walczyli o hegemonię. Fornara (1971b: 32 – 33) widzi w przytoczonym po grecku passusie nawiązanie do wojny archidamijskiej, podkreślając, że Herodot, używając terminu κορυφαῖοι, nie mógł mieć na myśli tzw. I wojny peloponeskiej. Dodatkowo amerykański uczonego jest zdania, że kaput VI 98 został napisany po śmierci Artakserksesa. Należy jednakże zaznaczyć, że w nauce nie jest to pogląd powszechnie akceptowany. Za przykład niech posłuży Lionel Scott (2005: 348), który w swoim komentarzu do szóstej księgi *Dziejów*, polemizując z Fornarą, argumentuje, że zwrot τῶν κορυφαίων περὶ τῆς ἀρχῆς πολεμούντων nie musi koniecznie odnosić się do Aten oraz Sparty i nie jest odniesieniem do konkretnego konfliktu, lecz „ogólną wzmianką” (*a general comment*).

235.2 – 3, w którym opisana jest rozmowa Demaratos z Kserksesem⁴⁷⁴. Trzecim passusem jest kaput IX 73, gdzie Herodot mówi o Sofanesie, synu Eutychesa, Ateńczyku, który miał wyróżnić się (εὐδοκιῆσαι) w czasie bitwy pod Platejami. Ów Sofanes pochodził z demu Dekeleja, którego mieszkańcy mieli w czasach mitycznych dokonać następującego czynu: kiedy bracia Heleny wraz ze znacznymi siłami wtargnęli do Attyki i pustoszyli demy w poszukiwaniu siostry, Dekelejczycy, lub może sam heros eponim Dekelos (τότελέγουσι τοὺς Δεκελέας, οἷδὲ αὐτὸν Δέκελον)⁴⁷⁵, zdradził im, iż znajduje się ona w Afidnaj, uprowadzona przez Tezeusza⁴⁷⁶. Za ten czyn Dekelejczycy mają cieszyć się w Sparcie wielką estymą. W literaturze przedmiotu, np. w komentarzu Howa i Wellesa, przytoczony passus pojawia się w kontekście datacji *Dziejów*. Oszczędzenie Dekelei How oraz Welles odnoszą aczkolwiek do wydarzeń z lat 431 – 425, stwierdzając, że Herodot w roku 413, kiedy za namową Alkibiadesa Dekeleja została zajęta przez króla Agisa, już nie żył⁴⁷⁷. Charles Fornara zwraca natomiast uwagę na zdanie οὐτῶστέ καὶ ἐστὸν πόλεμον τὸν ὕστερον πολλοῖσι ἔτεσι τοῦ τῶν γενόμενον Ἀθηναίοισι τε καὶ Πελοποννησίοισι [...] ⁴⁷⁸, w którym Herodot stwierdza, że za wyżej wspomniany czyn „nawet podczas wojny, która w wiele lat po tych wypadkach wybuchła między Ateńczykami i Lacedemończykami, Lacedemończycy, pustosząc resztę Attyki, oszczędzili

⁴⁷⁴ W jej trakcie Sprartanin wspomina wyspę Kytherę, zalecając wielkiemu królowi jej zdobycie, jako że z niej będzie mógł atakami trwożyć Lacedemończyków (ἐκ ταύτης τῆς νήσου ὀρμώμενοι φοβέοντων τοὺς Λακεδαιμόνιους). Amerykański uczone upatruje w przytoczonej rozmowie aluzję do zajęcia Kythery przez Ateńczyków w roku 424, o czym wspomina Tukidydes; Thuk. IV 53 – 57; por. np. Hornblower 1996: 214 – 219; Kulesza 2003: 230. Jednak także w tym wypadku nie ma wśród uczonych zgodności, jako że o zajęciu Kythery zaświadcza również Pausaniasz. W tym wypadku chodzi o wydarzenia z roku 455, kiedy wyspę zajął ateński strateg Tolmides; Paus. I 27.5; por. np. Kulesza 2003: 65; więcej na temat Tolmidesa zob. np. Graf von Stauffenberg 1937. Z tego względu np. How i Wells w swoim komentarzu do *Dziejów* stwierdzają, że rozmowa Demaratos oraz Kserksesa odnośnie do Kythery nie musi być koniecznym odzwierciedleniem zajęcia przez Ateńczyków wyspy w roku 424; How, Wells 1962 II: 318 – 319.

⁴⁷⁵ Podobnie przekazuje Stefan Bizantyński (Steph. Byz., s.v. Δεκέλεια). Istnieje jednak tradycja, że to Akademos zdradził braciom Heleny jej miejsce pobytu; zob. np. Plut. *Thes.* 32.3: εἰς τὴν Ἀττικὴν ἐμβάλοντες Λακεδαιμόνιοι καὶ πᾶσαν ὁμοῦ τὴν χώραν τέμνοντες, τῆς Ἀκαδημείας ἀπέιχοντο διὰ τὸν Ἀκάδημον; por. Roscher, s.v. *Dekelos*, s.v. *Akademos*.

⁴⁷⁶ Herodot odnosi się tutaj do wersji mitu, według której Tezeusz uprowadził Helenę i w obawie przed jej braćmi ukrył ją w Afidnaj; Diod. Sic. I 63; Paus. I 18; I 41; por. np. Graves 2012: 324 – 325.

⁴⁷⁷ How, Wells 1961 II 318 – 319. O fortyfikowaniu Dekelei donosi Tukidydes (VII 18); por. także Kulesza 2003: 240nn.

⁴⁷⁸ Hdt IX 73.3.

Dekeleję⁴⁷⁹. Amerykański badacz był zdania, że kluczowe jest tutaj *participium aoristi* γυνόμενον⁴⁸⁰, które w jego opinii sugeruje zakończenie konfliktu Ateńsko-Spartańskiego, nie zaś jego trwanie⁴⁸¹, a więc całą wypowiedź powinniśmy rozumieć – korygując nieco przekład Hammera – „tak że nawet podczas wojny, którą w wiele lat po tych wypadkach stoczyli ze sobą Ateńczycy i Lacedemończycy”. Jak widać, kaput IX 73 dla jednych stanowi argument, aby rok 413 traktować jako *terminus ante quem* powstania *Dziejów*, dla Fornara z kolei przemawia on zdecydowanie jako *terminus post quem*.

W swoich badaniach Fornara analizował również inne źródła, w których dopatrywano się nawiązań do *Dziejów* i które wykorzystywano w dyskusji na temat datacji Herodotowego *opus*. Amerykański badacz – jak stwierdziliśmy już wyżej – podał w wątpliwość tradycyjną datację *Dziejów*, w szczególności zaś przekonanie, iż *terminus ante quem* publikacji dzieła Herodota jest luty roku 425, a więc moment wystawienia na Lenajach *Acharnejczyków* Arystofanesa, w których dopatrywano się nawiązań do Herodotowych *Dziejów*⁴⁸². Fornara zwraca uwagę na wersy 68 – 92, w których protagonista komedii – Dikajopolis – rozmawia z posłańcami powracającymi z Persji, którzy opisują luksus oraz przepych na dworze Wielkiego Króla. Zwolennicy tradycyjnej datacji dzieła Herodota upatrują we wspomnianych wersach parodii *passusu*, w którym historyk z Halikarnasu podaje, że Persowie mieli najbardziej czcić dzień urodzin (ἡμέρην δὲ ἀπασέων μάλιστα ἐκείνην τιμᾶν νομίζουσι τῆ ἕκαστος ἐγένετο). Herodot kontynuuje, stwierdzając, że bogatsi Persowie wydają w tym dniu ucztę, w czasie której serwowane są upieczone w całości woły, konie, wielbłądy oraz osły. Mają Persowie oprócz tego wielce hołdować winu i zarzucać Grekom, że ci wstają od stołu głodni⁴⁸³. Arystofanes natomiast w wyżej wymienionym *passusie* *Acharnejczyków* wkłada w usta posłańców wypowiedziane do Dikajopolisa kwestie, które niewątpliwie wykazują podobieństwo z informacjami Herodota: „Bo barbarzyńcy tych tylko za mężów mają, co wypić, a i zjeść potrafią” (w. 78-79: οἰβάρβαροιγὰρἄνδρασηγοῦνταιμόνους / τοὺςπλεῖσταδυναμένουςκαταφαγεῖνκαὶπιεῖν) oraz „Wtedy powrócił do domu [król

⁴⁷⁹ Tłumaczenie Seweryna Hammera.

⁴⁸⁰ Na temat tłumaczenia *participium aoristi* od czasownika γίνομαι zob. niżej.

⁴⁸¹ Fornara 1971b: 34.

⁴⁸² Fornara 1971b: 25; na temat *Acharnejczyków* zob. np. Ławińska-Tyszkowska 2001: 26 – 27; 2005: 888 – 889; Olson 2002; Śmiechowicz 2015: 33 – 57.

⁴⁸³ Hdt I 133.

Persji – J.K.]. Potem nas gościł, podawał nam całe woły z patelni” (w. 84-86: τῆ πανσελήνω: κᾶτ’ ἀπῆλθεν οἴκαδε. / εἶτ’ ἐξένιζε: παρετίθει δ’ ἡμῖν ὄλους / ἐκ κριβάνου βοῦς)⁴⁸⁴. Fornara słusznie zwrócił uwagę, że niewątpliwa zbieżność obu relacji nie musi wynikać z zależności Arystofanesa od Herodota – informacje zawarte u Arystofanesa odpowiadają bowiem ówczesnej ateńskiej *opinio communis* na temat Persji, która jawi się synonim luksusu, przepychu, przesady i zniewieściałości⁴⁸⁵. Ponieważ zależność tego passusu od *Dziejów* Herodota jest wątpliwa, *eo ipso* nie może być on przedmiotem w dyskusji na temat datacji *Dziejów*⁴⁸⁶. Podobne wnioski wyciągnął Fornara w odniesieniu do innego passusu *Acharnejczyków*, w którym upatruje się nawiązań do Herodota. Chodzi w tym przypadku o wypowiedź Dikajopolisa w odniesieniu do przyczyn wojny peloponeskiej:

Lecz kiedyś jakieś pijane młodziaki

Dziwkę Simajthę porwały z Megary.

Megarejczycy, wściekli, oburzeni,

Porwali za to dwie dziwki Aspazji.

I to początek był – tak rozgorzała

W całej Helladzie wojna o trzy kurwy⁴⁸⁷!

W przytoczonych powyżej wersach *Acharnejczyków* upatruje się parodii do rozdziału I 4 *Dziejów* Herodota, w którym historyk z Halikarnasu opisuje proceder wzajemnego uprowadzania kobiet jako przyczynę wojny trojańskiej⁴⁸⁸. Fornara natomiast, podobnie jak w przypadku sceny z poselstwem od wielkiego króla, widzi odniesienie do powszechnego poglądu w odniesieniu do przyczyn wojny trojańskiej⁴⁸⁹. Z

⁴⁸⁴ Tłumaczenia komedii Arystofanesa są autorstwa Janiny Ławińskiej-Tyszkowskiej.

⁴⁸⁵ Por. np. Ławińska-Tyszkowska 2001: 413 – 414; Olson 2002: 90 – 101.

⁴⁸⁶ Fornara 1971b: 25 – 27; por. Cobet 1977: 9 – 10.

⁴⁸⁷ Aristoph. *Acharn.* 524 – 529: πόρνηνδὲ Σιμαίθανιόντες Μεγαράδε / νεανία κλέπτουσι μεθυσσοκότταβοι: / κᾶθ’ οἱ Μεγαρήσδ’ οὐναισι πεφουσι γωμένοι / ἀντεξέκλειψαν Ἀσπασίας πόρνα δούο: / κάντε ὕθεν ἀρχὴ τοῦ πολέμου κατερράγη Ἑλλησι πᾶσιν ἐκτριῶν λαικαστριῶν.

⁴⁸⁸ Zob. np. How Wells 1961 I: 53 – 55; Drews 1973: 89; Ławińska-Tyszkowska 2001: 418; Olson 2002: 209; Śmiechowicz 2015: 48.

⁴⁸⁹ Fornara 1971b: 28.

tego względu również wspomniane wersy *Acharnejczyków* nie mogą – zdaniem amerykańskiego badacza – być przedmiotem w dyskusji na temat datacji *Dziejów*.

Fornara upatruje natomiast śladów *Dziejów* Herodota w innej Arystofanejskiej komedii, a mianowicie w wystawionych w 414 roku *Ptakach*⁴⁹⁰. Kluczowym passusem są wersy, które odnoszą się do zbudowanych przez ptaki murów miasta Νεφελοκοκκυγία (Chmurokukułczyn w tłum. Ławińskiej-Tyszkowskiej)⁴⁹¹. Chodzi tu z jednej strony o wersy, w których jeden z protagonistów komedii – Pejsthetajros – mówi, iż mury ptasiego miasta należy otoczyć murem wielkim jak w Babilonie⁴⁹², z drugiej zaś o jego wypowiedź, w której Pejsthetajrosowi zdawane jest sprawozdanie z budowy owego muru⁴⁹³ i który przez tego bohatera zostanie nazwany ogromnym (w. 1133:τηλικοῦτος). Charles Fornara – w przeciwieństwie do opisanych powyżej passusów z *Acharnejczyków* – w przytoczonych partiach *Ptaków* upatruje parodii *Dziejów* Herodota (między innymi na płaszczyźnie leksykalnej⁴⁹⁴), stwierdzając, że Arystofanes nie mógłby skomponować zacytowanych wersów *Ptaków* bez odniesienia do zawartego w pierwszej księdze *Dziejów* opisu Babilonu⁴⁹⁵. Wydaje się jednak, iż to założenie Fornary jest nieprzekonywające: warto zwrócić uwagę, że Arystofanes zwraca uwagę na rozmiar murów zarówno Babilonu, jak i ptasiego miasta. Porównanie obwarowań Chmurokukułczyna do Babilonu można wytłumaczyć grecką *opinio communis*, według której ówczesny Bliski Wschód jawiły się jako obszar, na którym panował despotyzm, bogactwo, ogrom i przepych⁴⁹⁶. Na marginesie warto zaznaczyć, że koncepcja, według której w Arystofanejskich *Ptakach* znajdowały się nawiązania do *Dziejów*, wydaje się nie

⁴⁹⁰*Generalia* na temat *Ptaków* zob. np. Ławińska-Tyszkowska 2003: 6 – 7; 2005: 892 – 893; Śmiechowicz 2015: 203 – 233.

⁴⁹¹ Zob. np. Aristoph. Av. 551 – 552, 818, 1125 – 1138.

⁴⁹² Aristoph. Av. 551 – 552: καὶ δὴ τοῖνυν πρῶτα διδάσκω μίαν ὀρνίθων πόλιν εἶναι, / κάπειτα τὸν ἀέρα πάντα κύκλω καὶ πᾶν τοῦτ' ἰὸ μεταξὺ / περιτειχίζειν μεγάλας πλίνθοις ὅπταῖς ὥσπερ Βαβυλῶνα.

⁴⁹³ Aristoph. Av. 1125 – 1138.

⁴⁹⁴ Chodzi w tym wypadku o wers 1125: κάλλιστον ἔργον καὶ μεγαλοπρεπέστατον oraz 1135: ὥστε θαυμάζειν ἐμέ, które miałyby „przywoływać naturę Herodota i jego dzieła”; Fornara 1971b: 29.

⁴⁹⁵ Fornara 1971b: 29 – 30.

⁴⁹⁶ Cobet 1977: 8 – 9; por. także Asheri, Lloyd, Corcella 2007 (red.): 199.

pochodzić od Fornary, ponieważ tę samą opinię spotykamy już w komentarzu Howa i Wellsa⁴⁹⁷.

Oprócz komedii Arystofanesa amerykański uczony analizie poddał również tragedie Eurypidesa. Echa Herodotowego dzieła Fornara odnajduje w dwóch jego dziełach: *Elektrze* oraz *Helenie*. W tym przypadku chodzi o obecny już u Stezychora wariant mitu o Helenie, według którego nie ona, lecz jej zjawa (εἶδωλον) dotarła do Troi⁴⁹⁸. Eurypides wspomina o tym krótko w *Elektrze*⁴⁹⁹, wątek zaś rozwija w wystawionej w 412tragedii *Helena*⁵⁰⁰, w której prawdziwa Helena – w przeciwieństwie do jej εἶδωλον – przybywa do Egiptu, do króla Proteusa. Akcja tragedii rozgrywa się zaś po jego śmierci – Theoklymenos, syn Proteusa, pragnie gwałtem pojąć Helenę za żonę⁵⁰¹. Fabuła *Heleny* dąży najpierw do wzajemnego rozpoznania (ἀναγνωρισμός) Heleny oraz Menelaosa, którego statek rozbił się u brzegów kraju nad Nilem⁵⁰², a następnie ich wspólnej ucieczki. Także Herodot, który Helenę wspomina w księdze drugiej, a więc w partii dzieła poświęconej Egiptowi, przedstawia tę wersję mitu, przy czym nie wspomina on – zapewne w imię racjonalizacji mitów – o εἶδωλον Heleny⁵⁰³. Charles

⁴⁹⁷ How, Wells 1961 I: 139.

⁴⁹⁸ O tym, że Helena nigdy nie dotarła do Troi, wspomina Stezychor (VII/VI w.) w jednym z fragmentów *Palinodii* (Fr. 15 (192)), który do naszych czasów zachował się w *Fajdrosie* Platona (Plat. *Phaedrus* 243a-b); zob. Schollmeyer 2014. Odkrycia papirusów dokonane w latach sześćdziesiątych XX wieku wykazały, że istniały dwa utwory Stezychora, które nosiły tytuł *Palinodia*. W jednym z tych utworów poeta krytykował Homera za to, że w jego eposach to prawdziwa Helena, a nie jej εἶδωλον dotarła do Troi. Druga *Palinodia* stanowiła krytykę Hezjoda, jednak nie wiemy, dlaczego Stezychor ganił poetę z Askry. Warto zwrócić uwagę, że Stezychor był autorem poematu *Helena*. Być może był to utwór jej niepochlebny (aczkolwiek nie wynika to z zachowanych fragmentów, które dotyczą jej wesela z Menelaosem (Fr. 10 (187)), gdyż – jak podaje Platon i Izokrates – Helena ze względu na oszczerstwa (Plat. *Phaedrus* 243a: διὰ τὴν Ἑλένης κακηγορίαν; Isocr. *Hel.* 64: ἐβλασφήμησέ τι περὶ αὐτῆς), jakich Stezychor miał się wobec niej dopuścić, pozbawiła go wzroku, który miał odzyskać dopiero po napisaniu *Palinodii* (παλινοῦδία – odwołanie); więcej na temat Stezychora zob. np. Danielewicz 1987: LXXXVIII – XCI; 1996: 74 – 77; na temat *Palinodii* Danielewicz 1999: 256 – 260.

⁴⁹⁹ Eur. *Electr.* 1280 – 1283. Fornara datuje *Elektrę* na rok 414 (Fornara 1971b: 30), Lesky (1972: 392 – 395) natomiast na rok 413; por. Czerwińska 2005: 837 – 838.

⁵⁰⁰ Por. np. Lesky 1972: 413 – 425; Czerwińska 2005: 835 – 836.

⁵⁰¹ Eur. *Hel.* 63 – 64: παῖς ὁ τοῦ τεθνηκότος / θηρᾷ γαμεῖν με.

⁵⁰² Eur. *Hel.* 387 – 436.

⁵⁰³ Hdt II 112 – 121; por. Asheri, Lloyd, Corcella 2007 (red.): 322 – 326.

Fornara zakłada, że to właśnie zracjonalizowany opis Herodota stał się asumptem dla Eurypidesa do rozwinięcia go w *Helenie*, stwierdzając jednocześnie, że okres pomiędzy ukazaniem się *Dziejów* a wystawieniem w 412 roku *Heleny* musiał być bardzo niewielki⁵⁰⁴. Teza ta – choć bardzo interesująca – ma swoje słabe strony. Należy pamiętać, o czym zresztą stwierdza sam Fornara⁵⁰⁵, że Eurypides wprowadzał w swoich tragediach liczne innowacje mitologiczne⁵⁰⁶ oraz wprowadzał odbiorcę w proponowaną przez siebie wersję mitu w obszernych prologach⁵⁰⁷. Należy więc ostrożnie wskazywać źródła inspiracji Eurypidesa oraz znajdujących się w jego tragediach wątków mitologicznych. Nie można wykluczyć, że zarówno Herodot, jak i Eurypides informacje na temat Heleny zaczerpnęli niezależnie od siebie z innych źródeł np. od Stezychora. Wydaje się więc, że przykład *Heleny* nie może stanowić decydującego argumentu w odniesieniu do datacji *Dziejów* Herodota, aczkolwiek wspomnienie przez Eurypidesa i Herodota tej wersji mitu może wskazywać, iż zyskała ona w drugiej połowie V wieku na popularności.

W nawiązaniu do zaprezentowanej tezy Fornary, iż *Dzieje* Herodota były dla Eurypidesa asumptem do rozwinięcia danego wątku mitologicznego, warto wspomnieć o tragedii *Ion*, która pokazuje, że tragiczny decydował się jednak na inne rozwiązania niż historyk z Halikarnasu. Tragedia *Ion* powstała prawdopodobnie około roku 412, a więc w bardzo trudnym dla *ἀρχήατεńskie*j momencie wojny peloponeskiej⁵⁰⁸. W tej tragedii

⁵⁰⁴ Fornara 1971b: 30 – 31.

⁵⁰⁵ Fornara 1971b: 31.

⁵⁰⁶ Na przykładzie *Hekabe* oraz *Ifigenii w kraju Taurów* zaprezentowała to Jadwiga Czerwińska; por. Czerwińska 2013.

⁵⁰⁷ Erbse 1984; Czerwińska 2013: 29 – 43.

⁵⁰⁸ W tym czasie na wyspach Morza Egejskiego oraz w należących do Związku Delijskiego πόλεις małoazjatyckich sprawy zaczęły przybierać niekorzystny dla Aten obrót, którego powodem była rosnąca niechęć wobec hegemonu. Jest to tendencja, która, jeśli wierzyć relacji Tukidydesa (VIII 2), charakteryzowała nie tylko sprzymierzone z Atenami πόλεις. Autor *Wojny peloponeskiej* wspomina bowiem, że po klęsce wyprawy sycylijskiej wszyscy Hellenowie wystąpili przeciw Atenom (τοῦ δ' ἐπιγιγνομένου χειμῶνος πρὸς τὴν ἐκ τῆς Σικελίας τῶν Ἀθηναίων μεγάλην κακοπραγίαν εὐθὺς οἱ Ἕλληνες πάντες ἐπηρμένοι ἦσαν), zwłaszcza sprzymierzeńcy Lacedemończyków, którzy mieli nadzieję na szybkie rozstrzygnięcie konfliktu. Przejawem tej wielkiej niechęci było chociażby wysłanie przez Erythrai oraz Chios posłów do Sparty, którzy ogłosili gotowość tych πόλεις do buntu przeciw Atenom. Dodatkowo, wszystko pogarszało zaangażowanie w całą sprawę Persów, np. Tissafernes (por. Thuk. VIII 5); zob. np. Andrewes 1992: 464; Kuciak 2016: 18 – 21.

Eurypides przedstawił Iona jako starszego brata Dorosa oraz syna Apollona i Kreuzy⁵⁰⁹, a także opatrzył go znaczącym epitetem κτίστωρ Ἀσιάδος χθονός, czyniąc z Iona tym samym postać, która da początek ateńskiej kolonizacji Azji Mniejszej, co przepowiada Atena – *dea ex machina* – w końcowej części tragedii⁵¹⁰. Postać Iona wspomniana została także przez Herodota⁵¹¹, jednak jego przedstawienie zgoła różni się od tego, co znajdujemy w tragedii Eurypidesa. Przede wszystkim Herodot umiejscawia postać Iona zawsze w kontekście Attyki, nie zaś Ionii, jak to ma miejsce u Eurypidesa. W *Dziejach* inaczej wygląda także kwestia genealogii Jona, który w wersji Herodota przedstawiony został jako syn Ksuthosa (Hdt VII 94: ἐπὶ δὲ Ἴωνος τοῦ Εὐούθου; Hdt VIII 44: Ἴωνος δὲ τοῦ Εὐούθου στρατάρχῃ γενομένου). Dodatkowo Ion nie jest bratem Dorosa (jak u Eurypidesa)⁵¹², lecz jego stryjem, jako że przedstawiony został jako syn Hellena (Hdt I 56: ἐπὶ δὲ Δῶρου τοῦ Ἑλλήνου)⁵¹³. Widać więc, że Eurypides nie koniecznie musiał inspirować się *Dziejami* Herodota przy wyborze materiału do swoich tragedii.

Tezy Fornary, w wielu miejscach – jak zostało przedstawione wyżej – nie do końca przekonywające, wywołały polemiczną dyskusję, z której warto wymienić artykuł Justusa Cobeta – *Wann wurde Herodots Darstellung der Perserkriege publiziert* – opublikowany w 1977 w *Hermesie*. We wspomnianym tekście Cobet podjął polemikę z

⁵⁰⁹ Eur. *Ion* 1 – 36; 1585 – 1590.

⁵¹⁰ Eur. *Ion* 1573 – 1588.

⁵¹¹ W herodotejskiej narracji Ion pojawia się w kontekście najdawniejszych dziejów Ateńczyków, nad którymi miał sprawować dowództwo wojskowe (Hdt VIII 44: στρατάρχης). Także pierwotny podział administracyjny Attyki na cztery fyle był według Herodota związany z herosem, ponieważ ich nazwy miały pochodzić od imion synów Iona (Hdt V 66). Oprócz tego Herodot przedstawia Jona jako herosa eponimicznego – od jego imienia nazwę Jonów przejął między innymi Ateńczycy (Hdt V 66); więcej na temat Iona w *Dziejach* Herodota zob. np. Kuciak 2014a: 12; 2016a: 14 – 16; 2019.

⁵¹² *Nota bene* poczyniona przez Eurypidesa degradacja mitologiczna Dorosa, protoplasty Dorów, a więc również Lacedemończyków, jest w dobie wojny peloponeskiej bardzo znamienita. Pokazuje bowiem, że Eurypides stworzył sztukę, która zdaje się być zgodna z ówczesnymi działaniami ateńskiej πόλις, polegającymi na podkreśleniu wspólnoty z jońskimi sprzymierzeńcami; por. Kuciak 2016a: 21 – 22; 2019.

⁵¹³ Taką genealogię mógł Herodot zaczerpnąć z kolei z Katalogu Kobiet Pseudo-Hezjoda: Ps. Hes. F 9 = Plut. *Quaest. Conv.* 747f: Ἑλληνοὶ δ' ἐγένοντο φιλοπτολέμου βασιλῆος / Δῶρός τε Εὐούθος τε καὶ Αἴολος ἵππιόχαρμης; F 10 = Pap. Turner, fr. 1-3, col. I-II, 1-24: Εὐούθος δὲ Κ[ρείουσαν ἐπή]ρατον εἶδος ἔχ[ουσαν / κούρ]ην καλλι[ιπάρ]ηον Ἐρε]χθῆος θεῖοιο / ἀθανά]των ἰ[ότητι φίλην ποι]ήσατ' ἄκ[οι]τιν' / ἢ οἱ Ἀ]χαιὸν ἐγ[είνατ] Ἰάονά τε κλυ]τόπωλ[ο]ν / μιχθ]εῖσ' ἐν [φιλό]τητι καὶ εὐε]ιδέα Διομήδην; por. np. West 1985; Hall 2002: 238 – 239; Kuciak 2016a: 15; 2019.

amerykańskim badaczem, konkludując, że datowanie *Dziejów* między 430 a 426 rokiem jest dobrze udokumentowane⁵¹⁴. Na polemikę niemieckiego uczonego Fornara odpowiedział w roku 1981 w artykule *Herodotus' Knowledge of the Archidamian War*⁵¹⁵, jednak po jego publikacji do kwestii datacji *Dziejów* już nie powrócił.

Tezy Fornary, w wielu miejscach – jak zostało przedstawione wyżej – nie do końca przekonywające, wywołały polemiczną dyskusję, z której warto wymienić artykuł Justusa Cobeta – *Wann wurde Herodots Darstellung der Perserkriege publiziert* – opublikowany w 1977 w *Hermesie*. We wspomnianym tekście Cobet podjął polemikę z amerykańskim badaczem, konkludując, że datowanie *Dziejów* między 430 a 426 rokiem jest dobrze udokumentowane⁵¹⁶. Na polemikę niemieckiego uczonego Fornara odpowiedział w roku 1981 w artykule *Herodotus' Knowledge of the Archidamian War*⁵¹⁷, jednak po jego publikacji do kwestii datacji *Dziejów* już nie powrócił.

Warto zwrócić uwagę, że tezy Fornary dotyczące datowania *Dziejów* Herodota znalazły uznanie także w polskiej historiografii. Benedetto Bravo w rozdziale drugim pierwszego tomu *Vademecum Historyka Starożytnej Grecji i Rzymu* stwierdza: *Do niedawna uczeni umieszczali datę jego [Herodota – J.K.] śmierci na krótko przed 425 r. p.n.e.; ostatnio jednak C.W. Fornara dowiódł w sposób przekonywający, że należy ją przesunąć na późniejsze lata, gdyż aluzje do wojny peloponeskiej zakładają wiedzę o pokoju Nikiasza; wedle niego więc Herodot zmarł między 421 a 415 r. p.n.e.*⁵¹⁸.

Kontynuatką myśli Charlesa Fornary odnośnie do datowania *Dziejów* Herodota jest Elizabeth Irwin – filolog klasyczna z Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku, której zainteresowania badawcze ogniskują między innymi wokół poezji greckiej doby archaicznej (przede wszystkim Solon), historiografii epoki klasycznej (głównie Herodot)⁵¹⁹. Od ponad dekady amerykańska badaczka zabiera głos w debacie dotyczącej datacji *Dziejów*, reprezentując oraz rozwijając idee Charlesa Fornary. W niniejszej

⁵¹⁴ Cobet 1977: 25 – 27.

⁵¹⁵ Fornara 1981.

⁵¹⁶ Cobet 1977: 25 – 27.

⁵¹⁷ Fornara 1981.

⁵¹⁸ Bravo, Wipszycka 1985: 78.

⁵¹⁹ Na temat Elizabeth Irwin i jej zainteresowań badawczych oraz publikacji zob. <http://classics.columbia.edu/elizabeth-irwin> [on - line] dostęp 27 VIII 2019.

dysertacji poglądy Elizabeth Irwin naszkicowane zostaną na podstawie dwóch artykułów. Pierwszy z nich ukazał się w roku 2013 w tomie poświęconym Detlevowi Fehlingowi⁵²⁰. Obszerny – bo niemal dziewięćdziesięciostronnicowy – tekst jest analizą kapitu IX 73, a więc jednego z tych passusów *Dziejów*, którymi Fornara posługiwał się w swoich badaniach⁵²¹. Jednak w przeciwieństwie do Fornary, który w odniesieniu do wyżej wspomnianego passusu zastosował *stricte* analizę filologiczną (rozumienie *participium aoristi γενόμενον*)⁵²², Irwin dodatkowo podejmuje się analizy kontekstu IX 73, stwierdzając, iż obecna w tym kapucie wersja mitu o Tezeuszu nie mogła zostać napisana bez wiedzy o zajęciu Dekelei przez Spartan w 413 roku⁵²³. Dodatkowo badaczka argumentuje, że narracja Herodota powstała w odpowiedzi na passus *Wojny Peloponeskiej* Tukidydesa⁵²⁴, gdzie dziejopis wspomniał o synojkizmie ateńskiej πόλις, w którym wiodący udział miał król Tezeusz⁵²⁵. W swoich tezach Elizabeth Irwin poszła jeszcze dalej, czego dowodem jest artykuł, który ukazał się w zeszłym roku w tomie *Interpreting Herodotus*⁵²⁶, który poświęcony został osobie oraz tezom Charlesa Fornary. W publikacji *The End of the Histories and the End of the Athenian-Peloponnesian Wars*⁵²⁷ wysunęła jedną z najśmielszych (o ile nie najśmielszą) z tez na temat datacji Herodotowego dzieła, stwierdzając, że ujrzało ono światło dzienne po roku 405 (sic!). Oprócz tego – podobnie jak w tekście przytoczonym powyżej – Elizabeth Irwin stara się udowodnić, że poszczególne passusy *Dziejów* są odpowiedzią na dzieło Tukidydesa.

Jak stwierdzili Elizabeth Irwin oraz Reinhold Bichler⁵²⁸, Herodot konstruował swoją narrację na temat wydarzeń pod koniec wieku VI w ten sposób, aby odbiorcy *Dziejów* w przedstawieniu tych zdarzeń ujrzały odbicie rzeczywistości im współczesnej. Wydaje się, że wspomniana konstatacja jest słuszna niezależnie od tego, za jaką datacją się opowiemy – za tą zaproponowaną przez Felixa Jacoby'ego, według której *Dzieje*

⁵²⁰ Dunsch, Ruffing (red.) 2013.

⁵²¹ Irwin 2013.

⁵²² Zob. wyżej.

⁵²³ Irwin 2013: 9 – 10.

⁵²⁴ Thuk. II 14 – 16; por. np. Hornblower 1991: 260 – 268.

⁵²⁵ Tezę, iż poszczególne passusy *Dziejów* Herodota stanowią odpowiedź na wypowiedzi Tukidydesa, pojawiają się także w innych publikacjach badaczki; por. np. Irwin 2007; 2018.

⁵²⁶ Harrison, Irwin (red.) 2018.

⁵²⁷ Irwin 2018.

⁵²⁸ Bichler 2013; Irwin 2018.

powstały w latach dwudziestych V wieku i która do dziś cieszy się niesłabnącą popularnością, czy też za datacją późną, a więc zakładającą, że *terminus post quem* publikacji *Dziejów* to 415, 413 lub nawet 405 rok, której propagatorami są między innymi Charles Fornara czy Elizabeth Irwin⁵²⁹.

Z punktu widzenia całych *Dziejów* przyjęcie późnej datacji jest bardzo kuszące. W takim przypadku zupełnie innego znaczenia nabierają słowa Herodota, jakie wypowiada na początku swego dzieła, że opowie zarówno o wielkich, jak i małych miastach, bowiem kiedyś te pierwsze były małe, drugie zaś wielkie⁵³⁰. Jeżeli bowiem przyjmiemy jako *terminus post quem* rok 413, to odbiorca Herodotowych *Dziejów* miał zapewne przed oczami wydarzenia związane z wyprawą sycylijską, zakończoną klęską Aten. Taka wymowa dzieła Herodota staje się jeszcze bardziej wyrazista, jeżeli za *terminus post quem* uznamy rok 405. Wówczas słowa historyka na temat miast ludzi należałoby co prawda odnieść także do Aten, lecz skojarzenie musiało koncentrować się już nie na wyprawie sycylijskiej, lecz na ostatecznej klęsce w wojnie peloponeskiej.

Podobnie można spojrzeć na λόγουςamijskie. Jeśli spojrzymy na *Dzieje* jako na utwór powstały w latach dwudziestych wieku V, to odbiorca Herodotowego *opus* w trakcie lektury λόγουςamijskich kojarzył opisane w nich wydarzenia z dziejów wyspy – pozycję, jaką cieszyła się ona w ramach Związku Delijskiego. Przypisywany Arystotelesowi *Ustrój polityczny Aten* wskazuje, że Samijczycy (obok Chiotów i Lesbijczyków) w ramach związku morskiego mogli liczyć na specjalne traktowanie: Ateńczycy nie obchodzili się z nimi tak bezwzględnie (δεσποτικωτέρως) jak z innymi sprzymierzeńcami oraz pozwolili im rządzić się według dotychczasowego ustroju. Uważali ich bowiem za „strażników imperium” (τούτους δὲ φύλακας εἶχον τῆς ἀρχῆς)⁵³¹. Samijczycy prawdopodobnie nie uiszczali φόρος, lecz dostarczali okrętów hegemonowi Związku, co także pomagało w zachowaniu niezależności. Tukidydes oraz Plutarch podają bowiem, że sprzymierzeńcy, którzy nie dostarczali okrętów, lecz wpłacali φόρος do kasy związkowej, z własnej winy stali się z czasem niewolnikami Ateńczyków. Umożliwiali bowiem między innymi rozbudowanie floty ateńskiej⁵³².

⁵²⁹ Por. rozdział II.

⁵³⁰ Hdt I 5.

⁵³¹ *Ath. Pol.* 24.

⁵³² por. Thuk. I 98 – 99; Plut. *Kim.* 11.

Uprzywilejowaną pozycją Samijczycy mogli się cieszyć najprawdopodobniej do roku 440/439, kiedy to Ateńczycy spacyfikowali wyspę⁵³³. Pokonanie Samos Perykles uznawał za swój duży sukces, o czym donosi Ion z Chios we fragmencie zachowanym w Plutarchowym *Żywocie Peryklesa*. Czytamy w nim, że Perykles chełpił się ponoć tym, że „Agamemnon przez przez dziesięć lat zdobywał miasto cudzoziemskie [czyli Troję – J.K.], a on w ciągu dziewięciu miesięcy zdobył czołowe i najpotężniejsze miasto jońskie” (Per. 28 = FGrH 392 F 16: ὡς τοῦ μὲν Ἀγαμέμνονος ἔτεσι δέκα βάρβαρον πόλιν, αὐτοῦ δὲ μῆσιν ἑννέα τοὺς πρώτους καὶ δυνατωτάτους Ἴωνων ἐλόντος)⁵³⁴. Sytuacja, jakiej znajdowała się Samos w latach ok. 478-440/439 wpisuje się zatem bardzo dobrze w Herodotową historiozofię mówiącą o niestałości ludzkiego losu.

Wydaje się, że podobnie na λόγοι samijskie można patrzeć z punktu widzenia późnej datacji *Dziejów*. Wyspa Samos była bowiem zapewne pełnić istotną funkcję w trakcie wojny jońskiej – jak stwierdza Graham Shipley, to stwierdzenie jest uzasadnione dzięki VIII księdze *Wojny peloponeskiej*, I księdze *Historii Greckiej* Ksenofonta oraz XIII i XIV księga *Biblioteki historycznej* Diodora Sycylijskiego. W zacytowanych źródłach wyspa Samos jawi się bowiem jako istotne miejsce (według K.-W. Welweia nawet najważniejsze⁵³⁵) z punktu widzenia działań ateńskiej floty w latach 412 – 410⁵³⁶. Dodatkowo źródła przekazują nam informacje, które pokazują zacieśnienie relacji Samos oraz Aten poprzez przyznanie w 412 roku wyspie autonomii⁵³⁷, zaś w roku 405 poprzez przyznanie Samijczykom ateńskiego obywatelstwa⁵³⁸. Samijczycy więc – tak jak w latach siedemdziesiątych V stulecia zaczęli odgrywać niepoślednią rolę w ateńskiej ἀρχή. Jednak mimo tego, że Samijczycy wytrwali najdłużej przy hegemonie związku⁵³⁹, w roku 404 musieli uznać wyższość Sparty. Wyspa dzięki działaniom Lizandra została zdobyta, rządy demokratyczne zostały obalone, zaś na ich miejsce wprowadzono rządy oligarchiczne – dekarchię⁵⁴⁰. Z perspektywy późnej datacji *Dziejów* można by zatem

⁵³³ Thuk. I 115 – 117; Diod. XII 27nn; zob. np. Legon 1972; Rhodes 2006: 77.

⁵³⁴ Tłum. Mieczysław Brożek.

⁵³⁵ Welwei 2011: 215 (*der wichtigste athenische Flottestützpunkt*).

⁵³⁶ Shipley 1987: 129 – 130.

⁵³⁷ Thuk. VIII 21; IG I³ 96.

⁵³⁸ Meiggs & Lewis 94.

⁵³⁹ Shipley 1987: 131.

⁵⁴⁰ Zob. Kulesza 2003: 249.

uznać wydarzenia z roku 412-410 oraz 404 jako klamrę, która współgra z Herodotowym przeświadczeniem o niestałości ludzkiego losu. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na passus *Historii Greckiej* pióra Ksenofonta, który odnosi się do działań Lizandra⁵⁴¹:

οἱ δὲ Σάμιοι πολιορκούμενοι ὑπὸ Λυσάνδρου πάντη, ἐπεὶ οὐ βουλομένων αὐτῶν τὸ πρῶτον ὁμολογεῖν προσβάλλειν ἤδη ἔμελλεν ὁ Λύσανδρος, ὠμολόγησαν ἔν ἱμάτιον ἔχων ἕκαστος ἀπιέναι τῶν ἐλευθέρων, τὰ δ' ἄλλα παραδοῦναι: καὶ οὕτως ἐξῆλθον.

A Samijczycy, wciąż przez Lizandra oblegani, z początku poddać się nie chcieli, kiedy jednak Lizander miał już rozpocząć szturm, skapitulowali pod warunkiem, że każdy z obywateli odejdzie z miasta wolny, zabierając ze sobą jeden płaszcz, wszystko zaś inne pozostawiając – i w ten sposób istotnie miasto opuścili⁵⁴².

W przywołanej powyżej Ksenofontowej relacji dostrzegalne są dwa detale, które mogą korespondować z λόγοις samijskimi, a dokładniej trzecim λόγοσodnoszącym się do Sylosonta. Ksenofont podaje, bowiem, że Samijczycy zgodzili się poddać wyspę pod warunkiem, iż każdy z nich zachowa jeden płaszcz (ἐν ἱμάτιον ἔχων). Chlamyda natomiast (χλάμυς), a więc krótki płaszcz, jest kluczowym elementem narracyjnym w przypowieści na temat Sylosonta. Jeśli więc przyjmiemy proponowaną przez E. Irwin datację *Dziejów* po 405 i uznamy wzmiankę Ksenofonta za wiarygodną, to można poczynić założenie, że Herodot skonstruował swoją narrację na temat Sylosonta w ten sposób, aby wywołać refleksję na temat wydarzeń na wyspie w roku 404. Dodatkowo Ksenofont wspomina, że Samijczycy opuścili wyspę, Lizander miał zaś ją przekazać „dawnym obywatelom” – Λύσανδρος δὲ τοῖς ἀρχαίοις πολίταις παραδοὺς τὴν πόλιν⁵⁴³. Przekaz Ksenofonta uzupełnia Plutarch, przekazując, że wygnani zostali wszyscy mieszkańcy (Σαμίους δὲ πάντας ἐκβαλῶν)⁵⁴⁴, co jednak w nauce podawane w

⁵⁴¹ Xen. *Hell.* II 3.6.

⁵⁴² Tłumaczenie Witolda Klingera.

⁵⁴³ Xen. *Hell.* II 3.7.

⁵⁴⁴ Plut. *Lys.* 14.1.

wątpliwość⁵⁴⁵. Jednak niezależnie od tego w roku 404 na Samos doszło do wyludnienia, wysiedlenia mieszkańców, którzy zostali zastąpieni inną populacją⁵⁴⁶. Bardzo podobnie sytuację na wyspie w momencie objęcia nad nią rządów przez Sylosonta opisuje Herodot, który podaje, że na skutek interwencji Persów i wypędzeniu Majandrosa, który *nota bene* uszedł do Lacedemonu, Samos była pozbawiona ludności (ἔρημον εὐῶσαν ἀνδρῶν), jednak za sprawą Otanesa została ona ponownie zaludniona (ὕστέρῳ μέντοι χρόνῳ καὶ συγκατοίκησε αὐτὴν ὁ στρατηγὸς Ὀτάνης)⁵⁴⁷. Po raz kolejny analogia pomiędzy relacją Herodota i Ksenofonta pozwala wysnuć przypuszczenie, że Herodot – świadom tego, do czego doszło na wyspie w roku 404 – swoją relacją w trzecim λόγοςamijskim nawiązywał do działań Lizandra.

Oprócz przytoczonych powyżej przykładów można zaryzykować jeszcze jedną sugestię, która łączyłaby postać Lizandra z Samos doby archaicznej, będącej przedmiotem zainteresowania Herodota w λόγοςamijskich. Plutarch w żywocie spartańskiego wodza podaje⁵⁴⁸:

ἐκέλευε γάρ, ὥσφησι, τοὺς μὲν παῖδας ἀστραγάλαις,
τοὺς δὲ ἄνδρας ὄρκοις ἐξ ἀπατᾶν,
ἀπομιμούμενος Πολυκράτη τὸν Σάμιον.

Nakazywał bowiem, jak mówi, oszukiwać chłopców kośćmi do gry, mężczyzn zaś przysięgami, naśladując Samijczyka Polikratesa⁵⁴⁹.

Powyższe powiedzenie przypisują Lizandrowi także inne źródła⁵⁵⁰. Wynika z niego wyraźnie, że Lacedemończyk w swych działaniach nie cofał się przed podstępem. Co jednak z perspektywy niniejszych rozważań najistotniejsze, biograf z Cheronei porównuje Lizandra do Polikratesa. Faktycznie, Herodot w rozdziale III 39 zaświadcza o podobnym zachowaniu tyrana, który miał łupić każdego bez wyjątku, z przyjaciółmi włącznie, bowiem – jak miał twierdzić – lepiej jest komuś coś zabrać i potem zwrócić niż

⁵⁴⁵ Shipley 1987: 132.

⁵⁴⁶ Kulesza 1998: 56, katalog nr 119.

⁵⁴⁷ Hdt III 149.

⁵⁴⁸ Plut. *Lys.* 8.4.

⁵⁴⁹ Tłumaczenie własne.

⁵⁵⁰ Zob. np. Diod. X 9.1; Dio Chrys. *Or.* LXXIV; Polyæn. I 45.3.

zupełnie niczego nie odebrać. Jeżeli więc Herodot wiedział o poczynaniach Lizandra i znał przypisywane mu powiedzenia, to zdanie z pierwszego λόγοςamijskiego: ἔφερε δὲ καὶ ἦγε πάντας διακρίνων οὐδένα: τῷ γὰρ φίλῳ ἔφη χαριεῖσθαι μᾶλλον ἀποδιδούς τὰ ἔλαβε ἢ ἀρχὴν μηδὲ λαβῶν⁵⁵¹ mogło nawiązywać do powiedzeń przypisywanych lacedemońskiemu wodzowi.

Podsumowując niniejszy podrozdział, należy stwierdzić, że λόγοςamijskie należy odczytywać przez pryzmat Herodotowej historiozofii, a więc przekonania o niestałości ludzkiego losu i zazdrości bogów. Widać to zarówno z perspektywy wydarzeń, które zostały opisane w λόγοι samijskich – wyspa Samos, która przeżywała swój rozkwit za czasów Polikratesa, po jego zgonie stała się zależna od Persji, jak i wydarzeń z wieku V, np. pacyfikacja wyspy przez Ateńczyków w roku 440. Wydaje się, że ta konstatacja jest uprawniona niezależnie od tego, za jaką datacją Herodotowych *Dziejów* się opowiemy – „tradycyjną”, a więc lata dwudzieste wieku V, czy też późną, czyli po 413 czy 405 roku. Λόγοςamijskie oprócz tego, że odnoszą się do dziejów wyspy, opowiadają także o perypetiach ich głównych protagonistów – Polikratesa oraz Sylosonta. W obu przypadkach ukazują one zmienność losu poprzedzoną znakami, jakie zsyłali bogowie. O ile jednak w przypadku Polikratesa chodzi o jego upadek, to w λόγοςdotyczącym Sylosonta obserwujemy zgoła odwrotną zależność – od wygnańca do władcy wyspy.

II 4 Polikrates – człowiek między dwoma światami⁵⁵²

II 4.1 Zagadnienia wstępne

Wydaje się, że już samo położenie wyspy Samos, którą od azjatyckiego wybrzeża dzieli jedynie niecałe trzy kilometry, predestynowało ją do tego, aby antyczni twórcy postrzegali ją jako miejsce leżące na pograniczu. Faktycznie, wydaje się to mieć swoje odzwierciedlenie w herodotejskiej geografii. Samos jest bowiem określana w zależności od kontekstu jako część Hellady lub jako część Azji. Kiedy faraon Amazis przesyłał dary wotywnie do Hellady (ἔς τὴν Ἑλλάδα), wysłał także do świątyni Hery na Samos dwa

⁵⁵¹ Hdt III 39.3-4.

⁵⁵² Rozważania na temat λόγοςamijskich w kontekście Herodotejskiego postrzegania etniczności miałem okazję prezentować na dwóch konferencjach: Melammu na uniwersytetach w Helsinkach i Tartu (2015) w wystąpieniu *A man between two worlds – Polycrates of Samos in Herodotus' Histories* oraz 7. Darmstädter Diskussionen (2015) w referacie *Polykrates – ein Mensch am Rande der Welten; Bemerkungen zur herodoteischen Wahrnehmung des Barbarischen*.

swoje wizerunki wykonane z drewna, które jeszcze za czasów Herodota miały znajdować się w świątyni (Hdt II 182: εἰκόνας ἐωυτοῦ διφασίας ξυλίνας).

Podobnie na początku trzeciego tysiąclecia przed naszą erą, kiedy Herodot wspomina o wyprawie Dariusza Wielkiego przeciwko Samos, określa wyspę jako „jako pierwszą spośród spośród miast greckich” (Hdt III 139.1: πολίων πασέων πρώτην Ἑλληνίδων). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na różnorodność znaczeniową przymiotnika πρῶτος. W komentarzach do *Dziejów* spotykamy opinię, że formę πρώτην należy rozpatrywać chronologicznie⁵⁵³. Samos byłaby więc pierwszym miastem zdobytym przez Dariusza po przejściu przez niego rządów w Persji. Warto jednak pamiętać, że Herodot używa liczebnika porządkowego πρῶτος także w znaczeniu „przedni”, „czołowy”⁵⁵⁴.

Natomiast w rozdziale III 56, który stanowi podsumowanie nieudanej wyprawy Spartan przeciwko Polikratesowi, Herodot donosi, że była to pierwsza wyprawa do Azji doryckich Spartan (Hdt III 56.3: ταύτην πρώτην στρατηίην ἐς τὴν Ἀσίην Λακεδαιμόνιοι Δωριεὲς ἐποίησαντο).

Przedstawiona powyżej dychotomia ukazuje, jak nieostra i zależna od kontekstu jest u Herodota definicja Hellady i bycia Hellenem. Jak zauważa Reinhold Bichler, Herodot inaczej definiuje Helladę pod względem kulturowym, inaczej zaś pod względem politycznym⁵⁵⁵. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z obszarem zamieszkałym przez Greków, przy czym granice geograficzne wydają się nie odgrywać tu większej roli. Do Hellady zaliczają się więc zarówno tereny Azji Mniejszej⁵⁵⁶, jak i obszary Sycylii i południowej Italii⁵⁵⁷. Jeśli zaś rozpatrujemy Grecję z punktu widzenia politycznego, to jej obszar będzie znacznie węższy. W tym kontekście bowiem jako Grecję rozumie się te regiony, które stawiały opór Persom w walce o swoją wolność i niezależność. Z tego względu Tesalia jawi się raczej jako region leżący poza Grecją⁵⁵⁸. Geograficzne

⁵⁵³ zob. Asheri, Lloyd, Corcella (2007)(red.): 517.

⁵⁵⁴ Jak ma to miejsce na przykład w księdze szóstej w wypowiedzi Miltiadesa na temat Aten, iż są one πόλις πρώτη τῶν ἐν τῇ Ἑλλάδι; Hdt VI 109.6; por. Scott 2005: 383 – 384.

⁵⁵⁵ Bichler 2014: 11; por. także rozdział I.

⁵⁵⁶ Chodzi tu między innymi o świątynię, którym Krezus składał dary: świątynia Artemidy w Efezie oraz Branchidów niedaleko Miletu. Obie te świątynie sytuuje Herodot w Grecji – ἐν τῇ Ἑλλάδι; por. Hdt I 92.1.

⁵⁵⁷ Bichler 2014: 11.

⁵⁵⁸ Sieberer 1995: 34 – 36; Bichler 2014: 11.

przyporządkowanie wyspy Samos, jakie przedstawia Herodot, w zupełności wpisuje się w zaprezentowaną przez R. Bichlera koncepcję. W pierwszym przypadku bowiem (dary Amazisa) Samos pojawia się w kontekście kulturowym i jednocześnie zostaje zakwalifikowana jako część Hellady, natomiast druga wzmianka odnosi się do konfliktu militarnego Spartan oraz Samijczyków.

Nie bez znaczenia wydaje się tutaj również perspektywa – z punktu widzenia Persów Samos jest częścią Hellady, ze strony Lacedemończyków natomiast jawi się jako część Azji. Taki zabieg stosuje Herodot *nota bene* nie tylko w kontekście geografii czy etnografii⁵⁵⁹, lecz także w odniesieniu do terminologii politycznej, czego przykład stanowi sposób, w jaki Herodot stosuje termin *τύραννος* oraz *βασιλεύς*, których historyk z Halikarnasu zdaje się nie traktować jako synonimy, a pierwszy z przytoczonych rzeczowników wydaje się mieć z reguły pejoratywne zabarwienie⁵⁶⁰.

⁵⁵⁹ W odniesieniu do etnografii por. rozważania Antonego Ellisa (Ellis 2017) na temat etnonimów *Μῆδος* oraz *Πέρσης*; por. rozdział I.

⁵⁶⁰ Doktorant jest świadomy dyskusji, jaka toczy się wokół znaczenia terminów *τύραννος* oraz *βασιλεύς*, oraz że są badacze, którzy są zdania, że Herodot stosował wspomniane terminy wymiennie (zob. np. White 1955: 3; Andrewes 1956: 27). Mimo to istnieją przesłanki, które pozwalają podać w wątpliwość to przekonanie. *Primo* termin *τύραννος* nie jest używany w mowie niezależnej, w zwrotach do osoby, która w narracji nazywana jest tyranem. Na przykład Herodot konsekwentnie określa Polikratesa terminem *τύραννος*, aczkolwiek w rozdziale III 42, kiedy rybak ofiarowuje samijskiemu władcy rybę, w której później odnaleziony zostanie pierścień tyrana, zwraca się do Polikratesa ὦ βασιλεῦ. Podobnie też zwrócili się posłańcy ateńscy do władcy Syrakuz, Gelona (Hdt VII 161); por. np. Ferril 1978: 388. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na *passus* 44 z księgi V, w którym mowa jest o Telysie, władcy Sybaris, a dokładniej jego zamiaru podbicia πόλις Kroton. W V 44 w odniesieniu do Telysa użyte zostało zarówno określenie *βασιλεύς*, jak i *τύραννος*, co dla A. Andrewesa (Andrewes 1956: 27) stanowiło argument za tezą, iż Herodot nie widział żadnej semantycznej różnicy obu terminów. Tymczasem *passus* V 44 jest doskonałym przykładem dla tezy odwrotnej. Rzeczowniki *βασιλεύς* oraz *τύραννος* wypowiedziane zostały bowiem przez dwie strony konfliktu między πόλις Sybaris i Kroton. Mieszkańcy Sybaris nazywają swego władcę królem: „W tym samym czasie, jak opowiadają Sybaryci, oni sami ich król Telys zamierzali zbrojnie wyprawić się na Kroton” (Hdt V 44.1: τὸν χρόνον δὲ τοῦτον, ὡς λέγουσι Συβαρίται, σφέας τε αὐτοὺς καὶ Τήλυν τὸν ἑωυτῶν βασιλέα ἐπὶ Κρότωνα μέλλειν στρατεύεσθαι). Mieszkańcy Krotonu natomiast stosują wobec Telysa termin tyran (Hdt V 44.2: παρὰ Τήλυος τοῦ Συβαριτέων τυράννου ἀποδράντα ἀπικέσθαι παρὰ σφέας). Takie zestawienie pozwala przypuszczać, że termin *τύραννος* miał w herodotejskim idiolekcie zabarwienie negatywne i nie może być rozumiane jako synonim *βασιλεύς*. Warto przy okazji zwrócić uwagę na lukę w literaturze przedmiotu, gdyż mimo rzędu

Warto zwrócić uwagę również na to, jak według Herodota zachowali się Samijczycy w czasie bitwy pod Lade podczas powstania jońskiego. Większość z nich dała się bowiem przekonać Ajakesowi, bratankowi Polikratesa, który na polecenie Persów (κελευόντων τῶν Περσέων) namawiał ich, aby odstąpili od walki. Samijczycy mieli więc opuścić pole bitwy i odpłynąć na Samos, z wyjątkiem jedenastu okrętów, których dowódcy zdecydowali się kontynuować walkę przeciw Persom wbrew rozkazom strategów⁵⁶¹. Jeśli zastosujemy do tego passusu wspomnianą wyżej koncepcję R. Bichlera, otrzymamy znów niejednoznaczne przyporządkowanie etniczno-kulturowe Samijczyków. Część z nich bowiem – jak przystało na Greków – podjęła walkę przeciwko Persom, większość atoli zrejterowała.

Wyspa Samos jest zatem jednym z tych rejonów, z którymi związane są postaci znajdujące się niejako na granicy między światem greckim a barbarzyńskim, czego przykładem jest Polikrates i co zostało dostrzeżone w dotychczasowych badaniach, jednak wydaje się, że wykorzystana argumentacja wymaga krytycznej analizy i zaproponowania nowego punktu widzenia.

II 4.2 Koncepcja Emily Katz Anhalt

Na to, że w rozważaniach na temat postrzegania etniczności przez Herodota należy zwrócić uwagę na postać Polikratesa, wskazała dr Emily Katz Anhalt⁵⁶² w artykule *Polycrates and his Brothers: Herodotus' Depiction of Fraternal Relationships in the Histories*, który ukazał się na łamach czasopisma *The Classical World* w roku 2005⁵⁶³. Autorka na początku tekstu wyraża słuszne przekonanie, że Polikrates „wymyka się Herodotejskim kategoriom etnicznym”⁵⁶⁴. Punktem wyjścia jej rozważań jest rozdział III 39 *Dziejów*, a konkretnie informacja, że Polikrates z początku panował na wyspie razem z braćmi: Pantagnotosem i Sylosontem, następnie natomiast pierwszego z nich zabił, drugiego zaś wypędził. Katz Anhalt jest zdania, że w *Dziejach* jedną z kategorii etnicznych jest sposób, w jaki poszczególne postaci traktują swoich braci (*fraternal*

artykułów traktujących o terminach związanych z jedynowładztwem u Herodota brak jest w nauce monografii, w której podjęto by się gruntownej analizy przedmiotu.

⁵⁶¹ Hdt VI 13 – 14.

⁵⁶² Emily Katz Anhalt jest wykładowcą literatury greckiej i rzymskiej w Sarah Lawrence College; zob. <https://www.sarahlawrence.edu/faculty/anhalt-emily-katz.html> [on – line] dostęp 1 IX 2018.

⁵⁶³ Katz Anhalt 2005.

⁵⁶⁴ Katz Anhalt 2005: 139: *straddles Herodotus' ethnic categories*.

relationships). Autorka argumentuje, że zachowania helleńskich braci względem siebie charakteryzują się wsparciem, zgodą czy harmonią, podczas gdy wzajemne relacje rodzeństwa nie-Greków odznaczają się przeciwnymi cechami, a więc niezgodą, rywalizacją, podstępem a nawet bratobójstwem. Spośród opowieści na temat greckich braci Katz Anhalt uwzględniła następujące: Kleobis i Biton (I 31), Sarpedon i Minos (I 173), Polikrates, Pantagnotos i Syloson (III 39), synowie Heraklesa (IV 8 – 10), Dorieus i Kleomenes (V 42), synowie Battosa (IV 160), Hippiasz i Hipparch (V 55 – 56, 62), Aristagoras i Charopinos (V 99), Oneilos i Gorgus (V 104), synowie Aristodemos (VI 51 – 52), Kleandros i Hipokrates (VII 154), Gelon i Hieron (VII 156), Leonidas i Kleombrotos (VII 204 – 205), Perdikkas i jego bracia (VIII 137 – 139), Tisamenes, Hegias, Melampus, Bias (IX 33 – 34). Natomiast spośród opowieści na temat niegreckich braci Katz Anhalt przeanalizowała następujące: Adrastos i jego brat (I 35), Krezus i Pantaleon (I 92), Sezostris i jego brat (II 107 – 108), Hektor i Parys (II 120), egipscy złodzieje (II 121), Cheops i Chefren (II 127), Kambyzes (III 30 – 31), bracia magowie (III 61 – 79), synowie Targitaosa (IV 5), Saulios i Anacharsis (IV 76 – 77), Skyles i Oktamasades (IV 79 – 80), Dariusz i Artabanos (IV 83, VII 10, 18), synowie Dariusza (VII 2 – 4), Kserkses i Achajmenes (VII 7, 236 – 237), Kserkses i Ariabignes (VIII 89), Kserkses i Masistes (IX 107 – 113). Przypadek Polikratesa jest natomiast w oczach autorki unikatowy, gdyż zdradza elementy postępowania zarówno Greków, jak i nie-Greków, czego przykładem ma być fakt, że Polikrates początkowo sprawuje władzę nad wyspą razem z braćmi, potem zaś dopuszcza się względem nich przemocy z bratobójstwem włącznie⁵⁶⁵.

Należy zwrócić uwagę, że zaprezentowany powyżej punkt widzenia ma dwa wyraźne słabe punkty: po pierwsze, o ile informacja o zamordowaniu Pantagnotosa i wygnaniu Sylosonta jak najbardziej pasowałaby do postulowanego przez Katz Anhalt barbarzyńskiego modelu braterstwa, to Herodot ani słowem nie wspomina o relacjach, jakie miały łączyć braci, kiedy wspólnie dzierżyli władzę nad wyspą. *Argumentum ex silentio*, iż skoro Herodot nie wspomina o żadnych niesnaskach i nieporozumieniach pomiędzy braćmi, oznacza, że w oczach historyka z Halikarnasu ich współpraca przebiegała pokojowo – zgodnie z modelem Katz Anhalt po helleńsku – wydaje się nieuprawnione.

⁵⁶⁵ Katz Anhalt 2005: 140nn.

Drugim punktem dyskusyjnym jest argumentacja badaczki, że Herodot nie rozwija opowieści na temat relacji Polikratesa z braćmi, gdyż nie popierała ona modelu, według którego helleńscy bracia żyją w zgodzie⁵⁶⁶. Małomówność Herodota można jednak wyjaśnić tym, że cały rozdział III 39, w którym znajduje się między innymi informacja o stosunkach Polikratesa z braćmi, pełnił funkcję wprowadzającą do λόγουςamijskich. Przypomnijmy, że w rozdziale III 39 znajdziemy między innymi informacje o okolicznościach przejścia władzy na wyspie przez Polikratesa, o jego ξεινίηζ Amazisem, o flocie tyrana i jej sukcesach. Wszystkie wyżej wymienione elementy Herodot przedstawił skrótowo, jako wprowadzenie do właściwego λόγουςstraktującego o upadku Polikratesa.

Co więcej, model zaproponowany przez amerykańską badaczkę nie znajduje odzwierciedlenia w Herodotowych *exemplach*. Co ciekawe, także Katz-Anhalt zdaje się być tego świadoma, gdyż dokonuje ona sztucznego, jak się zdaje, podziału na „dłuższe opowieści” (*longer tales*) oraz „krótsze opowieści” (*shorter tales*), stwierdzając przy tym, że jej hipoteza o helleńskiej *concordia* oraz barbarzyńskiej *discordia* pasuje jedynie do dłuższych opowieści⁵⁶⁷. Dyskusyjność tezy Katz-Anhalt pokazują dwa λόγοι, które dotyczą greckich braci: pierwszy z czwartej księgi, mówiący o synach Battosa, drugi zaś z księgi piątej, w którym mowa jest o pochodzących z Cypru braciach Onesilosie i Gorgosie. Historia o synach Battosa mówi o tym, jak Arkesilaos – po tym jak objął rządy w Kyrenie – popadł w konflikt ze swymi braćmi, którzy udali się do innej części Libii (ἐς ἄλλον χωρον τῆς Λιβύης), gdzie założyli miasto Barka, przekonując następnie Libijczyków, aby ci odłączyli się od Kyrenejczyków. Arkesilaos próbował rozprawić się zbrojnie ze swoimi braćmi, lecz wyprawa wojenna zakończyła się niepowodzeniem, zaś sam Akresilaos został uduszony przez swojego brata – Learchosa⁵⁶⁸. Historia o Onesilosie i Gorgosie opowiedziana została natomiast przy okazji opisu powstania jońskiego: Gorgos, władca Salaminy Cypryjskiej, nie dał się przekonać swojemu młodszemu bratu Onesilosowi, aby odstąpić od Persów, mimo że na Cypr dotarły już wieści o rewolcie w Jonii (τοὺς Ἴωνας ἐπέθυετο ἀπεστάναι). Z tego względu Onesilos dopuścił się podstępu: kiedy Gorgos opuścił miasto, Onesilos zamknął bramy miasta

⁵⁶⁶ Katz-Anhalt 2005: 147: *Herodotus avoids expansion or omits details because the story does not substantiate the pattern of Greek fraternal accord.*

⁵⁶⁷ Katz-Anhalt 2005: 139 – 140.

⁵⁶⁸ Hdt IV 160.

przed bratem i jego poplecznikami i przejął władzę w mieście, przekonując następnie wszystkich Cypryjczyków (za wyjątkiem Amatuzyjczyków). Gorgos zaś znalazł schronienie u Persów⁵⁶⁹.

Przytoczone powyżej dwa przykłady pokazują, że zaproponowany przez Katz Anhalt model nie sprawdza się. Z tego względu wydaje się, że uprawnione jest szukanie innej przyczyny, która umożliwiła postrzeganie Polikratesa jako postaci znajdującej się na granicy świata helleńskiego i barbarzyńskiego.

II 4.3 Polikrates – człowiek między dwoma światami – próba nowej interpretacji

Aby zaproponować nową interpretację, warto w tym miejscu przypomnieć rozważania dotyczące etniczności zaprezentowane w rozdziale I: Herodot w rozdziale VIII 144 przedstawił, w jaki sposób postrzega helleńskość (τὸ Ἑλληνικόν). Historyk definiuje ją jako wspólnotę krwi, języka, religii oraz obyczajów (αὐτίς δὲ τὸ Ἑλληνικὸν ἐὸν ὁμαιμόν τε καὶ ὁμόγλωσσον καὶ θεῶν ἰδρύματα τε κοινὰ καὶ θυσίαι ἤθεά τε ὁμότροπα). Zaznaczono jednak, że taki klarowna definicja Greków jako grupy etnicznej podyktowana jest zapewne kontekstem, w jakim wyżej wspomniany opis się pojawia, a więc kontekstem *stricte* politycznym w związku z konfliktem Greków z Persami. Na przykładzie Jonów zostało zaprezentowane, że jeżeli narracja nie dotyczy *stricte* kwestii politycznych, zaprezentowane w rozdziale VIII 144 elementy współkonstituujące Hellenów jako etniczną jedność, nie sprawdzają się⁵⁷⁰.

Badania między innymi Rosalind Thomas⁵⁷¹ oraz Rosarii Munson⁵⁷² pokazują, że Herodot w swoim postrzeganiu zarówno helleńskości *sensu stricto*, jak i etniczności w ogóle kluczową rolę przypisywał ἤθεα rozumianym jako obyczaje/zwyczaje⁵⁷³ oraz, co nie pojawia się jednak w przytoczonym passusie *Dziejów*, νόμοι, rozumianych nie jako prawa, lecz w znaczeniu podobnym do rzeczownika ἤθος. Herodot używa obu wspomnianych powyżej terminów w rozdziale 35 księgi drugiej, w którym zapowiada obszerną relację na temat Egiptu (ἔρχομαι δὲ περὶ Αἰγύπτου μηκυνέων τὸν λόγον). Jednym z powodów, dla których Herodot ma zamiar to uczynić, jest przeświadczenie, że

⁵⁶⁹ Hdt V 104.

⁵⁷⁰ Por. rozdział II.

⁵⁷¹ Thomas 2000: 102 – 167.

⁵⁷² Munson 2014.

⁵⁷³ Znaczenia rzeczownika ἤθος zob. np. Abramowiczówna s.v. ἤθος.

mieszkańcy kraju nad Nilem τὰ πολλὰ πάντα ἔμπαλιν τοῖσι ἄλλοισι ἀνθρώποισι ἐστήσαντο ἥθεά τε καὶ νόμους: zwrot ἥθεά τε καὶ νόμους tłumaczony jest zwykle, jak np. przez S. Hammera, jako „zwyczaje i obyczaje”. Jako inne przykłady właśnie takiego rozumienia można przytoczyć na przykład niemieckie tłumaczenia Marga: *Gewohnheiten und Sitten*, czy Feixa: *Sitten und Bräuche*. Aczkolwiek warto zwrócić uwagę na angielskie tłumaczenie Godleya, który tłumaczy ἥθεά τε καὶ νόμους jako *customs and laws*. Pod pojęciami ἥθεα oraz νόμοι można rozumieć także wspólne wartości czy poglądy, co jest bardzo istotne z punktu widzenia niniejszych rozważań⁵⁷⁴.

Dla λόγουςamijskich nie bez znaczenia wydaje się, że bezpośrednio przed wprowadzeniem postaci Polikratesa w passusie, w którym wyraża przekonanie o szaleństwie Kambyzesa ze względu na nieposzanowanie świętości i szydzenie ze zwyczajów⁵⁷⁵, za poetą Pindarem stwierdza: μοι δοκέει Πίνδαρος ποιῆσαι νόμον πάντων βασιλέα φήσας εἶναι. Warto podkreślić, że Herodot dokonuje reinterpretacji przywołanego przez niego fragmentu Pindara właśnie w kontekście kluczowego terminu νόμος. Pindar stwierdza bowiem, że νόμος ὀπάντων βασιλεὺς / θνατῶν τε καὶ ἀθάνατων⁵⁷⁶, mając na myśli prawo, któremu podlegają zarówno śmiertelni, jak i nieśmiertelni⁵⁷⁷. Herodot natomiast wyodrębnił z Pindarowego kontekstu zacytowany fragment i nadał mu nowy sens, w którym νόμος należy rozumieć jako obyczaje czy też poglądy czy wartości⁵⁷⁸.

Wydaje się, że do Herodotejskich ἥθεά τε καὶ νόμοι zaliczyć można przekonanie o zmienności losu ludzkiego czy też zawiści bogów, które bardzo bogato udokumentowane jest – jak zostało pokazane w rozdziale II⁵⁷⁹ – w literaturze greckiej epoki archaicznej oraz klasycznej. Warto więc przyjrzeć się temu elementowi w

⁵⁷⁴ Munson 2014: 350.

⁵⁷⁵ Hdt III 38.1: πανταχῆ ὧν μοι δῆλα ἐστὶ ὅτι ἐμάνη μεγάλως ὁ Καμβύσης: οὐ γὰρ ἂν ἰροῖσί τε καὶ νομαίοισι ἐπεχείρησε καταγελαῖν.

⁵⁷⁶ Pind. F 187 (169), za wydaniem Turyn 1948: 350 – 352.

⁵⁷⁷ Inaczej Starr, według którego termin νόμος w zacytowanym fragmencie Pindara należy rozumieć jako synonim τὰ νόμια; Starr 1963: 400; zob. także Plat. *Gorg.* 488b; *Leg.* III 690b; IV 714e; X 890a; wykaz passusów dzieł antycznych, w których znajdują się odwołania do przytoczonego fragmentu Pindara zob. Turyn 1948: 351 – 352.

⁵⁷⁸ Por. Asheri, Lloyd, Corcella (2007)(red): 437; o Pindarze zobacz także rozdział I.

⁵⁷⁹ Zob. rozdział I.

kontekście umiejscowienia Polikratesa w *Dziejach* na pograniczu świata greckiego oraz barbarzyńskiego. W tym kontekście warto przyjrzeć się sposobowi, w jaki Solonowa nauka o niestałości losu ludzkiego i zawiści bogów, wyłożona w rozmowie ateńskiego mędrca z Krezusem⁵⁸⁰, dociera Polikratesa. Do tyrana trafia ona za pośrednictwem faraona Amazisa, który wydaje się postacią kluczową do zrozumienia historii o pierścieniu Polikratesa⁵⁸¹. Jak przekonująco pokazują badania zmarłego niedawno Carla Wenera Müllera, filologa klasycznego związanego z Universität des Saarlandes, postać Amazisa nie znajduje paraleli nie tylko w przedstawieniach innych władców Egiptu, lecz w kontekście całych *Dziejów*⁵⁸². Dłuższa narracja na temat Amazisa znajduje się pod koniec drugiej księgi (rozdziały 162 – 163, 172 – 182) oraz na początku księgi trzeciej (rozdziały 1 – 4), aczkolwiek w pozostałych passusach, w których się pojawia, odgrywa niejednokrotnie kluczową rolę, jak np. w przypowieści o pierścieniu Polikratesa⁵⁸³. Ponieważ – jak już zostało powiedziane – postać faraona wydaje się fundamentalna w kontekście interpretacji λόγους samijskich, należy przyjrzeć się bliżej Herodotowej narracji na temat tego egipskiego władcy.

Postać Amazisa w Dziejach

Pierwsza dłuższa narracja na temat Amazisa przedstawia go jako posłańca faraona Apriesa, który został wysłany, aby zdławić bunt egipskiego wojska, które poniosło klęskę w walce z Kyrenejczykami⁵⁸⁴. Podczas przemowy przed zbuntowanymi żołnierzami jeden z nich nałożył na głowę Amazisa hełm (κυνέην), ogłaszając go jednocześnie królem. Ten postanowił wykorzystać tę sytuację i zaczął przygotowywać się do wyprawy przeciwko Apriesowi, który dowiedziawszy się o zamiarach Amazisa wysłał do niego Patarbemisa z rozkazem pochwycenia uzurpatora i dostarczenia go żywego. Posłaniec od Apriesa przekazał informację, że Amazis „ma udać się do króla, który go wzywa”⁵⁸⁵. Amazis odpowiedział zaś, że nie zawiedzie faraona, gdyż miał zamiar udać się do niego, oraz że zabierze ze sobą także innych (αὐτὸς καὶ ἄλλους

⁵⁸⁰ Zob. rozdział I.

⁵⁸¹ Hdt III 40 – 42.

⁵⁸² Müller 1992: 5; 1997b: 189.

⁵⁸³ Oprócz wymienionych rozdziałów Amazis na kartach *Dziejów* pojawia się jeszcze w I 30, 77; II 43, 134, 145, 154, 169; III 10, 16, 39 – 41, 43, 47, 125.

⁵⁸⁴ Hdt II 161.

⁵⁸⁵ Hdt II 162.4: ὁμῶς δὲ αὐτὸν ἀξιοῦν τὸν Πατάρβημιν βασιλέος μεταπεμπομένου ἰέναι πρὸς αὐτόν.

ἄξειν)⁵⁸⁶. Misja Patarbemisa zakończyła się niepowodzeniem, przez co został ukarany przez Apriesa obcięciem uszu oraz nosa⁵⁸⁷. Kolejna dłuższa narracja na temat Amazisa pojawia się w rozdziałach 172 – 178 księgi drugiej. Jest ona kluczowa do zrozumienia roli, jaką postać ta odgrywa w Herodotowych *Dziejach*, a co za tym idzie bardzo istotna z punktu widzenia interpretacji λόγουςamijskich. We wspomnianych rozdziałach Herodot odnosi się do okresu po obaleniu Apriesa i opisuje sposób, w jaki Amazis sprawował władzę. W tym kontekście warto odnieść się do trzech przypowieści. Amazis, *humili loco natus*, nie cieszył się z początku estymą wśród Egipcjan, lecz miał ją zyskać dzięki następującemu podstępowi: posiadał on złotą miednicę, która służyła do mycia stóp (ποδανιπτήρ χρύσεος). Tę miednicę rozkazał rozbić na kawałki i przetopić na posąg bóstwa, który został następnie wystawiony w najbardziej odpowiednim (ἐπιτηδεότατον) punkcie miasta. Egipcjanie zaś poczęli okazywać posągowi wielką cześć (ἑσέβοντο μεγάλως). Amazis widząc to zebrał wszystkich mieszkańców wyjaśniając sposób, w jaki powstał posąg: z miednicy, w której wcześniej myto stopy, do której wcześniej oddawano mocz i pluto, powstała podobizna bóstwa. Przemiana miednicy w posąg ma unaocznic zmianę, jaka dokonana się w położeniu Amazisa: tak jak złoto, które najpierw jako miednica wykorzystywane było do celów związanych z fizjologią i higieną, później zaś stało się jako posąg przedmiotem kultu, tak Egipcjanie, którzy w pierwogardzali Amazisem, tak teraz mają okazać mu cześć należną faraonowi⁵⁸⁸. Druga historia, którą należy uwzględnić, dotyczy zachowań godnych bądź niegodnych króla. Herodot podaje, że Amazis sprawami związanymi z godnością królewską z zaangażowaniem zajmował się tylko w porze, kiedy „rynek był pełen ludzi” (πληθούσης ἀγορῆς)⁵⁸⁹. Po tym czasie jednak oddawał się on w pełni wszelkim uciechom, takim jak picie, a także dopuszczał się rzeczy lekkomyślnych. Ludzie z otoczenia Amazisa, zaniepokojeni takim zachowaniem faraona, zwrócili mu uwagę, że jako monarcha powinien zajmować się sprawami państwowymi przez cały czas, zasiadając na wspaniałym tronie (ἐν θρόνῳ σεμνῶ), tak aby Egipcjanie wiedzieli, że rządzi nimi osoba, która jest godna władzy królewskiej. Amazis odpowiedział im, że tak jak ci, którzy posiadają łuk (τὰ τόξα οἱ ἐκτημένοι), nie pozwalają, by był napięty przez cały czas (w

⁵⁸⁶ Hdt II 162.5.

⁵⁸⁷ Hdt II 162.6.

⁵⁸⁸ Hdt II 172.

⁵⁸⁹ Hdt II 173.1.

przeciwnym razie groziłby pęknięciem), tak on nie może nieustannie poświęcać się sprawom wagi państwowej⁵⁹⁰.

Warto także zwrócić uwagę na to, jak Amazis traktował wypowiedzi wyroczni. Mianowicie te, które uznawały go za złodzieja (ὄσοι δέ μιν κατέδησαν φῶρα εἶναι), cenił oraz dbał, gdyż ich wyrok był słuszny, o te zaś, które oczyszczały go z tego zarzutu nie troszczył się w ogóle⁵⁹¹. Przedstawione powyżej elementy λόγοσna temat Amazisa są według Karla Wenera Müllera kluczowe do zrozumienia roli, jaką Amazis odgrywał w *Dziejach*. Niemiecki uczone określa faraona jako *Schelm als König und Weiser* – szelma jako król i mędrzec⁵⁹². Ustalenia Müllera, aczkolwiek słuszne, pokazują niepełny obraz Amazisa w *Dziejach* i nie uwzględniają elementów, które dopełniają przedstawienie faraona przez Herodota oraz pomagają przy interpretacji λόγousamijskich, co w kontekście niniejszej dysertacji zdecydowanie wymaga uzupełnienia.

Można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że λόγοι dotyczące Amazisa wpisują się w zupełności – tak jak λόγοι samijskie, co jest bardzo istotne dla naszych rozważań – w Herodotejską historiozofię, zakładającą niestałość ludzkiego losu⁵⁹³. Widoczne jest to z jednej strony w przytoczonych już wyżej informacjach na temat samego faraona: pochodzący z ludu Amazis obejmuje władzę królewską nad Egipcjanami⁵⁹⁴. Z drugiej strony odniesienia do koncepcji dziejów Herodota zauważyć można tam, gdzie mowa jest o losach egipskiego państwa za panowania Amazisa: z jednej strony Herodot stwierdza, że Egipt „cieszył się w tym czasie największym powodzeniem” (Αἴγυπτος μάλιστα δὴ τότε εὐδαιμονῆσαι)⁵⁹⁵. Z drugiej zaś strony dla odbiorców *Dziejów* bardzo wymownym musiał być opis podboju Egiptu przez Kambyzesa II⁵⁹⁶, wraz z opowieścią o zbezczeszczeniu ciała Amazisa przez perskiego króla⁵⁹⁷, co można traktować jako klamrę spinającą opowieść na temat Amazisa, która

⁵⁹⁰ Hdt II 173. 2 – 4.

⁵⁹¹ Hdt II 174; por. np. Harrison 2000a: 144 – 145.

⁵⁹² Müller 1992; 1997b.

⁵⁹³ Por. wyżej.

⁵⁹⁴ Por. wyżej.

⁵⁹⁵ Hdt II 177.

⁵⁹⁶ Hdt III 1 – 16.

⁵⁹⁷ Hdt III 16; Herodot opisuje, że Kambyzes, po tym jak przybył do Sais i pałacu Amazisa, rozkazał wyciągnąć ciało faraona z grobu, wyrwać mu włosy, chłostać ościeniem, a także bezcześcić we wszelki

ilustruje upadek państwa faraonów i jego przejście pod władzę imperium Achemenidów.

Zmienność ludzkiego losu, tak istotna w Herodotowej historiozofii, w λόγος na temat Amazisa nie objawia się jedynie w kontekście upadku państwa egipskiego, lecz także w elemencie, który w nauce nie był dotychczas uwypuklany. Chodzi mianowicie o stosunek Amazisa do Greków. Z *Dziejów* wyłania się niewątpliwie obraz Amazisa jako postaci, która do Hellenów i ich kultury ustosunkowana była pozytywnie, co miało przejawiać się między innymi w darach, jakie Amazis przekazywał do helleńskich sanktuariów: do wspomnianej już świątyni Hery na Samos⁵⁹⁸ oraz do świątyni Ateny w Kyrenie i Lindos⁵⁹⁹. Herodot nazywa oprócz tego Amazisa znamienne φιλέλλην, co można tłumaczyć jako „przyjaciel Greków”, „ten, który sprzyja Grekom” itp⁶⁰⁰. Jest to o tyle symptomatyczne, gdyż termin φιλέλλην występuje *Dziejach* wyłącznie raz, właśnie w przypadku Amazisa⁶⁰¹, podczas gdy postaci, w których zachowaniu można by doszukiwać się filhelleńskiej postawy, jest więcej⁶⁰².

Aby jednak w pełni dostrzec rolę, jaką w λόγοσο Amazisie odgrywał jego stosunek do Greków, co pozwoli nam także zrozumieć, na czym polega umiejscowienie Polikratesa pomiędzy światem greckim i barbarzyńskim, należy bliżej przyjrzeć się zdaniu, w którym Amazis nazwany został przyjacielem Greków. Herodot stwierdza w nim: φιλέλλην δὲ γινόμενος ὁ Ἄμασις ἄλλα τε ἐς Ἑλλήνων μετεξετέρους ἀπεδέξατο⁶⁰³. O ile druga część zdania – ἄλλα τε ἐς Ἑλλήνων μετεξετέρους ἀπεδέξατο – nie wzbudza kontrowersji i można przyjąć tłumaczenie np. Hammera („wyświadczył niektórym z nich [Hellenów – J.K.] wszelkiego rodzaju dobrodziejstwa”), to jego początek jest przez

możliwy sposób (τε καὶ τᾶλλα πάντα λυμαίνεσθαι). Następnie, ponieważ zabalsamowane ciało Amazisa nie rozpadło się, Kambyzes nakazał je spalić, czym dopuścił się świętokradztwa, gdyż Persowie uważali ogień za bóstwo (Πέρσαι γὰρ θεὸν νομίζουσι εἶναι πῦρ).

⁵⁹⁸ Por. wyżej.

⁵⁹⁹ Hdt II 182.

⁶⁰⁰ Hdt II 178.1.

⁶⁰¹ Powell, s.v. φιλέλλην; por. np. Sprawski 2013: 46 – 47 (w kontekście przydomku króla Macedonii Aleksandra I).

⁶⁰² Na przykład Krezus; por. rozdział I.

⁶⁰³ Hdt II 178.1.

tłumaczy oddawany w dwojaki sposób, który wpływa na rozumienie analizowanego przez nas passusu. Obrazuje to poniższa tabela.

Tab. Przykładowe tłumaczenie passusu II 178.1

tekst grecki	φιλέλλην δὲ γινόμενος ὁ Ἄμασις
tłum. Hammer	Jako przyjaciel Hellenów
tłum. Bronikowski	Stawszy się przyjacielem Greków Amasis
tłum. Marg	Amasis ist auch ein Freund der Hellenen gewesen
tłum. Feix	Amasis war ein Freund der Griechen
tłum. Godley	Amasis became a philhellene
tłum. Legrand	Ami des Grecs Amasis
tłum. Colona & Bevilacqua	Diventuto amico dei Greci, Amasi
tłum. Mischzenko	Амасидъ любилъ еллиновъ
tłum. Stratanowski	Амасис был другом эллинов.

Wydaje się, że kluczem do poprawnej interpretacji powyższego fragmentu zdania jest to, w jaki sposób przetłumaczymy *participium aoristi* γινόμενος. Jak wynika z powyższej tabeli część tłumaczy oddaje formę γινόμενος przez formy czasownika „być” (Marg, Feix, Stratanowski) lub w ogóle ją pomija (Hammer, Legrand, Mischzenko). Takie rozwiązanie sugeruje, że intencją Herodota było podkreślenie statycznej, niezmiennej cechy Amazisa. Bardziej przekonujące jest aczkolwiek tłumaczenie, na jakie zdecydowali się Bronikowski, Colonna & Bevilacqua czy Godley, którzy zastosowali formy czasownika „stać się”. Decydując się na takie rozwiązanie, tłumacze uwypuklają nie statyczną cechę Amazisa (jak Marg, Feix, Hammer i Legrand), lecz proces, dynamiczną zmianę – Amasis w pewnym momencie stał się φιλέλλην. Jeżeli weźmiemy pod uwagę rozważania, jakie poczyniliśmy powyżej na temat obecności Herodotowego konceptu zakładającego zmienność losu, możemy uznać tłumaczenia Bronikowskiego oraz Godleya za dużo bliższe duchowi Herodota niż pozostałe przykłady. Z czysto filologicznego punktu widzenia za najdokładniejsze można uznać tłumaczenie Bronikowskiego, który *participium aoristi* spolszczył także za pomocą formy imiesłowowej „stawszy się”.

Jeżeli zatem frazę φιλέλλην δὲ γενόμενος rozumieć będziemy tak jak Bronikowski czy Godley, a więc jako opis dynamicznej zmiany, jaka dokonała się w stosunku Amazisa wobec Greków, to należy zastanowić się, co mogło ją spowodować i jaki miało to wpływ na Herodotejskie przedstawienie faraona w *Dziejach*.

Amazis i Naukratis

Herodot na kartach *Dziejów* wspomina o Naukratis jedynie w trzech miejscach w księdze drugiej, między innymi w rozdziale II 97, w którym przedstawione zostały informacje natury geograficznej⁶⁰⁴. Z naszego punktu widzenia najważniejsza informacja znajduje się jednak w cytowanym już rozdziale II 178. Herodot podaje w nim, że Amazis podarował tym, którzy przybywali do Egiptu, miasto Naukratis, aby mogli się w nim osiedlić (τοῖσι ἀπικνευμένοισι ἐς Αἴγυπτον ἔδωκε Ναύκρατιν πόλιν ἐνοικῆσαι), tym zaś, którzy nie chcieli się osiedlać, lecz jedynie żeglować do Egiptu, przekazał miejsca, na których mogliby zbudować ołtarze oraz świątynie dla swoich bóstw (τοῖσι δὲ μὴ βουλομένοισι αὐτῶν οἰκέειν, αὐτοῦ δὲ ναυτιλλομένοισι ἔδωκε χώρους ἐνιδρύσασθαι βωμοὺς καὶ τεμένεα θεοῖσι)⁶⁰⁵. W relacji Herodota warto w tym miejscu podkreślić dwie rzeczy: *primo* inicjatywa przekazania Naukratis leżała po stronie Amazisa, *secundo* Naukratis przekazana wszystkim Grekom, którzy przybywają do Egiptu.

Inną wersję wydarzeń przedstawia Strabon, który w siedemnastej księdze swojej *Geografii* podaje:

πλεύσαντες γὰρ ἐπὶ Ψαμμίτιχου τριάκοντα ναυσὶ Μιλήσιοι (κατὰ Κυαξάρη δ' οὗτος ἦν τὸν Μηδον) κατέσχον εἰς τὸ στόμα τὸ Βολβίτινον, εἴτ' ἐκβάντες ἐτείχισαν τὸ λεχθὲν κτίσμα: χρόνῳ δ' ἀναπλεύσαντες εἰς τὸν Σαῖτικὸν νομὸν καταναυμαχήσαντες Ἰνάρων πόλιν ἔκτισαν Ναύκρατιν οὐ πολὺ τῆς Σχεδίας ὑπερθεν⁶⁰⁶.

Za czasów Psametycha oraz kiedy królem Medów był Kyaksares, Milezyjczycy płynąc na trzydziestu okrętach przybili do Bolbitinon. Następnie po wyjściu na ląd otoczyli murem wspomnianą osadę.

⁶⁰⁴ Herodot wspomina, że „jeżeli się od morza i od Kanobos do Naukratis żeglujecie przez równinę, to przybędzie się do miasta Antylla i do tego miasta, które od Archandrosa ma swą nazwę”; zob. także Hdt II 135.

⁶⁰⁵ Hdt II 178.

⁶⁰⁶ Strab. XVII 1.18.

Po pewnym czasie popłynąwszy w górę do nomu Saickiego pokonawszy w bitwie morskiej Inarosa założyli Naukratis, [położone] niedaleko Schedii⁶⁰⁷.

Przedstawiona powyżej wersja geografą z Amasei odbiega wyraźnie od passusu II 178 *Dziejów*. Strabon przedstawia bowiem powstanie Naukratis jako rezultat działania Milezyjczyków⁶⁰⁸. Powstanie Naukratis w oczach Strabon nie jest więc inicjatywą egipskich władców, lecz samych Greków. Geograf wyraźnie stwierdza, że to Milezyjczycy założyli Naukratis, jednak brak jest informacji na temat, czy miasto było przeznaczone do osiedlenia tylko dla Milezyjczyków czy też – jak chce tego Herodot – miało charakter panhelleński. Oprócz tego Strabon przekazuje informację o założeniu πόλις(ἔκτισαν), podczas gdy Herodot mówi o jej przekazaniu (ἔδωκε). Wydaje się jednak, że najbardziej rzucającą się w oczy różnicą w obu relacjach jest fakt, że historyk z Halikarnasu początek aktywności Greków w Naukratis łączy z rządami Amazisa, Strabon natomiast Psametycha⁶⁰⁹. Co bardzo istotne dla naszych rozważań – na podstawie analizy materiału archeologicznego⁶¹⁰ w nauce za bardziej wiarygodną relację uważa się *Geografię* Strabona, odrzucając ze względów chronologicznych wersję Herodota, jako że obecność Greków na terenie Naukratis potwierdzona jest już dla drugiej połowy VII wieku (ok. 625 roku)⁶¹¹.

Wobec powyższych ustaleń rodzi się pytanie, dlaczego Herodot skonstruował swoją opowieść w taki a nie inny sposób. Czy należy złożyć to na karb niezamierzonego błędu historyka lub jego źródeł, czy też może było to działanie umyślne, za którym kryły się konkretne cele. Astrid Möller stwierdzając, że wersja Herodota jako źródło do rekonstrukcji najwcześniejszych dziejów Naukratis nie wytrzymuje krytyki, sugeruje delikatnie, że przypisanie Amazisowi podarowanie Naukratis Grekom jest kreacją Herodotejską⁶¹². Niemiecka badaczka nie stara się jednak odpowiedzieć na pytanie o

⁶⁰⁷ Tłumaczenie własne.

⁶⁰⁸ Stefan z Bizancjum (s.v. Ναύκρατις) oraz Liber Suda (s.v. Ναύκρατις) również stwierdzają, że Naukratis założone zostało przez Milezyjczyków, którzy z kolei określani są jako „dominujący na morzu” (Stefan z Bizancjum: θαλασσοκρατούντων; Liber Suda: ἑθαλαττοκράτου), co niewykluczone ma związek z etymologią nazwy Naukratis.

⁶⁰⁹ Chodzi w tym przypadku o Psametycha I.

⁶¹⁰ Zob. np. Möller 2000: 89 – 182.

⁶¹¹ Zob. Möller 2000: 214.

⁶¹² Zob. Möller 2000: 214.

przyczynę tego stanu rzeczy. Podobnie wypowiada się Marta Kaczanowicz w wydanej niedawno monografii dotyczącej Egiptu w latach 747 – 332⁶¹³. Badaczka stwierdza, że w świetle archeologii stwierdzenie Herodota nie może być prawdziwe⁶¹⁴.

Wydaje się, iż rozwiązania można upatrywać w tym, że Herodot przedstawia Amazisa jako przyjaciela Hellenów. Zatem chronologiczne przesunięcie założenia Naukratis na okres panowania tego władcy, a także przyznanie mu inicjatywy w całym przedsięwzięciu – czego nie ma u Strabona⁶¹⁵ – wpisuje się idealnie do literackiego portretu Amazisa, jaki stworzył Herodot.

Amazis i Solon

Jaki więc mógł być impuls, który wywołałby zmianę postawy Amazisa wobec Greków. Wydaje się, że także i w tym kontekście pomocny jest λόγος, w którym Herodot opisał rozmowę między Solonem a Krezusem, a dokładnie rzecz ujmując rozdział 30 księgi I. W tymże rozdziale dowiadujemy się, że po ustanowieniu praw Solon opuścił Ateny i między innymi „dla zwiedzenia świata” udał się do Egiptu do Amazisa oraz do Sardes do Krezusa⁶¹⁶. Dodatkowo w rozdziale 177 księgi drugiej historyk stwierdza, że Solon przejął jedno z praw, które wprowadził Amazis⁶¹⁷.

Na pierwszy rzut oka w przytaczanych passusach zauważalna jest nieścisłość natury chronologicznej, bowiem reformy Solona zwykło się umiejscawiać w roku 594/593, natomiast początek panowania Amazisa na 570, Krezusa zaś na ok. 560. Abstrahując od wszelkich kontrowersji dotyczących dokładnej datacji, widzimy, że różnice wynoszą co najmniej około 25 lat. Należy zatem zastanowić się, jakie jest możliwe źródło tych rozbieżności, zwłaszcza że Herodotowi zarzuca się niekiedy w tym miejscu błąd – tak jak na przykład Romuald Turasiewicz w polskim przekładzie wydanym w 2005 roku w serii „Biblioteka Narodowa”⁶¹⁸ czy A. Lloyd, autor

⁶¹³ Kaczanowicz 2019.

⁶¹⁴ Kaczanowicz 2019: 133.

⁶¹⁵ Por. wyżej.

⁶¹⁶ Hdt I 30: καὶ τῆς θεωρίας ἐκδημήσας ὁ Σόλων εἶνεκεν ἐς Αἴγυπτον ἀπίκετο παρὰ Ἀμασιν καὶ δὴ καὶ ἐς Σάρδις παρὰ Κροῖσον.

⁶¹⁷ Hdt II 177: Σόλων δὲ ὁ Ἀθηναῖος λαβὼν ἐξ Αἰγύπτου τοῦτον τὸν νόμον Ἀθηναίοισι ἔθετο; por. Diod. Sic. I 77.5.

⁶¹⁸ Turasiewicz 2005a: 16, przyp. 28: „Datowanie podane przez Herodota jest błędne”.

trzytomowego komentarza do drugiej księgi *Dziejów*, który określa wspomnianą powyżej rozbieżność mianem „chronologicznego nonsensu”⁶¹⁹.

Z punktu widzenia niniejszej dysertacji należy się zastanowić, skąd wynika wspomniana nieścisłość chronologiczna. Czy faktycznie należy złożyć ją na karb nieznajomości tudzież błędu Herodota, jak zdają się wskazywać przywołani powyżej badacze, czy też, podążając za Robertem Rollingerem i jego dociekaniem zaprezentowanymi we wstępie⁶²⁰, spojrzeć na tę rozbieżność jako na celowe działanie historyka z Halikarnasu, za którym stało konkretne zamierzenie. Aby spróbować udzielić odpowiedzi na to pytanie, należy przyglądnąć się tradycji źródłowej dotyczącej pobytu Solona w Egipcie.

Solon w Egipcie – tradycja źródłowa

Obecność Solona w Egipcie jest dość bogato poświadczona w źródłach, aczkolwiek nie zawsze bywa to uwypuklane w literaturze przedmiotu. Przykładowo Noussia-Fantuzzi w swoim obszernym komentarzu wymienia jedynie trzy dzieła, w których pojawiają się informacje na ten temat. Są to: *Dzieje* Herodota, przypisywany Arystotelesowi *Ustrój polityczny Aten* oraz Plutarchowy żywot Solona⁶²¹. O podróży Ateńczyka do kraju nad Nilem wspominają zarówno przekazy greckie, jak i rzymskie, przy czym w nauce podkreśla się, że tradycja źródłowa dotycząca tego zagadnienia „jest podejrzana” i należy podchodzić do niej ze szczególną ostrożnością, co w szczególności tyczy się relacji Amazisa z Solonem⁶²². W tym kontekście istotne jest, że najstarszym autorem, którym o tym wspomina, zdaje się być właśnie Herodot, nie zaś sam Solon, jak twierdzi część badaczy⁶²³. Fragment poezji Solona, zachowany w Plutarchowym żywocie Ateńczyka, który służy niekiedy jako źródło potwierdzające bytność Solona w Egipcie, jest bowiem jedynie opisem miejsca: Νείλου ἐπὶ προχοῆσι Κανωβίδος ἔγγυθεν ἀκτῆς⁶²⁴, co można przetłumaczyć jakou *Nilu ujść w pobliżu kanopijskiego wybrzeża*⁶²⁵. Natomiast informacja o tym, że Solon przybył do Egiptu i spędził tam jakiś czas, pochodzi od

⁶¹⁹ Lloyd 1975: 56.

⁶²⁰ Por. Wstęp.

⁶²¹ Noussia-Fantuzzi 2010: 297 – 298.

⁶²² Asheri, Lloyd, Corcella (2007)(red.): 372.

⁶²³ Zob. np. Reeker 1971: 96.

⁶²⁴ Fr. 10 G.-P. = 28 W.

⁶²⁵ Tłumaczenie Mieczysława Brożka.

Plutarcha: πρῶτον μὲν οὖν εἰς Αἴγυπτον ἀφίκετο καὶ διέτριψεν, ὡς αὐτός φησι [...] (*Najpierw przybył do Egiptu. Przebywał tam, jak sam mówi [...]*)⁶²⁶. Z tego względu nie należy identyfikować odautorskiego komentarza Plutarcha z twórczością Solona. Co prawda fraza ὡς αὐτός φησι (*jak sam mówi*) może sugerować, że informacja o pobycie Solona w Egipcie pochodzi od niego samego, nie mniej jednak trzeba pamiętać, że – jak argumentuje A.P.M.H. Lardinois – fragmentami poezji Solona, w szczególności w IV wieku, manipulowano, zmieniając ich brzmienie. Nie wiadomo zatem, do jakiej wersji Solonowej poezji dostęp miał Plutarch⁶²⁷. Wydaje się zatem rozsądnym stwierdzenie, że *Dzieje* są najstarszym utworem, który zaświadcza o pobycie Solona w Egipcie.

Przegląd źródeł mówiących o bytności Solona w kraju nad Nilem należy rozpocząć od Herodota. Jak zostało już wspomniane⁶²⁸, Herodot podaje, że po ustanowieniu praw Solon opuścił Ateny i między innymi „dla zwiedzenia świata” znalazł się w Egipcie u Amazisa oraz przejął jedno z wprowadzonych przez Amazisa praw⁶²⁹. Kolejnym autorem wspominającym o pobycie Solona w Egipcie jest Platon. W *Timajosie* filozof w usta Kritiasza wkłada opis nomu, który określa się mianem Saickiego (Σαϊτικὸς νόμος), z którego wywodzić się miał faraon Amasis. Platon nadmienia, że właśnie do tam miał przybyć Solon i miał wypytywać jego mieszkańców o „starożytności” (τὰ παλαιὰ ἀνερωτῶν)⁶³⁰. Następnym źródłem, w którym znajduje się wzmianka o podróży Solona do Egiptu, jest *Ustrój polityczny Aten* – traktat, którego autorstwo przypisuje się Arystotelesowi. Autor tego dzieła podaje, że Solon po wprowadzeniu swoich reform wyruszył do Egiptu, aby zwiedzić ten kraj oraz w celach handlowych⁶³¹. W następnej kolejności należy wspomnieć Posejdoniusza z Apamei⁶³², który we fragmencie dzieła Περὶ Ὀκεανοῦ – zachowanym w *Geografii* Strabona – powołuje się na przywoływany powyżej passus z *Timajosa*⁶³³. Diodor Sycylijski jest kolejnym autorem, którego należy uwzględnić w przeprowadzanej analizie, bowiem w

⁶²⁶ Plut. *Sol.* 26.1.

⁶²⁷ Lardinois 2006; por. także rozdział I.

⁶²⁸ Por. wyżej.

⁶²⁹ Hdt I 30, II 177.

⁶³⁰ Plat. *Tim.* 21e.

⁶³¹ Arist. *Ath. Pol.* 1.11: ἀποδημίαν ἐποίησατο κατ' ἐμπορίαν ἄμα καὶ θεωρίαν εἰς Αἴγυπτον.

⁶³² Na temat Posejdoniusza zob. np. *DNP*, s.v. *Poseidonios* (3).

⁶³³ Poseidonios FGrHist 87 F28 = Strab. II 2.2-3 (93C – 103D).

pierwszej księdze swojej *Biblioteki historycznej*, poświęconej właśnie Egipcjowi, czterokrotnie wspomina o pobycie Solona w tym kraju. Historyk z Agyrion pisze, że pomimo wszelkich trudności do kraju nad Nilem udało się dotrzeć między innymi Solonowi⁶³⁴. Poza tym Diodor stwierdza, że Solon część praw, jakie wprowadził w Atenach, zaczerpnął właśnie z Egiptu⁶³⁵. Następnym twórcą, o którym należy wspomnieć, jest Plutarch, autor między innymi *Żywotu Solona*, z którego passus został zacytowany już powyżej. W rzeczony 26 rozdziale *Żywotu Solona* biograf z Cheronei stwierdza między innymi, że Solon przebywał w demie Saickim, gdzie – tu Plutarch powołuje się na Platon (ὠς Πλάτων φησί) – miał usłyszeć opowieść o Atlantydzie⁶³⁶. O pobycie Solona w Egipcie Plutarch donosi jeszcze w dwóch dziełach: w *Septem Sapientium Convivium* wspomina krótko, że zarówno Tales, jak i Solon odwiedzili kraj nad Nilem⁶³⁷. W *De Iside et Osiride* natomiast mowa jest nieco dokładniej, że Ateńczyk odwiedził dem Saicki⁶³⁸. Lukian natomiast wspomina bardzo ogólnie o pobycie Solona w Egipcie w dialogu *Scyta*⁶³⁹. Także Diogenes Laertios w swoich *Żywotach i poglądach słynnych filozofów* zaświadcza o wizycie Solona w Egipcie. W *Żywocie Talesa* wspomniane zostało, że kraj nad Nilem odwiedzili Solon, a także Tales⁶⁴⁰. Natomiast w żywocie poświęconym Ateńczykowi Laertios stwierdza, że popłynął on do Egiptu, potem na Cypr, by wreszcie dotrzeć do króla Krezusa (ἀπέπλευσεν εἰς Αἴγυπτον καὶ εἰς Κύπρον, καὶ πρὸς Κροῖσον ἦλθεν)⁶⁴¹. Również Libaniusz w swoich *Declamationes* stwierdza, że Solon podróżował do Egiptu oraz Fenicji (ἀποδημεῖ Σόλων. ἐν Αἰγύπτῳ καὶ Φοινίκῃ κάθηται)⁶⁴². Wśród autorów łacińskich wymienić należy z kolei Ammiana Marcelina, który o Solonie wspomina w XXII księdze swojego dzieła⁶⁴³.

⁶³⁴ Diod. Sic. I 69.4; I 96.1; bkok Solona wymienieni zostali także między innymi Orfeusz, Dedal, Homer, Likurg, Pitagoras czy Platon.

⁶³⁵ Diod. Sic. I 77.5; I 98.1.

⁶³⁶ Sol. *Plut.* 26.2.

⁶³⁷ Plut. *Septem sapientium convivium* 2 (*Moralia* 146e).

⁶³⁸ Plut. *De Iside et Osiride* 10 (*Moralia* 354e).

⁶³⁹ Luc. *Scyth.* 5 – 6.

⁶⁴⁰ Diog. Laert. I 43.

⁶⁴¹ Diog. Laert. I 50.

⁶⁴² Libanius *Decl.* XXIII 64.

⁶⁴³ Amm. Marc. XXII 16.22.

Tradycja dotycząca podróży Solona do Egiptu obecna jest również w źródłach autorów chrześcijańskich. Klemens Aleksandryjski w pierwszej księdze *Kobierców* dwukrotnie wspomina o bytności Solona w Egipcie, pierwszy raz powołując się na *Timajosa* Platona⁶⁴⁴, w drugim zaś także przywołując imię filozofa, lecz bez podania tytułu dzieła, z którego czerpie swe informacje⁶⁴⁵.

Zaprezentowany powyżej przegląd źródeł uzmysławia dwie rzeczy: po pierwsze, o czym wspomnieliśmy już powyżej, że tradycja dotycząca Solonowej ἀποδημία jest dosyć obszerna. Jednak z punktu widzenia niniejszej dysertacji najistotniejszy jest fakt, że żadne ze źródeł wspominających o bytności Solona w Egipcie nie łączy jej z faraonem Amazisem. Ani jeden autor nie pisze, że Ateńczyk udał się czy też przebywał u Amazisa. Wyjątek stanowi natomiast Herodot. To, co wyróżnia jego wersję na tle innych relacji, to fakt, że historyk z Halikarnasu, donosząc o pobycie Solona w Egipcie podaje imię Amazisa, podczas gdy pozostałe przekazy źródłowe informują jedynie ogólnie o obecności ateńskiego prawodawcy w tym kraju. Dotyczy to zarówno Solonowej ἀποδημία (Hdt I 30: ἀπίκετο παρὰ Ἀμασιν), jak i przekazów na temat rzekomego przejścia przez Solona jednego z praw wprowadzonych przez Amazisa (Hdt II 177: Ἀμασις ἐστὶ ὁ καταστήσας, [...] Σόλων δὲ ὁ Ἀθηναῖος λαβῶν). Jedynie Platon w *Timajosie*, pisze, że Solon przebywał w demie Saickim, z którego pochodził faraon Amazis (ὄθεν δὴ καὶ Ἀμασις ἦν ὁ βασιλεύς)⁶⁴⁶. Jednak w żaden sposób filozof nie łączy dwóch wyżej wspomnianych postaci.

Solon – Amazis – Polikrates – próba nowego spojrzenia

Wobec poczynionych powyżej uwag można pokusić się o konstatację, iż Herodot celowo połączył postać Amazisa z Solonem mimo wyraźnych nieścisłości natury chronologicznej. Sposób, w jaki faraon został przedstawiony przez Herodota, zdradza wszelkie symptomy tego, iż na Amazisa i jego historię należy patrzeć przez pryzmat Herodotejskiej historiozofii zakładającej zmienność ludzkiego losu, która została wyłożona przez Solona w jego rozmowie z Krezusem. Widać to wyraźnie w zachowaniu faraona w przypowieści, w której kazał Egipcjanom oddawać cześć posągowi, który był przetopiony z naczyń, jakie służyły między innymi do załatwiania potrzeb

⁶⁴⁴ Clem. Al. *Strom.* I 15.

⁶⁴⁵ Clem. Al. *Strom.* I 29.

⁶⁴⁶ Plat. *Tim.* 21e.

fizjologicznych. Tego rodzaju przemyślenia wywołują skojarzenie z opisem rozmowy, jaką z Krezusem miał przeprowadzić Solon. Mimo że – w przeciwieństwie do λόγος o Krezusie – Herodot nie podaje szczegółów spotkania Ateńczyka z Amazisem, to można założyć, że faraon przedstawiony przez Herodota podziela nauki Solona. Wskazuje na to fakt, że między dwoma ostatnimi postaciami można dostrzec kilka istotnych analogii. Obaj starają sobie zjednać bogów Greków poprzez wysyłanie darów do sanktuariów, przykładają także wagę do wyroczni i ich przepowiedni. Zarówno Krezus, jak i Amazis sprawdzają ich prawdomówność. Władca lidyjski i egipski faraon zdają się jednak popełniać pewien błąd, a mianowicie niezrozumienie w pełni nauki, jaką przekazywał Solon. O ile w odniesieniu do Krezusa dysponujemy dokładnym opisem, z którego wynika, że obaj interlokutorzy inaczej rozumieją ὄλβος, to w przypadku Amazisa staje się to widoczne po dokładnym przeanalizowaniu wszelkich passusów dotyczących jego postaci. Egipski władca bowiem, podobnie jak Krezus, w rozważaniach na temat ludzkiego szczęścia i zmienności losu sięga po drogie przedmioty, co – jak udowodnił Solon – jest założeniem błędnym. Przykładem takiego zachowania jest przytoczona powyżej opowieść o złotym posągu. Jednak najistotniejsza z punktu widzenia niniejszej dysertacji jest rada, jakiej Amazis udzielił Polikratesowi. Przypomnijmy, że w rozdziałach III 40 – 43 λόγουςamijskich Herodot podaje, że faraon w celu zniwelowania wszechogarniającego Polikratesa powodzenia zalecił tyranowi, aby wybrał ze skarbcza najcenniejszą rzecz i pozbył się, tak aby nigdy nie dostała się między ludzi – φροντίσας τὸ ἂν εὐρῆς ἐόν τοι πλείστου ἄξιον καὶ ἐπ’ ᾧ σὺ ἀπολομένῳ μάλιστα τὴν ψυχὴν ἀλγήσεις, τοῦτο ἀπόβαλε οὕτω ὅπως μηκέτι ἤξει ἐς ἀνθρώπους⁶⁴⁷. Jak wynika z dalszej relacji Herodota tyran przychylił się do prośby Amazisa, jednak postępowanie według zaleceń nie przynosi żadnego efektu.

Takie a nie inne zalecenie, jakie skierował Amazis do Polikratesa, mogło być spowodowane tym, że faraon – tak jak Krezus – nie zrozumiał Solonowej nauki, co miało bezpośrednie przełożenie na los, jaki spotkał tyrana. Jeżeli uznamy to założenie za słuszne, to postawę Polikratesa można ukazać w zupełnie innym świetle. Tyran dokładnie podporządkowuje się sugestiom Amazisa, nie przeinacza ich, jak chcą niektórzy badacze, którzy są zdania, że Polikrates powinien był pozbyć się swojej

⁶⁴⁷ Hdt III 40.4.

władzy⁶⁴⁸. To Amazis przekazuje tyranowi zniekształconą, przeinaczoną naukę Solona. Informacja o tym, że Solon przybył do Amazisa, nie wynika więc z ignorancji Herodota w odniesieniu do chronologii, lecz spełnia istotną funkcję kompozycyjną. Faraon staje się przekąźnikiem Solonowych idei, aczkolwiek przeinaczonych, za pomocą którego docierają one do Polikratesa. Nie zmienia to jednak faktu, że Polikrates nie rozpoznaje, że zalecenia Amazisa nie przyniosą jakichkolwiek rezultatów. Wydaje się, że w tym kontekście postać samijskiego tyra należy postawić w jednym szeregu z takimi postaciami jak Krezus czy Amazis, a więc znajdującymi się na pograniczu – nie tylko geograficznie – świata greckiego. Z jednej strony wszyscy oni dostrzegają oni działalność bóstwa, starają się je zjednać poprzez przesyłanie darów do świątyń, z drugiej zaś ignorują bądź błędnie interpretują wysyłane przez nich znaki w postaci wyroczni czy snów. Ich zachowanie przepełnione jest także ὕβρις, która prędzej czy później musi ściągnąć na nich boską karę. W przypadku Polikratesa na fakt, że postać ta znajduje się pomiędzy światem greckim a barbarzyńskim, wskazuje to, że tyran jest jedynym Helenem na kartach *Dziejów*, któremu rady udziela barbarzyńca, co uwidacznia poniższe zestawienie. Wydaje się to o tyle istotne, ponieważ, jak zauważył przed ponad osiemdziesięciu laty R. Lattimore, topos doradcy jest w Herodotowej narracji nie do przecenienia⁶⁴⁹. Jeden z wydzielonych typów doradców, nazwany przez badacza *tragic warner*, ma za zadanie przekazanie ostrzeżenia o grożącym niebezpieczeństwie – właśnie do tego typu doradców zaliczył Lattimore Amazisa oraz córkę Polikratesa, która opowiedziała ojcu złowrogi sen, jaki jej się przyśnił i zapowiadał rychłą śmierć tyra⁶⁵⁰, co jednak zostało przez niego zupełnie zignorowane. Artykuł Lattimore'a oprócz istotnych uwag natury analitycznej odznacza się także pewną zaletą praktyczną – badacz ten zebrał bowiem wszystkie passusy *Dziejów*, w których ktoś udziela komuś rady. Z ich analizy pod kątem opozycji Grek – Barbarzyńca wyłania się interesujące obraz, w którym Polikrates stanowi przypadek wyjątkowy – w *Dziejach* w sumie zalecenia doradców przekazywane są 59 razy, z czego w 23 miejscach Grek udziela rady innemu Grekowi, 14 razy Grek radzi coś barbarzyńcy, 21 razy barbarzyńca poucza innego barbarzyńcę, natomiast tylko raz barbarzyńca poucza Greka. Chodzi w tym przypadku właśnie o Amazisa i Polikratesa. Wydaje się, że to właśnie ten fakt, iż Amazis,

⁶⁴⁸ Por. wyżej.

⁶⁴⁹ Lattimore 1939: 24 – 25.

⁶⁵⁰ Por. wyżej.

barbarzyńca, przekazuje Polikratesowi zniekształconą naukę greckiego mędrca Solona, może służyć jako argument pokazujący, że postać tyrańca – jak stwierdziła to E. Katz-Anhalt, przytaczając jednak błędną argumentację⁶⁵¹ – „wymyka się Herodotejskim kategoriom etnicznym” i ukazuje, że Polikrates został przedstawiony jako postać pomiędzy światem greckim i barbarzyńskim.

Tab. Rady udzielane w *Dziejach* z uwzględnieniem opozycji Grek – Barbarzyńca⁶⁵²

Grecy – Grecy	Grecy – Barbarzyńcy	Barbarzyńcy – Barbarzyńcy	Barbarzyńcy – Grecy
1) I 59 Chilon ze Sparty – Hippokrates z Aten: Mędrzec radzi Hippokratesowi, ojcu Pizystrata, aby ten nie brał za żonę płodnej kobiety (a jeśli takową już posiada powinien ją oddać). Hippokrates nie posłuchał rady, w skutek czego urodził się Pizystrat.	1) I 27 Bias/Pittakos – Krezus : Krezus: Grecki mędrzec radzi lidyjskiemu królowi, aby ten nie atakował greckich wyspiarzy.	1) I 8 Gyges – Kandaules : Gyges prosi Kandaulesa, aby ten nie pokazywał mu swojej żony nagiej. Zignorowanie tej prośby prowadzi do śmierci Kandaulesa.	1) III 40 Amazis – Polikrates : Amazis radzi Polikratesowi wyrzucić coś, czego strata uczyni go nieszczęśliwym i co nigdy nie trafi między ludzi.
2) I 170 Bias – Jonowie : Bias z Priene doradza, aby Jonowie wyemigrowali na Sardię.	2) I 32 Solon – Krezus : Solon radzi Krezusowi, że osoba żyjąca nie może być uznana za szczęśliwą.	2) I 71 Sardanis – Krezus : Sardanis, lidyjski mędrzec, odradza królowi atak przeciwko Persom. Krezus ignoruje radę, wobec czego traci władzę.	
3) I 170 Tales – Jonowie : Tales radzi Jonom, aby zasiedlili Teos.	3) VII 102-104 Demaratos –Kserkses : Demaratos przestrzega króla przed odwagą Spartan.	3) I 80 Harpagos – Cyrus : Harpagos radzi Cyrusowi, aby ten użył wielbłądów w walce z Lidyjczykami.	
4) III 124 córka Polikratesa – Polikrates : córka Polikratesa pod wpływem snu odradza ojcu udanie się do Magnezji, do satrapy Orojtesa. Polikrates ignoruje radę, wobec czego ginie.	4) VIII 68 Artemizja – Kserkses : Artemizja radzi Kserksesowi, aby ten nie wdawał się z Grekami w bitwę morską.	4) I 88 –89 Krezus – Cyrus : Krezus przekonuje Cyrusa, aby nie dopuścił do tego, żeby Persowie się nie bogacili.	
5) III 146 Kleomenes – Spartanie : Kleomenes radzi Spartanom, aby wydalili Majandrosa z Samos.	5) IX 2 Tebańczycy – Mardonios : Tebańczycy radzą Mardoniosowi, żeby ten poróżnił Hellenów za pomocą przekupstw a nie konfrontacji zbrojnej.	5) I 155 Krezus – Cyrus : Krezus radzi Cyrusowi, jak uczynić Lidyjczyków zniewieściami, przez co nie będą się buntować.	
	6) IX 41 Artabazos – Mardonios : Taka sama rada, jaką Mardoniosowi udzielili Tebańczycy.	6) I 123 Harpagos – Medowie : Harpagos przekonuje Medów, że na czele państwa	
	7) III 4 Fanes z		

⁶⁵¹Por. wyżej.

⁶⁵²Przykłady na bazie Lattimore 1939.

<p>6) V 36 Hekatajos z Miletu -Jonowie : Hekatajos doradza Jonom, aby ci nie wzniecali buntu przeciwko Persom.</p> <p>7) V 36 Hekatajos z Miletu -Jonowie : Hekatajos radzi, aby w razie rewolty Jonowie opanowali morze.</p> <p>8) V 51 Gorgo - Kleomenes : Ośmio- lub dziewięcioletnia dziewczynka, córka Kleomenesa, radzi ojcu, aby ten nie przystawał na ofertę Aristagorasa i nie udzielał wsparcia w postaniu Jońskim. Kleomenes wysłuchuje radę córki.</p> <p>9) V 80 tebański μαθώντις- Tebańczycy (Pr): pewien Tebańczyk słusznie odczytuje wyrocznię, według której Tebańczycy powinni poprosić o pomoc Eginę.</p> <p>10) V 92 Sokles z Koryntu -Peloponezyjczycy : Sokles odradza Peloponezyjczynom popieranie Hippiasza.</p> <p>11) V 92 ζΤραzybulo z Miletu - Periander : Trazybulo przedstawia Periadowi, jak zachować tyrańską władzę poprzez eliminację przeciwników.</p> <p>12) V 125 Hekatajos - Aristagoras : Hekatajos radzi Aristagorasowi obwarować wyspę Leros.</p> <p>13) VI 11 Dionizjusz z Fokai - Jonowie : Dionizjusz radzi Jonom, aby oddali mu dowództwo nad flotą w trakcie bitwy pod Lade.</p> <p>14) VI 52 Panites z Mesenii - Spartanie : Panites wskazał Spartanom sposób, jak rozpoznać</p>	<p>Halikarnasu -</p> <p>Kambyzes : Fanes radzi królowi, jak bezpiecznie przejść z wojskiem przez teren Arabii.</p> <p>8) IV 97 Koes z Mityleny - Dariusz : Koes radzi Dariuszowi, aby ten pozostawił flotę Jonów, żeby ta pilnowała mostu na Dunaju.</p> <p>9) VII 3 Demaratos - Kserkses : Demaratos radzi Kserksesowi, w jaki sposób ma argumentować przeciw Artobarzanesowi swoje prawo do tronu.</p> <p>10) VII 125 Demaratos - Kserkses : Demaratos radzi Kserksesowi, aby zajął Kytherę i użył jej jako bazę przeciwko Sparcie.</p> <p>11) VIII 68 Artemizja - Kserkses : Artemizja radzi Kserksesowi, aby ten nie wydawał bitwy morskiej przeciw Hellenom.</p> <p>12) VIII 102 Artemizja - Kserkses : Artemizja popiera radę Mardoniosa, aby po przegranej bitwie pod Salaminą wrócił do Persji (por. VIII 100).</p> <p>13) IX 31 Tebańczycy - Mardonios : Tebańczycy radzą Mardoniosowi, aby ten najsilniejszych Persów ustawił naprzeciw Lacedemończyków.</p> <p>14) IX 38 Timagenides z Teb - Mardonios : Timagenides radzi Mardoniosowi, aby Persowie pilnowali przełęczy Kitajronu.</p>	<p>powinien stanąć Cyrus.</p> <p>7) I 207 Krezus - Cyrus : Krezus naucza Cyrusa o zmienności ludziego losu.</p> <p>8) I 207 Krezus - Cyrus : Krezus odradza Cyrusowi atak na Massagetów. Król perski nie słucha tej rady i ginie w wojnie.</p> <p>9) III 36 Krezus - Kambyzes : Krezus apeluje do Kambyzesa, aby ten opamiętał się i zaprzestał mordowania innych Persów. Rozwścieczony Kambyzes próbuje zabić Krezusa.</p> <p>10) III 153 - 155 Zopyros - Dariusz : Zopyros obmyśla fortel, który pozolił Dariuszowi zdobyć Babilon.</p> <p>11) IV 3 Scyta - Scytowie : Pewien Scyta radzi swoim pobratymcom, jak pokonać zbuntowanych niewolników.</p> <p>12) IV 134 Gobryas - Dariusz : Gobryas radzi Dariuszowi pozostawienie najsłabszej części swojej armii na pastwę Scytów, tak aby reszta mogła ująć z ich terytorium.</p> <p>13) V 23 Megabazos - Dariusz: Megabazos przekonuje Dariusza, aby ten odwołał Histiajosa z Myrkinos w Tracji.</p> <p>14) IV 83 Artabanos - Dariusz : Artabanos prosi brata, aby ten nie wyprawiał się przeciwko Scytom. Król ignoruje radę brata i wkrótce musi salwować się odwrotem.</p> <p>15) V 118 Piksodaros - Karyjczycy : Piksodaros radzi Karyjczynom przekroczyć rzekę Meander i podjąć tam walkę z Persami.</p>	
---	--	---	--

<p>które z królewskich bliźniąt jest starsze.</p> <p>15) VI 106 Miltiades - Kallimach : Miltiades radzi polemarchowi, Kallimachowi z Afidnaj, aby walczył przeciw Persom pod Maratonem.</p> <p>16) VII 143 Temistokles - Ateńczycy : Temistokles interpretuje wyrocznie na temat drewnianych murów.</p> <p>17) VII 144 Temistokles - Ateńczycy : Temistokles radzi Ateńczykom, aby za pieniądze z kopalń w Laurion zbudowali okręty wojenne.</p> <p>18) VII 239 Gorgo - Spartanie : Gorgo radzi Spartanom, jak odczytać ukrytą wiadomość od Demaratos.</p> <p>19) VIII 27 Telias z Elidy - Fokajczycy : Telias radzi podstęp wojenny, dzięki któremu Fokajczycy</p> <p>20) VIII 57 Mnesifilos z Aten - Temistokles : Mnesifilos przekonuje Temistoklesa, że należy walczyć pod Salaminą.</p> <p>21) VIII 58 -60 Temistokles - Eurybiades : Temistokles radzi Eurybiadesowi, aby stoczyć bitwę pod Salaminą.</p> <p>22) VIII 65 Demaratos - Dikajos z Aten : Demaratos radzi Dikajosowi, aby ten nie donosił Kserksesowi o o jego interpretacji kurzawy na Równinie Triasyjskiej.</p> <p>23) IX 9 Chileos z Tegei - Spartanie : Chileos radzi Spartanom, aby ci wspomogli Ateńczyków przeciwko Mardoniosowi.</p>		<p>16) VII 10 Artabanos - Kserkses : Artabanos radzi Kserksesowi - wbrew Mardoniosowi - aby król nie wyprawiał się przeciwko Grekom. Król zgadza się z tą radą (VII 13 - 14).</p> <p>17) VII 17 - 18 Artabanos - Kserkses : Pod wpływem snu Artabanos zmienia zdanie i doradza Kserksesowi zaatakowanie Greków.</p> <p>18) VII 46 -49 Artabanos - Kserkses : Artabanos wyraża swoje obawy odnośnie do wyprawy przeciw Grekom.</p> <p>19) VII 51 Artabanos - Kserkses : Artabanos radzi Kserksesowi, aby nie wiódł ze sobą Jonów na wyprawę. Kserkses odmawia.</p> <p>20) VIII 100 Mardonios - Kserkses : Mardonios radzi Kserksesowi, aby po przegranej bitwie pod Salaminą wrócił do Persji.</p> <p>21) IX 122 Cyrus - Persowie : Cyrus radzi Persom, ażeby nie opuszczali swojej ziemi, jeśli nie chcą stracić panowania nad całą Azją.</p>	
--	--	---	--

II 5 Λόγουςamijskie a dominacja na morzu

II 5.1 Polikrates, Herodot a koncepcja talasokracji

Talasokracja jest istotnym elementem w λόγουςamijskich, w których główną rolę odgrywa tyran Samos Polikrates, nazwany wymownie πρῶτος, ὃς θαλασσοκρατέειν ἐπενοήθη (*pierwszym, który zamierzał panować na morzu*)⁶⁵³. Nader udane przedsięwzięcia wojenne tyrana (na przykład zwycięska bitwa morska stoczona z Lesbijczykami i Milezyjczykami) miały doprowadzić do podporządkowania licznych wysp, a także miast na lądzie stałym⁶⁵⁴. Do informacji na temat zajmowania przez Polikratesa miast na lądzie stałym należy podchodzić z ostrożnością z racji obecności od lat czterdziestych VI wieku Persów w Azji Mniejszej. Stałą okupację należy w tym czasie wykluczyć⁶⁵⁵. Znamienne jest, że Herodot – tak samo jak Tukidydes – w kontekście dominacji morskiej obok Polikratesa wspomina także Minosa, co przedstawia poniższa tabela.

Tabela – Porównanie przekazów Herodota oraz Tukidydesa na temat talasokratów – Minosa oraz Polikratesa

Hdt III 122.2	Thuk. I 4, 13.6
<p>Πολυκράτης γὰρ ἐστὶ πρῶτος τῶν ἡμεῖς ἴδμεν Ἑλλήνων ὃς θαλασσοκρατέειν ἐπενοήθη, πάρειξ Μίνωός τε τοῦ Κνωσίου καὶ εἰ δὴ τις ἄλλος πρότερος τούτου ἦρξε τῆς θαλάσσης; τῆς δὲ ἀνθρωπηῆς λεγομένης γενεῆς Πολυκράτης πρῶτος, ἐλπίδας πολλὰς ἔχων Ἴωνίης τε καὶ νήσων ἄρξειν.</p> <p><i>Ten mianowicie [Polikrates – J.K.] jest pierwszym, o ile wiemy, z Hellenów, który zamierzał uzyskać panowanie nad morzem – wyjąwszy Minosa z Knossos i jeżeli</i></p>	<p>I 4: Μίνως γὰρ παλαίτατος ὢν ἀκοῆ ἴσμεν ναυτικὸν ἐκτίσατο καὶ τῆς νῦν Ἑλληνικῆς θαλάσσης ἐπὶ πλεῖστον ἐκράτησε καὶ τῶν Κυκλάδων νήσων ἦρξέ τε καὶ οἰκιστὴς πρῶτος τῶν πλείστων ἐγένετο, Κᾶρας ἐξελάσας καὶ τοὺς ἑαυτοῦ παῖδας ἡγεμόνας ἐγκαταστήσας: τό τε ληστικόν, ὡς εἰκός, καθήρει ἐκ τῆς θαλάσσης ἐφ’ ὅσον ἐδύνατο, τοῦ τὰς προσόδους μᾶλλον ἰέναι αὐτῷ.</p> <p><i>Pierwszy bowiem, jak słyszemy, miał flotę Minos. Panował on nad przeważającą</i></p>

⁶⁵³ Hdt III 122; więcej na temat talasokracji Polikratesa zob. Shipley 1987; de Libero 1996: 264 – 268; Carty 2015: 129 – 148; Kuciak 2015; rozdział III.

⁶⁵⁴ Hdt III 39.

⁶⁵⁵ por. np. Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 440.

<p><i>jeszcze ktoś inny przed nim nad morzem panował; dość że w czasach historycznych jest Polikrates pierwszym, który nosił się z wielkimi nadziejami zawładnięcia Joni i wyspami.</i></p>	<p><i>częścią morza zwanego dziś Helleńskim, sprawował też władzę nad Cykladami, większą ich część pierwszy skolonizował wypędziwszy Karów i synów swych ustanowiwszy panami. Oczywiście, w miarę swych możliwości, tępił również piratów na morzu, aby dochody tym pewniej do niego płynęły.</i></p> <p>I 13.6: καὶ Πολυκράτης Σάμου τυραννῶν ἐπὶ Καμβύσου ναυτικῶ ἰσχύων ἄλλας τε τῶν νήσων ὑπηκόους ἐποίησατο καὶ Ῥήνειαν ἐλὼν ἀνέθηκε τῷ Ἀπόλλωνι τῷ Δηλίῳ.</p> <p><i>Także Polikrates, tyran wyspy Samos za czasów Kambyzesa, miał silną flotę i uzależnił od siebie szereg wysp, a zdobywszy Reneję poświęcił ją Apollonowi Delfickiemu.</i></p>
---	---

Z zaprezentowanego powyżej porównania można wyciągnąć kilka wniosków – pierwszy, dość oczywisty, obaj autorzy w dyskusji na temat talasokracji nawiązują zarówno do Minosa, jak i Polikratesa. Drugi wniosek dotyczący podobieństw dotyczy jest natury lingwistycznej, jako że Herodot i Tukidydes używają podobnego języka – Herodot: Πολυκράτης γὰρ ἐστὶ πρῶτος τῶν ἡμεῖς ἴδμεν; Tukidydes: Μίνως γὰρ παλαιάτατος ὢν ἀκοῆ ἴσμεν. Trzecia płaszczyzna, na której obaj historycy są zgodni, to chronologia dotycząca Polikratesa, bowiem obaj autorzy synchronizują panowanie Polikratesa z rządami króla Kambyzesa.

Bliższa analiza obu powyższych passusów pokazuje jednak także pewne istotne różnice. Uwagę zwraca to, że o ile obaj autorzy w kontekście talasokracji odwołują się do tych samych przykładów, to szczegółowość narracji dotyczącej Minosa i Polikratesa. Herodot wspomina o Minosie i Polikratesie w rozdziale 122 księgi III, przy czym

samijskiemu tyranowi poświęca niewspółmiernie więcej miejsca niż Minosowi⁶⁵⁶. Postać minojczyka pojawia się w zasadzie mimochodem w narracji poświęconej *stricte* Polikratesowi. W relacji Herodota nie pojawiają się jakiegokolwiek informacje mówiące o tym, na czym polegać miała talasokracja Minosa, jakimi siłami mógł dysponować czy też jakie korzyści przynosiło mu panowanie na morzu. Natomiast w przypadku Polikratesa pojawiają się konkretne informacje dotyczące liczebności floty – 100 pentekonter i 40 trier⁶⁵⁷. Historyk z Halikarnasu wspomina także o konkretnych sukcesach samijskiego tyrana w postaci zwycięstwie w bitwie morskiej, jakie miał odnieść nad Milezyjczykami⁶⁵⁸. U Tukidydesa zauważalna jest tendencja odwrotna – Polikrates potraktowany został zdawkowo. Historyk wspomina jedynie, że Polikrates za czasów Kambyzesa dysponował silną flotą, która pozwoliła mu uzależnić od siebie pobliskie wyspy oraz zając wyspę Reneję, którą tyran miał poświęcić Apollonowi (Πολυκράτης Σάμου τυραννῶν ἐπὶ Καμβύσου ναυτικῶ ἰσχύων ἄλλας τε τῶν νήσων ὑπηκόους ἐποίησατο καὶ Ῥήνειαν ἐλὼν ἀνέθηκε τῷ Ἀπόλλωνι τῷ Δηλίῳ)⁶⁵⁹. Uwaga Tukidydesa koncentruje się natomiast wyraźnie na Minosie, o którego talasokracji historyk dostarcza dużo więcej szczegółów. Dowiadujemy się między innymi, że Minos podporządkował sobie Cyklady, a także zwalczał piratów, co było umotywowane czynnikami ekonomicznymi⁶⁶⁰. Rozprawienie się z piratami stworzyło bowiem dogodne warunki do żeglowania, co z kolei przełożyło się na wzrost zamożności wszystkich, którzy zamieszkiwali tereny nadmorskie⁶⁶¹.

Warto także zwrócić uwagę, że porównanie *passusów* dzieł Tukidydesa i Herodota, w których pojawia się postać Minosa⁶⁶², ujawnia pewne różnice w postrzeganiu przez obu historyków *spatium mythicum* oraz *spatium historicum*. Podczas gdy Tukidydes stwierdza, że pierwszym, jak słyszymy, który posiadał flotę był Minos (Μίνως γὰρ παλαίτατος ὧν ἀκοῆ ἴσμεν ναυτικὸν ἐκτήσατο). Dla Herodota natomiast

⁶⁵⁶ Hdt III 39 – 60, 120 – 125.

⁶⁵⁷ Hdt III 39, 44.

⁶⁵⁸ Hdt III 39.4.

⁶⁵⁹ Thuk. I 13.

⁶⁶⁰ Thuk. I 4.

⁶⁶¹ Thuk. I 8; zob. np. Hornblower 1991: 19 – 23, 30 – 31; Kallet-Marx 1993: 24 – 27; Irwin 2007; por. także rozdział I.

⁶⁶² Thuk. I 4; Hdt. III 122.

Minos zdaje się być częścią czasów mitycznych, bowiem historyk z Halikarnasu stwierdza, że pierwszym, który chciał panować na morzu był Polikrates, nie licząc co prawda Minosa (πάρεξ Μίνωός), jednak zaraz potem Herodot dodaje, że tyran był pierwszym z ludzkiego rodu (τῆς δὲ ἀνθρωπίνης λεγομένης γενεῆς Πολυκράτης πρῶτος). Taka konstrukcja narracji sugeruje, że Herodot Minosa zaliczał do czasów mitycznych, Polikratesa do historycznych. Rozróżnienia takiego nie ma natomiast u Tukidydesa.

Wybór tych samych *exemplów* według niektórych badaczy wskazuje na rywalizację obu historyków⁶⁶³. Dyskutowana jest także zależność obu relacji. O ile Hornblower, przyjmując wczesną datację *Dziejów* Herodota, stwierdza, że to Tukidydes nawiązywał do historyka z Halikarnasu, to według E. Irwin, która opowiada się za bardzo późną datacją *Dziejów*⁶⁶⁴, argumentuje, że Herodot tworzył pod wpływem dzieła Tukidydesa.

O ile rywalizacja, czy bezpośrednia zależność relacji obu historyków jest przedmiotem dyskusji i nie można jej wykluczyć, to bezpieczniejszym będzie stwierdzenie że zarówno do Minosa, jak i do Polikratesa chętnie odwoływano się w debatach na temat talasokracji⁶⁶⁵, którzy mogli stanowić modelowe przykłady talasokratów.

II 5.2 Λόγοι samijskie jako źródło do badań nad flotą Polikratesa⁶⁶⁶

⁶⁶³ Zob. Hornblower 1996: 123; Irwin 2007: 193; 2009: 398nn.

⁶⁶⁴ por. Irwin 2013.

⁶⁶⁵ Minosa w kontekście działalności na morzu wspomina Herodot także w innych passusach *Dziejów* (zob. Hdt. I 171; VII 170. W późniejszym okresie Minosa jako talasokratę przedstawiali między innymi: Platon, Arystoteles oraz Diodor Sycylijski; por. Plato *Leg.* IV 706b; Aristot. *Pol.* II 1271b; Diod. IV 60 – 61, 79; V 54; por. Starr 1955: 289 – 290. Na temat Polikratesa zob np. Diod. X 16; Polyæn. I 23.

⁶⁶⁶ Rozważania zaprezentowane w niniejszym podrozdziale opierają się w dużej mierze na tekście *Pierwszy, który zapragnął panować na morzu – siły morskie Polikratesa z Samos*, który ukazał się w roku 2015 (por. Kuciak 2015), przy czym znacznie rozbudowana została część dotycząca okrętu typu samajna. Oprócz tego rozważania dotyczące obecności trier we flocie Polikratesa miałem okazję prezentować na konferencji Melammu w 2014 roku, która odbyła się na uniwersytecie w Kilonii, w wystąpieniu *Did Polycrates possess triremes?*. Dociekania na temat okrętu samajna miałem okazję prezentować w trakcie I Sympozjum projektu badawczego *Wyspy Morza Egejskiego VIII w. p.n.e. – IV w. n.e. Centrum czy peryferia świata greckiego?* w referacie *Między Egiptem a Persją – Samaina oraz jej możliwe zastosowania we flocie*

Λόγουςamijskie oprócz tego, że stanowią istotne źródło w kontekście przedstawionej powyżej koncepcji talasokracji, są także bez wątpienia najważniejszym źródłem, które dostarczają informacji na temat floty Polikratesa oraz pewnych aspektów związanych z jej funkcjonowaniem. W niniejszej części rozdziału – przy wsparciu innych źródeł literackich oraz archeologicznych – przeanalizowane zostaną informacje podane przez Herodota, które mogą pomóc w badaniu takich elementów jak: status floty Polikratesa, jej skład oraz liczebność, a także sposób, w jaki mogła ona być finansowana. Konstatacje przedstawione poniżej mogą być pomocne także w ogólniejszych badaniach nad flotami doby archaicznej.

Status floty Polikratesa

Jednym z podstawowych zagadnień odnoszących się do sił morskich, jakimi dysponował Polikrates, jest ich status, a dokładniej rzecz ujmując kwestia, czy były one własnością samijskiej πόλις, czy też może były to jednostki najemne. Philip de Souza słusznie zauważył, że generalnie należy odróżniać charakter flot z epoki archaicznej, od tych które pływały po morzach w epoce klasycznej. Podczas gdy πόλεις w epoce klasycznej wypracowały model floty, w którym okręty są własnością publiczną, to w czasach archaicznych były one własnością prywatną, chociaż mogły być grupowane pod wspólnym dowództwem⁶⁶⁷, aczkolwiek warto także zwrócić uwagę na głosy przeciwne, jak np. poglądu Hansa van Weesa, który początki ateńskiej floty państwowej umiejscawia w epoce archaicznej⁶⁶⁸. De Souza zwraca uwagę na wyjątkowość jednostek będących pod rozkazami Polikratesa – według wysuniętej przez badacza hipotezy flota Polikratesa bazowała już na okrętach publicznych⁶⁶⁹. Na taki stan rzeczy miałyby wskazywać to, iż za czasów tego tyrana istniała już odpowiednia infrastruktura okrętowa – dokładniej rzecz ujmując doki, które miałyby

samijskiej w VI wieku p.n.e., por. [on – line] <https://historia.uj.edu.pl/nauka-i-wspolpraca/projekty-badawcze/projekty-realizowane/wyspy-morza-egejskiego>, dostęp 21 V 2019.

⁶⁶⁷ De Souza 1998: 271 – 273. Klasyczną flotą państwową były oczywiście siły morskie Aten, w szczególności po reformach Temistoklesa (por. Hdt VII 144, Thuc. I 93, Plut. *Them.* 4; na temat ateńskiej floty przed reformami Temistoklesa zob. Haas 1985). Przejście do modelu floty państwowej nie oznacza, że floty prywatne zniknęły w zupełności. Herodot w swoim opisie bitwy pod Artemizjon wspomina o Kleiniasie (ojciec sławnego Alkibiadesa), który w bitwie miał uczestniczyć na własny koszt razem z dwustu żołnierzami i własnym okrętem (Hdt VIII 17).

⁶⁶⁸ Van Wees 2013: 63 – 83.

⁶⁶⁹ De Souza 1998: 283; 2008: 43 – 45.

być wykonane dla ochrony 40 trier, o których wspomina Herodot w λόγουςamijskich⁶⁷⁰. Trudno się z takową argumentacją zgodzić. Przede wszystkim Herodot nie łączy owych 40 trier ze wspomnianymi dokami. Historyk z Halikarnasu donosi, że na tychże okrętach wysłane zostały do Kambyzesa II osoby, które według tyrana mogły mieć buntownicze zamiary (Hdt III 44: τοὺς ὑπὸ πτευεμάλιστα ἐξ ἀπανάστασιν). Natomiast na końcu następnego rozdziału zostało powiedziane, że żony i dzieci odesłanych zostały uwięzione w dokach⁶⁷¹. Obecność doków okrętowych przeznaczonych dla trier mogłoby faktycznie sugerować istnienie jakiejś zinstytucjonalizowanej formy funkcjonowania floty na Samos za czasów Polikratesa. Co prawda niektórzy badacze uznają, że doki dla trier istniały na wyspie w tym okresie, czasem przypisując ich budowę temu samijskiemu tyranowi⁶⁷², jednak ani badania archeologiczne, ani inne przekazy literackie nie mogą tej hipotezy potwierdzić. Graham Shipley zakłada, że doki istniały na Samos w czasach Polikratesa⁶⁷³. Dochodzi on do takich wniosków na podstawie omawianych rozdziałów III 44 i 45 z *Dziejów* Herodota, a także passusu z *Geografii* Strabona, w którym geograf opisuje wybrzeża Samos, stwierdzając istnienie na wyspie portu z miejscami, gdzie statki mogły być przycumowane (Strabo XIV 637: ὀλιμηνέχων ναύσταθμον). Strabon jednak ani słowem nie wspomina w tym miejscu swojego opisu o Polikratesie, który pojawia się dopiero w dalszej części narracji. Należy raczej przypuszczać, że opis wybrzeży wyspy jest współczesny autorowi *Geografii*. Odnoszenie takiego stanu rzeczy do VI wieku wydaje się więc nadinterpretacją. Dodatkowo nie wydaje się słusznym postawienie znaku równości pomiędzy wspomnianymi przez Herodota νεώσοικοι a Strabonowym ναύσταθμος. To pierwsze określenie faktycznie oznacza doki, czyli miejsce, gdzie okręty mogły być wciągnięte i poddawane naprawie, Herodot wspomina bowiem, że żony oraz dzieci odesłanych do Kambyzesa Samijczyków zostały tam zamknięte – chodzi więc w tym

⁶⁷⁰ Hdt III 45; De Souza 1998: 283.

⁶⁷¹ Hdt III 45: τῶνδ' ὑπ' ἐσωτῶν ἐόντων πολιτῶν τὰ τέκνα καὶ τὰς γυναῖκας ὁ Πολυκράτης ἐστὸς νεωσοίκους συνειλήσας εἴχετο ἰμούς; por. *Liber Suda*, s.v. νεώσοικος.

⁶⁷² Haas 1985: 38.

⁶⁷³ Shipley 1987: 76 – 77.

wypadku o pewnego rodzaju budynek⁶⁷⁴. Zdaje się to także potwierdzać wzmianka w *Leksykonie* Hezychiusza, w którym czytamy, że νεώσοικοι były warsztatami, do których wciągano okręty na zimę⁶⁷⁵. Natomiast użyte przez Strabona określenie ναύσταθμος jest wyrazem nieoznaczającym jakiegokolwiek budowli i może być rozumiane jako port bądź przystań (por. *LSJ* s.v. ναύσταθμος). Argumentacja Shipleya wydaje się zatem nieuzasadniona.

Hipotezy mówiącej o istnieniu „państwowych” jednostek morskich nie popierają także inne passusy *Dziejów*, a także, jak się wydaje, przykłady innych flot Jonów. Specjalnej uwagi wymaga rozdział III 39, w którym odnośnie do sił morskich Polikratesa Herodot pisze: ἔκτητοδὲ [Πολυκράτης – J.K.] πεντεκοντέρους τε ἑκατόν και χιλίους τοξότας. Pewne wnioski można wyciągnąć na podstawie formy ἔκτητο, która może być wskazówką sugerującą charakter Polikratejskiej floty. Jest to forma plusquamperfectum od czasownika κτάομαι. Zaznaczenie czasu, jaki został użyty jest dość istotne, gdyż wspomniany czasownik ma w zależności od użytego czasu nieco inne znaczenie⁶⁷⁶. W niniejszym przypadku wyraz ten mógł zostać użyty jako sugestia, według której okręty byłyby własnością Polikratesa. Warto dodać, że Herodot używa form ἔκτητο, ἔκτηντο w *Dziejach* jeszcze dwa razy⁶⁷⁷. W każdym z tych przypadków wyraźne jest zaznaczenie posiadania jakiejś rzeczy: W jednym przypadku Herodot wspomina o Egipcjanach, którzy posiadali swe domy w oddaleniu od rzeki (Hdt II 108: ὅσοι τῶν Αἰγυπτίων μὴ ἐπὶ τῷ ποταμῷ ἔκτηντο τὰς πόλεις). Bardziej znamieny jest passus księgi piątej, w którym mowa jest na temat wyroczni, które jako zdobycz przywiózł do Sparty król Kleomenes, a które były wcześniej w posiadaniu Pizystratydów: (Hdt V 90: Ἐκτῆσατο δὲ Ὀκλεομένης ἐκτῆς Ἀθηναίων ἀκροπόλιος τοὺς ἔκτηντο μὲν πρότερον οἱ Πεισιστρατίδαι). Należy również nadmienić, że jako przeciwieństwem do czasownika

⁶⁷⁴ Terminu νεώσοικοι używają między innymi Tukidydes oraz Ksenofont. Tukidydes podaje, że w trakcie jednej z potyczek między Syrakuzanami a Ateńczykami ci pierwsi mieli atakować z doków, natomiast Ateńczycy mieli odpowiadać z okrętów (Thuk. VII 25: οἰδὲ Συρακόσιοι ἀπὸ τῶν νεωσοίκων ἐβαλλον: οἰδ' ἐκτῆς ὀκάδος ἀντέβαλλον, καὶ τέλοστοὺς πολλοὺς τῶν σταυρῶν ἀνεῖλον οἱ Ἀθηναῖοι; K. Kumianiecki tłumaczy νεώσοικοι jako „schrony”); por. Xen. *Hell.* IV 4.

⁶⁷⁵ Hesych. s.v. νεώσοικοι: τὰ νεώρια, ἐνθα ἡ ναῦσχειμῶνος εἰσφέρεται.

⁶⁷⁶ Por. *LSJ*, s.v. κτάομαι.

⁶⁷⁷ Por. *Powell*, s.v. κτῶμαι.

κτάομαι podaje wyraz χρῆσθαι (por. *LSJ* s.v. χρῆσθαι), znaczący między innymi „używać”, który jest stosowany często przez Herodota (por. np. *Hdt.* I 179; I 187)⁶⁷⁸. Opozycja czasowników κτάομαι i χρῆσθαι polega na tym, że pierwszy z nich odnosi się do posiadania czegoś na własność, a drugi jedynie do użytkowania. Jeśli zatem uzna się taką interpretację za słuszną, to w konsekwencji nasuwa się wniosek, że flota tyrana nie była raczej własnością publiczną. Skoro okręty należały do Polikratesa, musiał on zapewnić im załogę. Z dużym prawdopodobieństwem należy stwierdzić, że byli to najemnicy. W II połowie VI wieku, a także już wcześniej, byli oni chętnie wykorzystywani przez przywódców poszczególnych πόλεις, a także przez władców spoza Hellady, czego dobrym przykładem jest Antymenidas – brat poety Alkajosa, który służył w armii babilońskiej⁶⁷⁹. Także we flocie, oraz ogólnie w armii, tyrana znaleźli oni swoje miejsce i, jak się wydaje, z czasem zaczęli odgrywać w niej kluczową rolę⁶⁸⁰.

Trudno rozstrzygnąć, czy Polikrates miał do dyspozycji najemników od samego początku swego panowania. Według dostępnych nam źródeł tyran zdobył władzę na wyspie za pomocą niewielkich sił. Herodot wymienia mało prawdopodobną liczbę piętnastu hoplitów⁶⁸¹. Historyk z Halikarnasu nie wspomina nic o statusie tychże żołnierzy. Nieco bardziej rozbudowana jest relacja Poliajnosa, który stwierdza, że Polikrates razem ze swoimi braćmi oraz ich zwolennikami zajęli samijski akropol w trakcie święta ku czci Hery. Jednak Polikrates mógł ustanowić swoją władzę na wyspie dzięki posiłkom przysłanym przez tyrana Naksos – Lygdamisa⁶⁸².

Informacje na temat dużej liczby najemników na służbie Polikratesa przytacza Herodot w rozdziale III 45. Opowiedziawszy historię, według której wysłani do Kambyzesa Samijczycy mieli pokonać Polikratesa, wyraża Herodot swoje niedowierzanie między innymi z tego względu, iż tyran posiadał „wielu najemników oraz krajowych łuczników”⁶⁸³. Jako że między przeciwnikami miała rozegrać się bitwa

⁶⁷⁸ U Herodota czasownik κτάομαι w znaczeniu „używać”, „korzystać” pojawia się 75 razy; por. *Powell*, s.v. χρῆσθαι.

⁶⁷⁹ *Alk. Fr.* 48, 350 (Lobel – Page).

⁶⁸⁰ por. *Betalli* 1995: 90 – 91. Na temat roli najemników w okresie archaicznym zob. *Luraghi* 2006.

⁶⁸¹ *Hdt.* III 120.

⁶⁸² *Polyaen.* I 23.

⁶⁸³ *Hdt.* III 45: τῶν ἐπικουροῖτεμισθοτοικαίτοξόταιοικήιοῖσανπλήθειπολλοί.

morska, można przypuszczać, iż Herodot w tym miejscu odnosi owych najemników do załóg okrętów. Wydaje się zatem prawdopodobne, iż flota Polikratesa była flotą prywatną, o której sile decydowali żołnierze najemni. Funkcjonowanie sił zbrojnych Polikratesa mieściłoby się zatem w modelu, który później przedstawił Polibiusz, stwierdzając, iż im większe tyran ma ambicje, tym bardziej musi liczyć na wojska najemne⁶⁸⁴.

Skład floty Polikratesa

Kolejnym bardzo istotnym problemem związanym flotą tyrana jest kwestia typów okrętów, jakie mogły wchodzić w jej skład. W tym przypadku punktem wyjścia rozważań są: rozdział III 39, w którym mowa o stu pentekonterach należących do tyrana, oraz III 44, w którym Herodot wspomina 40 trier Polikratesa. Istotnym elementem rozważań będzie także rozdział III 59 (podparty analizą innych źródeł pisanych i materiału archeologicznego), gdzie przedstawiony został okręt, do którego w późniejszej literaturze przyłgnie nazwa samajnaiktórego budowę późniejsza tradycja przypisała właśnie Polikratesowi.

Należy zwrócić uwagę, iż interpretacja wzmianek dotyczących poszczególnych typów okrętów w epoce archaicznej jest bardzo problematyczna. Nie chodzi w tym miejscu tylko o fakt, iż główne źródła pisane powstały w epoce klasycznej, a użyte w nich terminy, które w V w. były powszechnie stosowane, często nie przystawały do realiów poprzedniej epoki. Poważnym utrudnieniem jest to, że w epoce klasycznej specjalistyczna terminologia tycząca się okrętów jest dopiero wprowadzana. Oznacza to przejście od stosowania określeń o charakterze ogólnym do terminów szczegółowych. Dla przykładu Herodot co prawda bardzo często stosuje ogólne rzeczowniki takie jak νῆς czy πλοῖον, ale zna także takie określenia jak: τριήρης czy πεντεκοντέρος⁶⁸⁵. Z interpretacją dwóch ostatnich terminów związane są niekiedy pewne trudności.

⁶⁸⁴ Polyb. XI 13.

⁶⁸⁵ Warto zaznaczyć, że w literaturze greckiej pierwsza pojawia się nazwa τριήρης poświadczona u Hipponaksa, natomiast słowo πεντεκοντέρος pojawia się po raz pierwszy u Pindara; por. Davison 1947: 18 – 19; De Souza 2013.

Pentekontery i triery

Obecność pentekonter pośród okrętów Polikratesa nie budzi większych kontrowersji, jako że w okresie archaicznym był to popularny typ okrętu. Źródła przekazują informacje mówiące, iż Grecy, którzy w czasach archaicznych słynęli ze swego morskiego rzemiosła posiadali tego typu okręty w swym arsenale. Fokajczycy, wyborni żeglarze, mieli odbywać pierwsze dalekie wyprawy morskie właśnie na pentekonterach⁶⁸⁶.

Bardziej skomplikowanym zagadnieniem jest kwestia obecności trier w Polikratejskiej flocie. Genezy okrętów trójrzędowych upatruje się poza Grecją, a jako ojczyznę tego typu okrętów wymienia się Egipt, Fenicję czy Kartaginę⁶⁸⁷. Kontrowersje wśród badaczy budzi obecność tego typu okrętów we flotach Greków w epoce archaicznej. Według Tukidydesa pierwsze triery powstały w Koryncie. Z Koryntumiał pochodzić także Amejnokles, który miał przybyć na Samos i skonstruował tam cztery statki. Miało to miejsce trzysta lat przed wojną peloponeską (Thuk. I 13: ἔτι δ' ἐστὶ μάλιστα τριακόσια ἐς τὴν τελευτὴν τοῦδε τοῦ πολέμου, ὅτε Ἀμεινοκλῆς Σαμίους ἦλθε). Zgodnie z tą wzmianką działalność budowniczego przypadałaby na początek wieku VII⁶⁸⁸. W starszej literaturze przyjmowano opinię Tukidydesa. Dla przykładu Ernst Curtius twierdził, iż Koryntyjczycy używali trier do przedsięwzięć kolonizacyjnych w czasie tzw. Wielkiej Kolonizacji⁶⁸⁹. Oprócz tego nawet w nowszej literaturze pojawiają się głosy utożsamiające Amejnoklesa z konstruktorem trier dla Samijczyków, które ci mieliby posiadać już na przełomie VIII oraz VII wieku⁶⁹⁰. Tymczasem Tukidydes wcale nie łączy Amejnoklesa z budową pierwszych trier, wspominając jedynie, iż budowniczy z Koryntu zbudował dla Samijczyków cztery statki –

⁶⁸⁶ Hdt I 163; Thuk. I 13; Ponieważ Herodot w passusie opisującym morskie przedsięwzięcia Fokajczyków przeciwstawia pentekontery tzw. okrągłym statkom, które były prawdopodobnie statkami handlowymi (Hdt I 163: οὐστρογγύλησιν ησὶ ἀλλὰ πεντηκόντεροις), można przypuszczać, że były to statki o typowo militarnym charakterze (How, Wells I 1961: 127; Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 184 – 185). Jest to o tyle prawdopodobne, że właśnie w tym czasie kiedy rozwój fokajskiego morskiego rzemiosła sięgał szczytu (ok. poł. VI w. p.n.e.), poświadczono są pierwsze jednostki, które pewnie można uznać jako wyłącznie okręty wojenne (De Souza 1998: 272 – 273).

⁶⁸⁷ De Souza 2013.

⁶⁸⁸ Thuk. I 13.

⁶⁸⁹ Curtius 1878: 258-259.

⁶⁹⁰ Haas 1985 : 34; Meyer 2012: 133 – 134.

φαίνεται ἔτι καὶ Σαμίους Ἀμεινοκλῆς Κορίνθιος ναυπηγὸς ναῦς ποιήσας τέσσαρας⁶⁹¹.

Zacytowany fragment próbowano dotychczas interpretować na różne sposoby, odnosząc się do rodzaju jednostek, jakie Tukidydes mógł w tym momencie mieć na myśli. Jean Pagès w swej publikacji *Recherches sur les thalassocraties antiques* sugeruje, że były to jednostki o charakterze wojskowym, mające za zadanie eskortowanie innych statków handlowych. Za argument przemawiający za ich wojskowym statusem Pagès uważa fakt, iż Tukidydes używa w odniesieniu do wspomnianych czterech jednostek słowa ναῦς. Ów rzeczownik miałby sugerować, że chodzi właśnie o okręty wojenne⁶⁹². Podobnie Starr, który sugeruje, że Tukidydes identyfikował pierwszego budowniczego trier z Amejnoklesem z Koryntu⁶⁹³. Tymczasem takie tłumaczenie nie wydaje się przekonujące, zważywszy na fakt, iż słowo ναῦς ma bardzo szerokie pole semantyczne i równie dobrze może odnosić się do jednostek o zupełnie innym charakterze⁶⁹⁴. Zaproponowaną przez Pagesa interpretację wyrazu ναῦς podważa także to, że w zdaniu wcześniejszym Tukidydes zdaje się wyróżniać jednostki wojenne, które zostały nazwane τριήρεις. Warto dodać, że to określenie występuje w sąsiedztwie słowa ναῦς: Πρῶτοι δὲ Κορίνθιοι λέγονται ἐγγύτατα τοῦ νῦν τρόπου μεταχειρίσασθαι τὰ περὶ τὰς ναῦς καὶ τριήρεις πρῶτον ἐν Κορίνθῳ τῆς Ἑλλάδος ἐν ναυπηγηθῆναι. W powyższym zdaniu historyk stwierdza, że mówi się o tym, iż Koryntyjczycy jako pierwsi mieli zajmować się morskim rzemiosłem w sposób bardzo podobny, jak ówczesni Tukidydesowi Grecy. W zacytowanym passusie widać, że słowo ναῦς użyte jest w ogólnym kontekście „spraw związanych ze statkami”, natomiast do wskazania jednostek o charakterze wojskowym pojawia się rzeczownik τριήρης. Tukidydes znając więc terminologię, która związana była z okrętami wojennymi, użył odnośnie do dzieł Amejnoklesa ogólne semantycznie ναῦς. Amejnoklesa z budową pierwszych trier łączą *expressis verbis* dopiero późniejsze źródła, które powołują się na Tukidydesa: taką informację znajdujemy u Dionizjusza z Halikarnasu (ὁ Κορίνθιος Ἀμεινοκλῆς ὁ κατασκευάσας Σαμίους πρῶτος τέτταρας τριήρεις)⁶⁹⁵, a także u

⁶⁹¹ Thuk. I 13.

⁶⁹² Pagès 2001: 96: *Thucydide emploie naus qui veut dire „navire de guerre”.*

⁶⁹³ Starr 1978: 345.

⁶⁹⁴ por. *LSJ* s.v. ναῦς.

⁶⁹⁵ Dion. Hal. *De Thucidyde* 19.

Pliniusza Młodszeo (*triremem Thucidydes Aminoclen Corinthium*)⁶⁹⁶. Także sam stosunek Tukidydesa do opisywanych wydarzeń wskazuje, iż przekazał on jedynie pewną tradycję, co do autentyczności której mógł nie być przekonany. W związku z tym we współczesnych badaniach jako okres, w którym w greckich flotach pojawiają się triery, wskazuje się mniej więcej połowę VI wieku. Polikrates zajmuje w tych rozważaniach bardzo istotne miejsce.

Jak już zostało wspomniane, w rozdziale III 45 Herodot przekazuje informację na temat pewnych Samijczyków, których Polikrates miał odesłać do króla Kambyzesa II na 40 trierach⁶⁹⁷. Z tego powodu niektórzy badacze wyrażają pogląd, że to właśnie samijski tyran był najprawdopodobniej pierwszym Grekiem, który na stanie swojej floty posiadał triery⁶⁹⁸. Sytuacja polityczna, a więc pojawienie się Persów u wybrzeży Azji Mniejszej, mogła rzeczywiście w połowie VI w. determinować rozwój morskiego rzemiosła we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego⁶⁹⁹. Jednak w kwestii ewentualnego wprowadzenia trier przez Polikratesa stanowiska badaczy są podzielone. Ci, którzy odrzucają taką możliwość, argumentują swoje zdanie w różny sposób. Niektórzy zwracają uwagę, że niespójne jest wymienianie trier obok pentekonter, o których Herodot wspomina w rozdziale III 39⁷⁰⁰. Taka konstatacja nie wydaje się przekonująca, gdyż połowa VI wieku, a więc czas, w którym działał Polikrates, była prawdopodobnie okresem zmian w technologii budowy okrętów. Zatem występowanie równocześnie w odniesieniu do jednej floty terminów pentekontera i triera nie jest pozbawione spójności, gdyż oba typy okrętów mogły znajdować się w arsenale Polikratesa. Inni autorzy z kolei sugerują, że Herodot używając w rozdziale III 44 określenia τριήρης miał na myśli nie *stricte* trójrzędowiec, ale ogólnie okręt wojenny⁷⁰¹. Takie rozwiązanie także budzi wątpliwości, ponieważ jeśli dla Herodota typ statku nie jest istotny, to pojawia się raczej jakieś ogólne określenie. Należy zwrócić uwagę, że autor *Dziejów* sięga do określeń zarówno

⁶⁹⁶ Plin. *NH* VII 207.

⁶⁹⁷ Hdt III 44; por. Nowag 1983: 117 – 124.

⁶⁹⁸ Davison 1947: 18 – 24.

⁶⁹⁹ De Souza 2013.

⁷⁰⁰ How, Wells 1961 I: 268.

⁷⁰¹ Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 443.

ogólnych (νήυς, πλοῖον), jak i bardziej szczegółowych (πεντεκοντέρος, τριήρης)⁷⁰². Na przykład przy opisie bitwy pod Lade w 494 r., przedstawiając siły Jonów, używa on terminu νήυς, chociaż w tym przypadku chodzi wyraźnie o triery⁷⁰³. Bardzo ciekawe zestawienie znajduje się w passusie wspominającym o pomocy, jaką powstańcom w Jonii udzielili Ateńczycy oraz Eretryjczycy. Autor *Dziejów* stwierdza następująco: οἵτε'Αθηναῖοιἀπικοντοεἴκοσινηυσί, ἅμαἀγόμενοι'Ερετριέωνπέντετριήρεας [...] ⁷⁰⁴. W zacytowanym zdaniu wyraźne jest zestawienie dwóch terminów, z których wyraz τριήρης użyty jest obok terminu ogólnego (νηυσί) i ma na celu wskazanie konkretnego typu jednostki⁷⁰⁵. Widać więc, że termin triera jest przez Herodota używany w momencie, kiedy historyk chciał podkreślić, że to właśnie o ten rodzaj okrętów chodziło.

Badacze podchodzący sceptycznie do koncepcji, według której to Polikrates miał jako pierwszy Grek wykorzystywać triery (aczkolwiek jej nie wykluczają), wątpią także w to, że jeśli to faktycznie Polikrates jako pierwszy miał w swojej flocie triery, to jest mało prawdopodobne, aby w tak krótkim czasie był w stanie zbudować ich aż tyle, żeby móc pozwolić sobie na poświęcenie 40 nowoczesnych jednostek, które miały być odesłane do Kambyzesa II⁷⁰⁶.

Tocząca się w nauce debata na temat obecności trier we flocie Polikratesa oscyluje wokół pytania, czy Polikrates był pierwszym Grekiem, który wykorzystywał ten rodzaj okrętów czy też nie. Gdy jednak nieco inaczej postawi się pytanie, kładąc większy nacisk na kwestię czy Polikrates w ogóle dysponował trierami, abstrahując od zagadnienia, czy był on pierwszy, pojawią się nowe możliwości interpretacyjne. Takie podejście do tematu widać w pracach niektórych badaczy, którzy przyznają, że Polikrates dysponował trierami, aczkolwiek nie rozstrzygają, czy był on pionierem w tej kwestii. Przykładem może być Christopher Haas, który w swoim artykule stwierdza, iż

⁷⁰² Terminologia ogólna używana jest częściej niż szczegółowa; por. Powell s.v. νήυς; πλοῖον; πεντεκοντέρος; τριήρης.

⁷⁰³ Wskazuje na to sam Herodot, który przedstawivszy kontyngenty poszczególnych jońskich πόλεις stwierdza, iż całość greckich sił liczyła 353 triery; zob. Hdt VI 8.

⁷⁰⁴ Hdt V 99.

⁷⁰⁵ Morrison, Williams 1968: 128 – 129.

⁷⁰⁶ Morrison, Williams 1968: 130.

Polikrates zaczął budować triery w obliczu rosnącego zagrożenia ze strony Persji⁷⁰⁷. Jednak na podstawie zachowanych źródeł wydaje się możliwe, że tyran faktycznie dysponował tym typem okrętu, ale to nie on wprowadził trierę do samijskiej floty. W związku z tym wyjaśnienia wymaga jedna kwestia natury ogólnej. Należy pamiętać, iż wokół wybitnych postaci, działających w epoce archaicznej często już w starożytności tworzyły się legendy. Rodziły się tradycje, które przypisywały konkretnym postaciom pewne osiągnięcia, czego dobrym przykładem jest Solon⁷⁰⁸. Owe legendy, z racji niezwykle skąpej bazy źródłowej, uzyskują nierzadko w literaturze przedmiotu status wiarygodnego opisu rzeczywistości. Tak właśnie mogło się stać z Polikratesem jako bezsprzecznie najlepiej znanym władcą wyspy, któremu zaczęto przypisać osiągnięcia, które niekoniecznie musiały być jego udziałem⁷⁰⁹. Dobrym przykładem są w tym wypadku słynne samijskie budowle, wspomniane przez Herodota (III 60) – świątynia Hery, czy tunel Eupalinosa. Należy zauważyć, że autor *Dziejów* nie łączy wymienionych budowli z Polikratesem, stwierdzając ogólnie, że są one dziełem samijczyków. Natomiast już Arystoteles *expressis verbis* łączy je z tyranem, nazywając ἔργαΠολυκρατεῖα⁷¹⁰. Można więc założyć, że tradycja przypisująca Polikratesowi wzniesienie wielkich samijskich budowli jest stosunkowo późna. Podobnie mogło być z samijską flotą. Polikrates wcale nie musiał być osobą, która zapoczątkowała jej rozwój, gdyż proces ten mógł nastąpić już wcześniej. Wskazówki ku temu dostarcza tak zwana *Lista talasokracji*, zachowana w *Kronice* Euzebiusza z Cezarei⁷¹¹. Jest to przekaz późny, jednakże sam Euzebiusz stwierdza, że listę zaczerpnął z twórczości Diodora Sycylijskiego⁷¹². Wśród badaczy trwają spory co do oryginalnego pochodzenia listy – niektórzy są skłonni widzieć jej źródła aż w V wieku, inni natomiast ostrożnie

⁷⁰⁷ Haas 1985: 38.

⁷⁰⁸ por. rozdział I.

⁷⁰⁹ por. Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 455.

⁷¹⁰ Aristot. *Pol.* 1313b.

⁷¹¹ Podstawowe informacje na temat życia i twórczości Euzebiusza z Cezarei zob.: Naumowicz 2005: 1019 – 1022; Kotłowska 2009: 43 – 109.

⁷¹² Autor *Biblioteki historycznej* zapowiada ową listę przy okazji opowieści o Minosie oraz niegreckich ludach panujących na Morzu Egejskim (Diod. V 84), jednakże musiała ona znajdować się w księgach, które się do dzisiaj nie zachowały (VI – IX). Być może Diodor Sycylijski zaczerpnął swoją listę od Kastora z Rodos, który miał napisać traktat w dwóch księgach – Ἀναγραφῆτωνθαλασσοκρατησάντωνένβιβλίουςβ (*Liber Suda*, s.v. ΚάστωρΡόδιος); por. Momigliano 1944: 1 – 2.

wskazują na okres hellenistyczny⁷¹³. Rzeczą utrudniającą badanie *Listy talasokracji* jest stan zachowania tekstu, jako że *Kronika* Euzebiusza z Cezarei nie zachowała się w całości w greckim oryginale⁷¹⁴. Sama lista przetrwała natomiast w wersji łacińskiej oraz armeńskiej⁷¹⁵. Jest to spis siedemnastu ludów barbarzyńskich oraz greckich, które miały sprawować hegemonię morską od upadku Troi aż do najazdu Kserksesa⁷¹⁶. Kolejność ostatnich, najważniejszych w tym przypadku, talasokratów, przekazana przez wersję armeńską (w tłumaczeniu łacińskim) przedstawia się następująco:

XI. Lesbii.	ann. (...)
XII. Phokaei.	ann. XLIV.
XIII. Samii.	ann. (...)
XIV. Lakedemonii.	ann. II.
XV. Naxii.	ann. X.
XVI. Eretrii.	ann. XV.
XVII. Eginenses.	ann. X ⁷¹⁷ .

Aby właściwie zinterpretować powyższy zapis, należy podjąć się przypisania talasokracjom konkretnych dat – w przypadku Samijczyków zadanie to jest utrudnione, ponieważ tekst jest uszkodzony w miejscu, gdzie mowa o okresie trwania ich hegemonii morskiej. Przyjmując zatem, że ekspedycja Kserksesa, która wspomniana jest na końcu listy, rozpoczęła się w roku 480⁷¹⁸, to po odjęciu czasu czterech ostatnich talasokracji (37 lat) początek hegemonii spartańskiej, a zarazem koniec samijskiej, przypadnie na rok 517. Ze względu na wspomniany już ubytek tekstu, aby wskazać na początek

⁷¹³ Między innymi o kwestię chronologii *Listy talasokracji* na początku XX wieku, na łamach „Journal of Hellenic Studies” rozgorzał spór pomiędzy J. Myresem a J.K. Fotheringhamem.

⁷¹⁴ Fragmenty *Kroniki* zachowały się w wersjach: łacińskiej, syryjskiej oraz ormiańskiej. Więcej na temat stanu zachowania *Kroniki* i jej wersji językowych zob.: Moshammer 1979: 29 – 84; Kotłowska 2009:9 – 41.

⁷¹⁵ Więcej zob.: Miller 1971: 5 – 22.

⁷¹⁶ Tradycja rękopiśmienna nie jest w tym przypadku jednomyślna, albowiem część kodeksów podaje, iż lista została doprowadzona do czasów Aleksandra Wielkiego i jego wyprawy na Persję. Uzasadnione wydaje się być wyjaśnienie, że jest to błąd skryby spowodowany faktem, iż następna część *Kroniki* dotyczy dziejów Macedonii. Kopista zatem mylnie wpisał imię Aleksandra zamiast Kserksesa; por. Miller 1971: 5 – 6.

⁷¹⁷ Fragment zacytowany za wydaniem: *Eusebii Chronicorum Liber Priori*, ed. A. Schoene, Berolini 1875.

⁷¹⁸ Hammond 1988: 546-547; Briant 2002: 528 – 530.

talasokracji Samijczyków trzeba posłużyć się innymi źródłami. Kwestią kluczową jest odnalezienie prawdopodobnego momentu, w którym poprzedzający Samijczyków na liście Fokajczycy mogli utracić swe morskie panowanie. Fokajczycy, podobnie jak Samijczycy, uchodzili w starożytności za wprawnych żeglarzy. W tradycji przekazanej przez Herodota są oni pierwszymi Hellenami, którzy odbywali dalekie podróże morskie⁷¹⁹. Potwierdza to także Tukidydes, mówiąc o założeniu przez Fokajczyków kolonii Massalii⁷²⁰. W dotychczasowych badaniach koniec talasokracji Fokajczyków i początek Samijczyków wiązano z rokiem 533 lub 534⁷²¹, co jest równocześnie tradycyjną datą objęcia rządów przez Polikratesa, przekazaną także przez Euzebiusza z Cezarei w *ΧρονικὸὶΚανόνες* (w całości zachowanych w łacińskim przekładzie św. Hieronima), czyli drugiej części *Kroniki*⁷²². Ten stan rzeczy należy tłumaczyć przekonaniem, zarówno wśród autorów antycznych, jak i części autorów nowożytnych, iż talasokrację Samijczyków należy utożsamiać z rządami Polikratesa, co nie wydaje się słuszne. Oprócz tego wiarygodność opinii, według której Fokajczycy mieliby stanowić znaczną siłę morską do lat trzydziestych VI wieku, zdaje się wykluczać ówczesna sytuacja polityczna w regionie wschodniego Morza Egejskiego. Wydaje się mało prawdopodobne, żeby Persowie, którzy w Azji Mniejszej pojawili się w latach czterdziestych, pozwolili Fokajczykom utrzymać jakąkolwiek znaczącą siłę morską. Natomiast kres fokajskiej prosperity należy upatrywać raczej w zwycięstwie Cyrusa II nad państwem Lidyjskim, co oznaczało jednocześnie podporządkowanie małoazjatyckich πόλειςimperium Achemenidów. Znamiennym jest, że w czasie bitwy pod Lade w 494 Fokajczycy wystawili jedynie 3 okręty spośród 353 jednostek greckich, podczas gdy wyspiarskie πόλεις, takie jak Samos, Chios czy Lesbos – a więc te, które miały pozostać niezależne od Persji⁷²³ – miały według Herodota wystawić odpowiednio

⁷¹⁹ Hdt I 163.

⁷²⁰ Thuk. I 13.

⁷²¹ Myres 1906: 102 – 103; How, Wells 1961 I: 127; Helm 1926: 252; Miller 1971: 106 – 107; Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 184; Talasokracja Fokajczyków bywa również przesuwana wstecz – 602 – 560; por. How, Wells 1961 I: 128.

⁷²² Eus. *Chron.* 185 F Helm.

⁷²³ Hdt I 143; por. rozdział I.

60, 70 oraz 100 jednostek⁷²⁴. W tym właśnie momencie pojawiły się okoliczności sprzyjające rozwojowi samijskiego rzemiosła morskiego⁷²⁵.

Jeśli więc uzna się powyższe rozważania za przekonujące i jednocześnie odejść się od twierdzenia, iż to Polikrates wprowadził triery do samijskiej floty, pojawi się nowa możliwość interpretacyjna. Od momentu początku talasokracji Samijczyków, której chronologia została powyżej zaproponowana, do czasów opisywanych przez Herodota w rozdziale III 44 minęło około 20 lat. Natomiast początek rządów Polikratesa przypadł najprawdopodobniej na pierwszą połowę lat trzydziestych. Na podstawie powyższych ustaleń można wysunąć wniosek, że wprowadzenie triery do floty samijskiej wcale nie musiało być dziełem Polikratesa, gdyż proces ten mógł dokonać się wcześniej. Jeśli przyjmie się powyższe założenie to liczba 40 trier wzmiankowanych przez Herodota przestaje być mało wiarygodna. Wydaje się, że póliksylnąca ze swej potęgi morskiej w przeciągu około 20 lat była w stanie wyposażyć się w 40 nowoczesnych jednostek.

Jeśli chodzi o obecność triery we flocie Polikratesa, należy odnieść się także do jeszcze jednej opinii wyrażanej przez badaczy. W przywoływanym już fragmencie pracy Morrisona oraz Williamsa *Greek Oared Ships 900 – 322 B.C.*⁷²⁶ autorzy twierdzą, że Polikrates musiałby posiadać sporo więcej jednostek, aby móc poświęcić 40 z nich. Także to stwierdzenie nie jest do końca przekonujące. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że triery, o których wspomina Herodot, mogły stanowić większość, o ile nie całość, tego typu jednostek w Polikratejskiej flocie. Należy uwzględnić sytuację polityczną oraz finansową Samos we wzmiankowanym w rozdziale 44 III księgi *Dziejów* momencie. Omawiany opis Herodota związany jest z przygotowaniem Kambyzesa II do wyprawy na Egipt. Chodzi więc zatem o wydarzenia mające miejsce około 525 roku⁷²⁷. Był to czas schyłku rządów Polikratesa (zginął w 522 r.), który charakteryzował się coraz trudniejszą sytuacją zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną wyspy. Imperium Achemenidów coraz bardziej umacniało swoją pozycję w tej części basenu Morza Śródziemnego, co oczywiście musiało powodować zmniejszanie pola manewru

⁷²⁴ Hdt VI 7 – 18; zob. też niżej.

⁷²⁵ por. niżej.

⁷²⁶ Morrison, Williams 1968: 130.

⁷²⁷ Por. Kienitz 1953: 55 – 66; Olmstead 1974: 99 – 104; Briant 2002: 31 – 61; Olbrycht 2010: 75 – 80.

niezależnym jeszcze wyspiarskim Jonom. Dodatkowo mniej więcej w tym samym czasie przeciwko Samos wyprawili się Lacedemończycy, o czym wzmiankuje Herodot⁷²⁸. Wydaje się wielce prawdopodobne, że w połowie lat dwudziestych wieku VI Polikrates z pomocą swej floty nie mógł prowadzić swej – opartej w dużej mierze na piractwie i rozboju – polityki z taką samą intensywnością jak na początku swoich rządów. Ograniczone pole działania i niemożność zapewnienia sobie wystarczających do utrzymania funduszy może dla jednostek o charakterze najemnym oznaczać bardzo poważne konsekwencje. Można więc przypuścić, że w pewnym momencie owe 40 trier stały się dla Polikratesa luksusem, na który nie mógł on już sobie pozwolić, dlatego odesłał je wraz z podejrzanymi politycznie Samijczykami do króla Kambyzesa II. Zatem cała sytuacja opisana przez Herodota w rozdziale 44 III księgi *Dziejów* miałyby podłoże nie tylko polityczne, ale i ekonomiczne⁷²⁹.

Samajna – jej właściwości oraz zastosowanie

Traktując na temat floty najslawniejszego samijskiego tyrana nie sposób nie wspomnieć o okręcie, o którym prawie w ogóle milczą źródła literackie epoki klasycznej. Chodzi mianowicie o jednostkę ochrzczoneą przez późniejszą tradycję nazwą samajna. Okręt ten miał odznaczać się szybkością i zwrotnością oraz odgrywać istotną rolę w samijskiej flocie w wieku VI. Z punktu widzenia niniejszej dysertacji ważne jest, że także Herodot w λόγους samijskich wspomina o samajnie, co stanowi jedną z najwcześniejszych wzmianek na jej temat. Historyk z Halikarnasu, opisując bitwę morską datowaną na końcówkę VI wieku⁷³⁰, w której starli się ze sobą Samijczycy oraz Egineci z pomocą Kreteńczyków, pisze:

ἔκτω δὲ ἔτει Αἰγινήται αὐτοὺς ναυμαχίῃ νικήσαντες
ἠνδραποδίσαντο μετὰ Κρητῶν, καὶ τῶν νεῶν καπρίους ἔχουσέων τὰς
πρώρας ἠκρωτηρίασαν καὶ ἀνέθεσαν ἐς τὸ ἶρὸν τῆς Ἀθηναίης ἐν Αἰγίνῃ.

Lecz w szóstym roku zwyciężyli ich [Samijczyków – J.K.] Egineci w bitwie morskiej i ujarzmili przy pomocy Kreteńczyków; okrętom ich obcięli

⁷²⁸ Hdt III 39.

⁷²⁹ Na temat wysokich kosztów utrzymania trier w kontekście floty Polikratesa zob. Morrison, Coates, Rankov 2000: 40 – 41.

⁷³⁰por. Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 454.

dzioby, zaopatrzone w wizerunki dzików i ułożyli je jako dary wotywnie w świątyni Ateny na Eginie⁷³¹.

W zacytowanym powyżej opisie Herodota znajdujemy bardzo istotną informację, według której statki Samijczyków miały dzioby w kształcie dzika/świni, jest to bowiem cecha charakterystyczna samajny, która będzie konsekwentnie pojawiać się także w innych przekazach źródłowych. Niestety opis Herodota nie dostarcza żadnych informacji na temat specyfiki tego okrętu. Można jedynie z kontekstu wnioskować, że z racji tego, iż Herodot opisuje samajnę w kontekście bitwy morskiej, wykorzystywana była w celach militarnych. Warto nadmienić, że Aideen Carty – autorka jedynej i skądinąd bardzo kompetentnej monografii na temat Polikratesa – która poświęca samajnieokoło 3 stron, nie uwzględnia zacytowanej wzmianki Herodota, jak i *en bloc* wzmianek pochodzących z V wieku, co wpływa na sposób, w jaki patrzy się na ten typ okrętu i jego zastosowaniu (zob. niżej)⁷³².

Aby móc coś więcej powiedzieć na temat wzmianki Herodota należy odwołać się do innych przekazów z V wieku, które zachowały się w w *Leksykonie* (Λέξεων συναγωγῆ) patriarchy Focjusza (IX w. n.e.) pod hasłem Σαμιακὸν τρόπον:

Σαμιακὸντρόπον· ΚρατῖνοςἈρχιλόχοις· εἰςὀηνιανέπισκώπτων †μιννύω†·
ὄσιγὰρέμφερεῖςεἴχετὰςπρώραςτὰτῶνΣαμίωνπλοῖα, ὡςΧοιρίλοςᾠΣάμιος.

Mówiąc o samijskich statkach, których dzioby miały kształt świni, Focjusz powołuje się na dwóch autorów okresu klasycznego, których dzieła dotrwały do dnia dzisiejszego jedynie fragmentarycznie – komediopisarza Kratinosa oraz epika Choirilosa z Samos⁷³³. Kratinos, jeden z przedstawicieli komedii staroattyckiej, miał wspomnieć samajnęw swojej komedii pt. Ἀρχίλοχοι, której wystawienie datuje się na okres po śmierci Kimona, a więc po roku 449 (por. Edmonds, *TheFragments of Attic Comedy* F 11 – 14)⁷³⁴. Można więc przypuszczać, że samijski okręt był fenomenem znanym w Atenach w połowie V wieku, jako że komedia staroattycka – w szczególności

⁷³¹ Hdt III 59.

⁷³² Carty 2015: 141 – 144.

⁷³³ Warto zwrócić uwagę, że patriarcha w *Leskykonie* poświęca samainieoddzielnie hasło (s.v. Σάμαινα), jednak informacje, które są w nim zawarte (πλοῖαΣάμιαὐσινέμφερεῖςτὰςπρώραςἔχοντα), powtarzają się z fragmentem zacytowanym w tekście głównym.

⁷³⁴ Więcej na temat Kratinosa zob. np. Bartol, Danielewicz 2011: 76 – 78 (fragmenty komedii Ἀρχίλοχοι 90 – 93); zob. również Śmiechowicz 2015: 16 – 17.

parabaza – odnosiły się bardzo często do aktualnych problemów, między innymi natury politycznej. Co więcej, data wystawienia komedii (po 449 r.) otwiera drogę do interpretacji, że Kratinos mógł czynić aluzję do wojny, jaką Ateńczycy toczyli w latach 440-439 z chęćmi oderwać się od Związku Morskiego Samijczykami, w której zaangażowana była flota Samijczyków. Tukidydes, opisując ten konflikt⁷³⁵, wspomina, że w bitwie nieopodal wyspy Tragia wzięło udział około 70 samijskich jednostek⁷³⁶. Nie można więc wykluczyć, że były wśród nich także samainy, jednak ze względu na to, że Tukidydes używa w przywoływanym fragmencie ogólnego określenia ναῦς, nie można niestety tego przypuszczenia zweryfikować. Dodatkowym asumptem do odwołania się przez Kratinosa do tego konfliktu mogła być osoba Peryklesa, który dowodził wówczas Ateńczykami, a którego komediopisarz w swojej twórczości ostro krytykuje, nazwijając go w komedii Χείρωνες „największym tyranem” (Edmonds, *The Fragments of Attic Comedy* F 240: μέγιστοντίκτητοντύραννον)⁷³⁷. Co więcej, jeśli wierzyć informacji Durisa z Samos, która zachowała się w Plutarchowym *Żywocie Peryklesa*, Ateńczycy w trakcie konfliktu Samos z Atenami napiętnowali (być może wytatuowali; ἔστιζον) jeńców samijskich znakiem samajny(τήισαμαίνη)w odwecie za to, że Samijczycy napiętnowali jeńców ateńskich znakiem sowy (γλαυξί)⁷³⁸. Samajnamusiła być zatem znakiem rozpoznawczym Samijczyków (przynajmniej z perspektywy ateńskiej), tak jak z ateńską πόλιςjednoznacznie kojarzyła się sowa⁷³⁹.

Drugi autor, na którego Focjusz powołuje się w kontekście samajny, to tworzący w V wieku poeta epicki Choirilos z Samos⁷⁴⁰. Jest to świadectwo interesujące, gdyż wskazuje, że w owym czasie samajnabyła obiektem zainteresowania także lokalnych, samijskich twórców. Choirilosowi, postrzeganemu jako pionier epiki historycznej, przypisuje się utwór opiewający zwycięstwo Ateńczyków nad

⁷³⁵ Thuk. I 115 – 117.

⁷³⁶ Thuk. I 116.1; por. Hornblower 1991: 190 – 191.

⁷³⁷ Cytowany fragment Kratinosa dotrwał do naszych czasów w Plutarchowym *Żywocie Peryklesa* (Plut. *Per.* 3.4), który biograf z Cheronei cytuje w kontekście głowy ateńskiego polityka – „podłużnej i niesymetrycznej” (προμήκηδὲτὴνκεφαλὴνκαὶἀσύμμετρον); por. Bartol, Danielewicz 2011: 102 – 103.

⁷³⁸ FGrHist 76 F 66c = Plut. *Per.* 26: οἰδὲτὶἈθηναῖοιμὲντοὺςληφθένταςἐνπολέμῳἸαμίουςἔστιζονγλαυξί, Σάμιοιδὲτήισαμαίνη.

⁷³⁹ Więcej na temat tej informacji zob. niżej.

⁷⁴⁰ Pod koniec życia Choirilos miał działać na dworze króla macedońskiego Archelaosa; więcej na temat Choirilosa z Samos zob. np. Huxley 1969; Appel 2002: 15 – 19; 2005: 232 – 236; DNP s.v. *Choirilos* (1).

Kserksesem (*Liber Suda*, s.v. Χοιρίλος· ἔγραψε δὲ ταῦτα· τὴν Ἀθηναίων νίκην κατὰ Ξέρξου), a datowany na przełom II i III wieku po Chr. I wydany w 1915 roku fragment papirusu z Oxyrhynchos (P. Ox. XI 1399 = *Supplementum Hellenisticum* F 314 = FGrHist 696 F 33d) podaje: Χοιρίλου ποιήματα Βαρβαρικά· Μηδικά· Περσικά]. W informacji w *Liber Suda* należy raczej widzieć tematykę utworu, zaś w przekazie papirusowym tytuły dzieł⁷⁴¹. Niezależnie od wszelakich kontrowersji wokół zachowanej jedynie we fragmentach spuściznie Choirilosa można stwierdzić, że sprawy związane z Samos – a więc także jej flota – komponowała się z tematyką podejmowaną przez epika i, jak stwierdza Huxley, Choirilos miał wiele okazji, aby nawiązać do historii swojej macierzystej wyspy⁷⁴². Szczęśliwie dochowały się do naszych czasów tego typu fragmenty, które poza tym potwierdzają informację Focjusza, że Choirilos wspominał w swej twórczości samajnę. Oto bowiem w *Leksykonie* Hezychiusza (patrz niżej) na końcu hasła Σαμιακὸς τρόπος znajduje się następujący wers: νηῦς δὲ τις ὠκυπόρος Σαμὴ ὑὸς εἶδος ἔχουσα („pewien szybko płynący samijski statek ma kształt świni”). Mimo że w hasle próżno szukać wzmianki, skąd pochodzi zacytowany wers, to fakt, iż jest to heksametr – a więc metrum niejako *ex definitione* poezji epickiej – a także pewne cechy stylistyczne⁷⁴³ w nauce panuje zgoda, że wyszedł on spod ręki Choirilosa i jest on uwzględniany wśród fragmentów dzieł tegoż poety⁷⁴⁴. Można natomiast zastanawiać się, w jakim kontekście Choirilos wspominał samajny. W literaturze przedmiotu, a także w wydawnictwach źródłowych zawierających fragmenty poety zauważa się, biorąc pod uwagę tematykę dzieła Choirilosa, że wzmiankę o samajni należy łączyć

⁷⁴¹ Por. przypisy do P. Ox. XI 1399 = *Supplementum Hellenisticum* F 314, a także Appel 2002: 16.

⁷⁴² Huxley 1969: 22 – 23.

⁷⁴³ Chodzi tu o jońskie formy νηῦς, Σαμὴ, podczas gdy w dialekcie attyckim byłoby to odpowiednio ναῦς, Σαμία, a także o przymiotnik ὠκυπόρος („szybko płynący/żeglujący”), który pojawia się często u Homera (częściej w *Iliadzie* niż *Odysei*) i który generalnie zarezerwowany jest dla poezji, a w tekstach prozatorskich występuje raczej rzadko. Oprócz dzieł Homera występuje ono np. w *Hymnach Homeryckich*, Eurypidesa, komentatorów Homera – Eustatusza i Porfiriusza.

⁷⁴⁴ Uwzględniony został już w 1817 roku w pracy Augusta Ferdynanda Naeke (*Choerili Samii quae supersunt*, Lipsiae; Fr. VI), a następnie w zbiorze pod redakcją Gottfrieda Kinkela (*Epicorum Graecorum Fragmenta*, vol. I, Lipsiae 1877; Fr. 6), *Supplementum Hellenisticum* (Berlin – New York 1983; Fr. 322) czy wreszcie w teubnerowskim zbiorze pod redakcją A. Bernabé (*Poetarum Epicorum Graecorum Testimonia et Fragmenta*, vol. I, Stuttgartiae et Lipsiae 1996; Fr. 8).

stricte z wyprawą Kserksesa. Z tego względu jako kontekst wzmianki Choirilosa wskazuje się na zaangażowanie floty samijskiej po stronie Persów w bitwach pod Salaminą i Mykale, opisane przez Herodota (por. Hdt VIII 85; IX 90)⁷⁴⁵. Trzeba jednak pamiętać, że w utworze epickim, na który – mimo odmienności tematu – istotny wpływ miały poematy homerowe, występować mogły restrospekcje⁷⁴⁶, dotyczące dawniejszych dziejów wyspy, których Polikrates był jednym z głównych elementów. Niestety stan zachowania poezji Choirilosa nie pozwala na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi. Warto także zwrócić uwagę na obecność w omawianym wersie zaimka nieokreślonego τις. Z reguły jest on przez badaczy pomijany, lecz może on stanowić argument w badaniach nad samajną. Wystąpienie zwrotu νηῦς δέ τις nasuwa bowiem pytanie, czy chodzi w tym przypadku o jedną konkretną jednostkę czy też o pewien typ statku. Jeśli rozważalibyśmy wers Choirilosa oderwany od kontekstu, bez odwoływania się do innych źródeł, to obie możliwości byłyby równie prawdopodobne. Na pierwszą ewentualność zwrócono uwagę na początku XX wieku⁷⁴⁷, jednak porównanie wersu Choirilosa z cytowanym już fragmentem Herodota (τῶν νεῶν καπρίουσ ἐχουσέων τὰς πρώρας; Hdt. III 59), w którym historyk z Halikarnasu stosuje liczbę mnogą, wskazuje raczej na to, że Chorilos odnosił się do typu statku. Na marginesie warto także dodać, że użycie w tym kontekście zaimka τις może sugerować, że omawiany wers stanowi początek ekfrazy, czyli dokładnego opisu, który ma za cel wywrzeć takie wrażenie na odbiorcy, jak gdyby miał on opisywany

⁷⁴⁵ por. Huxley 1969: 23; *Supplementum Hellenisticum* Fr. 322, Bernabé Fr. 8. Herodot (VIII 85) wspomina o samijskich nauarchach: Theomestorze, który w zamian za zasługi na rzecz Persów stał się tyranem na Samos, oraz Phylakosie, który został obdarowany rozległymi włościami ziemskimi (χώρη ἐδωρήθη πολλῆ).

⁷⁴⁶ O odejściu od tematyki Homerowej Choirilos zdaje się zapowiadać w prawdopodobnie jednym z początkowych fragmentów dzieła (Bernabé Fr. 2; por. Appel 2002: 17). Poeta z Samos podąża jednak za Homerem między innymi na płaszczyście językowej, o czym świadczą między innymi zwroty np. πνεῦμαδιονύσιοιο (Bernabé Fr. 9).

⁷⁴⁷ Mülder 1907: 43: „der Vers aber enthält eine [...] Schilderung eines Schiffes. Ferner führt das τις auf die Vermutung, dass hier einem bestimmten Schiffe aus einer grösseren Anzahl eine Rolle zugeschrieben wird.“

przedmiot przed oczami (ένάργεια). Dość powiedzieć, że ekfrazą była środkiem stylistycznym, obecnym w tradycji epickiej zarówno greckiej, jak i rzymskiej⁷⁴⁸.

Odnosnie do Choirilosa i samajnyinteresującą, wartą odnotowania propozycję wysunął na początku dwudziestego stulecia Dietricha Müldera – niemiecki filolog, badacz eposu greckiego (głównie Homera), który uważał, że omawiany wers Choirilosa pochodził z dzieła pod tytułem Σαμιακά, a więc z utworu poświęconego *stricte* sprawom samijskim⁷⁴⁹. Pomysł ten jest jak najbardziej interesujący i kuszący – wzmianka na temat samajnyw dziele poświęconym tej wyspie byłaby oczywiście zrozumiała. Jest on jednak nie do obrony z dwóch powodów. Po pierwsze nazwa dzieła Σαμιακά jest rezultatem emendacji tytułu dzieła Λαμιακά (opis wojny lamijskiej), jaki pojawia się w *Liber Suda* w haśle poświęconym Choirilosowi (*Liber Suda* s.v. Χοιρίλος). Drugi problem związany jest także z rzeczonym hasłem z *Liber Suda* i wynika z faktu, że zostały w nim zawarte informacje na temat dwóch autorów o tym samym imieniu – Choirilosa z Samos oraz Choirilosa z Iasos (IV wiek)⁷⁵⁰, których autor hasła uważał za jedną osobę (Χοιρίλος, Σάμιος, τινὲς δὲ Ἰασεά) – niedokładność, którą w bizantyńskim leksykonie można zaobserwować także w innych hasłach⁷⁵¹. Jak

⁷⁴⁸ Zob. np. opis tarczy Achillesa w *Iliadzie* (Hom. *Il.* XVIII 468 – 608); por. Apoll. Rhod. I 721 – 767; literatura rzymska zob. np. Verg. *Aen.* I 421 – 493, VIII 625 – 731.

⁷⁴⁹ Mülder 1907: 42 – 44.

⁷⁵⁰ O Choirilosie z Iasos wiadomo niewiele. Zachowane źródła przekazują, że brał on udział w wyprawie Aleksandra Wielkiego, którego miał wystawiać, otrzymawszy wynagrodzenie. Jego twórczość, jak twierdzi Horacy w *Listach* i w *De arte poetica*, była mierna. Według poety z Wenuzji Choirilos miał sławić Aleksandra „prymitywnymi wersami” (*incultis versibus*; Hor. *Ep.* II 1. 232; por. *AP* 357). Dodatkowych informacji dostarczają scholia do *Listów* (Ps. Acro. *ad Ep.* II 1. 233) oraz *De arte poetica* (Porph. *ad AP* 357), w których czytamy, że Choirilos był poetą złym (*malus*) lub nawet najgorszym (*pessimus*) oraz że Aleksander miał powiedzieć, że wolałby być Tersytesem u Homera niż Achillesem u Choirilosa (*Alexander dixisse fertur, multum malle se Thersiten iam Homeri esse quam Choerili Achillem*); por. *Supplementum Hellenisticum* Fr. 333.

⁷⁵¹ Można w tym miejscu przytoczyć przykład Artemizji, która zasłynęła udziałem w konflikcie grecko-perskim po stronie perskiej (Hdt VII 99: miała wystawić pięć okrętów), w szczególności zaangażowania i odwagi w bitwie pod Salaminą (Hdt VIII 88 – 89, 93; Paus. III 11.3, Polyaeus VIII 53.5), a także wpływu, jaki miała wywierać na Kserksesa (Hdt VIII 68 – 69; Plut. *De Herod. mal.* 38; Iust. II 12). Artemizja miała objąć władzę w Halikarnasie po śmierci swojego męża, którego imię pozostaje nieznane. Co prawda *Liber Suda* (s.v. Πίγρης) podaje, że był nim Mauzolos, jednak informację tę należy uznać za błąd – autor hasła musiał pomylić Artemizję żyjącą w czasach wojen Greków z Persami z inną Artemizją: żoną Mauzolosą,

widać, już samo istnienie utworu Σαμιακά, choć w starszej literaturze można natrafić na ten pogląd⁷⁵², opiera się na bardzo wątpliwych podstawach. Z tego względu w nowszej literaturze, mimo wszelkich kontrowersji i niejasności, zdaje się dominować pogląd, że tytuł utworu w brzmieniu Λαμιακά należy przypisać Choirilosowi z Iasos⁷⁵³. Zaprezentowaną powyżej koncepcję dobrze podsumowuje zdanie Huxleya, który stwierdził: *I prefer to emend to Σαμιακά and to suppose that Choirilos of Samos composed a work on his native land, but I readily admit that no fragments from the poem can be identified*⁷⁵⁴.

Herodot, Kratinos oraz Choirilos wyczerpują listę autorów z V wieku, u których znaleźć możemy jakiegokolwiek informacje na temat samajny. Jak widać, są to wzmianki krótkie, a w przypadku Kratinosa i Choirilosa przysparzające spore trudności interpretacyjne. Nie mniej jednak można na podstawie tych źródeł wysnuć pewne wnioski. Zauważalne jest to, że najwcześniejsza zachowana tradycja tycząca się samajny odnosi się zupełnie do kwestii technicznych oraz zastosowania. Oprócz tego żaden z przytoczonych autorów nie łączy samajnyz Polikratesem (choć co do Kratinosa i Choirilosa z racji na fragmentaryczny stan zachowania ich dzieł nie można mieć pewności), a kontekst historyczny, w jakim rzeczeni autorzy umiejscawiają omawiany okręt odpowiednio pod koniec VI wieku (Herodot) oraz najprawdopodobniej w V wieku (Kratinos i Choirilos), aczkolwiek w przypadku epika Choirilosa możliwe wydają się odniesienia do czasów wcześniejszych w formie retrospekcji. Jedyne element, który *unisono* przekazują wszyscy trzej autorzy, dotyczy wyglądu okrętu, podobnego do świńskiego ryja. Szczęśliwie do dnia dzisiejszego zachowały się źródła numizmatyczne, będące uzupełnieniem i potwierdzeniem informacji na temat wyglądu samajny. Chodzi mianowicie o dwie tetradrachmy, pochodzące z Zankle – samijskiej kolonii na Sycylii. Obie datowane są na początek V wieku: pierwsza (Il. 1) – znajdująca się w Ashmolean Museum w Oksfordzie – na lata

satrapy Karii. Interesujące, że w haśle poświęconym samej Artemizji (s.v. Ἀρτεμισία) znajdujemy już właściwą informację o dwóch Artemizjach (Ἀρτεμισιαῖδεδύογεγόνασι), których jedna działała w czasach wojen perskich (κατὰτὰΠερσικά), a druga była żoną i siostrą Mauzolososa (γυνήκαιἀδελφήΜαυσώλου).

⁷⁵² Np. Schmid (1912: 137), który co prawda uważa, że *Samiaka* wcześniej zaginęły (*Ein zweites Gedicht des Choirilos, Σαμιακά, ist frühzeitig verschollen*).

⁷⁵³ Zob. np. *Supplementum Hellenisticum* Fr. 334; Appel 2002: 26; DNP s.v. *Choirilos* (3).

⁷⁵⁴ Huxley 1969: 23.

490-482, a druga (Il. 2) z Münzkabinett Staatliches Museum w Berlinie na lata 494-489⁷⁵⁵.



Il. 1



Il. 2

Jak już wspomniano, najwcześniejsze informacje dotyczące samajny – a więc także wzmianka Herodota – skupia się na jej wyglądzie. Dokładniejszych danych dostarczają źródła późniejsze, które warto w tym miejscu wspomnieć, będą one bowiem pomocne w dalszej części rozdziału, w której omówione zostanie znaczenie samajnywe flocie Polikratesa. Także te przekazy nie są wolne od trudności interpretacyjnych, o czym świadczy chociażby poniższy fragment *Liber Suda* (s.v. Σαμίωνδῆμος):

(...)

ὅτι Ἀθηναῖοι μὲν τοὺς λεηλοθέντας ἐν πολέμῳ Σαμίους ἔστιζον γλαυξί,
Σάμιοι δὲ τοὺς Ἀθηναίους τῆ ἰσαμαίνῃ,
ἥ ἐστι πλοῖον δίκτυρον ὑπὸ Πολυκράτους πρῶτον κατασκευασθέν τοῦ Σαμίωντ
υράννου, ὡς Λυσίμαχος ἐν β' Νόστων.
τὸ πλάσμα Δούριδος τὴν σάμιαν νόμισμα εἶναι.

(...) że Ateńczycy napiętnowali Samijczyków, którzy zostali schwytani w czasie wojny, [znakiem] sowy, zaś Samijczycy Ateńczyków [znakiem] samajny, która jest dwurzędowym statkiem, który po raz pierwszy został skonstruowany przez Polikratesa, tyrana Samijczyków, jak [podaje] Lizymach w drugiej księdze *Powrotów*. Myli się Duris, [który twierdzi], że samajna jest monetą.

Powyższy fragment przekazuje ważną informację o tym, że inicjatorem budowy samajny był tyran Polikrates, a także że sam okręt był dwurzędowy. Oprócz tego pojawia się wzmianka o tym, że Samijczycy napiętnowali Ateńczyków znakiem samajny (wzmianka wspomiana już wyżej). Problematiczna jest jednak identyfikacja

⁷⁵⁵ Por. np. Gardner 1892: 13 – 20; Barron 1966; Morello 2012: 19 – 34.

źródła tych informacji. W cytowanym fragmencie *Liber Suda* pojawiają się bowiem imiona dwóch autorów Durisa z Samos (IV/III wiek) oraz retora Lizymacha (III/II wiek)⁷⁵⁶. Felix Jacoby w *Die Fragmente der griechischen Historiker* kwalifikuje cały przytoczony passus z *Liber Suda* zarówno jako fragment Durisa (FGrHist 76 F 66c), jak i Lizymacha (FGrHist 382 F 7). Tymczasem konstrukcja passusu *Liber Suda* sugeruje, iż z dzieła Lizymacha zaczerpnięta została informacja na temat postępowania Samijczyków względem Ateńczyków oraz że samajna była okrętem dwurzędowym zbudowanym na zlecenie Polikratesa. Z dzieła Durisa pochodziłaby zaś tylko intrygująca informacja, że samajna była monetą. Jeśli przyjmie się takie przyporządkowanie poszczególnych informacji do danego autora, to w *Powrotach* Lizymacha zachowałyby się pierwsza wzmianka, która dotyczy danych technicznych samajny (okręt dwurzędowy) oraz łącząca jego budowę z Polikratesem, a także zaświadczająca napiętnowanie ateńskich jeńców.

Duris natomiast byłby pierwszym autorem, u którego pojawia się sama nazwa „samajna”. Jednak to, co najbardziej zastanawia w informacji przypisanej Durisowi, to fakt, iż samijski historyk miał uznawać samajnę za monetę. Autor hasła w *Liber Suda* zarzuca w tym miejscu Durisowi pomyłkę (τὸπλάσμαΔούριδος), co jest poważnym zarzutem szczególnie w odniesieniu do autora, który nie tylko był związany z Samos⁷⁵⁷, lecz także spisywał jej dzieje – informacja o samajnie została zakwalifikowana przez Jacobiego jako fragment *Kronik Samijskich* (Σαμίων Ἱστορίαι). Oznaczałoby to, że wiedza o samajnie – nawet wśród „specjalistów” od spraw samijskich – na przełomie IV i III wieku mogła być już niewielka. Należy jednak pamiętać, że zachowały się monety, na których wybito przedstawienie samajny (zob. wyżej), zatem można założyć, iż tego typu monety były nazywane samajnami⁷⁵⁸, tak jak do ateńskiej drachmy przyłgnęło określenie „sówka” od widniejącej na niej sowy. Określenie „samajna” mogło dotyczyć się więc zarówno do okrętów, jak i monet.

⁷⁵⁶ Więcej na temat Durisa z Samos zob. np. Kebric 1977; Gattioni 1997. Na temat Lizymacha zob. np. DNP s.v. *Lysimachos*.

⁷⁵⁷ Co prawda Duris urodził się na Sycylii w rodzinie samijskich emigrantów politycznych, powrócił szybko jeszcze jako dziecko na swoją rodzinną wyspę.

⁷⁵⁸ Por. np. Head 1911: 606; Barron 1966: 6.

Wydaje się jednak, że nie jest pozbawione ziarna prawdy stwierdzenie, iż nawet autorzy parający się sprawami Samos wiedzieli niewiele na temat samajny. Chodzi w tym przypadku o zapewne późniejszego od Durisa Aleksisa z Samos (FGrHist 539), autora *Kronik samijskich* (Σαμίωṽṽροṽ)⁷⁵⁹. W jednym z dwóch zachowanych fragmentów tego dzieła przekazuje on informację, że „Polikrates jako pierwszy zbudował pewne statki i nazwał je od swojej ojczyzny samajnami”⁷⁶⁰. Poza tym Aleksis nie wypowiada się w ogóle na temat samajny, a użyty przez niego zwrot ναῦστινας wskazuje, że Aleksis zapewne nie znał jakichkolwiek szczegółów tyczących się tego typu okrętu lub też go one nie interesowały.

Nasze informacje na temat samajny uzupełnia nieco Plutarch. W swoim *Żywocie Peryklesa* (Plut. *Per.* 26) biograf z Cheronei powtarza informacje zawarte we wcześniejszych źródłach: powiązanie budowy samajny z Polikratesem, historia o jeńcach ateńskich. Nie pojawia się natomiast informacja, iż samajna była okrętem dwurzędowym. W opisie samajny Cheronejczyk skupia się na jej wyglądzie – miała on mieć do góry zadarty dziób w kształcie świńskiego ryja, a także szeroki i wybrzuszony kadłub. Plutarch dodaje następnie bardzo istotne informacje, że ten typ okrętu miał odznaczać się dużą pojemnością, jak i szybkością⁷⁶¹.

Na zakończenie przeglądu źródeł pisanych wspominających samajnę warto przytoczyć jedno z haseł *Leksykonu* Hezychiusza z Aleksandrii, które stanowi dobre podsumowanie informacji, jakimi dysponujemy na temat tego typu okrętu:

Δίδυμος δὲ τὰς Σαμαίνας ἰδιαιτέραν παρὰ τὰς ἄλλας ναῦσ τὴν κατασκευὴν ἔχειν ἕν ὁ
 ὑρύτεραι μὲν γὰρ εἰσι τὰς γαστέρας. τοὺς δὲ ἔμβόλους σεσείμωνται,
 ὡς δοκεῖν ῥύγχεσιν ὑπὸ νόμοι ὡς κατασκευάσθαι, οἷον ὑπὸ πῶρου εἶναι.
 διὸ καὶ ἐπιτοιαυτή γέγεται ναῦσ δέ τις ὡς κυπόρος Σαμία ὁ δὲ εἶδος ἕξουσιν α.

Hesych. s.v. *Σαμακὸς τρόπος*

Didymos zaś [twierdzi], że Samajny mają budowę podobną do innych okrętów. Miały natomiast szerszy kadłub. Dziób był wygięty w górę, jak

⁷⁵⁹ Zob. rozdział I.

⁷⁶⁰ FGrHist 539 F2 = Athen. XII 540e: Πρῶτος δ’ ὁ Πολυκράτης καὶ ναῦσ τινὰς πήξας ἀπὸ τῆς πατρίδος Σαμαίνας ἐκάλεσεν.

⁷⁶¹ Plut. *Per.* 26.3: ἡ δὲ σάμαινα ναῦσ ἐστὶν ὑπὸ πῶρος μὲν τὸ σίμωμα, κοιλοτέρα δὲ καὶ γαστροειδής, ὥστε καὶ ποντοπορεῖν καὶ ταχυναυτεῖν.

wydaje się, zbudowany podobnie jak świński ryj. Toteż jak mówią, szybki okręt Samajna miał wygląd świni.

Na podstawie materiału numizmatycznego, a także zaprezentowanych źródeł pisanych badacze starają się zrekonstruować wygląd okrętu, a także określić jego specyfikację techniczną. Warto wspomnieć, że przy rekonstruowaniu samajny wykorzystano także zachowane dary wotywno złożone w samijskim Heraionie, mające kształt okrętów⁷⁶². Samajny były więc dwurzędowymi okrętami pięćdziesięciowiosłowymi⁷⁶³. Jak już wspomniano kadłub miał charakteryzować się wyjątkową ładownością, całą jednostką zaś ponadprzeciętną zwrotnością i szybkością.

Oprócz przytoczenia samych danych technicznych, jakimi samajna najprawdopodobniej się odznaczała, należy także zastanowić się jaką rolę mogła odgrywać w Polikratejskiej flocie. Aby to uczynić, trzeba przyjrzeć się pokrótce sytuacji politycznej południowego basenu Morza Egejskiego w II połowie VI wieku. Właśnie w tym okresie nastąpiły niezwykle istotne wydarzenia dla obszaru, na którym znajdowała się wyspa Samos. Chodzi mianowicie o pojawienie się w Azji Mniejszej imperium Achemenidów, które w skutek podboju znajdujących się tam greckich πόλεις spowodowało daleko idące zmiany w konfiguracji politycznej tego regionu. Podporządkowanie Persom πόλεις, znajdujących się w Azji Mniejszej stanowiło oczywiście bezpośrednie zagrożenie dla Greków wyspiarskich, aczkolwiek stwarzało ono także pewne nowe możliwości⁷⁶⁴. Dotyczyły one także aktywności na Morzu Egejskim. Zmieniony krajobraz polityczny stworzył okazję dla Jonów wyspiarskich, którzy zachowali swą niezależność. Tę nową sytuację, przynajmniej jeśli chodzi o działania na morzu, wykorzystali władcy Samos, wśród nich Polikrates. Oczywiście

⁷⁶²*Study on Ancient Ship of Samaina*:6 – 7; więcej na temat znalezisk w Heraionie (w tym wotów w kształcie okrętów) zob. Kyrieleis 1993: 99 – 123.

⁷⁶³*Study on Ancient Ship of Samaina*:7.

⁷⁶⁴ Na temat podboju tego regionu pisze w swoich *Dziejach* Herodot. Należy przy tym zwrócić na pewne sprzeczności w jego relacji. Z jednej strony historyk z Halikarnasu wzmiankuje, że Jonowie wyspiarscy, obawiając się losu Jonów kontynentalnych poddali się Cyrusowi (Hdt I 169). Natomiast w innym passusie (I 143) pisze o tym, że zarówno Milezyjczycy nie musieli obawiać się niczego złego ze strony Persów, jako że zawarli z nimi przymierze (ὄρκιονποιησάμενοι), jak i Jonowie na wyspach, gdyż Fenicjanie nie podlegali jeszcze Persom, a oni sami nie byli żeglarzami. Żadne inne źródło nie potwierdza, iż podbój πόλεις w Azji pociągnął za sobą podporządkowanie wysp, które dokonało się dzięki miejscowym perskim tyranom; zob. Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 189.

odnalezienie się w nowej rzeczywistości nie gwarantowało samijskiemu tyranowi spokojnych rządów. Polikratesowi przyszło działać w dość niekorzystnych okolicznościach, które zmuszały go do lawirowania pomiędzy Egiptem a Persją⁷⁶⁵. Sporym zagrożeniem były dla tyrańcy także inne greckie πόλεις – głównie znana z antytyrańskiego nastawienia Sparta⁷⁶⁶. Lacedemończycy mieli nawet wyprawić się zbrojnie przeciw Polikratesowi, jednak ich działania nie przyniosły jakichkolwiek efektów. Oprócz tego należy mieć na uwadze, że także arystokracja samijska posiadała na wyspie silną pozycję, stawiając tyranom czynny opór⁷⁶⁷. Zarysowawszy okoliczności, w jakich przyszło działać Polikratesowi, widać, że samajny były jednostkami bardzo dobrze się do nich nadającymi. W momencie, gdy istnieje zagrożenie z kilku stron szybkie, zwrotne i jednocześnie ładowne okręty odgrywają niepoślednią rolę, mogąc szybko przemieszczać się z jednego miejsca do drugiego. Nie bez znaczenia pozostaje także ładowność kadłuba. Co prawda badacze spierają się, czy samajna była okrętem wyłącznie o charakterze wojskowym czy nie. Można przypuszczać, że mogła ona transportować dość dużą liczbę najemników⁷⁶⁸.

Wspomnieć także należy, że samajny mogły odgrywać istotną rolę w samijskiej gospodarce oraz handlu. Znaczna pojemność kadłuba pozwalała przetransportować duże ilości towarów. Wspominany już autor Σαμίῳν ὈροῖAleksis z Samos przekazuje, że za czasów Polikratesa wyspa zyskała z licznych πόλεις wiele towarów (ἐκ πολλῶν πόλεων φησιν κοσμηθῆναι τὴν Σάμον), do których zaliczały się moloskie i lakońskie psy, kozy ze Skyros i Naksos oraz bydło z Miletu i Afryki⁷⁶⁹. Można przypuszczać, że w

⁷⁶⁵Zob. rozdział I.

⁷⁶⁶ Hdt III 54 – 56; o działaniach Sparty prowadzonych przeciwko tyranom wspomina także Plutarch w dziele *O złośliwości i przewrotności Herodota* (Plut. *De Herod.* 21 (859 C – D)).

⁷⁶⁷ Hdt III 44 – 45; silną pozycję samijskich arystokratów może sugerować to, iż według Herodota Polikrates zdobył władzę na wyspie w wyniku powstania (ἐπαναστάς); por. Hdt III 39.

⁷⁶⁸ Za charakterem militarnym zob. Shipley 1987: 81; przeciw Wallinga (1993: 93 – 102), który przypuszcza, że Polikrates zajmował się na szeroką skalę transportem najemników z Egiptu na obszar Morza Egejskiego; por. Wallinga 1991.

⁷⁶⁹ BNJ 539=Aten. X 540d; Podobne informacje przekazuje arystotelejczyk Klytos, aczkolwiek w jego relacji wyraźnie wyczuwalne jest negatywne nastawienie w stosunku do Polikratesa. Klytos mówi bowiem, że tyran sprowadził na Samos te wszystkie towary ze względu na umiłowanie luksusu (ὑπότροφις). Warto także zaznaczyć, iż w nauce pojawiają się także głosy podważające wiarygodność tego, zachowanego u Atenajosa, fragmentu; zob. Günther 1999.

tego rodzaju przedsięwzięciach pomagały Polikratesowi samajny. Warto także wspomnieć, że okręty o wymienionych właściwościach technicznych dobrze komponowałyby się z Polikratejskimi działaniami, które dzisiaj nazwalibyśmy pirackimi, chociaż w starożytności nie były postrzegane tak negatywnie⁷⁷⁰. Herodot wskazuje na tego rodzaju przedsięwzięcia, mówiąc, iż Polikrates łupił wszystkich nie oszczędzając nikogo⁷⁷¹. Zapewne z działalności łupieskiej zdobył tyran bogactwa, o których wyjątkowości wspominali już autorzy z epoki klasycznej⁷⁷². Okręty o pojemnym kadłubie oraz jednocześnie rozwijające dużą prędkość były zapewne przydatne do tego typu wypadów, nastawionych na szybkie osiągnięcie zysków. Być może prowadzenie takiego rodzaju przedsięwzięć przejął Polikrates od swojego ojca – Ajakesa⁷⁷³.

Liczebność floty Polikratesa

Jedynym źródłem wspominającym o liczebności floty Polikratesa są λόγοισamijskie, jednakże interpretacja danych liczbowych w nich zawartych sprawia badaczom spore trudności. Wiarygodność podawanych przez Herodota liczb podważa czasami ich nieprawdopodobna wielkość, jak ma to miejsce w przypadku passusu odnoszącego się do armii Kserksesa, która miała liczyć sto siedemdziesiąt miriad, czyli milion siedemset tysięcy żołnierzy⁷⁷⁴. Niewątpliwym utrudnieniem jest także stosowanie przez Herodota tzw. liczb typowych (*typical numbers*), będących multiplikacjami cyfr takich jak na przykład: 3, 7 czy 9. Tego rodzaju liczby stanowią około połowy wszystkich danych liczbowych zawartych w *Dziejach*⁷⁷⁵. Czasami przyczynami konfuzji są także błędy w obliczeniach⁷⁷⁶. Ważną z punktu widzenia niniejszego tekstu konstatacją stanowi fakt, iż problem stosowania przez Herodota liczb typowych odnosi się także do podawanych przez niego liczebności flot. Jako przykład może służyć flota perska, która zarówno w czasie scytyjskiej wyprawy

⁷⁷⁰ Heichelheim, Stevens 1958: 260 – 261.

⁷⁷¹ Hdt III 39: ξφερκαίῃ γε πάντα διακρίνων οὐδένα; zob. Łoposzko 1994: 60 – 65.

⁷⁷² Plat. *Meno* 90a.

⁷⁷³ Zob. rozdział I.

⁷⁷⁴ Hdt VII 60; Krytyka zob. How, Wells 1961 II: 151. Jest to najwyższa wartość liczbową w *Dziejach*, odnosząca się do liczebności ludzi; zob. Rubincam 2003: 454.

⁷⁷⁵ Rubincam 2003: 458 – 459. Na temat liczb typowych w *Dziejach* Herodota zob. także Fehling 1971: 155 – 168.

⁷⁷⁶ Keyser 1986: 230 – 242.

Dariusza z roku ok. 513, jak i w trakcie bitwy pod Lade w 494 roku liczyła według Herodota równo 600 okrętów⁷⁷⁷. Badacze, w tym komentatorzy *Dziejów*, zgodnie podważają wiarygodność powyższej liczby wskazując, iż jest ona konwencjonalna⁷⁷⁸. Należy jednak zwrócić uwagę, że w przypadku liczebności flot Herodot korzystał z innych źródeł i nie są one przez niego zmyślone. Za przykład niech posłuży perski kontyngent z bitwy pod Salaminą, który Herodot określa dokładnie jako 1207 trier (Hdt VII 89: τῶν δὲ τριηρέων ἀριθμὸς μὲν ἐγένετο ἑπτὰ καὶ διηκόσιαι καὶ χίλια). Dokładnie taką samą liczbę podaje Ajschylos w wystawionych w 472 roku *Persach* w partii posłańca zwracającego się do Atossy (Aesch. *Pers.* 341: Ξέρξη δέ, καὶ γὰρ οἴδα, χιλιάς μὲν ἦν / ὧν ἦγε πλῆθος, αἱ δ' ὑπέρκοποι τάχει / ἑκατὸν δις ἦσαν ἑπτὰ θ': ὧδ' ἔχει λόγος)⁷⁷⁹. Przy analizie przypadku liczebności floty Polikratesa pojawiają się dwa problemy. Pierwsza kontrowersja wiąże się z pytaniem, jak należy rozumieć wspomniane już wzmianki Herodota mówiące, iż Polikrates posiadał 100 pentekonter oraz 40 trier⁷⁸⁰. Powyższe dane można interpretować dwojako – sumując dane z obu passusów, dzięki czemu otrzymujemy liczbę 140 okrętów⁷⁸¹ lub traktując pierwszą informację (100 jednostek) jako odniesienie do całości sił morskich Polikratesa. Jednocześnie trzeba pamiętać, że istnieje duże ryzyko (niezależnie od wyboru interpretacji) wystąpienia w tym przypadku liczby konwencjonalnej. Jedynym punktem zaczepienia niniejszych rozważań jest, przytaczany już, Herodotowy opis bitwy pod Lade⁷⁸². Ze względu na brak praktycznie jakichkolwiek innych źródeł (zarówno archeologicznych, jak i współczesnych źródeł pisanych), które mogłyby być pomocne w badaniach nad flotami greckimi epoki archaicznej, wzmianka Herodota niebywale zyskuje na znaczeniu⁷⁸³. Według tego przekazu na 353 jednostki, jakimi dysponowali Jonowie pod Lade, Samijczycy mieli dostarczyć 60. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż także w tym przypadku mogło dojść do zaokrąglenia przez Herodota

⁷⁷⁷ Wyprawa scytyjska zob. Hdt IV 87; bitwa pod Lade zob. Hdt VI 8.

⁷⁷⁸ How, Wells 1961 I: 333; Hignett 1963: 347 – 348; MacQueen 2000: 90, Scott 2005: 108; Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 644.

⁷⁷⁹ Por. np. How, Wells 1961 II: 160; Garvie 2009: 175 – 176; na temat Ajschylosa i *Persów* zob. przykładowo Chodkowski 2015: 15 – 90 (tam dalsza i obszerna literatura).

⁷⁸⁰ Pentekontery zob. Hdt III 39; triery zob. Hdt III 44.

⁷⁸¹ Zob. De Souza 1998: 282 – 283.

⁷⁸² Hdt VI 7 – 18.

⁷⁸³ Greaves 2010: 164.

liczby greckich okrętów⁷⁸⁴. Niemniej jednak z pomocą wzmianki o bitwie pod Lade można podjąć się próby ustalenia ile okrętów mogła liczyć Polikratejska flota. Opisana przez Herodota bitwa morska między Persami oraz Jonami miała miejsce w roku 494. W dziejach wyspy Samos był to czas naznaczony podporządkowaniem imperium Achemenidów, a także okres wewnętrznego chaosu⁷⁸⁵. Zarysowana powyżej sytuacja zewnętrzna oraz wewnętrzna mogła negatywnie odbić się na możliwościach organizacji floty Samijczyków. Jeśli więc uznamy za godną zaufania informację o kontyngencie samijskim pod Lade (mając przy tym na uwadze możliwość pewnego zaokrąglenia), według której w trudnych dla Samos czasach była ona w stanie wyekwipować 60 okrętów, to także interesująca nas wzmianka o 100 jednostkach Polikratesa zyskuje na wiarygodności. Bowiem na czasy jego rządów – jeśli wierzyć źródłom literackim i archeologicznym – przypada największy rozkwit wyspy, która cieszyła się jeszcze wówczas niezależnością od Persji. Dodatkowo polityka prowadzona przez tyrana, a także – co równie ważne – fakt, iż Polikrates musiał cały czas troszczyć się o zabezpieczenie swojej władzy wymagały utrzymywanie floty o znacznej liczebności.

Niestety bardzo skąpa baza źródłowa, na którą składają się jedynie λόγοι samijskie z *Dziejów* Herodota, nie pozwala na dokładniejszą analizę. Jednakże na podstawie dostępnych informacji wydaje się uzasadnione stwierdzenie, iż Polikrates miał możliwości utrzymania floty o liczebności około 100 okrętów.

Utrzymanie floty Polikratesa

Bez wątpienia sposób utrzymania floty w epoce archaicznej różnił się od tego, który znany jest z czasów późniejszych. Jak wspomniano wyżej siły morskie, jakimi dysponował Polikrates nie stanowiły własności publicznej. Z tego względu nie może być raczej także mowy o jakiejś zinstytucjonalizowanej formie finansowania, która występowała chociażby w klasycznych Atenach pod postacią jednej z liturgii – trierarchii⁷⁸⁶. Zatem jest prawdopodobne, że obowiązek utrzymania sił morskich spoczywał na barkach samego Polikratesa. Jego przysłowiowe bogactwo sugeruje, że dysponował on odpowiednimi ku temu środkami. Dodatkowo źródła, częściowo już

⁷⁸⁴ L. Scott – autor historycznego komentarza do VI księgi *Dziejów* – stwierdza, iż do zaokrąglenia mogło dojść w przypadku dużych kontyngentów, a więc także Samijczyków; zob. Scott 2005: 92.

⁷⁸⁵ Shipley 1987: 103 – 109.

⁷⁸⁶ Zob. Gabrielsen 1994.

przytoczone, dają pewne poszlaki, na podstawie których można pokusić się o wskazanie źródła, z którego tyran mógł czerpać środki przeznaczone na flotę. Wydaje się, że istniały dwa główne źródła jego dochodów. Pierwsze z nich wiąże się z prowadzonymi przez tyrana działaniami o charakterze korsarskim, wspomniane chociażby przez Herodota, który przekazuje, iż Polikrates łupił wszystkich bez wyjątku⁷⁸⁷. W podobnym tonie wypowiada się Diodor Sycylijski, wskazując na fakt rabowania przez tyrana tych wszystkich, którzy pływali po morzach⁷⁸⁸. Także w *Podstępach wojennych* Poliajnosa, w rozdziale poświęconym Polikratesowi pojawia się ten wątek⁷⁸⁹. Wspomnieni wyżej trzej autorzy podają tę informację przy okazji przypisywanego Polikratesowi powiedzenia, że lepiej jest komuś coś odebrać, a następnie zwrócić niż w ogóle nic nie zabierać⁷⁹⁰. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, iż działania korsarskie były bardzo istotne z punktu widzenia utrzymania floty. Należy zwrócić uwagę, iż w razie niepowodzenia, a więc w momencie, kiedy nie udało się zdobyć jakichkolwiek łupów, istniało ryzyko dezercji oraz buntu, które w rezultacie mogły mieć bardzo poważne konsekwencje – z utratą władzy dowodzącego włącznie. Przykład takiej sytuacji pokazują nam opisane przez Herodota wydarzenia, które poprzedzały wybuch powstania Jonów w 499 roku. Bezpośrednią przyczyną decyzji będącego zarządcą (ἐπίτροπος) Miletu Aristagorasa o wznieceniu buntu była nieudana wyprawa przeciw Naksos, a konkretniej brak uzyskania zamierzonych dochodów⁷⁹¹.

Działalność łupieska nie musiała odbywać się wyłącznie na morzu. Ciekawą wzmiankę przekazuje Diodor Sycylijski, wspominając o pewnych Licyjczykach, którzy przybyli na Samos uciekając z jakiegoś powodu przed satrapą Orojtesem. Początkowo tyran miał ich przyjąć życzliwie (φιλοφρόνως), jednak niedługo potem zabił przybyszów i stał się posiadaczem ich mienia

⁷⁸⁷ Hdt III 39.

⁷⁸⁸ Diod. X 16.1: ὁ Πολύκρατες [...] ἐλήστευεν ἅπαντας τοὺς πλείοντας.

⁷⁸⁹ Pol. I 23.

⁷⁹⁰ Hdt III 39, Diod. X 15. 1, Pol. I 23; autorzy ci zwracają także uwagę, że Polikrates poprzez działania takiego rodzaju mógł zyskać wdzięczność oraz sojuszników.

⁷⁹¹ Aristagoras obiecał Persowi Artafrenesowi, który dostarczył 200 okrętów, poza zwrotem kosztów wojennych, także wielkie bogactwa oraz nabytki terytorialne; Hdt V 31, 34; por. Kuciak 2012: 42 – 52.

(πάντασἀποσφάξαστῶν χρημάτων ἐγκρατὴς ἐγένετο)⁷⁹². Co prawda przekaz ten może być przerysowany i ukazywać przewrotność oraz przebiegłość Polikratesa, to nie można wykluczyć, że także w taki lub podobny sposób tyran pozyskiwał środki na swoją działalność.

Drugim źródłem dochodów mogły być środki uzyskane zanim Polikrates zdobył władzę tyrańską. Poszlaki ku temu przekazują nam niektóre źródła antyczne. Wydaje się, że środki tego rodzaju można podzielić na dwie kategorie – środki odziedziczone oraz zdobyte przez samego Polikratesa. Odnośnie do pierwszej kategorii należy wspomnieć, iż najslynniejszy samijski tyran wywodził się zapewne z warstwy miejscowej arystokracji. W różnych rekonstrukcjach rodzinnej genealogii pojawiają się osoby posiadające w pierwszej połowie VI wieku wysoką pozycję na wyspie – między innymi uchodzący za pierwszego tamtejszego tyrana Syloson I⁷⁹³. Należy przypuszczać, że osoby takiego pokroju dysponowały, używając współczesnych terminów, znacznym kapitałem. Kiedy analizuje się źródła, które traktują na temat ojca Polikratesa – Ajakesa, to takie wrażenie się wzmacnia. Wydaje się, że Ajakes dbał bardzo o edukację swojego syna – dość uszkodzony *passus* z *Orationes* Himeriusza przekazuje, iż ojciec Polikratesa (autor nie podaje jego imienia) sprowadził na Samos poetę Anakreonta, aby ten nauczył przyszłego tyrana sztuki rządzenia⁷⁹⁴. Na Samos mniej więcej w tym samym czasie działał także inny znakomity poeta Ibikos⁷⁹⁵. Bardzo ważnym śladem działalności tego poety na wyspie jest utwór, do którego przyłgnął tytuł *Ody do Polikratesa*⁷⁹⁶. Mimo istniejących między badaczami pewnych kontrowersji można z dużą dozą prawdopodobieństwa uznać, iż adresatem tego utworu był właśnie przyszły tyran, któremu Ibikos wróżył sławę postaci mitologicznych⁷⁹⁷. Działalność dwóch poetów o tak wielkiej renomie wskazuje, iż najbliższa rodzina Polikratesa musiała odznaczać się nieprzeciętnym bogactwem (por. wyżej rozdział I).

⁷⁹² Diod. X 15. 4.

⁷⁹³ Zob. rozdział I.

⁷⁹⁴ Him. *Orationes* XXIX; o obecności Anakreonta na Samos wspomina także Herodot (III 121).

⁷⁹⁵ *Liber Suda*, s.v. Ἰβικός.

⁷⁹⁶ PMG 282.

⁷⁹⁷ Sisti 1966: 91 – 102; West 1970: 205 – 215; Woodbury 1985: 193 – 220; Weber 1992: 47 – 51.

Jak już zostało wspomniane sam Polikrates mógł zdobyć także pewne środki zanim jeszcze zaczął sprawować władzę tyrańską. Poszlakę ku temu zdaje się sugerować zachowany w *Uczcie Mędrców* Atenajosa fragment *Kronik samijskich* (Σαμίωṽṽροι), autorstwa Aleksisa z Samos. Czytamy w nim, że jeszcze zanim Polikrates stał się tyranem miał sporządzić bogate kobierce i naczynia, pozwalając jednocześnie z nich korzystać tym, którzy wyprawiali wesele lub inną uroczystość⁷⁹⁸. Przyjmując tę wzmiankę za wiarygodną nie można wykluczyć, że w zamian za owo użytkowanie (χρη̃σθαι) Polikrates czerpał jakieś finansowe korzyści (por. wyżej rozdział I).

Ogólnie rzecz ujmując utrzymanie floty, a także finansowanie innych aspektów związanych ze sprawowaną władzą zależało od zaangażowania Polikratesa. W czasie, kiedy zarówno sprawy wewnętrzne i międzypaństwowe dalekie były od ustabilizowanych, zadanie to należało do niezwykle wymagających. Jednocześnie, odcięcie od środków finansowania pociągało za sobą często bardzo poważne konsekwencje. Wydaje się, że właśnie z tego powodu zakończyły się rządy Polikratesa i to zakończyły się jego śmiercią. W przekazach źródłowych na temat zabicia Polikratesa zwraca się uwagę na zaślepienie żądzą bogactwa. Według Herodota Polikrates miał zostać zwabiony przez satrapę Sardes Orojtesa, który obiecał mu wielkie bogactwa. Tyran, jako że bardzo ich pożądał (ιμείρετογα̃ρχρημα̃τωνμεγα̃λως) pożądał, przybył do Magnezji, gdzie został zgładzony przez wspomnianego satrapę⁷⁹⁹. Wydaje się, że takie przedstawienie jest odzwierciedleniem negatywnej legendy tego władcy. Jeśli jednak odniesiemy się z rezerwą do podanych przez Herodota przyczyn, dla których Polikrates przybył do Orojtesa, to można będzie dostrzec inną, prawdopodobną możliwość. Być może to właśnie sytuacja finansowa skłoniła samijskiego tyrana do poszukania środków z innego źródła. Zwrócenie się ku perskiemu satrapię wcale nie musiało być powodowane τρυφῆ, jak chcą to widzieć antyczni autorzy. Działania Polikratesa mógł stymulować czysty pragmatyzm, a sam

⁷⁹⁸ BNJ 539 F2 = Athen. XII 540d-e: πρὸ δὲ τοῦ τυραννῆσαι κατασκευασάμενος τρωμνάς πολυτελεῖς καὶ ποτήρια ἐπέτρεπε χρῆσθαι τοῖς ἡγάμονημ εἰζοναὺ ποδοχᾶσποιουμένοις.

⁷⁹⁹Hdt III 120 – 125. O tym, że Polikrates zginął ze względu na swoje zaślepienie bogactwem wspomina także Atenajos; zob. Athen. XII 540e-f; por. Bichler 2007: 13.

tyran najprawdopodobniej był świadomy, że jeśli nie uda mu się zdobyć funduszy jego władza legnie w gruzach.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że *lóyou samijskie* Herodota dostarczają nam istotnych informacji na temat koncepcji talasokracji, a także są relatywnie wiarygodnym źródłem – mimo wszelakich problemów i mankamentów – do badań nad polikratesjką flotą. Herodot wpisuje się w krąg autorów z drugiej połowy V wieku, którzy postrzegają dominację morską z perspektywy talasokracji Ateńczyków i Związku Delijskiego. Tyczy się to także płaszczyzny językowej, co jednak ze względu na joński dialekt, jakim posługuje się Herodot, jest widoczne dopiero po konfrontacji z innymi źródłami z V wieku. Trzeba jednak zaznaczyć, że wzmianki Herodota muszą być niekiedy rozpatrywane w kontekście innych źródeł, co bardzo dobrze pokazał przykład samajny, w przypadku której wzmianka w *lóyou samijskich* stała się punktem wyjścia do dalszych rozważań.

II 6 Podsumowanie

Niniejszy rozdział pokazał, że *lóyou samijskich* nie należy traktować w oderwaniu od Herodotejskich poglądów na historiozofię, bowiem zarówno Polikrates, jak i Sylosont zostali przedstawieni jako postaci, które doświadczyły zmienności losu. To samo stało się udziałem samej wyspy, która po okresie niezależności dostała się pod jarzmo Persów. Taka konstrukcja *lóyou samijskich* służyła Herodotowi nie tylko do tego, aby ukazać wydarzenia, jakie rozegrały się za czasów dwóch wyżej wymienionych władców, lecz także miała wywołać skojarzenia z tym, co działo się w drugiej połowie V wieku. To założenie wydaje się służyć niezależnie od tego, jaki horyzont chronologiczny przyjmujemy.

Polikrates poza tym został ukazany w *Dziejach* jako postać znajdująca się pomiędzy światem greckim a barbarzyńskim. Postawa samijskiego tyrauna zdradza pewne podobieństwa z zachowaniem Krezusa – takie jak błędne interpretowanie lub ignorowanie znaków zsyłanych przez bogów. Kluczowa w tym kontekście wydaje się postać Amazisa, którego należy traktować jako przekaźnik Solonowej nauki, która przepływa z *lóyou opisującego jego rozmowę z Krezusem* do *lóyou samijskich*. Należy zwrócić uwagę, że Amazis zapewne – podobnie jak lidyjski władca – nie zrozumiał tego, czego uczył Solon i taką zniekształconą tradycję przekazał Polikratesowi, każąc mu pozbyć się drogocennej rzeczy, aby przychylny los odmienił się.

Herodot jest także jednym z tych autorów, który odnosi się do zagadnienia panowania na morzu, czyli talasokracji – kwestii, która była dyskutowana w literaturze greckiej drugiej połowy V wieku. Jak pokazało zestawienie przekazów Tukidydesa oraz Herodota, modelowymi przykładami talasokratów byli Minos oraz Polikrates. Oprócz tego analiza pokazała, że λόγοι samijskie należy uznać za bardzo istotne źródło do badań nad flotą Polikratesa.

Przeanalizowawszy funkcję, jaką λόγοι samijskie spełniały w *Dziejach* Herodota, w następnym rozdziale doktorant użyje ich jako źródła historycznego mającego pomóc w rekonstrukcji dziejów wyspy w wieku VI. Będzie on stanowił próbę rekonstrukcji dziejów Samos do momentu podbicia wyspy przez Persów.

Rozdział III: Zarys dziejów Samos w VI wieku

III 1 Uwagi wstępne

Wyspa Samos i jej mieszkańcy w oczach wielu autorów antycznych uchodziła za miejsce niezwykle. Wydała on bowiem na świat takie postaci jak np. Pitagoras, Epikur czy Arystarch. Na kartach literatury greckiej nierzadko znajdujemy opisy, zwracające uwagę na znaczenie wyspy bądź jej mieszkańców. Herodot, o czym była już mowa⁸⁰⁰, usprawiedliwia swoje wzmożone zainteresowanie Samijczykami ich trzema osiągnięciami inżynieryjnymi, które zalicza do najwspanialszych dokonań wszystkich Greków (Hdt III 60: σφι τρία ἐστὶ μέγιστα ἀπάντων Ἑλλήνων ἐξεργασμένα), czyli tunelu Eupalinosa, świątyni Hery oraz urządzenie samijskiego portu. W innym miejscu historyk z Halikarnasu podkreśla męstwo Samijczyków, jakim mieli się oni odznaczyć w walkach

⁸⁰⁰ Zob. rozdział II.

na morzu podczas powstania jońskiego (499 – 494; Hdt V 112: τούτων Σάμιοι ἠπίστευσαν). Największy okres prosperity wyspy przypada jednak bez cienia wątpliwości na epokę archaiczną, głównie na czasy tyrana Polikratesa, kiedy to wyspa zachowywała długo niezależność od Persji⁸⁰¹.

III 2 Samos przed Polikratesem

Nie jest bynajmniej przesadzonym stwierdzenie, że badacz chcący wypowiedzieć się na temat dziejów Samos w okresie poprzedzającym rządy tyrana Polikratesa, stoi przed wyborem rodem z greckiej tragedii. Przyczyna tego leży w ogromnym niedoborze źródeł pisanych w porównaniu do innych epok greckiej historii, a także w fakcie, że dostępne źródła są nierzadko późnej lub bardzo późnej (np. bizantyńskiej) proveniencji, a ich przydatność w wielu przypadkach podaje się w wątpliwość. Szcątkowe zachowanie źródeł wywołuje w badaczu naturalną chęć wykorzystania wszystkich przekazów źródłowych, nie bacząc na ich wiarygodność, co D.M. Lewis w posłowiu drugiego wydania książki A.R. Burna *Persia & the Greeks* słusznie określił mianem „najniebezpieczniejszej pułapki, jaka czyha na historyka zajmującego się dziejami antycznej Grecji”⁸⁰². Z drugiej strony jednak należy pamiętać, że w wielu przypadkach badacz dziejów Grecji doby archaicznej do analizy określonego problemu dysponuje nie więcej niż jedną lub dwoma wzmiankami źródłowymi. W takiej sytuacji trudno jest nie wpaść we wspomnianą przez Lewisa pułapkę, w przeciwnym razie o wielu problemach nie dałoby się absolutnie nic powiedzieć.

Informacje odnoszące się do najdawniejszych dziejów Samos przynoszą szereg imion postaci, które miały decydujący wpływ na polityczny, gospodarczy i kulturalny krajobraz wyspy w okresie poprzedzającym rządy Polikratesa. Chociażby z tego względu warto poświęcić im chwilę uwagi.

Amfikrates jest postacią znaną wyłącznie z jednego *passusu* λόγοι samijskich. Historyk z Halikarnasu opisuje w nim bitwę morską, jaka rozegrała się pomiędzy Samijczykami a połączonymi siłami Eginetów i Kreteńczyków, w czasie której okrętom

⁸⁰¹ Warto zwrócić uwagę, że na Samos postać Polikratesa w powszechnej świadomości zajmuje nadal poczesne miejsce, czego dowodem jest fakt, że główna ulica w leżącym na południu wyspy mieście Pitagorio (Πυθαγόρειο), które leży mniej więcej w miejscu, gdzie znajdowała się starożytna πόλις, nosi właśnie jego imię – Οδός Πολυκράτη.

⁸⁰² Burn 1984: 187.

samijskim odcięto dzioby o kształcie świńskiego ryja⁸⁰³. Egineci dopuścili się tego czynu w rewanżu za szkody, jakich doznali ze strony Samijczyków, „kiedy Amfikrates rządził na Samos” (Hdt III 59.4, ταῦτα δὲ ἐποίησαν ἔγκοτον ἔχοντες Σαμίοισι Αἰγινῆται: πρότεροι γὰρ Σάμιοι ἐπ’ Ἀμφικράτεος βασιλεύοντος ἐν Σάμῳ στρατευσάμενοι ἐπ’ Αἰγιναν μεγάλα κακὰ ἐποίησαν Αἰγινήτας). W związku z Amfikratesem w nauce dyskutowane są dwie kwestie: czas, w którym mógł on rządzić na wyspie, oraz charakter sprawowanej przez niego władzy. Chronologię jego rządów, z racji tego, iż Amfirkates jest skądinąd nieznanym, bardzo trudno rozstrzygnąć. Spotkać można dwie opinie, z których jedna umiejscawia rządy Amfikratesa ok. 700 roku, druga zaś ok. roku 550⁸⁰⁴. Co do charakteru jego władzy zwraca się uwagę, że mogła to być władza królewska, tyrańska albo urząd⁸⁰⁵. Twierdzenie, iż Amfikrates sprawował władzę królewską na wyspie, opiera się na użytym przez Herodota zwrocie ἐπ’ Ἀμφικράτεος βασιλεύοντος, co przywodzi na myśl rzeczownik βασιλεύς, którego prymarne znaczenie to „król”. Taką interpretację użytej w passusie III 59 formy βασιλεύοντος można spotkać w leksykonie Powella⁸⁰⁶, a także w niektórych przekładach. Warto wśród nich przytoczyć polski przekład Hammera (*za rządów króla Amfikratesa w Samos*), niemieckie przekłady Marga oraz Feixa (*als Amphikrates in Samos König war*), francuski Legranda (*Amphicratès était roi de Samos*), włoski Colonna (*Anficrate era re di Samo*), rosyjskie Stratanowskiego (при царе Амфикрате). Warto jednak zaznaczyć, że formę imiesłowową pochodzącą od czasownika βασιλεύω można rozumieć bardziej ogólnie jako „rządzić”⁸⁰⁷. Takie rozumienie formy imiesłowowej spotykamy na przykład w dziewiętnastowiecznych przekładach *Dziejów*: polskim autorstwa Antoniego Bronikowskiego: „gdy panował na Samos Amfikrates” oraz rosyjskim Miszczenki: царствование Амфнкрата на Самь. Oba te tłumaczenia w porównaniu do innych przekładów jest bardziej ogólne i nie przesądza, jaki był charakter władzy Amfikratesa.

⁸⁰³ Przytoczony passus pojawia się w niniejszej pracy w rozważaniach na temat okrętu samajny, por. rozdział II.

⁸⁰⁴ Zob. np. How, Wells 1961 I: 272; Drews 1983: 27 – 28. Tadeusz Łoposzko upatruje w Amfikratesie przodka Polikratesa; zob. Łoposzko 1994: 60.

⁸⁰⁵ Na temat Amfikratesa zob. np. How, Wells 1961 I: 272; Drews 1983: 27 – 28; Shipley 1987: 37 – 39; de Libero 1996: 252, przypis 6; Asheri, Lloyd, Corcella 2007: 455; Carty 2015: 25 – 28.

⁸⁰⁶ Powell, s.v. βασιλεύω.

⁸⁰⁷ Por. np. zdanie z Plutarchowego *Żywotu Aleksandra* (27.5): Πάντες ἄνθρωποι βασιλεύονται ὑπὸ θεοῦ – „Wszyscy ludzie są rządzeni przez bóstwo”.

Fojbias jest kolejną postacią związaną z Samos, na temat której informacje przekazuje wyłącznie jedno źródło. Teodor Metochites (1270 – 1332), biskup Konstantynopola oraz osobisty doradca (μεσάζων) cesarza Andronika II Paleologa wspomina⁸⁰⁸, że ów Fojbias miał działać na Samos jako ajsymneta (*Misc.* 668 – 669 [...] οὗς αἰσυμνήταις τὸ παλαιὸν ἐκάλουον, οἷος Πιττακὸς ἦν ἐν Μιτυλήνῃ, καὶ Περίανδρος ἐν Κορίνθῳ, καὶ Φοιβίας ἐν Σάμῳ [...]). Użycie terminu αἰσυμνήτης pozwala przypuszczać, że Fojbias działał jako swego rodzaju niezależny arbiter powołany w sytuacji, gdy w mieście dochodziło do głębokiego sporu wewnętrznego (στάσις)⁸⁰⁹. Jak się przypuszcza, kompetencje ajsymnety były niczym nieskrępowane, gdyż Arystoteles w *Polityce* przy okazji rozważań na temat jedynowładztwa określił ten rodzaj rządów jako „obieralna tyrania” (αἰρετὴ τυραννίς; *Arist. Pol.* III 5 (1285a))⁸¹⁰. Z racji tego, że Fojbias został wymieniony przez Teodora Metochitesa wspólnie z Pittakosem oraz Periandrem, przypuszcza się, że był im współczesny i działał na początku VI wieku.

Powyższe obserwacje pozwalają wysunąć przypuszczenie, że na Samos doszło na początku VI wieku do στάσις⁸¹¹. Przemawia za tym także informacja przekazana w scholiach do *Odysei*. Wyjaśniając nietypowe znaczenie rzeczownika μῦθος rozumiane jako στάσις, scholiasta podaje, powołując się na Anakreonta, że na Samos działała grupa o nazwie ἀλιεῖς („żeglarze”, „rybacy”), którzy mieli się buntować⁸¹². Carty dowodzi ponad to, że doszło również do zarysowania się podziałów wśród samijskiej arystokracji, którą Tukidydes nazywa γεωμόροι⁸¹³.

Na napiętą sytuację polityczną na Samos w początkach VI wieku wskazują także informacje na temat Demotelesa, kolejnej wymienianej tylko w jednym źródle postaci. W

⁸⁰⁸ Na temat Teodora Metochitesa zob. np. Wilson 1983: 256 – 264.

⁸⁰⁹ Więcej na temat ajsymnetów zob. np. Romer 1982; Gagarin 1989: 59 – 60.

⁸¹⁰ Arystoteles jako przykład ajsymnety wymienia Pittakosa z Mityleny; *Arist. Pol.* III 6 (1285b).

⁸¹¹ Więcej na temat Fojbiasa zob. np. Wilson 1983: 257; Shipley 1987: 49; Hölkesskamp 1999: 28; Ryan 2006: 5; Carty 2015: 34 – 36.

⁸¹² *Scholia ad Odysseam* XXI 71: μύθου νῦν τοῦ στάσεως, ὄθεν καὶ Ἀνακρέων τοὺς ἐν τῇ Σάμῳ ἀλιεῖς ὄντας στασιοτάς φησι; zob. także *Et. Mag.* s.v. μῦθος: μῦθος σημαίνει καὶ τὴν στάσιν. ἅπαξ εἴρηται παρ’ Ὀμήρῳ [...] ὄθεν καὶ Ἀνακρέων ἐν τῷ δευτέρῳ τῶν μελῶν, μυθίας, τοὺς στασιατάς, ἐπὶ τῶν ἀλιέων λέγει.

⁸¹³ Thuk. VII 21. Nazwę γεωμόροι, którą można przetłumaczyć jako „posiadacze ziemscy” (por. np. *LSJ*, s.v. γεωμόρος, γημόρος). U Herodota występuje natomiast forma γαμόροι jako określenie arystokracji w Syrakuzach. Plutarch w *Żywocie Tezeusza* (25) podaje, że γεωμόροι – obok eupatrydów i demosu – byli jedną z grup, na które Tezeusz miał podzielić Ateńczyków.

tym przypadku chodzi o Plutarchowe *Quaestiones Graecae*, które stanowią jedną z części zbioru *Moralia*. W rozdziale 57 rzeczonoego utworu (*Quaestiones Graecae* 57 = *Moralia* 303E – 304C) Plutarch podaje:

Po zamordowaniu Demotelesa i po obaleniu jego jedynowładczych (τῆς ἐκεῖνου μοναρχίας) rządów γεωμόροι przejęli władzę. Wówczas Megarejczycy wyprawili się zbrojnie przeciw Peryntyjczykom, którzy byli kolonistami Samijczyków. Jak powiadają, wzięli oni łańcuchy przeznaczone dla jeńców. Kiedy γεωμόροι dowiedzieli się o tym, szybko wysłali pomoc, mianowawszy dziewięciu dowódców oraz dostarczywszy trzydzieści okrętów. Dwa spośród nich zostały zniszczone przez piorun po wypłynięciu z portu. Dowódcy popłynęli z pozostałymi, zwyciężając Megarejczyków i biorąc spośród nich sześciuset żywych. Pobudzeni swoim zwycięstwem obmyślili, aby obalić oligarchię γεωμόρου siebie. Sprawujący najwyższą władzę dostarczyli im okazję, napisawszy im, aby dostarczyli jeńców megarejskich skutych ich własnymi łańcuchami. Otrzymaawszy ten list, pokazali go potajemnie pewnym Megarejczykom i przekonali, aby sprzymierzyli się z nimi i wyzwolili miasto. Wspólnie naradzili się co do działania i postanowiono, że przebiją ogniwa łańcuchów i umieszczą je na nogach Megarejczyków wiążąc je rzemieniami. [Zrobiono to po to,] aby po tym, jak staną się luźne, nie ześlizgiwały się i nie spadały z nóg podczas chodzenia. Tak przygotowawszy mężczyzn, przekazali każdemu miecz. Po tym jak przyплыnęli na Samos i zeszli na ląd, zaprowadzili ich na rynek do miejsca posiedzeń rady gdzie razem siedzieli zapewne wszyscy γεωμόροι. Po tym jak dostali znak, Megarejczycy powstali i uderzyli na nich. W ten sposób miasto zostało wyzwolone i uczyniono jego obywatelami tych Megarejczyków, którzy zechcieli. Wybudowali także olbrzymi dom ofiarowując tam łańcuchy. Dlatego dom nazywany jest „pętającym”⁸¹⁴.

⁸¹⁴ Tłumaczenie własne.

Z zacytowanego fragmentu dowiadujemy się, że po zamordowaniu Demotelesa i po upadku jego jedynowładczych rządów (μετὰ τὴν Δημοτέλους σφαγὴν καὶ τὴν κατάλυσιν τῆς ἐκείνου μοναρχίας) do władzy doszła samijska arystokracja. W tym samym czasie Megara miała zaatakować samijską kolonię Perynt. W tej zakończonej sukcesem ekspedycji miało wziąć udział dziewięciu samijskich dowódców, którzy następnie mieli rozprawić się z γεωμόροι i sami przejąć władzę na Samos. Na podstawie tej wzmianki oraz tradycji, według której Perynt został założony prawdopodobnie około roku 600 (data 602; zob. Hieron. *Chron.* 98b, Helm)⁸¹⁵, przypuszcza się, że najbardziej prawdopodobny okres, w jakim Demoteles mógł działać, to początek wieku VI. Do zastanowienia zmusza także użyty przez Plutarcha ogólny termin μοναρχία, za którym mogą kryć się różne rodzaje jedynowładczych rządów – królestwo, tyrania czy *aisymneteia*, co znajduje swoje odzwierciedlenie w literaturze przedmiotu. Badacze zwracają bowiem uwagę na wszystkie trzy rzeczony formy jedynowładztwa⁸¹⁶. Jednakże z racji tego, że nie ma absolutnie jakiegokolwiek punktu odniesienia, konsensus w tej kwestii wydaje się niemożliwy do osiągnięcia. Wspomnianą niemoc ukazuje w bardzo dobry sposób zdanie Teodora Panofki, który w swej wydanej niemal 200 lat temu pracy *Res Samiorum* we fragmencie dotyczącym dziejów wyspy przed Polikratesem wspomina, że o Demotelesie nie ma nic do powiedzenia oprócz tego, iż zginął około czterdziestej olimpiady oraz że po jego zamordowaniu władza przeszła w ręce γεωμόροι⁸¹⁷. Mimo upływu czasu zacytowana wypowiedź zdaje się najtrafniej odzwierciedlać stan wiedzy na temat Demotelesa i jego rządów.

O istnieniu Sylosonta, syna Kallitelesa, informują jedynie *Strategemata* Poliajnosa, który w szóstej księdze swego dzieła jeden z podstępów poświęcił właśnie tej postaci – enigmatycznej zarówno w kontekście chronologii, jak i charakteru rządów, które mógł dzierżyć. Poliajnosa podaje:

Syloson, syn Kallietesa, miał wielkie uznanie pośród Samijczyków i został wybrany dowódcą wojskowym. Samijczycy, tocząc wojnę z Eolami, nie sprawowali świętych obrzędów w

⁸¹⁵ Hansen, Nielsen 2004: 920.

⁸¹⁶ Zob. np. Ure 1922: 69, przyp. 5; Barron 1964a: 212; Berve 1967 I: 107; Shipley 1987: 49, 53; DeLibero 1996: 252, przyp. 6; Ryan 2006: *passim* (przede wszystkim 2, 5); Carty 2015: 33 – 34.

⁸¹⁷ Panofka 1822: 27: *De Demotele nihil habeo quod enarrem, nisi periisse circa Ol. XL. Quo interfecto ad Geomoros rediit imperium.*

znajdującej się z dala od miasta świątyni Hery. Wówczas Syloson powiedział, że do dowódcy należy dbanie o cześć boga po to, aby wrogowie mocniej odczuwali strach. Samijczycy pochwalili jego pobożność oraz męstwo i po przyjsciu do świątyni Hery przygotowali obrzędy i zebrali się [w świątyni]. Syloson zaś, po tym jak nocą wszedł do miasta i wezwał do siebie marynarzy z trier, przejął władzę na Samos⁸¹⁸.

Odnosnie do charakteru rządów Sylosonta badacz postawiony jest w gruncie rzeczy w jeszcze trudniejszej sytuacji niż w przypadku przedstawionych powyżej Amfikratesa, Fojbiasa oraz Demotelesa. O ile w przypadku tych władców źródła sugerują, jaka interpretacja wydaje się najbardziej prawdopodobna, to w kontekście Sylosonta sprawa jest utrudniona. Poliajnosiinformuje bowiem jedynie, że Syloson „przejął władzę na Samos”. Użyty przez Poliajnosa ogólny zwrot (Polyaen. VI 45: τὴν Σαμίων ἀρχὴν κατέσχεν) nie dostarcza na płaszczyźnie językowej żadnych wskazówek, które możnaby wykorzystać do interpretacji. Nie oznacza to jednak, że jesteśmy pozbawieni jakiegokolwiek punktu zaczepienia. Wskazówki dostarcza samo imię Syloson (Συλοσῶν). Jest ono bowiem w świecie greckim bardzo rzadko spotykane – odnotowane w odniesieniu jedynie do trzech osób tylko w kontekście wysp na Morzu Egejskim⁸¹⁹, z czego dwa tyczą się Samos w epoce archaicznej⁸²⁰. Dodatkowo, drugie wystąpienie imienia Syloson odnosi się do brata Polikratesa, który po jego śmierci objął na wyspie władzę tyrańską i który odgrywa istotną rolę w trzecim λόγοςamijskim. Z tego względu Sylosonta, syna Kallietesa, postrzega się jako założyciela „dynastii” samijskich tyranów, do której należeli między innymi Polikrates wraz ze swoim bratem Sylosontem⁸²¹.

Jeśli chodzi o chronologię rządów Sylosonta, w nauce przeważa pogląd, według którego należy je umiejscawiać na początku VI wieku – około roku 590 ewentualnie nie

⁸¹⁸ Polyaen. VI 45.

⁸¹⁹ por. *Wörterbuch der griechischen Eigennamen*, Pape W. (red.), s.v. Συλοσῶν, w którym znajdują się odniesienia do dwóch postaci noszących to imię, oraz *A Lexicon of Greek Personal Names*, Fraser P.M., Matthews E. (red.), vol. I, s.v. Συλοσῶν, który notuje trzy osoby o tym imieniu.

⁸²⁰ Imię Συλοσῶν poza Samos jest źródłowo poświadczony na wyspie Melos w inskrypcji datowanej na wiek IV/III; *IG XII 3*, 1215.

⁸²¹ Zob. np. Homann Wedekind 1953-1954; Shipley 1987: 68.

później niż w pierwszej połowie stulecia. Taka datacja wynika z powiązania zacytowanego powyżej podstępu przypisywanego Sylosontowi ze wzmianką Plutarcha – przywołaną powyżej – która tyczy się enigmatycznego Demotelesa. Innymi słowy – uznaje się, że władzę Demotelesa należy umiejscawiać przed Sylosontem. Plutarch bowiem, opisując wydarzenia po śmierci Demotelesa, wspomina, że Samijczycy wysłali na pomoc swojej kolonii Peryntowi w konflikcie z Megarą dziewięciu dowódców (*Quaestiones Graecae* 57 = *Moralia* 303E – 304C: στρατηγούσέννέα). Ponieważ Syloson u Poliajnosa ukazany został także jako στρατηγός, nie można wykluczyć, że był on jednym z dziewięciu wodzów wysłanych na pomoc Peryntowi⁸²².

Nową koncepcję dotyczącą chronologii rządów Sylosonta zaproponowała Aileen Carty, według której działalność i rządy Sylosonta należy przesunąć o około 150 lat, do połowy V wieku⁸²³. Podstawę tej teorii stanowią dwie konstatacje związane z interpretacją rozdziału VI 45 *Podstępów wojennych*. Pierwsza z nich odnosi się do użytego w cytowanym passusie dzieła Poliajnosa przymiotnika δημοτικός: Συλοσῶν Καλλιτέλους Σαμίσις δημοτικός εἶναι δοκῶν στρατεγὸς ἠρέθη, co można przetłumaczyć następująco: „Syloson, syn Kallietesa, miał wielkie uznanie pośród Samijczyków i został wybrany dowódcą wojskowym”. Carty łączy znaczenie tego przymiotnika *stricte* z ustrojem demokratycznym, mimo że bazuje ona na tłumaczeniu Wheelera i Krentza (*Syloson, the son of Calliteles, who seemed to the Samians to favour the people, was elected general*; por. tabela niżej), które nie sugeruje tej zależności. Według Carty użycie formy δημοτικός w kontekście początku VI wieku byłoby anachroniczne, a za najlepszy okres, do którego przymiotnik ten by pasował, uznała połowę V wieku⁸²⁴. Po drugie Carty, odwołując się do passusu Poliajnosa, w którym czytamy, że w momencie przejęcia na wyspie rządów przez Sylosonta Samijczycy toczyli wojnę z Eolami (Σαμίῶν δὲ πολεμούντων τοῖς Αἰολεῦσι), wskazuje, że żaden tego rodzaju konflikt w tym czasie – a więc w pierwszej połowie VI wieku – nie jest źródłowo poświadczony⁸²⁵.

⁸²² Przykładowo Homann-Wedekind (1953-1954: 186) początek rządów Sylosonta sytuuje ok. 580 roku, Helmut Berve na ok. 560 (1967 I: 107), zaś Shipley (1987: 68) na ok. 590. Loretana De Libero (1996: 252 – 253) poświęca Sylosontowi cały podpunkt, jednak nie zajmuje stanowiska w kwestii chronologii.

⁸²³ Carty 2015: 36 – 38.

⁸²⁴ Carty 2015: 37.

⁸²⁵ Carty 2015: 37.

Przedstawione powyżej argumenty A. Carty, co prawda interesujące i uzmysławiające, jak niewiele wiadomo na temat postaci Sylosonta, skoro możliwe jest postawienie tezy, która przesuwa datację o 150 lat, mają swoje słabe strony. Z tego względu wymagają one krytycznego komentarza. Po pierwsze należy zastanowić się nad tezą związaną z przymiotnikiem δημοτικός. Dyskusyjnym jest założenie, że należy go interpretować w kontekście ustroju demokratycznego. Już bowiem nawet pobieżne przestudiowanie haseł słownikowych pokazuje, że przymiotnik δημοτικός może przyjmować różne znaczenia. Oczywiście wśród tych znaczeń znaleźć można tłumaczenie „demokratyczny”, jednak w tym kontekście słowo to pojawia się raczej przy okazji rozważań na temat ustroju. U Arystotelesa δημοτικός pojawia się w połączeniu z rzeczownikiem πολιτεία. W *Polityce* (1292b) występuje on w rozważaniach na temat różnic między demokracją a oligarchią. Natomiast w *Ustroju politycznym Ateńczyków* (22.1) czytamy, że reformy Klejstenesa uczyniły ustrój ateński o wiele bardziej demokratycznym niż reformy Solona (δημοτικωτέρα πολὺ τῆς Σόλωνος ἐγένετο ἡ πολιτεία). U Tukidydesa natomiast δημοτικός występuje przy okazji zarzutów, jakie Ateńczycy wytoczyli Alkibiadesowi (Thuk. VI 29: ἐς τὰ ἐπιτηδεύματα οὐ δημοτικὴν παρανομίαν). Jednak oprócz tego specyficznego znaczenia przymiotnik ten można interpretować na różne sposoby, cytując za Abramowiczówną (s.v. δημοτικός) jako: „popularny”, „zwykły”, „zwyczajny”, „powszechny”, „pospolity”, „towarzyski”, „życzliwy” itp⁸²⁶. Z tego względu należy przyjrzeć się tym znaczeniom, a także wszystkim passusom, w których Poliajnós używa wyrazu δημοτικός.

Tabela: Użycie przymiotnika δημοτικός w *Podstępach wojennych* Poliajnosa i przykłady jego rozumienia

L. P.	Locus	Tekst grecki	Przekład M. Borowskiej ⁸²⁷	Przekład E. Wheeler, P. Krentz ⁸²⁸	Przekład R. Shepherd ⁸²⁹	Przekład K. Brodesen ⁸³⁰
1.		Ἀλέξανδρος ἐν μὲν	Ilekroć	When deciding	Among the	Wenn

⁸²⁶ Por. także *LSJ, Passow* s.v. δημοτικός.

⁸²⁷ Poliajnós, *Podstępny wojenne*, tłum. i opr. M. Borowska, Warszawa 2003.

⁸²⁸ Polyaeus, *Stratagems of War*, trans. P. Krentz, E. Wheeler, t. I – II, Chicago 1994.

⁸²⁹ [on-line] <http://www.attalus.org/info/polyaenus.html>, dostęp 30 marca 2017.

⁸³⁰ Polyainos, *Strategica*, herausgegeben und übersetzt von Kai Brodesen, Berlin – Boston 2017.

	IV 3.2 4	τοῖς Μακεδόσιν ἢ έν τοῖς Ἑλλησι δικάζων μέτριον καὶ δημοτικὸν ἔχειν τὸ δικαστήριον έδοκίμαζεν	Aleksander rozsądzał sprawy pomiędzy Macedończykami bądź Grekami, uważał za stosowne czynić to w skromnie i zwyczajnie wyglądającym pomieszczeniu.	legal cases among Macedonians and the Greeks, Alexander preferred to have a modest and common courtroom [...].	Macedonians and among the Greeks, Alexander's court of justice was plain and simple.	Alexandros unter den Makedonen oder Hellenen Gericht hielt, sah er es als angemessen an, einen einfachen und volkstümlichen Gerichtshof zu haben.
2.	V 3.7	τῶν Συρακουσίων ὡς ἀνδρὶ δημοτικῶ καὶ μετρίῳ τὴν πολιτείαν έπιτρεψάντων	Syrakuzanie, przekonani, że mają do czynienia ze zwolennikiem demokracji i umiarkowania, powierzyli mu [t.j. Agatoklesowi – J.K.] rządy w państwie.	The Syracusans turned the state over to him, believing him to be a democratic and moderate man.	Struck with such an instance of patriotism and moderation, the Syracusans voluntarily committed to him the government of the state.	[...] die [Syrakuzanie – J.K.] ihm als einen beschiedenen und volkstümlich gesinnten Mann die Leitung der Staatsgeschäfte wieder übertrugen.
3.	V 14. 1	τοῦτο ποιήσας εὔνοιαν καὶ φιλίαν έκτήσατο παρ' αὐτῶν ὡς οὐκέτι τύραννος, ἀλλάχρηστοςπατήρ	W ten sposób zyskał sobie [t.j. Trazymedes ⁸³¹ – J.K.] życzliwość i przyjaźń młodzieńców,	By doing this he acquired goodwill and friendship from them, as the no longer	This act gained for him the favour and goodwill of all his subjects; they no longer	Durch diese Haltung erwarb er sich die Zunegung und die Freundschaft bei jenen und

⁸³¹ Chodzi w tym przypadku o zięcia ateńskiego tyrana Pizystrata, jednak źródła antyczne nie podają jednej wersji jego imienia. Poliajnós w zacytowanym fragmencie nazywa go Trazymedesem, Plutarch (*Regum et imperatorum apophthegmata* 189c) – odnosząc się do tej samej historii co Poliajnós – podaje, że miał on na imię Trazybulos, Diodor Sycylijski natomiast (IX 37) nie przytacza żadnego imienia.

		καὶ δημοτικὸς πολίτης.	stał się bowiem w ich oczach nie tyranem, ale dobrym ojcem i obywatelem życzliwym dla ludu.	considered him a tyrant, but a good father and a citizen on the people's side.	regarded him as a tyrant, but as an affectionate father, and a patriotic citizen.	war für sie nicht meh rein Tyrann, sondern ein gütiger Vater und volkstümlich gesinnter Mitbürger.
4.	VI 7.2	οὕτω πάντας ἑξαπατήσας, ὡς δημοτικώτατος ὢν, ἐπανεστήσεν οἰκέτας καὶ τοὺς ἀπὸ τῶν ἐργαστηρίων τεχνίτας.	Gdy w ten sposób mówił [t.j. Apollodor ⁸³² – J.K.], jakim to jest gorącym demokratą , podburzył służbę domową i robotników z zakładów rzemieślniczych.	After deceiving everyone in this way into thinking he was very democratic , he persuaded household slaves and workers from the factories to revolt [...].	[...] he was supposed to be the most determined foe of tyranny. He had gained the support of a gang of slaves and workmen, whom he summoned to a private meeting.	Während er auf diese Weise andere täuschte, dass man glaubte, er sei der eifrigste Freund des Volkes , wiegelte er die Sklaven und die Handwerker in den Werkstätten auf [...].
5.	VI 45. 1	Συλοσῶν Καλλιτέλους Σαμίους δημοτικὸς εἶναι δοκῶν στρατηγὸς ἠρέθη.	Syn Kallitelesa, Sylosont ⁸³³ , został wybrany przez Samijczyków strategiem,	Syloson, the son of Calliteles, who seemed to the Samians to favour the	Syloson, the son of Calliteles, who was highly esteemed by the Samians,	Syloson, Sohn des Kalliteles, war von den Samiern zum Feldherrn gewählt worden,

⁸³² Tyran Kassandreji, który zdobył władzę w roku 279; por. np. Polyæn. IV 6. 17-20; Diod. XXII 5; RE s.v. *Apollodoros* (43).

⁸³³ Należy zwrócić uwagę na niedopatrzenie M. Borowskiej (Borowska 2003: 270), która Sylosonta, syna Kallitelesa, opisanego w rozdziale VI 45 Podstępów wojennych zidentyfikowała z Sylosontem, bratem Polikratesa, zwanego także Sylosontem II lub Młodszym, który po śmierci Polikratesa doszedł do władzy na wyspie.

		sprawiał bowiem wrażenie, że jest zwolennikiem demokracji.	people, was elected general.	was appointed to be their general [...].	weil er ein Volksfreund zu sein scheint.
--	--	--	---	--	--

W sumie interesujący nas przymiotnik pojawia się w *Podstępach wojennych* pięciokrotnie, co odzwierciedla powyższa tabela. Co istotne, nigdy nie pojawia się on w kontekście V wieku, a więc w okresie, w odniesieniu do którego według Carty należałoby się go oczekiwać. W czterech przypadkach został on użyty w stosunku do ludzi, zaś w jednym – podstępie Aleksandra Wielkiego – w kontekście budynku sądowego (δικαστήριον). Na podstawie tabeli, która opatrzona została różnymi przekładami interesujących nas passusów, widać, że Poliajnós stosuje przymiotnik δημοτικός w różnych kontekstach i tak naprawdę w żadnym z tych przypadków rozumienie „demokratyczny”, „zwolennik demokracji” nie wydaje się uzasadnione. Powyższa tabela uwidacznia także, w jak różnorodny sposób tłumacze interpretowali przymiotnik δημοτικός: o ile Małgorzata Borowska, autorka polskiego przekładu (2003) zdaje się pojmować go – tak jak A. Carty – w kontekście ustroju demokratycznego (w 3 passusach na 5 w tłumaczeniu Borowskiej występuje wyraz „demokrata” lub „demokracja”), to w przekładzie Shepherd’a czy Brodesena nie znajdziemy ani jednego passusu, w którym wyraz δημοτικός zostałby skojarzony z demokracją. W obliczu tej rozbieżności w pojmowaniu kluczowego w naszym przypadku terminu, należy bliżej przyjrzeć się tekstowi Poliajnosa i rozstrzygnąć, jak należy interpretować formę δημοτικός w opisie przypisywanego Sylosontowi podstepu. Na niekorzyść interpretacji A. Carty przemawia chociażby fakt, że Poliajnós w całym swoim dziele nie używa interesującego nas przymiotnika w kontekście ustrojowym, a więc do określenia ustroju demokratycznego (ἡδημοτικὴ πολιτεία), jak to czyni chociażby autor *Ustroju politycznego Aten*⁸³⁴. Według Poliajnosa ustanowienie Sylosonta dowódcą wojskowym było możliwe dlatego, że Samijczyk miał cieszyć się poważaniem i zaufaniem mieszkańców wyspy. Uzyskanie zaufania, a co za tym idzie swobody działania jako dowódca wojskowy, umożliwiło Sylosontowi przejęcie władzy na wyspie. Podobny schemat wykazuje podstęp Agatoklesa (V 3.7), za pomocą którego miał on przejąć władzę w Syrakuzach (por. Diod. XIX 9; Iust. XXII 2) – przed zgromadzeniem Syrakuzan zrzekł się funkcji, oznajmiając, że

⁸³⁴Athen. Pol. 9.

jest od tej pory zwykłym obywatelem (ἰδιώτην). Syrakuzanie przekonani, że mają do czynienia z człowiekiem zwykłym/normalnym oraz opanowanym (δημοτικῶ καὶ μετρίῳ; co Borowska tłumaczy jako „zwolennik demokracji i umiarkowania”) powierzyli mu władzę w Syrakuzach, po czym ten po kilku dniach miał wymordować wielu obywateli a sześć tysięcy postać na wygnanie. Zwróćmy także uwagę na fakt, że w odniesieniu do Agatoklesa obok przymiotnika δημοτικός pojawia się także przymiotnik μέτριος („prosty”) – dokładnie ten sam zestaw znajdujemy w podstępie Aleksandra Wielkiego (IV 3.24; patrz tabela punkt 1) przy okazji opisu dikasteorionu, w którym macedoński władca miał wydawać wyroki – według Poliajnosa miał być ów dikasterionμέτριον καὶ δημοτικόν, czyli „zwykły i prosty”. Opis ten potwierdza, iż podobnie należy rozumieć ten zwrot w odniesieniu do Agatoklesa – powierzenie jemu władzy według Poliajnosa było spowodowane nie tym, że Agatokles w oczach Syrakuzan był zwolennikiem demokracji, tylko że był zwykłym człowiekiem – jednym z ludu. Podsumowując rozważania na temat znaczenia przymiotnika δημοτικός u Poliajnosa można stwierdzić, że autor *Podstępów wojennych* nie używał go w kontekście ustrojowym, a więc niewiele przemawia za tym, by tłumaczyć go jako „demokratyczny” lub „zwolennik demokracji”. W przypadku Sylosonta wskazuje on na zaufanie, estymę, jaką w oczach Poliajnosa Samijczycy mieli darzyć Sylosonta.

Konkludując, można stwierdzić, iż teza A. Carty, według której działalność i rządy Sylosonta należy umiejscawiać w połowie V wieku, aczkolwiek interesująca, nie ma dostatecznego potwierdzenia w źródłach. Z tego względu wcześniejsze ustalenia, według których Sylosont to postać żyjąca i działająca na początku VI stulecia, wydają się najbardziej prawdopodobne.

Ajakes jest właściwie pierwszą postacią w dziejach Samos, na temat której – mimo wszelkich niejasności i kontrowersji wokół jego osoby – zachowały się bardziej szczegółowe informacje. Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że o Ajakesie wspominają zarówno źródła literackie, jak materiał inskrypcyjny. Z jednej strony mamy do czynienia ze wzmiankami, w których *expressis verbis* pada imię Ajakesa, z drugiej zaś z przekazami, w których co prawda jego imię się nie pojawia, ale z reguły nie ma wątpliwości, że chodzi właśnie o niego.

Z naszego punktu widzenia bardzo istotny jest fakt, że Ajakes pojawia się w *Dziejach* Herodota (także w λόγοισamijskich). Co prawda Herodot nie poświęca mu

żadnego passusu, a imię Ajakes występuje jedynie jako *patronimikon*, to dowiadujemy się, że Ajakes był ojcem tyrana Polikratesa:

- a) Hdt II 178 – passus na temat Amazisa II, który zawarł przyjaźń (ξεινίην) z Polikratesem, synem Ajakesa: Πολυκράτεος τοῦ Αἰάκεος;
- b) Hdt III 39 – passus wprowadzający postać Polikratesa do *Dziejów*, mówiący, że Lacedemończycy wyprawili się przeciw Polikratesowi, synowi Ajakesa: ἐποίησαντο καὶ Λακεδαιμόνιοι στρατηγὴν ἐπὶ Σάμον τε καὶ Πολυκράτεια τὸν Αἰάκεος;
- c) Hdt VI 13 – opis bitwy pod Lade w 494 roku. Ajakes Młodszy przekonuje Samijczyków, aby odstąpili od Greków i przeszli na stronę Persów, w wyniku czego Hellenowie doznają porażki. Persowie przekazują Ajakesowi w nagrodę władzę tyrańską nad wyspą. Ów Ajakes przedstawiony został jako syn Sylosonta, syna Ajakesa (ὁ δὲ Αἰάκης, παρ’ ὅτε τοὺς λόγους ἐδέκοντο οἱ Σάμιοι, παῖς μὲν ἦν Συλοσῶντος τοῦ Αἰάκεος)⁸³⁵;

Jak widać, Herodot nie przekazuje żadnych szczegółowych informacji na temat Ajakesa – wliczając te, które mówiłyby o tym, że Ajakes sprawował władzę na wyspie. Mimo to pewną wskazówkę można wyczytać z zacytowanego powyżej passusu VI 13. Należy zwrócić bowiem uwagę, że Herodot wskazując pochodzenie Ajakesa, podaje nie tylko imię ojca, lecz także dziadka, a więc uwzględnia trzy pokolenia⁸³⁶. Mogło to być spowodowane nie tylko chęcią uniknięcia pomyłki w odniesieniu do różnych postaci noszących to samo imię, ale także w celu podkreślenia dziedziczności władzy⁸³⁷. Jeśli to przypuszczenie jest słuszne, to można przyjąć założenie, że skoro Ajakes Młodszy oraz jego ojciec Syloson (brat Polikratesa) sprawowali na wyspie władzę tyrańską na wyspie, to tego samego należy spodziewać się po Ajakesie (ojcu Polikratesa).

Przypuszczenie, że Ajakes miałby sprawować władzę na wyspie, zdaje się uwiarygodniać inskrypcja znaleziona w 1905 roku, która stanowi jedno z

⁸³⁵ Por. Scott 2005: 103 – 105.

⁸³⁶ Herodot czyni tak również w innych miejscach, w odniesieniu zarówno do Greków, jak i barbarzyńców. Dla przykładu przywołajmy postać Miltiadesa, który dwukrotnie określony jest jako syn Kimona i wnuk Stezagorasa (VI 34, 103: Μιλτιάδης ὁ Κίμωνος τοῦ Στισταγόρευ) czy Dariusza Wielkiego przedawionego jako syn Hystaspesa i wnuk Arsamesa (I 209). W przypadku Klejstenesa z Sykionu Herodot podaje nawet cztery generacje, przedstawiając Klejstenesa jako syna Aristonymosa, wnuka Myrona i prawnuka Andreasa (VI 126: Κλεισθένης γὰρ τῷ Ἀριστωνύμου τοῦ Μύρωνος τοῦ Ἄνδρέω).

⁸³⁷ Scott 2005: 105.

najważniejszych, o ile nie najważniejsze, źródeł dotyczących tej postaci. Inskrypcja znajduje się na lewej stronie posągu przedstawiającego siedzącą postać, której głowa się nie zachowała (przerys inskrypcji poniżej)⁸³⁸. Zabytek ten znajduje się dziś w Muzeum Archeologicznym w Pythagoreio.



Abb. 3. Inschrift des Aeakes.

Źródło: Curtius 1906: 152.

Interesująca nas inskrypcja jest następującej treści: ΑέακεξάνθεκενὸΒρύχωνος: ὀςτῆι΄Ηρη: τήνσύλην: ἔπρησεν: κατὰτὴνἐπίστασιν (IG XII 6.2:251). Zacytowana inskrypcja łączy Ajakesa, syna Brychona, z łupem/prawem do konfiskaty majątku (σύλη) dla bogini Hery, w czasie sprawowania przez niego urzędu epistatesa⁸³⁹. Dyskusję w nauce wywołała forma ἔπρησεν, gdyż można próbować interpretować ją w dwojaki sposób: *primo* – jako forma aorystu od czasownika πίμπρημι („spalać”, „niszczyć ogniem”). W takim wypadku treść inskrypcji wskazywałaby, że Ajakes spalił jakiś łup/skonfiskowany majątek dla bogini Hery. *Secundo* – formę ἔπρησεν można wywodzić od jońskiej formy dialektalnej πρήσσω (attyckie πράττω), w takim wypadku jako forma imperfectum. Jedno ze znaczeń tego czasownika to „ściągać należność”, „wzywać do zapłaty”⁸⁴⁰. W tym wypadku użycie czasu imperfectum wskazuje na ciągłość,

⁸³⁸ Dokładny opis inskrypcji wraz z kontekstem i okolicznościami, w jakich została znaleziona, zobacz: Curtius 1906; zob. też Papuci-Władyka 2001: 119.

⁸³⁹ Por. np. White 1954: 37 – 38; Andrewes 1955: 118 – 119; Barron 1964a: 218 – 219; Berve 1967 I: 107 – 108; Tölle-Kastenbein 1976: 31 – 40; Shipley 1987: 70 – 72; Łoposzko 1994: 60 – 62; De Libero 1996: 253 – 259; Carty 2015: 53 – 66.

⁸⁴⁰ Por. LSJ s.v. πράττω; Słownik grecko-polski, red. Z. Abramowiczówna, s.v. πράσσω.

powtarzalność czynności⁸⁴¹. Wobec takiej interpretacji treści inskrypcji w Ajakesie należałoby upatrywać urzędnika, do którego kompetencji należałoby zbieranie daniny dla bogini Hery, której celem mogło być finansowanie funkcjonowania samijskiego Herajonu. Takie rozumienie formy ἔπρησεν potwierdzają także źródła pisane. Herodot, używając czasownika πρήσσω w interesującym nas znaczeniu właśnie w kontekście Samijczyków. Historyk podaje bowiem, że mieli oni ściągnąć sto talentów z mieszkańców Sifnos (Hdt III 58: καὶ αὐτοὺς μετὰ ταῦτα ἑκατὸν τάλαντα ἔπρηξαν), zaś Platon w *Prawach* wspomina o zbieraniu środków pieniężnych dla Hery (Plat. *Leg.* VI 774D: τὸ δὲ δοθὲν ἢ ληφθὲν ἱερὸν ἔστω τῆς Ἥρας τε καὶ τοῦ Διός, πραττόντων δὲ οἱ ταμίαι τούτοις τοῖν θεοῖν). Warto zwrócić uwagę, że zbieranie środków (σύλη) dla Hery mogło być przywilejem, które w rodzinie Ajakesa było dziedziczne, na co wskazuje fakt noszenia przez jej członków dość niezwykłego imienia Sylosont. Źródła wspominają aż o trzech przedstawicielach tej rodziny o tym imieniu: wspomniany wyżej Sylosont Starszy czy Sylosont Młodszy, czyli brat Polikratesa, który po jego śmierci objął władzę na wyspie (por. niżej)⁸⁴². Wydaje się więc, że więcej argumentów przemawia za tym, aby formę ἔπρησεν wywodzić od czasownika πρήσσω/πράττω, wobec czego cała inskrypcja upamiętniałaby Ajakesa jako urzędnika odpowiedzialnego za zbieranie σύλη dla Hery⁸⁴³. Jeśli przyjmiemy taką interpretację, to należy się także zastanowić, jak w praktyce mogło to wyglądać. Panowanie Ajakesa przypada prawdopodobnie na czas powstania monumentalnej świątyni Rojkosa (por. niżej), której funkcjonowanie wymagało zapewne znacznych środków, a co za tym idzie także kwestie organizacyjne, logistyczne musiały być dopracowane.

Warto zwrócić uwagę także na inny aspekt działalności Ajakesa, który dowodzi, że musiał on odgrywać na wyspie niepoślednią rolę. Chodzi mianowicie o mecenat artystyczny, ponieważ to właśnie najprawdopodobniej Ajakes ściągnął na Samos dwóch wybitnych greckich poetów – Ibykosa, który opiewał młodego Polikratesa, oraz Anakreonta, który miał być nauczycielem przyszłego tyra. Z tego względu dokładna analiza źródeł i problemu została przeprowadzona niżej, w passusie poświęconym życiu i działalności Polikratesa przed objęciem tyrańskiej władzy na Samos.

⁸⁴¹ Por. np. Auerbach, Golias 1985: 185 (§ 203); Menge, Thierfelder, Wiesner 2011: 179 (§ 128).

⁸⁴² Por. np. De Libero 1996: 253 – 255.

⁸⁴³ Por. np. Carty 2015: 63.

Jeśli chodzi o politykę zewnętrzną, to należy przypuszczać, że za rządów Ajakesa zadzierzgnięte zostały ściśle związki Samos z Egiptem i jego władcami. Wskazują na to następujące zjawiska, które chronologicznie zdają się pokrywać z czasami rządów Ajakesa: liczba egipskich importów na Samos, egipskie wpływy w samijskiej sztuce rzeźbiarskiej oraz aktywność Samijczyków w Egipcie (por. niżej). Być może te kontakty stały się bazą dla przyjaźni, o której wspomina Herodot w kontekście Amazisa i Polikratesa⁸⁴⁴. A. Carty sugeruje nawet, posługując się modelem Gabriela Hermana⁸⁴⁵, że Polikrates ksenię z Amazisem miał odziedziczyć po ojcu, Ajakesie jako πατρικὸςξένος⁸⁴⁶. Taka konstatacja stoi jednak w sprzeczności z przekazem Herodota, który wyraźnie stwierdza, że Polikrates zawarł ksenię z Amazisem (Hdt III 39.2: ξεινίην Ἀμάσι τῷ Αἰγύπτου βασιλεί συνεθήκατο). Ponieważ pierwsze samijskie monety wybijane były z elektronu (datowane są one na lata 600 – 530)⁸⁴⁷, czyli naturalnego stopu srebra i złota, należy także założyć, że w czasach rządów Ajakesa miała miejsce wymiana handlowa z Lidią. Wysunięte przez A. Carty przypuszczenie, że Ajakesa wiązała ksenia z Krezusem, jest zbyt daleko idące: Carty zakłada bowiem, że skoro istniały powiązania ekonomiczne, to musiały za nimi iść kontakty polityczne⁸⁴⁸.

Podsumowując można stwierdzić, że Ajakes odegrał bardzo istotną rolę w dziejach wyspy, która za jego czasów rozwijała się gospodarczo i kulturowo. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że to on położył podwaliny pod potęgę wyspy za czasów Polikratesa.

Niejasny, niekiedy nieczytelny, obraz dziejów Samos przed Polikratesem, jaki wyłania się ze źródeł pisanych, uzupełniają źródła archeologiczne. Chodzi tu w głównej mierze o świątynię Hery, na terenie której od początku XVIII wieku, dokładniej mówiąc od roku 1704 roku i wizyty na wyspie wysłanego przez Ludwika XIV Josepha Pitona de Tourneforta⁸⁴⁹, odkrywane są najistotniejsze artefakty rzucające światło na historię wyspy. Z naszego punktu widzenia nie bez znaczenia jest fakt, że świątynia swój okres świetności przeżywała w okresie archaicznym, w VII i VI wieku⁸⁵⁰.

⁸⁴⁴ Hdt III 39.

⁸⁴⁵ Herman 1987: 70; por. też np. Łoposzko 1994: 60.

⁸⁴⁶ Carty 2015: 68.

⁸⁴⁷ Barron 1966: 16 – 17.

⁸⁴⁸ Carty 2015: 68.

⁸⁴⁹ Kyrieleis 2005: 99.

⁸⁵⁰ Kyrieleis 2005: 100.

Świątynia Hery była położona w południowo-wschodniej części wyspy – około 7 kilometrów od dzisiejszego miasta Pythagoreio. Aż do VII wieku, kiedy wybudowano drogę procesyjną (ἱερὰ δόξ), która połączyła antyczną πόλις ze świątynią, można się było do niej dostać jedynie drogą morską⁸⁵¹. Badania archeologiczne poświadczają znaczący rozwój Herajonu w wieku VIII, kiedy wybudowano świątynię o wymiarach ok. 100x20 stóp (ok. 33x6 metrów)⁸⁵². Świątynia zbudowana z mułowych cegieł posiadała wewnątrz rząd drewnianych słupów podtrzymujących dach. Zewnętrzną kolumnadę dobudowano w późniejszym czasie. Wraz ze świątynią zbudowano również kamienny, niedekorowany ołtarz o wymiarach około 8x4 stopy, który w VIII i VII wieku dwukrotnie przebudowano⁸⁵³. Budowa tej świątyni uświadamia, że Samos już w VIII wieku była dobrze rozwinięta, gdyż potrafiła wygospodarować środki finansowe i zasoby ludzkie, aby móc zbudować pierwszą w Helladzie świątynię o takiej skali⁸⁵⁴.

Rozbudowa Herajonu nastąpiła w wieku VII⁸⁵⁵. Nie zmieniono położenia ani wielkości świątyni, zaś głównymi innowacjami z tego okresu było zastosowanie terakotowych dachówek oraz dobudowanie portyku w pobliżu świątyni, w którym mogli schować się pielgrzymi. Miał on 230 stóp długości (ok. 70 metrów) oraz dwa rzędy drewnianych słupów podtrzymujących dach. Oprócz tego postanowiono przesunąć słupy podtrzymujące dach świątyni bliżej ścian, przez co uzyskano dodatkowe miejsce wewnątrz, a wizerunek Hery znajdujący się wewnątrz stał się lepiej widoczny⁸⁵⁶. W VII wieku wybudowano także wspomnianą już drogę procesyjną.

Znajomość dwóch najstarszych faz rozwoju świątyni Hery zawdzięczamy wyłącznie badaniom archeologicznym. Trzecia faza, której budowę ukończono przed rokiem 560, jest również udokumentowana w źródłach literackich⁸⁵⁷. Chodzi o świątynię, za której twórcę uchodzi Samijczyk Rojkos, syna Fileosa (Hdt III 60: Ροϊκος Φιλέω ἐπιχώριος), od którego imienia nazywa się ją świątynią Rojkosa. Wspomina o niej

⁸⁵¹ Pedley 2005: 154.

⁸⁵² zob. np. Tomlinson 1976: 124; Shipley 1987: 28; Kyrieleis 2005 : 100; por. Coldstream 2003: 236 – 239.

⁸⁵³ Pedley 2005: 157.

⁸⁵⁴ Shipley 1987: 28.

⁸⁵⁵ Świątynię pochodzącą z tego okresu nazywa się czasem Hekatompedon 2; por. Pedley 2005: 157.

⁸⁵⁶ Kyrieleis 2005: 103 – 105; Pedley 2005: 158.

⁸⁵⁷ Kyrieleis 2005: 106.

np. Herodot, zaliczając ją do trzech najwspanialszych dokonań wszystkich Greków⁸⁵⁸. Także Pausaniasz w swoim *Przewodniku po Helladzie* opisuje ruiny świątyni Rojkosa, która wzbudziła podziw Periegety mimo upływu ok. 700 lat od jej budowy i faktu, że świątynię strawił pożar (Paus. VII 5.4: θαῦμα δὲ ὄμως ἦσαν καὶ ὑπὸ τοῦ πυρὸς λελυμασμένοι). Jak zauważył Helmut Kyrieleis, gdyby nie wzmianki w źródłach literackich (głównie Herodota) oraz fragment jedynej zachowanej kolumny, „jedynego świadka dawnej wielkości” Herajonu, być może byłby on nigdy nie został odkryty. Wiąże się to ze stanem zachowania świątyni, która od czasów średniowiecza była rozbierana, a budulec przeznaczony na inne przedsięwzięcia. Być może rzezoną kolumnę pozostawiono nieprzypadkowo jako drogowy znak dla żeglarzy transportujących zdemontowane elementy konstrukcyjne⁸⁵⁹.



Zdjęcie wykonał J. Kuciak (2017)

Przy budowie świątyni Rojkosa zmiany były zasadnicze. Przede wszystkim zmieniono jej położenie, przesuając bryłę w kierunku zachodnim. Niebywale, bo niemal trzykrotnie, zwiększyła się powierzchnia świątyni, która od tego momentu miała wymiary ok. 174x314 stóp (ok. 60 m x ok. 96 m). Większą powierzchnię uzyskano poprzez dodanie kolejnych rzędów kolumn. Świątynia miała kamienne mury oraz, co do tej pory nie miało miejsca, kamienne kolumny. Dach natomiast pokryto dachówkami⁸⁶⁰. Na ten sam okres datowane są pozostałości skarbców (podobne do skarbców między

⁸⁵⁸ Hdt III 60.

⁸⁵⁹ Kyrieleis 2005: 99: *the lonely column shaft of the temple was the sole witness of former greatness.*

⁸⁶⁰ Tomlinson 1976: 125 – 126.

innymi w Delfach), które eksponowały bogactwo πόλις. Rozbudowaniu uległ również ołtarz o imponujących wymiarach 35x16 metrów. W przeciwieństwie do swoich poprzedników ołtarz został ozdobiony motywami roślinnymi oraz zwierzęcymi⁸⁶¹. Żywot świątyni Rojkosa był niezwykle krótki, gdyż trwał około 30 – 40 lat. Okoliczności, w jakich została zniszczona, są niejasne. Najprawdopodobniej strawił ją ogień, jednak trudno określić, czy był to przypadkowy pożar, czy też umyślne podpalenie. Pausaniasz twierdzi, że świątynia Hery została spalona przez Persów (Paus. VII 5.4: ὑπὸ Περσῶν κατακαυθῆναι). Mogło do tego dojść w latach 20-tych w wyniku chaosu, jaki zapanował po śmierci Polikratesa, kiedy dzięki interwencji Persów, podczas której według Herodota dokonali oni zniszczeń na wyspie⁸⁶², władzę na wyspie przejął jego brat, Syloson (por. niżej)⁸⁶³. Samijczycy próbowali odbudować świątynię, jednak nie została ona prawdopodobnie nigdy ukończona⁸⁶⁴.

Archeologowie zgodni są co do tego, że pomimo rozmiarów sanktuarium oraz licznych importów większość darów i ofiar została złożona przez Samijczyków, nie możemy więc uważać je za sanktuarium panhelleńskie takie jak Delfy czy Olimpia⁸⁶⁵. Odnajdywane artefakty dowodzą, że czcicielami Hery samijskiej byli zarówno ludzie zamożni, jak i ubodzy. Na udział w kulcie drugiej grupy wskazuje fakt, iż do naszych czasów przetrwały pozostałości średniej jakości terakotowych figurek, surowo rzeźbionych kamiennych statuetek, koralu oraz obiektów drewnianych⁸⁶⁶.

Odkryte na terenie Herajonu źródła archeologiczne dostarczają natomiast dużo więcej informacji na temat samijskiej arystokracji, która w okresie archaicznym (a także przez większą część epoki klasycznej⁸⁶⁷) odgrywała ogromną rolę w politycznym życiu

⁸⁶¹ Pedley 2005: 160 – 162.

⁸⁶² Hdt III 147 – 149.

⁸⁶³ Shipley 1987: 79.

⁸⁶⁴ Por. np. Meyer 2012: 305 – 327. Mary White (White 1954: 41) uważa, że świątynia została zniszczona w trakcie konfliktu samijsko-spartańskiego w roku 525/524 oraz że miała zostać w pełni odbudowana.

⁸⁶⁵ Pedley 2005: 154.

⁸⁶⁶ Coldstream 2003: 237.

⁸⁶⁷ Polityczne znaczenie γεωμόροι osłabło najprawdopodobniej w wyniku opisanych przez Tukidydesa wydarzeń z roku 412, kiedy to Samijczycy zamordowali dwustu, wypędzili zaś czterystu spośród γεωμόροι. Ich ziemia i inny majątek została zaś rozdana; zob. Thuk. VIII 21: ὁ δῆμος ὁ Σαμίων ἐς διακοσίους μὲν τινὰς τοὺς πάντας τῶν δυνατωτάτων ἀπέκτεινε, τετρακοσίους δὲ φυγῆ ζημιώσαντες καὶ αὐτοὶ τὴν γῆν αὐτῶν καὶ οἰκίας νειμάμενοι; por. np. DNP s.v. *Geomoroi*.

wyspy. W porównaniu do innych greckich sanktuariów, w świątyni Hery na Samos znaleziono najwięcej artefaktów z wizerunkiem koni, co według H. Kyrieleisa sugeruje arystokratyczny charakter tamtejszego kultu⁸⁶⁸. Najbardziej monumentalnym znakiem aktywności samijskiej arystokracji w sanktuarium są rzeźby lub grupy rzeźb, które ustawiano w widocznych miejscach sanktuarium. Wspomnieć należy o dwóch zachowanych zabytkach, które pierwotnie znajdowały się przy świętej drodze. Pierwszy z nich to tak zwana Grupa Geneleosa, wykonana ok. 560 roku, która opatrzona została w inskrypcję zawierającą imię autora zabytku: „wykonał nas Geneleos” (*IG XII 6.2.559A: ἡμᾶς ἐποίησε [sic! – J.K.] Γενέλεως*)⁸⁶⁹. Grupa przedstawiała sześćosobową rodzinę: – ojca, matkę, syna oraz trzy córki. Dzięki częściowo zachowanej inskrypcji znamy imię matki: Fileja (postać siedząca; *IG XII 6.2.559A: Φίλεια*) oraz córki: Orinthe (posąg przedstawiający tę postać znajduje się dziś w Berlinie⁸⁷⁰). Prawdopodobnie ustawienie rzeźby w takim miejscu jak święta droga wyrażało prestiż rodziny⁸⁷¹.



Grupa Geneleosa: oryginał (Muzeum Archeologiczne, Vathy, Samos), zdjęcie wykonał J. Kuciak (2017)

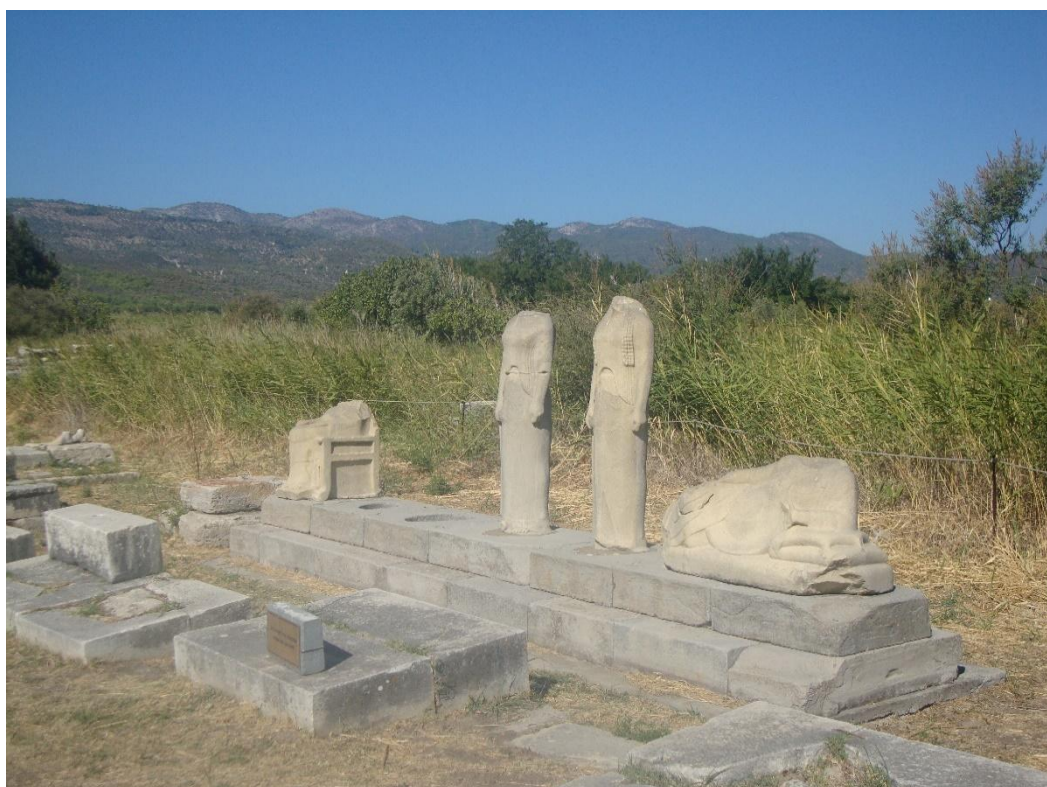
⁸⁶⁸ Kyrieleis 2005: 114; Carty 2015: 39.

⁸⁶⁹ Aktualnie w świątyni Hery oglądać można jedynie kopię Grupy Geneleosa. Oryginał zaś dla zwiedzających jest wystawiony w Muzeum Archeologicznym w Vathy.

⁸⁷⁰ Papuci-Władyka 2001: 119.

⁸⁷¹ Pedley 2005: 162 – 163; por. także np. Greaves 2010: 190 – 191.

W ostatnim czasie w nauce pojawiły się pomysły dotyczące rodziny przedstawionej na Grupie Genelosa. Aideen Carty zauważyła związek pomiędzy imieniem jednej z córek – Φίλεια – z faktem, iż budowniczy Rojkos przedstawiany jest u Herodota jako syn Fileosa (Hdt III 60: Ῥοϊκός Φιλέω; por. wyżej). Badaczka uznała, że Fileja przedstawiona na Grupie Geneleosa mogła być córką lub siostrą Rojkosa, a co za tym idzie wnuczką lub córką Fileosa⁸⁷². Jest to teza bardzo ciekawa, jednak należy pamiętać, że trudno stwierdzić, jak dokładnie miał na imię ojciec Rojkosa. W tekście Herodota występuje bowiem tylko genetivus tego imienia: Φιλέω. Nominativus zaś jest rekonstruowany: jedni opowiadają się za formą *Φιλεως, inni zaś optują za wariantem *Φιλέης⁸⁷³. Oprócz tego inne źródła, które wspominają Rojkosa, podają inną wersję imienia jego ojca: według Pauzanasza miał on na imię Filejas (Paus. VIII 14.8: Ῥοϊκός τε Φιλαίου; X 18.6: Ῥοϊκον Φιλαίου). A. Carty na bazie swojej obserwacji wysunęła bardzo śmiałą tezę, jakoby na Rojkosa należy patrzeć głównie nie jako architekta, lecz jako urzędnika, pełniącego funkcję, taką jak Ajakes (por. wyżej), który zbierał środki na renowację i utrzymanie Herajonu⁸⁷⁴.



Grupa Geneleosa: kopia (Herajon, Samos), zdjęcie wykonał J. Kuciak (2017)

⁸⁷² Carty 2015: 44 – 45.

⁸⁷³ Por. np. Powell 1938: 214; Powell s.v. Φιλέω.

⁸⁷⁴ Carty 2015: 45: *gathering booty from the Samians for use in renovation and maintenance of the Heraion.*

Jednak to nie Grupa Geneleosa jest najbardziej monumentalnym znaleziskiem odkrytym przy Świętej Drodze do samijskiego Herajonu. Jest nim bowiem rzeźba przedstawiająca nagiego mężczyznę (κοῦρος), datowana na około 580 rok⁸⁷⁵. Stanowi ona imponujący dar wotywny, opatrzony inskrypcją, która wskazuje fundatora (*IG XII,6: Ἴσχης ἀνέθηκεν*)⁸⁷⁶. Kuros Ischesa, wykonany z pewnością na wyspie, jest arcydziełem rzeźby archaicznej, który ukazuje, że Samos w wieku VI była jednym z wiodących centrów rzeźbiarstwa⁸⁷⁷.



Kuros Ischesa, Muzeum Archeologiczne, Vathy, zdjęcie wykonał J. Kuciak (2017)

Artefakty znalezione w Herajonie dokumentują także ożywiony handel zarówno z Grekami, jak i mieszkańcami Bliskiego Wschodu⁸⁷⁸. Jednak głównym kierunkiem wymiany handlowej czy artystycznej był Egipt, czego dowodem są z resztą wyraźnie

⁸⁷⁵ Zob. np. Kyrieleis 1993: 120; ogólnie na temat rzeźb κοῦροι zob. Papuci-Władyka 2001: 125 – 131.

⁸⁷⁶ Tors odnaleziony został w roku 1980, natomiast głowa w roku 1984; zob. Kyrieleis 2005: 120 – 121.

⁸⁷⁷ Kyrieleis 2005: 120 – 121.

⁸⁷⁸ Carty 2015: 38 – 39.

widoczne wpływy egipskie w sztuce np. rzeźbie wieku VII i VI (por. wyżej). Jak zauważył Günter Hölbl, Samijczycy mogli być w ogóle pierwszymi Grekami, którzy podejmowali regularne wyprawy handlowe do Egiptu, na co wskazuje bardzo częste występowanie brązów pochodzących z czasów dwudziestej piątej dynastii, jakie znaleziono w Herajonie (początek kontaktów datować należy zatem najpóźniej na początek VII wieku)⁸⁷⁹, spośród których jednym z najciekawszych znalezisk jest brązowa statuetka bogini Neith⁸⁸⁰. Również źródła literackie wskazują, że Samijczycy mogli odgrywać w handlu z Egiptem bardzo istotną rolę. Herodot, opisując pod koniec drugiej księgi *Dziejów Naukratis*, stwierdza, że podczas gdy Grecy wybudowali tam wspólną świątynię, zwaną Hellenionem (Ἑλλήνιον), Samijczycy wzniesli oddzielny przybytek poświęcony Herze⁸⁸¹. Istnienie oddzielnej świątyni sugeruje istotną pozycję, jaką cieszyli się Samijczycy w Naukratis, czyli w *de facto* w całej wymianie handlowej między Hellenami a Egiptem, jako że – zgodnie ze świadectwem Herodota – Naukratis było początkowo jedynym miejscem, w którym handlowano (Hdt II 179.1: ἦν δὲ τὸ παλαιὸν μούνη Ναύκρατις ἐμπόριον καὶ ἄλλο οὐδὲν Αἰγύπτου). Datacja samijskich brązów egipskiej proveniencji może być także argumentem w dyskusji na temat chronologii samej Naukratis, popierającym wersję Strabona, który umiejscawia założenie Naukratis w czasach Psammetycha (Strab. XVII 1.18: ἐπὶΨαμμητίχου)⁸⁸², nie zaś Herodota, który początek tej faktorii handlowej łączy z osobą Amazisa II (Hdt II 178)⁸⁸³.

Podsumowując tę część rozdziału można sformułować pewne konstatacje dotyczące dziejów wyspy przed rządami Polikratesa. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że od początku wieku VI na wyspie mamy do czynienia z rządami

⁸⁷⁹ Hölbl 2014: 182; por. Śliwa 1984: 381. Należy jednak zwrócić uwagę, że część znalezionych w Herajonie obiektów o egipskiej proveniencji może pochodzić z starszym rodowodem, jak na przykład figurka lwa pochodząca z czasów Ramessydów (XIX – XX dynastia; 1295 – 1069; za Grimal 2005: 402); zob. np. Kyrieleis 2005: 116; Carty 2015: 39.

⁸⁸⁰ Hill M. (red.) 2007: 108-109; Carty 2015: 39.

⁸⁸¹ Oddzielne świątynie mieli wznieść także Milezyjczycy i Egineci; zob. Hdt II 178.4: χωρὶς δὲ Αἰγινῆται ἐπιέωπτῶν ἰδρύσαντο τέμενος Διός, καὶ ἄλλο Σάμιοι Ἡρησκαι Μιλήσιοι Ἀπόλλωνος.

⁸⁸² Chodzi zapewne o Psammetycha II, jako że Strabon synchronizuje wspomnianego przez siebie faraona z medyjskim władcą Kyaksaresem, panującym najprawdopodobniej na przełomie VII i VI wieku; Strab. XVII 1.18: κατὰ Κυαξάρη δ' οὗτος ἦν τὸν Μηδον; *Encyclopaedia Iranica*, s.v. *Cyaxares*, [on-line] <http://www.iranicaonline.org/articles/cyaxares-gk>, dostęp 7 XI 2017.

⁸⁸³ zob. też Möller 2000: 182 – 215; na temat Amazisa i Naukratis zob. wyżej.

jedynowładczymi, na co wskazują informacje na temat Amfikratesa, Demotelesa, Fojbiasa, Sylosonta Starszego czy Ajakesa. Dyskusje w nauce wywołuje natomiast charakter ich rządów. Źródła literackie i archeologiczne sugerują, że miejscowa arystokracja była wewnętrznie podzielona, co z kolei prowadziło do wewnętrznych tarć i konfliktów. Mogły one doprowadzić do στάσις, w wyniku której na wyspie działał wspomniany przez Teodora Metochitesa ajsymneta Fojbias. Źródła archeologiczne pokazują oprócz tego, że Samos w I połowie VI była znaczącym ośrodkiem religijnym w tej części basenu Morza Egejskiego (budowa monumentalnej świątyni Rojkosa, która była *nota bene* nie lada wyzwaniem organizacyjnym i finansowym) i kulturowym, zaś jej mieszkańcy byli w znaczącym stopniu zaangażowani w wymianę handlową, w głównej mierze z Egiptem. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że dobra sytuacja ekonomiczna wyspy, aktywność handlowa były podstawą władzy najsłynniejszego władcy Samos – tyrana Polikratesa.

III 3 Samos za czasów Polikratesa

Bardzo niewiele wiadomo na temat życia i działalności Polikratesa, zanim objął on władzę tyrańską na Samos. W odniesieniu do młodości przyszłego tyrana jesteśmy w większości zdani na relacje źródeł bardzo późnych: np. *Orationes* Himeriusza czy *Liber Suda*. Z drugiej strony jednak dysponujemy niezwykle cennym źródłem pochodzącym z czasów archaicznych (VI w.), co w przypadku badań nad Polikratesem jest zjawiskiem *par excellence* unikatowym. Chodzi w tym przypadku o fragment utworu Ibykosa z Rhegion. W roku 1922, w piętnastym tomie *The Oxyrhynchus Papyri*, opublikowano papirus datowany na pierwszy wiek przed Chrystusem⁸⁸⁴. Autorstwo obszernego fragmentu, jaki zachował się na papirusie, przypisano właśnie Ibikosowi⁸⁸⁵. Utwór, którego początkowa partia nie zachowała się do naszych czasów, dotyczy tematyki trojańskiej, jednak z naszego punktu widzenia najistotniejsze jest jego zakończenie, które stanowi pochwałę Polikratesa, który tak jak poeta uzyska sławę:

(...) τοῖς μὲν πέδα κάλλεος αἰὲν
καῖσὺ, Πολύκρατες, κλέος ἄφθιτον ἐξεῖς
ὥς κατ' αἰδᾶν καὶ ἐμὸν κλέος⁸⁸⁶.

⁸⁸⁴*The Oxyrhynchus Papyri*, vol. XV (1922), no. 1970.

⁸⁸⁵ por. np. Woodbury 1985: 193 (w przypisie 1 obszerna bibliografia).

⁸⁸⁶Tekst według *PMG* 282.

(...) Piękno ich wieczne; ty, Polikratesie,
Też nieśmiertelną zyskasz sobie chwałę,
– Na miarę pieśni i mego rozgłosu⁸⁸⁷.

Imię Polikratesa oraz wzmianka w *Liber Suda*, według której Ibykos z rodzinnego Rhegion udał się właśnie na Samos⁸⁸⁸, sprawiło, że za adresata cytowanego utworu uznano samijskiego tyra. Jednak względy chronologiczne każą domniemywać, że chodzi w tym przypadku o Polikratesa jako młodzieńca. *Liber Suda* bowiem datuje przybycie poety na Samos na 64 Olimpiadę (564 – 560) i synchronizuje je z rządami Krezusa (χρόνος δὲ ἦνοῦτος ἐπὶ Κροίσου Ὀλυμπιάσιν δ΄)⁸⁸⁹. Przejęcie rządów przez Polikratesa – niezależnie od wszelkich różnic w poglądach – umiejscawia się zaś od lat czterdziestych do roku 533 (por. niżej)⁸⁹⁰. Należy więc raczej przyjąć, tak jak przekazuje *Liber Suda*, że Ibykos przybył na Samos, gdy wyspą rządził ojciec Polikratesa. Informacje zawarte w haśle Ἴβυκοῦ są jednak problematyczne. Czytamy w nim bowiem, że poeta ἐνθῆδε [czyli z Rhegion] εἰς Σάμον ἦλθεν, ὅτε αὐτῆς ἤρχεν ὁ Πολυκράτης, ὁ τοῦ τυράννου πατήρ, co należy przetłumaczyć następująco: „przybył stamtąd na Samos, kiedy wyspą rządził Polikrates, ojciec tyra”. Powyższe zdanie wywołało w nauce dyskusję. Przykładowo, starano się emendować tekst, tak aby pasował do kontekstu historycznego: np. mianownik Πολυκράτης zastępowano dopełniaczem Πολυκράτους⁸⁹¹. J. P. Barron natomiast na tej podstawie zapisu z *Liber Suda* przedstawił tezę zakładającą istnienie dwóch tyranów o imieniu Polikrates. Polikrates I miałby urodzić się ok. 600 roku i przejąć władzę ok. 570 roku, natomiast Polikrates II miał rządzić od lat trzydziestych VI wieku⁸⁹². Hipoteza ta stoi jednak w sprzeczności z innymi

⁸⁸⁷ Tłum. Jerzy Danielewicz; por. Danielewicz 1996: 241.

⁸⁸⁸ zob. *Liber Suda*, s.v. Ἴβυκος; por. także np. Danielewicz 1996: 78 – 79 (o roli Samos w twórczości Ibykosa: 78); Weber 1993: 36 – 38; Wilkinson 2013: 6.

⁸⁸⁹ Warto zwrócić uwagę, że tradycja chronograficzna dotycząca ἀκμή/*floruit* Ibykosa nie jest jednolita. W *Kronice* Euzebiusza z Cezarei pod rokiem 542/541 (ed. Helm 103B) znajduje się następujący zapis: *Ibycus carminum scriptor agnoscitur*. Dodatkowych trudności przysparza fakt, że inne manuskrypty przekazują datę albo 540/539, albo 538/537; por. np. Mosshammer 1979: 290 – 304.

⁸⁹⁰ por. np. White 1954; Andrewes 1956: 118 – 123; Shipley 1987: 78 – 80; DeLibero 1996: 259 – 261; Carty 2015: 75 – 91.

⁸⁹¹ Por. np. West 1970: 208. Próbowano nawet zmieniać rzeczownik πατήρ na ποιητής; por. Panofka 1822: 30.

⁸⁹² Barron 1964a: 212.

przekazami źródłowymi, przede wszystkim z λόγουςamijskimi w *Dziejach* Herodota i z tego względu nie zyskała szerszej akceptacji w nauce⁸⁹³. Wydaje się, że najprostszym i najsensowniejszym rozwiązaniem jest uznanie, że autor hasła Ἰβυκοῦς najprawdopodobniej się pomylił i wykorzystał w hasle informacje na temat dwóch postaci: Polikratesa oraz jego ojca, Ajakesa. Jest to o tyle prawdopodobne, że także w odniesieniu do innych postaci opisanych w *Liber Suda* mamy do czynienia z podobnymi pomyłkami. Jako przykład można podać postać Artemizji, władczyni Halikarnasu, która w źródłach ukazana została głównie w kontekście jej udziału w konflikcie grecko-perskim po stronie perskiej (według Herodota miała wystawić pięć okrętów; por. Hdt VII 99), w szczególności zaangażowania i odwagi w bitwie pod Salaminą, a także wpływu, jaki miała wywierać na Kserksesa⁸⁹⁴. Tymczasem w *Liber Suda* w hasle Πίγρης czytamy, że była ona żoną Mauzolososa (Μαυσώλου γυναικός). Autor musiał więc w hasle zawrzeć informacje zarówno Artemizji z V wieku, jak i jej imienniczki z wieku IV, żony satrapy Karii Mauzolososa⁸⁹⁵.

Wydaje się więc, że problematyczny ustęp z *Liber Suda* należy odczytywać w ten sposób, że Ibykos przybył na Samos w czasie, gdy na wyspie rządził Ajakes, ojciec Polikratesa. Zachowany fragment utworu Ibykosa uzupełnia ten przekaz, wskazując, że był on poetą „dworskim”, wychwalającym władcę oraz jego otoczenie – w tym przypadku młodego Polikratesa, który w przyszłości obejmie rządy na Samos – co wśród tyranów doby archaicznej nie byłoby czymś odosobnionym⁸⁹⁶, a jako *exemplum* może posłużyć syrakuzkański tyran Hieron, do którego – jak podaje Pauzaniasz – podróżowali Symonides i Ajschylos (Paus. I 2.3: ἐς Συρακούσας πρὸς Ἱέρωνα Αἰσχύλος καὶ Σιμωνίδης ἐστάλησαν)⁸⁹⁷.

⁸⁹³ Por. np. West 1970: 206 – 209; Shipley 1987: 71nn; Carty 2015: 15nn.

⁸⁹⁴ Zob. Hdt VIII 68 – 69; 88 – 89, 93; Paus. III 11.3, Polyaeus VIII 53.5, Plut. *De Herod. mal.* 38; Iust. II 12; por. np. Berve 1967 I: 120, II: 589; Bockisch 1969: 124 – 126.

⁸⁹⁵ Por. np. Hornblower 1982.

⁸⁹⁶ Ślady poezji dworskiej dostrzegalne są już u Homera w postaci Demodoka, opisanego w ósmej pieśni *Odysei*, który jest poetą na dworze króla Alkinoosa; Hom. *Od.* VIII 43nn; por. Paus. I 2.3.

⁸⁹⁷ Platon w *Hipparchu* (228b-c) oraz przypisywana Arystotelesowi *Athenaion Politeia* (18.1) informują, że pochodzący z Keos Symonides miał najpierw działać w Atenach na dworze tyrana Hipparcha. Pobyt Symonidesa na Sycylii potwierdza także Timajos we fragmencie zachowanym w scholiach do *Ód Olimpijskich* Pindara (FGrHist 566 F 93b = *Schol. Pindar Ol.* 2.29d). Ajschylos natomiast miał przybyć na Sycylię około 476/475 roku (*Vita Aeschyli* 8), a jego *Persowie* mieli zostać ponownie wystawieni w

Zacytowany powyżej Periegeta w passusie, w którym wymienia władców i związanych z nimi poetów, wspomina na pierwszym miejscu o Polikratesie i innym twórcy, a mianowicie Anakreontie (Paus. I 2.3: Πολυκράτει Σάμου τυραννοῦντι Ἀνακρέων παρῆν)⁸⁹⁸. Można jednak przypuszczać, że to nie Polikrates, lecz jego ojciec, Ajakes, sprowadził na wyspę Anakreonta. Istotnych informacji na ten temat dostarcza Himeriusz, autor z IV w. n.e.⁸⁹⁹, który w swoim dziele *Orationes* (XXIX 4 – 5) pisze, co następuje:

ἦν Πολυκράτης ἔφηβος. Ὁ δὲ Πολυκράτης οὗτος οὐ βασιλεὺς Σάμον μόνον, ἀλλὰ καὶ τῆς Ἑλληνικῆς ἀπάσης θαλάσσης, ἀφ' ἧς γαῖα ὀρίζεται. Ὁ δὲ γοῦν τῆς Ρόδου Πολυκράτης ἦρα μουσικῆς καὶ μελλῶν, καὶ τὸν πατέρα ἔπειθε συμπρᾶξαι αὐτῷ πρὸς τὸν τῆς μουσικῆς ἔρωτα. ὁ δὲ Ἀνακρέοντα τὸν μελοποιὸν μεταπεμψάμενος δίδωσι τῷ παιδί τοῦτον τῆς ἐπιθυμίας διδάσκαλον, ὑφ' ᾧ τὴν βασιλικὴν ἀρητὴν ὁ παῖς διὰ τῆς λύρας πονῶν τὴν Ὀμηρικὴν ἔμελλε πληρῶσειν εὐχὴν τῷ πατρὶ Πολυκράτης⁹⁰⁰ πάντα κρείσσων ἐσόμενος⁹⁰¹.

Polikrates był młodzieńcem. Ów Polikrates, który [później] będzie królem nie tylko Samos, lecz także całego Morza Helleńskiego⁹⁰², które oddziela [wyspę] od lądu. Ten więc Polikrates kochał muzykę z Rodos oraz pieśni liryczne i przekonał ojca, aby wspomógł go w umiłowaniu muzyki. Ten zaś, posławszy po poetę lirycznego Anakreonta, dał dziecku nauczyciela w tej

Syrakuzach na życzenie Hierona (*Schol. Aristoph. Ranae* 1028; *Vita Aeschylis* 18; por. Garvie 2009: 54 – 57). Według *Marmor Parium* (FGrHist 239 A 59) Ajschylos zmarł w Geli na Sycylii; por. np. Lesky 1972: 68; Lefkowitz 2012: 70 – 78; Chodkowski 2015: 15 – 65.

⁸⁹⁸ Zachowane przekazy dotyczące stosunków Polikratesa z Anakreontem zostaną omówione niżej; więcej na temat tradycji źródłowej dotyczącej Polikratesa i Anakreonta zob. rozdział II; por. np. Kuciak 2016b.

⁸⁹⁹ Informacje na temat Himeriusza zob. np. Völker 2003: 3 – 8; Janiszewski, Stebnicka, Szabat (red.) 2011: 247 – 248.

⁹⁰⁰ Podaję w tym miejscu lekcję, jaką przekazuje *Codex Romanus* (R). W innych rękopisach można spotkać się z lekcją Πολυκράτει; więcej na temat transmisji tekstu *Orationes* Himeriusza zob. np. Völker 2003: 14 – 22; Penella 2007: 81 – 82, przypis 39.

⁹⁰¹ Tekst grecki za wydaniem Colonna 1951: 132; por. także Penella 2007: 81.

⁹⁰² Chodzi zapewne o Morze Egejskie.

upragnionej dziedzinie, pod którego opieką młody Polikrates miał, ciężko ćwicząc grę na lirze, [osiągnąć] królewską cnotę i wypełnić Homerycką modlitwę⁹⁰³, stając się lepszym od ojca pod każdym względem⁹⁰⁴.

Z przytoczonym passusem związane są problemy interpretacyjne, które rzutują na rozumienie całości. Chodzi mianowicie o zdanie Ὁ δὲ γοῦν τῆς Ῥόδου Πολυκράτης ἦρα μουσικῆς καὶ μελλῶν oraz problem, czy „τῆς Ῥόδου” należy traktować jako przydawkę do „Πολυκράτης” czy też „μουσικῆς”. Obie możliwości znalazły w nauce swoich zwolenników. Według C.M. Bowry Himeriusz wspomina dwie postaci o imieniu Polikrates – ojca oraz syna, który miał sprawować władzę na Rodos⁹⁰⁵. Swoją hipotezę opiera on na lekcji τῷ πατρὶ Πολυκράτει przekazanej w *Excerpta Neapolitana*⁹⁰⁶. Taki wybór – w kontekście uwzględnienia powyżej lekcji z *Codex Romanus*, τῷ πατρὶ Πολυκράτης – zmienia diametralnie znaczenie całego passusu. Trzeba byłoby bowiem tłumaczyć go nie jako „Polikrates miał (...) stając się lepszym od ojca pod każdym względem”, lecz jako „miał (...) stając się lepszym od ojca Polikratesa pod każdym względem”⁹⁰⁷. W ujęciu Bowry mamy więc do czynienia z młodszym Polikratesem czy też Polikratesem z Rodos (ἔφηβος, τῆς Ῥόδου) oraz Polikratesem ojcem, którego imię pada pod koniec passusu. Połączenie młodszego Polikratesa z wyspą Rodos Bowra podpira passusem z *Wojny Peloponeskiej* Tukidydesa, w którym ateński historyk przekazuje, że Polikrates „podporządkował sobie różne wyspy i zajął [wyspę] Reneję”⁹⁰⁸. Według Bowry do tych zdobyczy musiała należeć także wyspa Rodos, o której jednak Tukidydes ani żadne inne źródło nie wspomina, zaś Polikrates ojciec

⁹⁰³ Himeriusz ma w tym miejscu na myśli prawdopodobnie passus z szóstej pieśni *Iliady* (Hom. *Il.* VI 476 – 481), w którym Hektor modli się do Zeusa, aby jego syn kiedyś panował nad Troją oraz aby przewyższył ojca dzielnością; zob. Hom. *Il.* VI 479 – 480: καί ποτέ τις εἴποι πατρόσ’ ὄδε πολλὸν ἀμείνων ἐκ πολέμου ἀνιόντα; por. także Penella 2007: 81 – 82, przypis 39.

⁹⁰⁴ Tłumaczenie własne.

⁹⁰⁵ Bowra 1934.

⁹⁰⁶ Penella 2007: 80 – 81, przyp. 39.

⁹⁰⁷ Węzeł gordyjski przeciął Penella, który w swoim angielskim tłumaczeniu w ogóle nie uwzględnił problematycznego imienia; por. Penella 2007: 80: (...) *for his father by becoming better [than everyone else] in all respects.*

⁹⁰⁸ Thuk. I 13.

przekazał w zarząd ten „ważny przyczółek swojego imperium” (*an important post in his empire*)⁹⁰⁹. Koncepcja zaproponowana przez Bowrę nie odbiła się głośnym echem w nauce⁹¹⁰, ponieważ żadne źródło, wyjąwszy wielce problematyczne hasło Ἰβυκος, do którego Bowra *nota bene* także odnosi się krytycznie⁹¹¹, nie wspomina o istnieniu dwóch postaci o imieniu Polikrates. Wydaje się więc, że łączenie genetiwu τῆς Ῥόδου z Polikratesem nie jest słuszne i należy go odnieść „do muzyki i pieśni”. Jest to o tyle bardziej przekonujące, gdyż istnienie swoistego rodzaju śpiewu i pieśni na Rodos potwierdza Atenajos, powołując się na Teognisa i fragment z jego dzieła *O świętach rodyjskich*⁹¹². Taką interpretację przyjmują zarówno wydawcy tekstu, jak i tłumacze⁹¹³. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można zatem stwierdzić, że Himeriusz w zacytowanym passusie opisuje młodego Polikratesa, przyszłego tyrana, na którego prośbę niewymieniony z imienia ojciec sprowadza na wyspę w roli nauczyciela poetę Anakreonta.

Na podstawie omówionych powyżej źródeł – fragmentu utworu Ibykosa, hasła z *Liber Suda* oraz passusu *Orationes* Himeriusza – można wysunąć wniosek, że ojciec Polikratesa, Ajakes, dbał o wychowanie swojego syna, przygotowując go być może do objęcia władzy na wyspie, ściągając na Samos Ibykosa oraz Anakreonta jako poetów dworskich i nauczycieli.

Odnosnie do chronologii rządów Polikratesa stosunkowo mało emocji w nauce wzbudza w nauce wskazanie momentu śmierci tyrana⁹¹⁴. Herodot stwierdza, że Polikrates miał zginąć w Magnezji na rozkaz satrapy Sardes Orojtesa, co miało miejsce na krótko przed śmiercią Kambyzesa II. Można więc przypuszczać, że Polikrates zakończył życie ok. roku 523-522⁹¹⁵. Najwięcej kontrowersji wywołują próby wskazania momentu, w którym Polikrates objął władzę na wyspie. Jest to tym bardziej trudne zadanie, że Herodotowe *Dzieje*, najdokładniejsze i najważniejsze źródło, o tym nie wspomina, podając jedynie sposób przejęcia kontroli nad wyspą (Hdt III 39:

⁹⁰⁹ Bowra 1934: 376.

⁹¹⁰ Krytyka zob. np. West 1970: 207 – 208.

⁹¹¹ Bowra 1934: 379 – 380.

⁹¹² Athen. VIII 360b = FGrHist 526 F 1.

⁹¹³ Colonna 1951: 132; Penella 2007: 80.

⁹¹⁴ Hdt III 120-125; por. White 1954: 36; Barron 1964a: 217; Mitchell 1975: 81; Shipley 1987: 75; Carty 2015: 223.

⁹¹⁵ Hdt III 120; por. Asheri, Lloyd, Corcella 2007 (red.): 507.

ἐπαναστάς). W tej sytuacji informacji należy szukać w innych źródłach literackich. Punktem wyjścia są wzmianki w *Wojnie peloponeskiej* Tukidydesa, a także w *Kronice* Euzebiusza z Cezarei. Tukidydes, opisując w tak zwanej Archeologii pierwszych greckich talasokratów podaje, że Πολυκράτης Σάμου τυραννῶν ἐπὶ Καμβύσου ναυτικῶ ἰσχύων ἄλλας τε τῶν νήσων ὑπεκόουσ ἐποίησατο (Thuk. I 13). Zdanie to mówiące o tym, że Polikrates posiadał silną flotę w trakcie panowania Kambyzesa II (ok. 529-522) dało badaczom asumpt do przesunięcia nieco wstecz daty przejęcia władzy nad wyspą, na rok około 533⁹¹⁶. Tę teorię wspiera zapis, który znajdujemy w *Kronice* Euzebiusza z Cezarei. Przy czwartym roku sześćdziesiątej pierwszej olimpiady (*ergo* 533) autor *Kroniki* odnotował: *Apud Samum tyrannidem exercent tres fratres: Polycrates, Sylus, Pantagnostus*⁹¹⁷. Na przedstawionej wyżej podstawie konstruowana była tzw. „tradycyjna” data akcesji Polikratesa, która jednak wzięwszy pod uwagę inne źródła literackie musi ulec weryfikacji: Poliajnós w pierwszej księdze swoich *Podstępów wojennych*, w rozdziale poświęconym Polikratesowi, wzmiankuje, że tyran władzę na wyspie zdobył dzięki pomocy tyrana Naksos Lygdamis⁹¹⁸. Przyjmując zatem relację Poliajnosa możemy określić *terminus post quem* początku Polikratejskich rządów. Skądinąd wiemy, że Lygdamis pomógł Pizystratowi powrócić do Aten z wygnania na Eretrię⁹¹⁹. W wyniku ponownego objęcia władzy przez Pizystrata, datowanego na ok. 546 rok, z wdzięczności za okazaną pomoc, Lygdamis został tyranem Naksos. Zatem wysłanie posiłków na Samos nie mogło odbyć się przed 546 rokiem⁹²⁰.

O okolicznościach, w jakich do tego doszło, wspominają dwaj antyczni autorzy: Herodot oraz Poliajnós. Historyk z Halikarnasu donosi na początku pierwszego λόγοςamijskiego, że Polikrates zdobył władzę na wyspie w wyniku powstania oraz że początkowo sprawował ją wspólnie z braćmi: Pantagnostosem oraz Sylosontem. W ostateczności jednak pierwszego z nich zabił, drugiego zaś, który po śmierci Polikratesa z pomocą króla Dariusza przejmie kontrolę nad wyspą, wypędził (Hdt III 39). Warto także zwrócić informację u Strabona, która może postawić nieco w innym świetle wzmiankę Herodota, że Polikrates wygnał swojego brata, Sylosonta. Geograf z Amasei

⁹¹⁶ Cole 1912: 10; Mitchell 1975: 81-82; Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 438.

⁹¹⁷ Eus. *Chron* 185 F Helm.

⁹¹⁸ Polyæn I 23.

⁹¹⁹ Hdt I 61; Aristot. *Athen. Pol.* 14.2.

⁹²⁰ White 1954: 36; obszernie na temat chronologii rządów Polikratesa zob. Carty 2015: 75-89.

pisze bowiem, że Syloson ἀπελείφθη μὲν ἰδιώτης ὑπὸ τοῦ ἀδελφοῦ (Strab. XIV 1. 16-17), co można tłumaczyć, że został opuszczony/pozostawiony przez brata jako osoba prywatna. Przekaz Strabona potwierdza więc informację u Herodota, że Polikrates pozbawił władzy Sylosonta, lecz nie sugeruje już jego wypędzenia. Dokładniejszej relacji na temat przejścia władzy na Samos przez Polikratesa dostarcza w *Podstępach wojennych* Poliajnos. Opisuje on fortel, dzięki któremu Polikrates zdobył panowanie nad wyspą. Poliajnos podaje, że Samijczycy zamierzali złożyć ofiarę w Herajonie. Podczas procesji do świątyni jej uczestnicy mieli być uzbrojeni. Polikrates, pod pretekstem religijnej uroczystości, miał zebrać dużą ilość broni, braciom zaś – Pantagnotosowi i Sylosontowi – polecił wziąć udział w procesji. Po jej zakończeniu, kiedy przystąpiono do składania ofiar, większość uczestników złożyła broń na ołtarzach. Jednak zwolennicy Sylosonta i Pantagnotosa⁹²¹ pozostali pod bronią, zabijając następnie tych, którzy znajdowali się w zasięgu ręki. W tym czasie Polikrates ze swoimi poplecznikami zajął najważniejsze punkty w mieście i połączywszy się z siłami braci schronił się na akropolu zwanym Astypalaia. Po otrzymaniu posiłków od tyrana Naksos, Lygdamisa, przejął władzę tyrańską na Samos⁹²².

Jak widać, źródła przekazują pewne informacje na temat okoliczności zdobycia władzy przez Polikratesa, jednak bliższa analiza oraz porównanie przekazów Herodota, Poliajnosa, a także skąpych wzmianek w innych źródłach pokaże, że wiele kwestii pozostaje problematycznych. Rozpocząć należy od przekazu Herodota. Pierwsza informacja, że Polikrates przejął władzę na wyspie w wyniku powstania (ἐπαναστάς), wydaje się wiarygodna. Jak bowiem przedstawiono powyżej, sytuacja wewnętrzna na Samos, zanim Polikrates został tyranem, nie należała do najspokojniejszych, na co wskazuje duża aktywność polityczna miejscowej arystokracji. Jej zaangażowanie prowadziło zapewne do napięć i στάσεις na wyspie, co skutkowało z kolei koniecznością interwencji ajsymnety Fojbiosa. Także w trakcie swoich rządów Polikrates musiał zmagać się z opozycją, o czym zaświadcza między innymi Herodot, stwierdzając, że tyran najbardziej niebezpiecznych odesłał na trierach do króla Kambyzesa (por. niżej)⁹²³. Kolejne zdanie sprawia już jednak kłopoty interpretacyjne. Herodot stwierdza, że Polikrates καὶ τὰ μὲν πρῶτα τριχῆ δασάμενος τὴν πόλιν τοῖσι ἀδελφεοῖσι

⁹²¹ Dosłownie: ci, którzy byli wokół Sylosonta i Pantagnotosa (οἱδ' ἀμφὶ Συλοσσῶντα καὶ Παντάγνωστον).

⁹²² Polyæn. I 23.2.

⁹²³ Hdt III 44.

Πανταγνώτῳ καὶ Συλοσῶντι ἔνειμε⁹²⁴. Na to, że przytoczony passus jest problematyczny, wskazują rozbieżności w jego tłumaczeniu, co zostało zilustrowane w poniższej tabeli.

Tabela: Passus III 39.2 i przykłady jego tłumaczeń

Tekst grecki Ed. K. Hude	καὶ τὰ μὲν πρῶτα τριχῆ δασάμενος τὴν πόλιν τοῖσι ἀδελφείοισι Πανταγνώτῳ καὶ Συλοσῶντι ἔνειμε ⁹²⁵ [...].
Tłum. Hammer	Z początku podzielił on miasto na trzy części i dał swoim braciom Pantagnotosowi i Sylosontowi po jednej.
Tłum. Bronikowski	Naprzód podzieliwszy miasto na trzy części władał niém z braćmi Pantagnotosem i Sylosontem.
Tłum. Feix	Zunächst teilte er die Stadt in drei Teile und gab seinen beiden Brüdern Pantagnotos und Syloson je einen.
Tłum. Marg	Zuerst teilte er die Stadt in drei Teile und wies zwei davon seinen Brüdern Pantagnotos und Syloson zu.
Tłum. Legrand	Tout d'abord, ayant fait trois parts de l'état, il en avait attribué des tiers à ses frères Pantagnotos et Syloson.
Tłum. Godley	And first, dividing the city into three parts, he gave a share in the government to his brothers Pantagnotus and Syloson.
tłum. Colonna	Dapprima, divisa la città in tre parti, spartì il potere con i fratelli Pantagnoto e Silosonte, ma in seguito uccise il primo ed esiliò il più giovane.
Tłum. Stratanski	СначалаПоликратразделилгороднатричастииправилвместесбратьями ПантагнотомиСилосонтом. Затемодногоизбратьевонубил, амладшего — Силосонта — изгнал.
Tłum.	Преждевсегоонъраздѣлилъгосударствонатричастииуправлялъ

⁹²⁴ Hdt III 39.2.

⁹²⁵ Ed. Rosen: διένειμε.

Miszczenko	имѣсовмѣстность братьями, ПантагнотомъиСнлоεонтомъ.
------------	---

W przytoczonym zdaniu z rozdziału III 39, które *nota bene* uchodzi uwadze większości badaczy, Herodot przekazuje niejasną informację, że Polikrates po przejęciu władzy podzielił miasto na trzy części i rozdzielił je między siebie i braci. Jak widać w przywołanych przekładach, część tłumaczy – np. Bronikowski, Godley czy Miszczenko – widzą ów podział jako dopuszczenie do udziału w rządach. Podobnie pojmują ten passus Legrand, który nie zawiera tego co prawda w samym tłumaczeniu, lecz wyjaśnia w przypisie⁹²⁶. Inni natomiast (np. Hammer) zdają się rozumieć ów podział terytorialnie, tzn. Polikrates dzieli miasto na trzy części, bracia zaś rządzą każdą z nich. Taki podział terytorialny, fizyczny byłby zabiegiem niespotykanym, jak stwierdza L. De Libero, która jako jedna z niewielu badaczy zwraca uwagę na ten problematyczny passus⁹²⁷. W dziewiętnastowiecznej literaturze przedmiotu znaleźć można nieco inną interpretację, która odchodzi od rozumienia słowa πόλις w omawianym passusie jako ἄστυ, a więc *stricte* fizycznie, terytorialnie, postrzegając termin πόλις jako wspólnotę: Stein zwrocie τριχῆ δασάμενος τὴνπόλιν interpretuje jako podział ludności miasta na trzy części, być może na trzy fyle⁹²⁸, wskazując, że podobny przypadek ma miejsce w *Dziejach* w kontekście Kyreny, której mieszkańców Battos miał podzielić właśnie na trzy fyle⁹²⁹. W tym miejscu nasuwa się również skojarzenie ze wspomnianymi przez Herodota reformami Klejstenesa w Atenach, który stary podział na cztery fyle zastąpił nowym składającym się z dziesięciu fyl (Hdt V 66: μετὰ δὲ τετραφύλους ἔοντας Ἀθηναίους δεκαφύλους ἐποίησε)⁹³⁰. Zatem podział ludności πόλις nie był w epoce archaicznej czymś niespotykanym i mógł pozytywnie wpłynąć na funkcjonowanie miasta⁹³¹. Jednak

⁹²⁶ Hérodote, *Histoires*, Livre III, texte établi et traduit Ph.-E. Legrand, Paris 1949: 67: *il ne doit pas s'agir d'un partage territorial, mais d'un partage d'autorité et de profits.*

⁹²⁷ De Libero 1996: 261.

⁹²⁸ Herodotos erklärt von Heinrich Stein, T. 1, Berlin 1865: 42, przyp 4.

⁹²⁹ Hdt IV 161.

⁹³⁰ Zob. także Hdt V 69; *Ath. Pol.* 20 – 22.

⁹³¹ Warto także wspomnieć o tradycji dotyczącej podziału Tesalii: w scholiach do tragedii Eurypidesa *Rhesos* zachował się fragment Arystotelejskiego Θεσσαλῶν πολιτεία (Rose Fr. 498), według którego Aleuas podzielił kraj na części zwane *kleroi* (ἔταξεκατὰ κληρον). W nauce toczy się jednak dyskusja na temat momentu, w którym wspomniany podział mógł być przeprowadzony. Część badaczy wskazuje na wiek VI,

istnieją przesłanki, które skłaniają, aby zwrotu τριχῆ δασάμενος τὴν πόλιν nie interpretować jako śladu podziału ludności Samos przez Polikratesa. Pierwsza z nich jest natury językowej: podczas gdy w passusach dotyczących Battosa czy Klejstenesa zastosowane przez Herodota sformułowania nie pozostawiają żadnej wątpliwości, zawierają bowiem w sobie rzeczownik φυλή oraz formy pochodzące od czasownika ποιέω, to użyty w przypadku Polikratesa termin πόλις zdaje się nie dawać możliwości takiej interpretacji, gdyż Herodot nie używa tego rzeczownika jako określenia zbiorowości⁹³². Oprócz tego wprowadzenie nowego podziału ludności było poważną reformą i trudno sobie wyobrazić, iż Polikrates podjął się jej, ze względu na napiętą sytuację (tyran zdobył władzę w wyniku powstania) na wyspie oraz na fakt, iż nie miał odpowiedniego poparcia (źródła wskazują na skromne siły, jakimi dysponował Polikrates)⁹³³. Problem z informacją Herodota na temat podziału πόλις na trzy części tkwi także w tym, że żadne inne źródło nie wspomina o jakimkolwiek podziale przeprowadzonym przez Polikratesa. To, co znajduje potwierdzenie w przekazach źródłowych, to informacja, że Polikrates sprawował władzę na Samos z braćmi – Pantagnotosem i Sylosontem, o czym donoszą np. Euzebiusz z Cezarei czy Synkellos, nie akcentując jednakże żadnego podziału dokonanego przez tyrana⁹³⁴.

Inaczej kwestię przejścia władzy przez Polikratesa przedstawia Poliajnós. Przede wszystkim opis autora *Podstępów wojennych* nie pasuje do informacji Herodota, że Polikrates zdobył władzę w wyniku powstania. Dodatkowo Poliajnós wzmiankuje, że Polikrates, aby zdobyć władzę na wyspie, musiał skorzystać z posiłków przysłanych przez tyrana Naksos, Lygdamisa. Na podstawie tej informacji można wyciągnąć wniosek, że siły, jakimi dysponował Polikrates wraz z braćmi, musiały być skromne, czego potwierdzenie znaleźć można u Herodota, który przekazuje, że Polikrates zdobył władzę na wyspie z pomocą jedynie piętnastu hoplitów. Liczba ta jest z pewnością zaniżona, jednak ma ona na celu podkreślenie, że siły Polikratesa były niewielkie (Hdt III 120; por. niżej)⁹³⁵. Bardzo istotną różnicą jest fakt, iż Poliajnós nie stwierdza, że początkowo

lecz nie brakuje głosów, aby połączyć tradycję podziału Tesalii z Jazonem z Ferai; zob. Sprawski 2009: 117 – 151; 2012a (tam też dalsza literatura).

⁹³² Por. Powell s.v. πόλις.

⁹³³ Hdt III 122; Polyæn. I 23.

⁹³⁴ Eus. *Chron.* 185 F Helm; Synkellos 285.

⁹³⁵ Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 507 – 508.

Samos rządzona była przez trzech braci, lecz że Polikrates od samego początku sprawował swoją władzę samodzielnie. Wydaje się, że wzmiankę tę należy odrzucić, gdyż pozostałe źródła – jak np. wspomniani już Euzebiusz i Synkellos – potwierdzają wersję Herodota o współrządach trzech braci.

W relacji Poliajnosa można znaleźć jednak elementy, które mogą wyjaśniać przekaz Herodota dotyczący podziału miasta na trzy części. Być może Herodot odnosił się w nim do momentu samego zdobywania władzy, do opisywanego przez Poliajnosa podstępu, według którego Polikrates początkowo operował w okolicach Herajonu, Pantagnotos i Sylosont zaś na terenie miasta. Zatem Herodotowe τὰ μὲν πρῶτα τριχῆ δασάμενος τὴν πόλιν można rozumieć, że Polikrates przydzielił sobie i braciom strefy działania, za które byli odpowiedzialny w chwili, gdy dokonywał się na Samos przewrót.

W odniesieniu do przejścia władzy na Samos przez Polikratesa warto wspomnieć także o opinii A. Carty, która zaproponowała inną interpretację passusu I 23 z dzieła Poliajnosa. Chodzi tu o zdanie: Πολυκράτης,

τοὺς ἐν τῇ πόλει μετέχοντα στήσ ἐπιθέσεω σάλισας,

προκατελάβετο τῆσ πόλεωσ τοὺς ἐπικαιροτάτοισ τοποῖσ,

ἀπὸ τοῦ ἱεροῦ μετὰ τῶν ὀπλων σπουδῆθ ἔοντασ ἀδελφοὺσ καὶ συμμάχοσ δεξάμενοσ.

Zacytowany passus w literaturze przedmiotu i tłumaczeniach interpretuje się w następujący sposób: „Polikrates zebrał w mieście uczestników spisku, obsadził najważniejsze miejsca i połączył się z braćmi oraz uzbrojonymi zwolennikami, którzy nadbiegli ze świątyni” (tłum. M. Borowska)⁹³⁶. Interpretacja A. Carty opiera się na innym rozumieniu czasownika προκαταλαμβάνω oraz przede wszystkim czasownika δέχομαι, od którego pochodzi pojawiające się w tekście participium aorystu δεξάμενοσ. Autorka wskazuje, iż formy δεξάμενοσ nie należy rozumieć jako „przyjął”/„połączył się” z siłami braci, którzy w takim przypadku byłiby jego sprzymierzeńcami. Carty proponuje natomiast, aby imiesłów δεξάμενοσ tłumaczyć jako „stawić opór”/„przeciwstawić się nieprzyjacielowi”⁹³⁷. Z tego względu proponuje ona następujące tłumaczenie: *Polycrates gathering those in the city who were members of the plot, was first to occupy (προκαταλάβετο) the key parts of the city, expecting the attack of (δεξάμενοσ) his brothers*

⁹³⁶ Por. np. tłumaczenie Brodesena: *Polykrates, der die Teilnehmer der Verschwörung in der Stadt gesammelt hatte, besetzte die am günstigsten gelegenen Plätze der Stadt, nachdem er Brüder und Bundesgenossen, die sich von dem Tempel her mit den Waffen herbeieilten, an sich gezogen hatte.*

⁹³⁷ Carty 2015: 119 – 120.

and [their] allies, those who were running at speed from the sanctuary with the weapons⁹³⁸. Propozycja takiego tłumaczenia pociąga za sobą poważne zmiany interpretacyjne. Carty zakłada bowiem wrogość, jaka od początku miała panować pomiędzy Polikratesem a Sylosontem i Pantagnotosem. Podstęp Polikratesa miał polegać na tym, że wiedział on o planach braci odnośnie do przejęcia władzy na wyspie, wobec czego ich ubiegł, zajmując jako pierwszy (προκαταλάβετο) najważniejsze pod względem strategicznym miejsca w mieście⁹³⁹. Propozycja Carty jest bardzo interesująca z tego względu, iż Poliajnos faktycznie w pewnych passusach swoich *Podstępów wojennych* stosuje czasownik δέχομαι w znaczeniu „przeciwstawić się nieprzyjacielowi”⁹⁴⁰. Jednak minusem takiej interpretacji jest fakt, że nie współgra ona z innymi źródłami, jako że ani Herodot, ani źródła późniejsze nie wspominają takiej wersji wydarzeń.

Podsumowując kwestię przejęcia przez Polikratesa rządów na Samos można stwierdzić, że dokonało się ono w złożonych okolicznościach na wyspie. Późniejszy tyran zajął wraz z braćmi strategiczne punkty miasta, o czym zaświadcza zarówno Poliajnos, jak i Herodot w problematycznym passusie τὰ μὲν πρῶτα τριχῆ δασάμενος τὴν πόλιν. Siły Polikratesa i jego braci nie były zapewne wystarczające, aby utrzymać władzę na Samos, do czego niezbędna była interwencja z zewnątrz – tyrana Naksos, Lygdamisa. Początkowo Polikrates rządził na wyspie razem z braćmi, jednak w nieznanych okolicznościach pozbawił ich władzy i sprawował ją samodzielnie.

Na podstawie zachowanych źródeł można stwierdzić, że rządy Polikratesa na Samos nie należały do najspokojniejszych zarówno pod względem polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Fundamentalną zmianą w krajobrazie politycznym wschodniego basenu Morza Egejskiego na początku drugiej połowy VI wieku było pojawienie się Persji w Azji Mniejszej. Miało to ogromne znaczenie nie tylko dla Greków zamieszkujących terytorium Azji Mniejszej, którzy przed pojawieniem się Persów na tym terenie podlegali władzy Lidyjczyków, ale także dla wyspiarzy, którzy do tej pory

⁹³⁸ Carty 2015: 119.

⁹³⁹ Carty 2015: 120.

⁹⁴⁰ Zob. np. Polyæn. I 37, II 2, III 14, V 3, 6; warto zwrócić uwagę, że Carty nie pokusiła się w tym wypadku o zbadanie, w jakich kontekstach i znaczeniach Poliajnos stosuje czasownik δέχομαι, co niewątpliwie wzbogaciłoby jej rozważania. Autorka ogranicza się jedynie do przytoczenia kilku przykładów z *LSJ*, które notują czasownik δέχομαι w znaczeniu „przeciwstawić się nieprzyjacielowi”, np. Hdt III 54, VIII 28; Thuk. IV 43; Xen. *Anab.* IV 3.31; Carty 2015: 119, przyp. 9.

cieszyli się polityczną niezależnością. Początkowo mieszkańcy wysp mogli czuć się w miarę bezpiecznie, gdyż – jak stwierdza Herodot – „Fenicjanie nie podlegali jeszcze Persom, a sami Persowie nie byli żeglarzami” (tłum. S. Hammer)⁹⁴¹. Jednak z biegiem czasu wraz z rozwojem floty imperium Achemenidów stanowiło coraz to większe zagrożenie dla niezawisłości wyspiarskich Greków. Na tę zmieniającą się sytuację polityczną wyspiarze, aby zachować swoją niezależność i władzę, musieli zareagować. Wydaje się, że odbiciem – aczkolwiek zdeformowanym – tej rzeczywistości w odniesieniu do Samos i Polikratesa jest opowieść o wymianie korespondencji między Amazisem i Polikratesem oraz o pierścieniu tyрана. Amazis zaniepokojony wyjątkowym powrotem Polikratesa – w szczególności w obliczu faktu, iż wyrzucony przez tyрана pierścień powrócił doń w brzuchu ryby – zerwał z nim ξεινίη⁹⁴². Mimo że ta opowieść ma w dużej mierze charakter anegdotyczny i jest związana z Herodotejską historiozofią, o czym była już mowa⁹⁴³, pewne elementy w przypowieści Herodota można potraktować jako wiarygodne. Do takiego wniosku skłania porównanie z innymi przekazami źródłowymi, a konkretnie z passusem z I księgi *Biblioteki historycznej* Diodora Sycylijskiego:

Πολυκράτους τοῦ Σαμίων δυνάστου συντεθειμένου πρὸς αὐτὸν φιλίαν, καὶ βιαίως προσφερομένου τοῖς τε πολίταις καὶ τοῖς εἰς Σάμον καταπλέουσι ξένοις, τὸ μὲν πρῶτον λέγεται [Ἄμασιν – J. K.] πρεσβευτὰς ἀποστείλαντα παρακαλεῖν αὐτὸν ἐπὶ μετριότητα. Οὐ προσέχοντος δ' αὐτοῦ τοῖς λόγοις ἐπιστολὴν γράψαι τὴν φιλίαν καὶ τὴν ξενίαν τὴν πρὸς αὐτὸν διαλυόμενον. Οὐ γὰρ βούλεσθαι λυπηθῆναι συντόμως ἑαυτὸν, ἀκριβῶς εἰδότα διότι πλησίον ἐστὶν αὐτῷ τὸ κακῶς παθεῖν οὕτω προεστέκοι τυραννίδος.

Mówi się, że Amazis, kiedy Polikrates, władca Samiejczyków, którego łączyła z nim przyjaźń i który z brutalnością obchodził się nie tylko z obywatelami, ale także z przyplływającymi na Samos przybyszami, wysłał najpierw posłów wzywających go do wstrzemięźliwości. Skoro jednak ów nie spełnił tej prośby,

⁹⁴¹ Hdt I 143.

⁹⁴² Hdt III 40-42.

⁹⁴³ Zob. rozdział II.

[Amazis] wysłał list, w którym rozwiązał stosunek przyjaźni i gościnności. Nie chciał bowiem krótko martwić się o niego, wiedząc dokładnie, że ten, kto w ten sposób sprawuje władzę tyrańską, dozna wkrótce nieszczęścia⁹⁴⁴.

Wersja Herodota i Diodora w wielu kwestiach się od siebie różnią. W centrum relacji historyka z Halikarnasu znajduje się historia o pierścieniu Polikratesa i rozważania natury historiozoficznej, czego pozbawiona jest relacja Diodora. Historyk z Agyrion w ogóle nie wspomina o pierścieniu, a jako powód korespondencji podaje rzekomą brutalność Polikratesa. Warto także zwrócić uwagę, że o ile w wersji Herodota Polikrates przychyliła się do rad Amazisa, to u Diodora tyran ignoruje zalecenia faraona. To, co łączy oba źródła, to stwierdzenie, że Amazis zerwał stosunki przyjaźni i gościnności z Polikratesem. Należy przyjrzeć się tej informacji, gdyż to właśnie ona zdaje się korespondować z sytuacją polityczną w czasach rządów Polikratesa. Wydaje się bowiem prawdopodobne, że w pierwszej fazie swojego panowania Polikratesa oraz wyspę Samos łączyły więzy z Egiptem, co znajduje swoje odzwierciedlenie w zaprezentowanym materiale archeologicznym. Natomiast personalne więzy z Amazisem (*ksenia*) mógł zawrzeć już ojciec Polikratesa, Ajakes⁹⁴⁵. Informacja o tym, że Amazis zerwał przyjaźń z Polikratesem, może odnosić się do realiów politycznych z lat ok. 530-525, kiedy Persowie coraz bardziej angażują się w sprawy basenu Morza Egejskiego, a także dokonują podboju Egiptu. Część badaczy przychyliła się do wersji przekazanej przez Herodota i Diodora, że to Amazis był *spiritus movens* końca sojuszu egipsko-samiskiego. W ich przekonaniu późniejsza zmiana polityki tyrauna i zwrócenie się ku Persom wynikała z tego, iż stracił on poparcie Amazisa⁹⁴⁶. Warto jednak uwzględnić także możliwość, że to nie Amazis, lecz Polikrates doprowadził do zerwania sojuszu, jak zwrócili uwagę Andrewes czy Austin⁹⁴⁷. Wydaje się, że w obliczu faktu, że zarówno Fenicjanie, jak i Cypryjczycy, którzy dysponowali znaczną siłą morską, podporządkowali

⁹⁴⁴ Diod. I 95.3 (tłumaczenie własne).

⁹⁴⁵ Inaczej np. Kaplan (2016: 134), który twierdzi, że *ksenię* z Amazisem zawarł dopiero Polikrates.

⁹⁴⁶ Np. Kaplan 2016: 152.

⁹⁴⁷ Andrewes 1956: 119 – 121; Austin 1990: 297 – 298; Austin nie argumentuje jednak swojej bardzo ciekawej obserwacji; Stein-Hölkeskamp 2015: 235; por. np. de Libero 1996: 277 – 279.

się Persom⁹⁴⁸, sojusz egipsko-samijski stał się niewystarczający, aby zapewnić wyspie niezależność i władzę Polikratesa. Należy pamiętać, że flota tyrana stanowiła siłę, z którą należało się liczyć i mogła wzmocnić siły morskie Kambyzesa. Przyłączenie się do Persów mogło zagwarantować Polikratesowi utrzymanie swej władzy na wyspie, a co za tym idzie także jej – chociażby częściową niezależność. Z tego względu słusznym wydaje się poparcie zdania E. Meyera, że Polikrates „przeszedł na stronę Kambyzesa”⁹⁴⁹. Podsumowując, można stwierdzić, że Polikrates początkowo związany był z Egiptem i faraonem Amazisem II, lecz w miarę umacniania się Persów doprowadził do zerwania sojuszu samijsko-egipskiego i nawiązał kontakty z Persami.

Samos za czasów Polikratesa była jedną z wiodących wysp na Morzu Egejskim i wchodziła w różne interakcje i kontakty nie tylko z sąsiednimi wyspami i πόλεισνα wybrzeżach Azji Mniejszej, lecz także z tak znaczącymi miastami Grecji kontynentalnej. Herodot, wprowadzając postać Polikratesa w rozdziale III 39, przekazuje informację, że pokonał on w bitwie morskiej Lesbijczyków, którzy przybyli na pomoc Milezyjczykom⁹⁵⁰. Niestety źródła nie dostarczają żadnych szczegółowych informacji o tym konflikcie, ale z pewną dozą prawdopodobieństwa można przypuścić, że konflikt z Lesbijczykami trwał od dłuższego czasu, o czym zaświadcza Poliajnos w omawianym wyżej passusie mówiącym o Sylosoncie Starszym, w którym mowa jest o konflikcie Samijczyków z Eolami (por. wyżej)⁹⁵¹. Konflikt z Miletą jak – zdaje się – słusznie zauważył Klaus Tausend mógł wynikać z rywalizacji o wpływy w basenie Morza Egejskiego⁹⁵², aczkolwiek nie należy w nim widzieć – jak chcą tego np. How i Wells – części „wiecznej rywalizacji” między nimi⁹⁵³. Zachowały się bowiem relacje źródłowe, odnoszące się do historii Samos przed Polikratesem, które przekazują, iż Samos i Milet w swej historii czasem ze sobą współpracowały. Można tu przytoczyć *casus* datowanej na ok. 700 r. wojny z leżącą w Karii πόλις Melie, która według świadectwa Witruwiusza ze względu na butę jej mieszkańców (*propter civium adrogantiam*) została zniszczona przez

⁹⁴⁸ Hdt III 19. Herodot wspomina, że zarówno Fenicjanie, jak i Cypryjczycy wzięli udział w kampanii Kambyzesa przeciwko Egipcjom.

⁹⁴⁹ Meyer 1937: 190: „Die Phöniker stellten eine Flotte, die cyprischen Fürsten, ebenso Polykrates von Samos traten zu Kambyses über“; *StV* II: 118; Tausend 1992: 96 – 97.

⁹⁵⁰ Hdt III 39: ἐνδὲ δὴ καὶ Λεσβίους πανστρατιῆ βουθεόντας Μιλησίοισι ναυμαχίῃ κρατήσας εἶλε.

⁹⁵¹ Polyaen. VI 45: Σαμίων δὲ πολεμούντων τοῖς Αἰολεῦσι.

⁹⁵² Tausend 1992: 86 – 89.

⁹⁵³ How, Wells 1961 I: 267.

konfederację miast jońskich, np. Miletu i Samos⁹⁵⁴. Źródła epigraficzne podają, że terytorium Melie został rozdzielony pomiędzy Samos a Priene⁹⁵⁵. Kolejnym przykładem może być spór pomiędzy Samos a Priene, datowany na początek VI wieku, w którym Milezycy mieli wziąć stronę Samijczyków⁹⁵⁶. Warto także zwrócić uwagę na kontakty Polikratesa z Naksos i jej tyranem Lygdamisem, o czym zaświadcza Poliajnos⁹⁵⁷. Zachowana baza źródłowa przekazuje także informacje na temat relacji Samos za czasów Polikratesa z πόλεις Grecji kontynentalnej: ze Spartą i Koryntem. Według źródeł były to relacje wrogie. W momencie, gdy Kambyzes wyprawiał się przeciw Egiptowi, a więc ok. 525 roku, przeciwko Polikratesowi mieli się Lacedemończycy⁹⁵⁸, w czym wspierać mieli ich także Koryntyjczycy, którzy mieli mieć także powód do podjęcia działań przeciw Samijczykom⁹⁵⁹. Wyprawa miała zakończyć się fiaskiem po czterdziestu dniach, aczkolwiek Spartanie byli bliscy zdobycia wyspy. Warto zwrócić uwagę, że z przekazu Herodota nie można jednoznacznie stwierdzić, czy Koryntyjczycy wzięli udział w tej wyprawie. Historyk z Halikarnasu podaje: συνεπελάβοντο δὲ τοῦ στρατεύματος τοῦ ἐπὶ Σάμον ὥστε γενέσθαι καὶ Κορίνθιοι προθύμως⁹⁶⁰. W zacytowanym passusie użyty został bowiem czasownik συνεπιλαμβάνω, który z jednej strony można faktycznie tłumaczyć jako brać „udział” czy „uczestniczyć”, ale także „pomagać”, „wspierać”⁹⁶¹, co niekoniecznie musi oznaczać udziału Koryntyjczyków w wyprawie. Rozbieżności w rozumieniu tego passusu widoczne są w przekładach na języki nowożytny; zob. np. tłum. Hammer: *Także Koryntyjczycy gorliwie współdziałali, aby wyprawa wojenna na Samos doszła do skutku*; tłum. Marg: *Damit der Heereszug gegen Samos ja zustande kam, waren auch die Korinther sehr willig, an ihm teilzunehmen*; tłum. Feix: *Am Heereszug gegen Samos nahmen auch die Korinther bereitwillig teil*; tłum. Bronikowski: *Przyczynili się zaś do dojścia do skutku tój*

⁹⁵⁴ Vitr. IV 1.4; zob. też. Steph. Byz. s.v. *Μελία* = FGrHist 1 F 11.

⁹⁵⁵ *Inscr. Prien.* 37; por. np. DNP s.v. *Melia*.

⁹⁵⁶ O konflikcie wspomina Plutarch (*Quaest. Graec.* 20) oraz żyjący w II w. n.e. sofista Zenobiusz (*Proverb.* VI 12; więcej o Zenobiuszu zob. np. Janiszewski, Stebnicka, Szabat 2011, s.v. *Zenobios [1]*), którzy powołują się na Σαμίων πολιτεία Arystotelesa (Rose Fr. 576); por. Shipley 1987: 29-31.

⁹⁵⁷ Polyae. I 23.

⁹⁵⁸ Hdt III 39.

⁹⁵⁹ Hdt III 48; zob. też Kulesza 2003: 183.

⁹⁶⁰ Hdt III 54 – 56; zob. np. Kulesza 2003: 183-185; por. także np. Jeffrey, Cartledge 1982.

⁹⁶¹ por. np. *LSJ* s.v. συνεπιλαμβάνω.

wyprawy naprzeciwko Samos i Korinthianie gorliwie; tłum. Godley: *The Corinthians also enthusiastically helped to further the expedition against Samos.*

Politykę zewnętrzną Polikratesa w bardzo dużej mierze konstituowała jego flota, w której tyran miał do dyspozycji zarówno pentekontery, jak i triery⁹⁶². W nauce diskutowany jest problem liczebności floty tyrana. Jedynym źródłem wspominającym o liczebności floty Polikratesa są λόγουςamijskie, jednakże interpretacja danych liczbowych w nich zawartych sprawia badaczom spore trudności. Wiarygodność podawanych przez Herodota liczb podważa czasami ich nieprawdopodobna wielkość, jak ma to miejsce w przypadku passusu odnoszącego się do armii Kserksesa, która miała liczyć sto siedemdziesiąt miriad, czyli milion siedemset tysięcy żołnierzy⁹⁶³. Niewątpliwym utrudnieniem jest także stosowanie przez Herodota tzw. liczb typowych (*typical numbers*), będących multiplikacjami cyfr takich jak na przykład: 3, 7 czy 9. Tego rodzaju liczby stanowią około połowy wszystkich danych liczbowych zawartych w *Dziejach*⁹⁶⁴. Czasami przyczynami konfuzji są także błędy w obliczeniach⁹⁶⁵. Ważną z punktu widzenia niniejszego tekstu konstatacją stanowi fakt, iż problem stosowania przez Herodota liczb typowych odnosi się także do podawanych przez niego liczebności flot. Jako przykład może służyć flota perska, która zarówno w czasie scytyjskiej wyprawy Dariusza z roku ok. 513, jak i w trakcie bitwy pod Lade w 494 roku liczyła według Herodota 600 okrętów⁹⁶⁶. Badacze, w tym komentatorzy *Dziejów*, zgodnie podważają wiarygodność powyższej liczby wskazując, iż jest ona konwencjonalna⁹⁶⁷. Należy jednak zwrócić uwagę, że w przypadku liczebności flot Herodot korzystał z innych źródeł i nie są one przez niego zmyślane. Za przykład niech posłuży perski kontyngent z bitwy pod Salaminą, który Herodot określa dokładnie jako 1207 trier (Hdt VII 89: τῶν δὲ τριηρέων ἀριθμὸς μὲν ἐγένετο ἑπτὰ καὶ διηκόσιαι καὶ χίλια). Dokładnie taką samą liczbę podaje Ajschylos w wystawionych w 472 roku *Persach* w partii

⁹⁶² Pentekontery: Hdt III 39, triery Hdt III 44.

⁹⁶³ Hdt VII 60; Krytyka zob. How, Wells 1961 II: 151. Jest to najwyższa wartość liczbowa w *Dziejach*, odnosząca się do liczebności ludzi; zob. Rubincam 2003: 454.

⁹⁶⁴ Rubincam 2003: 458 – 459. Na temat liczb typowych w *Dziejach* Herodota zob. także Fehling 1971: 155 – 168.

⁹⁶⁵ Keyser 1986: 230 – 242.

⁹⁶⁶ Wyprawa scytyjska zob. Hdt IV 87; bitwa pod Lade zob. Hdt VI 8.

⁹⁶⁷ How, Wells 1961 I: 333; Hignett 1963: 347 – 348; MacQueen 2000: 90, Scott 2005: 108; Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 644.

postańca zwracającego się do Atossy (Aesch. *Pers.* 341: Ξέρξη δέ, καὶ γὰρ οἶδα, χιλιάς μὲν ἦν / ὧν ἦγε πλῆθος, αἱ δ' ὑπέρκοποι τάχει / ἑκατὸν δις ἦσαν ἐπτὰ θ': ὧδ' ἔχει λόγος)⁹⁶⁸. Przy analizie liczebności floty Polikratesa podanej w λόγουςamijskich pojawiają się dwa problemy. Pierwsza kontrowersja wiąże się z pytaniem, jak należy rozumieć wspomniane już wzmianki Herodota mówiące, iż Polikrates posiadał 100 pentekonter oraz 40 trier⁹⁶⁹. Powyższe dane można interpretować dwojako – sumując dane z obu passusów, dzięki czemu otrzymujemy liczbę 140 okrętów⁹⁷⁰ lub traktując pierwszą informację (100 jednostek) jako odniesienie do całości sił morskich Polikratesa. Jednocześnie trzeba pamiętać, że istnieje duże ryzyko (niezależnie od wyboru interpretacji) wystąpienia w tym przypadku liczby konwencjonalnej. Jedynym punktem zaczepienia niniejszych rozważań jest, przytaczany już, Herodotowy opis bitwy pod Lade⁹⁷¹. Ze względu na brak praktycznie jakichkolwiek innych źródeł (zarówno archeologicznych, jak i współczesnych źródeł pisanych), które mogłyby być pomocne w badaniach nad flotami greckimi epoki archaicznej, wzmianka Herodota niebywale zyskuje na znaczeniu⁹⁷². Według tego przekazu na 353 jednostki, jakimi dysponowali Jonowie, Samijczycy mieli dostarczyć 60. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż także w tym przypadku mogło dojść do zaokrąglenia przez Herodota liczby greckich okrętów⁹⁷³. Niemniej jednak z pomocą wzmianki o bitwie pod Lade można podjąć się próby ustalenia, ile okrętów mogła liczyć Polikratejska flota. Opisana przez Herodota bitwa morska między Persami oraz Jonami miała miejsce w roku 494. W dziejach wyspy Samos był to czas naznaczony podporządkowaniem imperium Achemenidów, a także okres wewnętrznego chaosu⁹⁷⁴. Zarysowana powyżej sytuacja zewnętrzna oraz wewnętrzna mogła negatywnie odbić się na możliwościach organizacji floty Samijczyków. Jeśli więc uznamy za godną zaufania informację o kontyngencie samijskim pod Lade (mając przy tym na uwadze możliwość pewnego zaokrąglenia), według której

⁹⁶⁸ Por. np. How, Wells 1961 II: 160; Garvie 2009: 175 – 176; na temat Ajschylosa i *Persów* zob. przykładowo Chodkowski 1994: 33 – 65; 2015: 15 – 90 (tam dalsza i obszerna literatura).

⁹⁶⁹ Pentekontery zob. Hdt III 39; triery zob. Hdt III 44.

⁹⁷⁰ Zob. De Souza 1998: 282 – 283.

⁹⁷¹ Hdt VI 7 – 18.

⁹⁷² Greaves 2010: 164.

⁹⁷³ L. Scott – autor komentarza do VI księgi *Dziejów* – stwierdza, iż do zaokrąglenia mogło dojść w przypadku dużych kontyngentów, a więc także Samijczyków; zob. Scott 2005: 92.

⁹⁷⁴ Shipley 1987: 103 – 109.

w trudnych dla Samos czasach była ona w stanie wyekwipować 60 okrętów, to także interesująca nas wzmianka o 100 jednostkach Polikratesa zyskuje na wiarygodności. Bowiem na czasy jego rządów – jeśli wierzyć źródłom literackim i archeologicznym – przypada największy rozkwit wyspy, która cieszyła się jeszcze wówczas niezależnością od wielkich imperiów. Dodatkowo polityka prowadzona przez tyrana, a także – co równie ważne – fakt, iż Polikrates musiał cały czas troszczyć się o zabezpieczenie swojej władzy wymagały utrzymywanie floty o znacznej liczebności.

Na posiadanie przez Polikratesa silnej floty mogły wpłynąć dogodne ku temu warunki naturalne na Samos. Chodzi mianowicie o obecność surowca niezbędnego do budowy okrętów – drewna, który prawdopodobnie czerpano ze znajdującej się w centralnej części wyspy góry, która dziś nosi nazwę Karvouni (Καρβούνη)⁹⁷⁵. Obfitość tego surowca mogą także odzwierciedlać alternatywne nazwy wyspy, zachowane w antycznej literaturze. Wśród licznych określeń pojawiają się takie jak *Cyparissia*⁹⁷⁶ czy *Δρυοῦσσα*⁹⁷⁷. Aczkolwiek należy pamiętać, że nazwy te poświadczone są dość późno i nie wiadomo w jakim stopniu były echem rzeczywistych warunków naturalnych na Samos w połowie VI wieku⁹⁷⁸.

Mimo kontrowersji dotyczących liczebności floty tyrana informacje podane przez Herodota, według których Polikrates miał do dyspozycji 100 pentekonter oraz 40 trier, wydaje się wiarygodna⁹⁷⁹.

Oprócz pentekonter oraz trier w siłach morskich Polikratesa znajdować miał się typ okrętu, któremu późniejsza tradycja nadała nazwę samajny⁹⁸⁰. Okręt ten miał odznaczać się dużą ładownością, ale także zwrotnością i szybkością, co było bardzo

⁹⁷⁵ Shipley 1987: 6.

⁹⁷⁶ Plin. *NH* V 135.

⁹⁷⁷ Nazwę tę można tłumaczyć jako „wyspa dębów”, aczkolwiek wyraz *δρῦς* może także znaczyć po prostu drzewo (por. *LSJ* s.v. *δρῦς*); Plin. *NH* V 135, Steph. Byz. s.v. *Σάμος*, Hesych. s.v. *Δρυοῦσσα* = Arist. fr. 570 (Rose).

⁹⁷⁸ Przekazanie tych nazw przypisuje się Arystotelesowi, aczkolwiek należy zaznaczyć, iż poświadczone są one jedynie we fragmentach z późnych źródeł (fr. 570 Rose). Dodatkowo ze wszystkich autorów, którzy, jak się uważa, posłużyli się *passusem* z dzieł Stagiryty jedynie Pliniusz Starszy podaje jako swoje źródło Arystoteles; Plin. *NH* V 135: *Samon [...] Partheniam Primus appellatam Aristoteles tradit, postea Dryusam [...]*.

⁹⁷⁹ Dyskusja zob. Kuciak 2015: 25 – 28.

⁹⁸⁰ zob. rozdział II.

pożądane we flocie, której działania nierzadko miały charakter piracki. Według niektórych badaczy Polikrates zaangażowany był w transport najemnych żołnierzy, w czym kluczową rolę miała odgrywać samajna⁹⁸¹. Niezależnie od wszelkich problemów związanych z siłami morskimi Polikratesa nie ulega wątpliwości, że swoje sukcesy tyran zawdzięczał właśnie flocie. Źródła przekazują informacje, na podstawie których można wyciągnąć pewne wnioski na temat charakteru zdobyczy Polikratesa. Wydaje się, że poczynania tyrana polegały na podporządkowywaniu określonych terenów, bez ich zajmowania. Wydaje się, że były to bardziej działania o charakterze korsarskim niż nastawione na jakieś dalekosiężne cele. Co prawda Herodot wspomina, że Polikrates zdobył liczne okoliczne wyspy oraz tereny na lądzie stałym, jednak do tej informacji należy podejść z ostrożnością⁹⁸². W obliczu obecności Persów w Azji Mniejszej informacja o zajęciu terenów na kontynencie wydaje się niewiarygodna⁹⁸³. Także brak jakichkolwiek dokładnych informacji na temat wysp każe odnieść się do powyższej wzmianki z dużą rezerwą⁹⁸⁴. W tym przypadku bardziej wiarygodną wzmiankę przekazuje Tukidydes, który w tzw. archeologii stwierdza: καὶ Πολύκρατης Σάμου τυραννῶν ἐπὶ Καμβύσου ναυτικῶ ἰσχύων ἄλλας τε τῶν νήσων ὑπηκόους ἐποίησατο καὶ Ῥήνειαν ἐλὼν ἀνέθηκε τῷ Ἀπόλλωνι τῷ Δηλίῳ⁹⁸⁵. Z przekazu autora *Wojny Peloponeskiej* wynika iż, Polikrates podporządkował sobie okoliczne wyspy⁹⁸⁶. Tukidydes stwierdza oprócz tego, że zajęta miała zostać leżąca w pobliżu Delos wyspa Reneja, którą tyran miał poświęcić Apollinowi. Warto zwrócić uwagę, że Tukidydes używa w przytoczonym passusie dwa zwroty: ὑπηκόους ποιεῖν oraz imiestłów od czasownika αἰρέω, który można tłumaczyć jako „zdobyć”, „zawładnąć czymś”. Użycie dwóch różnych zwrotów sugeruje, że Tukidydes chciał zwrócić uwagę na różne formy zależności wobec Samos. Jest to o tyle istotne, gdyż tłumacze oraz komentatorzy dzieła ateńskiego historyka zdają się spłaszczać narrację, np. angielskie tłumaczenie Denta: *he [Polikrates – J.K.] reduced many of the islands, and among them Rhenea*. Tak samo

⁹⁸¹ Wallinga 1991; Carty 2015: 141 – 144.

⁹⁸² Hdt III 39: συχνα̅ςμὲνδὴτῶννήσωνἀραιρήκεε, πολλὰδὲκαὶτῆςἡπείρουἄστυα.

⁹⁸³ Asheri, Lloyd, Corcella (red.) 2007: 440.

⁹⁸⁴ Niektórzy badacze wysuwali przypuszczenie, że Polikrates – poprzez syna o takim samym imieniu – panował nad Rodos. Hipoteza ta jednak opiera się na późnym i znacznie uszkodzonym przekazie, pochodzącym z *Orationes* Himeriusza; por. Bowra 1934: 375 – 380.

⁹⁸⁵ Thuc. I 13.

⁹⁸⁶ zob. Bosworth 1992: 123 – 125.

interpretuje ten fragment S. Hornblower⁹⁸⁷. W przypadku tego passusu należy zdecydowanie opowiedzieć się po stronie K. Kumanieckiego, który przełożył go następująco: [Polikrates – J.K.] *uzależnił od siebie szereg wysp, a zdobywszy Reneję poświęcił ją Apollonowi Delfickiemu*. Widać więc, że użycie formy czasownika αἰρέω w kontekście Renei wskazuje na to, że została ona przez Polikratesa opanowana, doszło do fizycznego zajęcia wyspy⁹⁸⁸. Natomiast termin ὑπηκόου rozumieć należy nie jako formalne podporządkowanie, lecz uzależnienie⁹⁸⁹. Można przypuszczać, że w przypadku Polikratesa uzależnienie jego ὑπηκόοι wiązało się z konfiskatą dóbr i majątku. Taką interpretację dopuszcza passus z Herodota, który stwierdza, że Polikrates łupił i rabował każdego bez wyjątku (Hdt III 39.3: ἔφερε δὲ καὶ ἦγε πάντας διακρίνων οὐδένα). Poza tym działania tego rodzaju wpisują się w realia epoki, gdyż w źródłach odnoszących się do okresu archaicznego można znaleźć wzmianki o podobnym postępowaniu, między w kontekście innymi tyranów: Herodot na przykład wspomina o wypadzie Histiajosa z Miletu, który miał wyprawić się do Myzji celem ścięcia zboża na potrzeby swojej armii⁹⁹⁰. Warto zwrócić także uwagę na ἵπποβόται z Chalkis, których majątek skonfiskowany około 507 roku został skonfiskowany przez Ateńczyków i rozdany 4000 kleruchów⁹⁹¹.

Jak zostało pokazane wyżej, sytuacja wewnętrzna na wyspie przed rządami Polikratesa była napięta. Podobnie rzecz miała się najprawdopodobniej za czasów tyrana. Wskazuje na to, przytaczana już, wzmianka u Herodota, że Polikrates zdobył władzę na wyspie w wyniku powstania (Hdt III 39: ἐπαναστάς), które mogło być wynikiem napięć wewnątrz samijskiej arystokracji. O tym, że na Samos działała grupa niechętna Polikratesowi, która w jego przekonaniu mogła stanowić zagrożenie, zaświadcza informacja u Herodota (III 44), iż tyran na czterdziestu trierach odesłanych Kambyzesowi odprawił tych, których podejrzewał o buntownicze zamiary (τοὺς ὑπώπτευε μάλιστα ἐς ἐπανάστασιν), z prośbą, aby ich nie odsyłał z powrotem (τούτους μὴ ἀποπέμπειν). Warto zauważyć, że w kontekście wewnętrznej opozycji przeciwko

⁹⁸⁷ Hornblower 1991: 46 – 47.

⁹⁸⁸ Ure był zdania, że wymienienie Renei miało by znaczyć, że był to jedyny nabytek terytorialny Polikratesa; Ure 1906: 132.

⁹⁸⁹ Na temat ὑπηκόοι u Tukidydesa zob. np. Sprawski 2006.

⁹⁹⁰ Hdt VI 28.

⁹⁹¹ Hdt V 77: τετρακισχίλιους κληρούχους ἐπὶ τῶν ἵπποβοτέων τῇ χώρῃ λείπουσι; por. Hdt VI 100; *BNP s.v. hippobotai*.

Polikratesowi pojawiają się Spartanie. W przytoczonej powyżej relacji Herodot podaje, że wygnańcy po tym, jak zostali pokonani przez Polikratesa, udali się do Sparty z prośbą o pomoc. Lacedemończycy po wahaniach postanowili jej udzielić⁹⁹². Także we wspomnianej wyprawie Lacedemończyków przeciwko Polikratesowi czynny udział miała wziąć część zaangażowanych politycznie Samijczyków⁹⁹³. Z obrazu, jaki wyłania się z przekazu Herodota, można wyciągnąć wniosek, że ta część arystokracji, która nastawiona była wrogo w stosunku do Polikratesa, szukała pomocy i oparcia w Sparcie⁹⁹⁴. Obserwację tę zdają się potwierdzać źródła archeologiczne, a mianowicie analiza datowanych na VI wiek pochówków samijskiej arystokracji. Olivier Mariauld zauważył, że w dwóch nekropoliach na Samos: zachodniej (*West Necropolis*), która znajdowała się na terenie dzisiejszego Pythagorio, oraz północnej (*North Necropolis*), ulokowanej na północ od murów obronnych, można dostrzec istotne różnice w sposobie pochówków, co może świadczyć o różnorodności samijskiej arystokracji. Z naszego punktu widzenia najważniejszym wnioskiem jest sugestia, że pochowani w zachodniej nekropolii podkreślali związki ze Spartą, na co wskazuje obecność lakońskiej ceramiki, podczas gdy pochówki z nekropolii północnej „wykazują podejrzany brak Lakońskiej ceramiki”⁹⁹⁵. Jest to bardzo interesująca konstatacja, która pokazuje, że za czasów Polikratesa w obrębie samijskiej arystokracji mógł istnieć wyraźny podział, który objawiał się w świadomym podkreślaniu lub odżegnywaniu się od kontaktów ze Spartą. Co więcej, analiza materiału archeologicznego (importów) datowanego na VI wiek i odnalezionego w dwóch głównych samijskich świątyniach: Herajonie i Artemizjonie⁹⁹⁶ pozwala na wyciągnięcie jeszcze dalej idących wniosków. Mianowicie w latach 550-525, a więc w okresie rządów Polikratesa, w Herajonie obserwowalny jest znaczny spadek lakońskich importów, zaś w Artemizjonie tendencja jest odwrotna – importy lakońskie pojawiają się z dużą intensywnością. Co ciekawe, po roku 525 także w Artemizjonie częstotliwość występowania lakońskich artefaktów gwałtownie spada⁹⁹⁷. Na podstawie tych wyników nasuwa się wniosek, że ceramika lakońska mogła ogrywać rolę w

⁹⁹² Hdt III 45 – 46.

⁹⁹³ Hdt III 54 – 56.

⁹⁹⁴ Na temat powiązań samijsko-spartańskich zob. np. Jeffrey, Cartledge 1982.

⁹⁹⁵ Mariauld 2015: 275 – 277.

⁹⁹⁶ Pozostałości tej świątyni znajdują się w obrębie miasta Pythagorio.

⁹⁹⁷ Carty 2015: 93 – 105.

manifestowaniu pozycji społecznej samijskiej arystokracji oraz jej politycznych sympatii. A. Carty natomiast idzie o krok dalej i stwierdza, że Herajon – jako zdecydowanie najokazalsza świątynia – mógł pełnić funkcję miejsca skupiającego zwolenników Polikratesa, natomiast Artemizjon jego przeciwników⁹⁹⁸.

Wydaje się, że odbiciem powiązań samijsko-lacedemońskich są imiona, które pojawiają się w Sparcie, mające jednoznaczne konotacje ze Spartą. Herodot, nawiązując do wyprawy spartańskiej przeciwko Polikratesowi, przekazuje, że w Pitane, jednej ze spartańskich κῶμαι, rozmawiał z jakimś Archiasem, synem Samiosa, wnukiem Archiasa, który poległ na Samos, odznaczywszy się odwagą i walecznością⁹⁹⁹. Imiona tego typu poświadczane są jeszcze na przełomie V i IV wieku. Oto bowiem nauarcha roku 401 nosił imię Samios (jak podaje Ksenofont w *Hellenikach*: Xen. *Hell.* III 1: Σαμίω τῷ τότε ναυάρχῳ)¹⁰⁰⁰ lub Pythagoras (taką wersję przytacza Ksenofont w *Anabazie*: Xen. *Anab.* I 4.2: ναύαρχος Πυθαγόρας Λακεδαιμόνιος)¹⁰⁰¹. K. J. Beloch – dając pierwsiestwo informacji z *Anabazy* – rekonstruuje imię i patronimikon tego nauarchy jako ΣάμιοςΠυθαγόρα lub ΠυθαγόραςΣαμίου¹⁰⁰².

Podsumowując, na podstawie interpretacji źródeł literackich i archeologicznych można dojść do przekonania, że na Samos w czasach rządów Polikratesa doszło do polaryzacji miejscowej arystokracji: jedna grupa popierała tyrana, druga zaś była opozycyjna wobec Polikratesa i zdawała manifestować swe związki ze Spartą.

III 4 Samos po śmierci Polikratesa

Upadek Polikratesa ok. roku 522 przypada na bardzo niestabilny okres w historii południowo-wschodniej części basenu Morza Egejskiego, jako że śmierć Kambyzesa spowodowała w Persji walkę o sukcesję, w skutek której rządy ostatecznie przejął Dariusz¹⁰⁰³. Walka o władzę wywołała zamęt w państwie, co dało się także odczuć na

⁹⁹⁸ Carty 2015: 105.

⁹⁹⁹ Hdt III 55.

¹⁰⁰⁰ Diodor Sycylijski (XIV 19.4) przytacza wersję tego imienia jako Samos (πρὸς τὸν ἑαυτῶν ναύαρχον Σάμιον ὀνομαζόμενον).

¹⁰⁰¹ Zob. *A Lexicon of Greek Personal Names* IIIa, s.v. Σάμιος; por. np. Poralla 1913: 112; Kulesza 2003: 261.

¹⁰⁰² Zob. *A Lexicon of Greek Personal Names* IIIa, s.v. Πυθαγόρας; Beloch 1916: 276.

¹⁰⁰³ Trudno jest odtworzyć przebieg wydarzeń, które miały miejsce pod koniec rządów Kambyzesa i na początku rządów Dariusza. Naszymi głównymi źródłami w tym względzie jest inskrypcja z Behistun (por. np. *Encyclopaedia Iranica*, s.v. *Bisotun* [on-line] <http://www.iranicaonline.org/articles/bisotun>, dostęp 5 X 2017) oraz *Dzieje*. W inskrypcji z Behistun Dariusz opisuje (DB § 10 – 16; za wydaniem wersji

pobliskiej Samos. Śmierć tyrana i wydarzenia, jakie nastąpiły bezpośrednio po niej, stanowiły początek epoki, którą słusznie G. Shipley nazwał pomostem pomiędzy epoką tyranii a czasem, kiedy Samos stała się ważnym członkiem Związku Delijskiego¹⁰⁰⁴. Z tego względu warto przyjrzeć się okolicznościom towarzyszącym śmierci Polikratesa oraz zastanowić się, czy stały one w jakimkolwiek związku z ogólną sytuacją polityczną w owym czasie.

Punktem wyjścia rozważań są informacje zawarte w drugim *λόγος*samijskim¹⁰⁰⁵. Herodot podaje, że satrapa Orojtes, pałający żądzą zgładzenia Polikratesa, mimo że tyran nic złego mu nie uczynił, podstępnie obiecał tyranowi bogactwa, które miały pomóc zrealizować tyranowi plany podboju Hellady¹⁰⁰⁶. Polikrates miał wysłać swojego sekretarza (γραμματιστής) Majandriosa, aby sprawdził obietnice Orojtesa. Satrapa zaś miał zapełnić skrzynie kamieniami, a jedynie górną warstwę wypełnić złotem¹⁰⁰⁷. Majandrios zdał sprawę Polikratesowi, a ten – mimo że najbliższe otoczenie odradzało mu ten krok – udał się do Magnezji, gdzie Orojtes kazał tyrana zgładzić¹⁰⁰⁸.

Zarysowane powyżej okoliczności, ponieważ zostały przedstawione w *Dziejach*, a więc zdecydowanie najważniejszym źródle na temat Samos przed wojnami grecko-perskimi, bywają w literaturze przedmiotu traktowane jako w pełni wiarygodne¹⁰⁰⁹. Należy jednak zwrócić uwagę, że dysponujemy także innymi źródłami, które uzupełniają przekaz *Dziejów*. Warto z tego względu zastanowić się, czy obraz wyłaniający się z dzieła Herodota jest w rzeczywistości w pełni wiarygodny, przy czym szczególną uwagę trzeba skupić na postaci Majandriosa, bowiem to właśnie on przejął władzę na wyspie po śmierci Polikratesa.

staroperskiej: Schmitt 2009: 40 – 47), że Kambyzes zabił potajemnie swojego brata Bardiję (*Brdiya*), a następnie udał się do Egiptu. Wówczas zaufanie do króla w całym państwie spadło, zaś mag imieniem Gaumata ogłosił, że to on jest Bardiją. Wobec tego Persowie odstąpili od Kambyzesa, a Gaumata został królem. Jego rządy miały być bardzo krwawe, bowiem Gaumata obawiał się, że zostanie zdekonspirowany, i z tego względu dopuszczał się licznych morderstw. Nikt nie miał odwagi wystąpić przeciw niemu; oprócz Dariusza, który z pomocą nielicznych zabił maga i przejął władzę zgodnie z wolą Ahuramazdy (DB § 13).

¹⁰⁰⁴ Shipley 1987: 103.

¹⁰⁰⁵ Hdt III 120 – 125.

¹⁰⁰⁶ Hdt III 122.

¹⁰⁰⁷ Hdt III 123.

¹⁰⁰⁸ Hdt III 125.

¹⁰⁰⁹ Np. Olmstead 1974: 120; Briant 2002: 140.

Herodot daje wyraźnie do zrozumienia, że motyw zgładzenia Polikratesa był czysto natury osobistej, podając przy tym dwie wersje i nie rozstrzygając, która z nich jest prawdziwa. Pierwsza wersja wydarzeń mówi, że Mitrobates, satrapa Daskylejon¹⁰¹⁰, miał obrazić Orojtesa stwierdzeniem, że ten nie jest w stanie zdobyć dla wielkiego króla wyspy, którą jeden z miejscowych (czyli Polikrates) opanował przy wsparciu piętnastu hoplitów¹⁰¹¹. Według drugiej, mniej popularnej wersji, Polikrates miał zlekceważyć posła wysłanego do tyrana przez satrapę. W obu przypadkach to urażona duma Orojtesa doprowadziła do tego, że Polikrates został ukrzyżowany. W wersji Herodota Majandrios nie odgrywa właściwie żadnej roli w kontekście śmierci Polikratesa – jest jedynie tym, który przekazał fałszywą wiadomość o bogactwach Orojtesa.

Na to, że przekaz Herodota nie jest przekonywający, zwrócono już uwagę w nauce. Jako argument przytaczany jest passus z *Biblioteki historycznej*, w którym Diodor przekazuje, że pewni Lidyjczycy, uciekając z wielkimi skarbami przed władzą Orojtesa, przybyli do Polikratesa, który początkowo miał przyjąć ich po przyjacielsku, natomiast później zgładzić, zagarniając całe bogactwo¹⁰¹². W tym przypadku Orojtes mógł kierować się chęcią odebrania przejętego przez Polikratesa mienia¹⁰¹³.

Wydaje się jednak, że kluczową informację na temat okoliczności śmierci Polikratesa przekazuje Lukian, który w dialogu *Charon* podaje, że tyran został zdradzony przez Majandriosa i wydany Orojtesowi¹⁰¹⁴. Dodajmy do tego informacje zawarte u Herodota, że Orojtes podczas zamętu po śmierci Kambyzesa „w ogóle nie wspomagał Persów”¹⁰¹⁵, mordując przy tym Mitrobatesa (satrapę Daskylejon; por. wyżej) oraz innych perskich dostojników, a także posłańca od samego Dariusza, który planował odwołać Orojtesa. Wyłania się wówczas obraz pokazujący, że satrapa w czasie

¹⁰¹⁰ Więcej zob. np. *Encyclopaedia Iranica*, s.v. *Dascylium* [on-line] <http://www.iranicaonline.org/articles/dascylium>, dostęp 5 X 2017.

¹⁰¹¹ Hdt III 120: τὴν τῶν τις ἐπιχωρίων πεντεκαίδεκα ὀπλίτησι ἐπαναστὰς ἔσχε καὶ νῦν αὐτῆς τυραννεύει.

¹⁰¹² Diod. X 15.4: ὅτι Λυδοὶ τινες φεύγοντες τὴν Ὀροΐτου τοῦ σατράπου δυναστείαν κατέπλευσαν εἰς Σάμον μετὰ πολλῶν χρημάτων καὶ τοῦ Πολυκράτους ἰκέται ἐγίνοντο. ὁ δὲ τὸ μὲν πρῶτον αὐτοῦς φιλοφρόνως ὑπεδέξατο, μετ' ὀλίγον δὲ πάντας ἀποσφάξας τῶν χρημάτων ἐγκρατῆς ἐγένετο.

¹⁰¹³ Por. *Encyclopaedia Iranica*, s.v. *Oroites* [on-line] <http://www.iranicaonline.org/articles/oroites>, dostęp 5 X 2017.

¹⁰¹⁴ Luk. *Char* 14: καὶ οὗτος αὐτὸς [czyli Polikrates – J.K.] ὑπὸ τοῦ παρεστῶτος οἰκέτου Μαιανδρίου προδοθεὶς Ὀροΐτη τῷ σατράπῃ; por. Frings 1996.

¹⁰¹⁵ Hdt III 126: ὠφέλεε μὲν οὐδὲν Πέρσας.

poważnego kryzysu władzy centralnej dążył do uzyskania jak największej niezależności¹⁰¹⁶, mógł więc skorzystać z okazji, by pozbyć się zbyt samodzielnego tyrana, występując jawnie przeciw Dariuszowi, za co zresztą został ukarany śmiercią. W owych planach Majandrios mógł odgrywać ważną rolę jako osoba zarządzająca wyspą o istotnym znaczeniu strategicznym dla całego regionu (południowo wschodnia część basenu Morza Egejskiego wraz z wybrzeżami Azji Mniejszej). Wydaje się więc – biorąc pod uwagę inne źródła oraz kontekst historyczny – że przekaz Herodota nie oddaje w pełni okoliczności śmierci Polikratesa, a przede wszystkim nie uwzględnia (być może przemilcza) rolę Majandriosa.

Po śmierci Polikratesa władzę na wyspie sprawowali kolejno Majandrios, a następnie Sylosont Młodszy, co jest tematem trzeciego λόγος samijskiego (III 139-149)¹⁰¹⁷. Herodot przekazuje informacje, w jakich okolicznościach doszło wygnania Majandriosa i przejęcia władzy przez Sylosonta: Majandrios sprawował zarząd nad wyspą w pod nieobecność Polikratesa¹⁰¹⁸. W momencie gdy do Majandriosa dociera informacja o śmierci Polikratesa, Majandrios zrzeka się władzy, przekazując ją obywatelom wyspy poprzez wprowadzenie ίσονομίη, równości wobec prawa, co jednak nie spotkało się z aprobatą Samijczyków, którzy zarządzali od Majandriosa sprawozdania z zarządzanego przez niego mienia. Majandrios na to wezwanie miał zareagować podstępem: pod pozorem zdania wymaganej relacji zapraszał obywateli po kolei na akropol, po czym każdego z nich więził, zaś brat Majandriosa, Lykaretos, miał wszystkich uwięzionych uśmiercić¹⁰¹⁹. W międzyczasie na Samos przybyli Persowie razem z Sylosontem, któremu król Dariusz obiecał władzę na Samos¹⁰²⁰. Wobec tej sytuacji Majandrios, który nie łudził się, iż uda mu się utrzymać władzę na wyspie, podjął działania, mające doprowadzić do możliwie największego zniszczenia wyspy, aby Sylosont przejął ją w jak najgorszym stanie. W ostateczności Sylosont przejął władzę, zaś

¹⁰¹⁶ Por. np. Olmstead 1974: 120; Burn 1984: 106 – 107.

¹⁰¹⁷ Więcej o Majandriosie zob. np. Roisman 1985.

¹⁰¹⁸ Hdt III 142.1: εἶχε τὸ κράτος, ἐπιτροπαίην παρὰ Πολυκράτεος λαβῶν τὴν ἀρχήν.

¹⁰¹⁹ Hdt III 143.

¹⁰²⁰ Na początku trzeciego λόγος samijskiego (III 139) Herodot opisuje, że Sylosont zawarł znajomość z przyszłym królem Dariuszem w Egipcie podczas wyprawy Kambyzesa. Przyszłemu królowi miał spodobać się płaszcz, jaki nosił Sylosont. Samijczyk podarował go Dariuszowi, ten zaś w późniejszym czasie w rewanżu pomógł zdobyć władzę na wyspie.

Majandrios udał się do Sparty, prosząc bezskutecznie króla Kleomenesa o pomoc¹⁰²¹. Wraz z przejściem władzy przez Sylosonta nad wyludnioną i zniszczoną wyspą, która stała się w pełni zależna od Persji.

Zakończenie

Niniejsza dysertacja miała za zadanie przedstawić, jakie miejsce *lógoisamijskie* – a więc trzy opowieści znajdujące się w księdze III *Dziejów* (pierwszy *lógos* III 39 – 60, drugi *lógos* III 120 – 125 oraz trzeci *lógos* III 139 – 149) – zajmowały w Herodotowym dziele oraz jaką wartość odznaczają się one jako źródło historyczne służące do rekonstruowania dziejów wyspy Samos w okresie archaicznym. Założeniem pracy było pokazanie, że *lógoi samijskie* miały być w zamierzeniu Herodota wierną rekonstrukcją wydarzeń, jakie zaszły na wyspie przed jej podbojem przez Persów, za szczególnym naciskiem na czasy tyrana Polikratesa. Są one natomiast zakorzenione one głęboko w poglądach historiozoficznych, religijnych czy politycznych historyka z Halikarnasu. Jednocześnie w dysertacji uwzględniono uwagi Roberta Rollingera, według którego nieścisłości, na jakie bez wątpienia można natrafić na kartach *Dziejów*, nie koniecznie muszą być związane z błędami czy warsztatowymi niedociągnięciami. Wręcz przeciwnie, mogą one świadczyć o finezji czy też wysublimowaniu, z jakim Herodot swą narrację konstruował¹⁰²².

W rozdziale I, mającym charakter wprowadzający, przedstawione zostały te elementy, które mogły wpłynąć na kształt *lógoisamijskich*. Są to odpowiednio:

¹⁰²¹ Por. np. Kulesza 2003: 177.

¹⁰²² Zob. wstęp.

- a) poglądy Herodota dotyczące koncepcji dziejów, konkretnie rzecz ujmując przekonanie o zmienności ludzkiego losu i zazdrości bogów, co w przekonaniu Herodota napędza proces dziejowy;
- b) kwestie związane z postrzeganiem etniczności;
- c) problem dominacji morskiej, czyli talasokracji, który był dyskutowany przez greckich autorów w drugiej połowie V wieku;
- d) realia polityczne czasów, w jakich Herodotowi przyszło tworzyć. W tym kontekście na λόγοι samijskie popatrzone z perspektywy późnej datacji ich powstania, a więc po 413 lub nawet po 405 roku.

Wydaje się, że motyw niestałości ludzkiego losu oraz zazdrości bogów obecny, co zostało zaprezentowane¹⁰²³, w literaturze greckiej od jej zarania, rozstrzygające dla historiozoficznych zapatrywań osiąga właśnie w *Dziejach* Herodota. Historyk z Halikarnasu daje wyraz temu przekonaniu zaraz po *prooimion*, rozwijając rozważania w λόγοσοπισującym rozmowę Solona z Krezusem¹⁰²⁴, w która toczyła się wokół istoty szczęścia. Z ust Ateńczyka wypływają zwroty będące kluczowe z punktu widzenia Herodotowej historiozofii, takie jak: „bóstwo jest zazdrosne i zmienne” (ἐπιστάμενόν με τὸ θεῖον πᾶν ἐὼν φθονερόν τε καὶ παραχῶδες ἐπειρωτᾶς ἀνθρωπίνων πρηγμάτων πέρι) czy też o tym, że człowiek jest „zupełnie igraszką przypadku” (πᾶν ἐστὶ ἄνθρωπος συμφορή)¹⁰²⁵. Oprócz tego porównanie elegii, jakie zachowały się pod imieniem Solona z wypowiedziami mędrca w *Dziejach*, pokazało, że Herodot najprawdopodobniej twórczo wykorzystał, przemodelował naukę płynącą z Solonowej poezji tak, aby pasowała ona do wydźwięku jego dzieła. Otóż analiza pokazała, że co prawda obaj interlokutorzy – zarówno Solon, jak i Krezeus – posługują się przymiotnikiem ὄλβιος, używają go w innych znaczeniach, co prowadzi w konsekwencji do zupełnego braku zrozumienia. Podczas gdy Krezus łączy bycie ὄλβιος z kwestiami materialnymi, w wypowiedziach Solona ten element znaczeniowy jest zupełnie nieobecny. Postawa Solona w *Dziejach* nieco różni się od tego, co można wyczytać w jego poezji, jako że Solon nie wyklucza kwestii materialnych w drodze do szczęścia¹⁰²⁶. Solonową nauką

¹⁰²³ Zob. rozdział I.

¹⁰²⁴ Hdt I 29 – 33.

¹⁰²⁵ Hdt I 32.1.

¹⁰²⁶ Por. rozdział I.

Dzieje są przesiąknięte i można na nią natknąć się w kontynuacji opowieści na temat Krezusa czy też w księdze VII przy okazji Kserksesa.

W następnej kolejności w rozdziale I rozpatrzony został problem postrzegania przez Herodota kwestii etnicznych. W analizie wykorzystano model wypracowany przez Jonathana Halla, przedstawiony w pracy *Ethnic Identity in Greek Antiquity*¹⁰²⁷. Według modelu amerykańskiego badacza na tożsamość etniczną składają się pewne cechy, takie jak na przykład przekonanie o wspólnym pochodzeniu, wspólna religia, wspólny język czy też zwyczaje i obyczaje. Jednak rzeczony cechysą zmienne w zależności od grupy etnicznej, a także od czasu, a także czynników natury politycznej. Analiza etniczności w obrębie *Dziejów* uzmysławia, z jaką finezją i złożonością historyk z Halikarnasu podchodził do problemów związanych z etnicznością. Widać to już na płaszczyźnie leksykalnej, co znakomicie pokazał A. Ellis na przykładzie etnonimów Μῆδος oraz Πέρσης, które odznaczają się różnym znaczeniem w zależności od kontekstu, w jakim zostały użyte – jeśli pojawiają się one w narracji dotyczącej konfliktu grecko-perskiego, można traktować je jako synonimy. Jeśli zaś passus ma charakter etnograficzny, wówczas oba określenia odznaczają się różnymi znaczeniami i są stosowane wymiennie jako etnonimy dwóch różnych grup¹⁰²⁸. Podobną zależność zaobserwować można w przypadku Greków, na co zwrócił uwagę np. Reinhold Bichler, stwierdzając, że w *Dziejach* Herodota Hellada na płaszczyźnie kulturowej nie jest tożsama z Helladą w sensie politycznym¹⁰²⁹. Słuszność powyższych sugestii potwierdza fakt, że z jednej strony Herodot definiuje Hellenów jako grupę etniczną, z drugiej zaś, co zostało zaprezentowane na przykładzie Jonów, prezentuje wyraźne różnice wśród tych elementów, które pojawiły się w rozdziale VIII 144¹⁰³⁰. Badania Rosalind Thomas oraz Rosarii Munson pokazują wszakże, że w Herodotowej percepcji etniczności niepoślednią rolę odgrywają ἥθηα oraz νόμοι, czyli zwyczaje i obyczaje.

Rzeczywistość, w jakiej żył i tworzył Herodot, naznaczona była dominacją Ateńczyków, którzy dzięki wiodącej roli w Związku Delijskim zbudowali swoją ἀρχή, której kres wyznacza klęska, jakiej doznali w wojnie peloponeskiej. Ateńska ἀρχή była

¹⁰²⁷ Hall 1997.

¹⁰²⁸ Ellis 2017; por. rozdział I.

¹⁰²⁹ Bichler 2014; por. rozdział I.

¹⁰³⁰ por. rozdział I.

ściśle związana z dominacją na morzu, toteż połowa wieku V jest okresem, w którym w literaturze greckiej pojawia się pogłębiona refleksja na temat znaczenia, jakie niesie ze sobą kontrolowanie morza, co w literaturze przedmiotu zwykło określać się mianem talasokracji¹⁰³¹. Autorzy tacy jak Tukidydes, Stesibrotos z Tazos czy przede wszystkim Pseudo-Ksenofont w swoim traktacie *Athenaion politeia* analizują strategiczne, militarne, polityczne, gospodarcze czy kulturowe zalety, jakie płyną z faktu dominacji na morzu. Oczywiście uwaga wyżej wspomnianych autorów skupiała się w głównej mierze na talasokracji Ateńczyków, jednak refleksje poczynione na jej temat odnoszą oni także do postaci, które na morzach panować mieli także w przeszłości, takich jak Minos czy też Polikrates. Do autorów, którzy byli świadomi znaczenia dominacji na morzu, należy zdecydowanie zaliczyć także Herodota. Przykłady to potwierdzające znaleźć można między innymi w księdze pierwszej, w rozmowie pomiędzy Biasem/Pittakosem oraz Krezusem, któremu odradzono inwazję na wyspiarskich Greków, którzy dysponują znaczną siłą, będąc jednocześnie doświadczonymi i zaprawionymi w morskich bojach (Hdt I 27), czy też we wzmiance mówiącej, że Ateńczycy odmówili Gelonowi dowództwa nad flotą (Hdt VII 157 – 163)¹⁰³². W kontekście talasokracji wspomniany został również samijski tyran Polikrates, którego przypadek przeanalizowano w rozdziale II.

Rozdział drugi stanowi skonkretyzowanie rozważań poczynionych w rozdziale poprzednim i przedstawienie znajdujących się w nich elementów w kontekście λόγουςamijskich. Jako dowód na selektywność doboru materiału do λόγουςamijskich zaprezentowano tradycję źródłową dotyczącą kontaktów i znajomości Polikratesa z poetą Anakreontem, która jest na kartach *Dziejów* praktycznie nieobecna, natomiast obficie poświadczona jest w innych źródłach. W następnej kolejności pokazano, w jaki sposób λόγουςamijskie są powiązane z Herodotejską koncepcją *Dziejów*. Analiza języka oraz konstrukcji λόγοι samijskich pokazały, że zakorzenione są one mocno w tym, co zostało przekazane w λόγουςopisującym rozmowę Solona z Krezusem. Porównanie obu λόγοι pokazuje pewne analogie w postawie Krezusa oraz Polikratesa, takie jak z jednej strony dostrzeganie działalności bóstw, z drugiej zaś ignorowanie lub błędne interpretowanie płynących od nich znaków. Bezpośrednio z tym zagadnieniem łączy się miejsce λόγοι samijskich w kontekście postrzegania etniczności przez Herodota.

¹⁰³¹ Jednocześnie zaznaczono, że *nomen abstractum* θαλασσοκρατίαczyθαλαττοκρατία w literaturze greckiej był praktycznie nieużywany; por. rozdział I.

¹⁰³² por. rozdział I.

Polikrates ukazany został bowiem jako postać znajdująca się na pograniczu dwóch światów – greckiego oraz barbarzyńskiego. Kluczowym elementem do zrozumienia zadania, jakie powierzył Polikratesowi Herodot, jest przyglądnięcie się postaci Amazisa, który w *Dziejach* zdaje się być pośrednikiem w przekazaniu Polikratesowi nauki Solona. Temu zapewne miało służyć połączenie – mimo chronologicznych nieścisłości – Solona z Amazisem. Tylko Herodot stwierdza bowiem, że Solon miał odwiedzić Amazisa, podczas gdy tradycja o pobycie Ateńczyka w Egipcie jest bardzo bogata. Amazis przekazuje więc Polikratesowi, naukę, jaką zapewne usłyszał od Solona. Jest to jednak nauka zniekształcona, obarczona takim samym niezrozumieniem, jakim wykazał się Krezus, utożsamiając ὄλβοςz bogactwem. Faraon więc radzi pozbycie się drogo cennego przedmiotu, którego utrata i tak nie może skierować losu tyrana na inne tory. Polikrates więc posłuchał rady Amazisa, nie zaś, jak chcą tego niektórzy badacze, starał się oszukać bogów. Nie rozpoznał jednak tego, że nauka przekazana przez Amazisa jest fałszywa. Takie zachowanie stawia Polikratesa w jednym szeregu z takimi postaciami jak Krezus czy właśnie Amazis, którzy znajdują się nie tylko geograficznie na pograniczu świata greckiego i barbarzyńskiego. Obraz ten dopełnia fakt, że samijski tyran jest jedynym Hellenem na kartach *Dziejów*, któremu rady udziela barbarzyńca. W następnej kolejności przeanalizowano λόγοι samijskie przez pryzmat koncepcji talasokracji, pokazując, że Polikrates służył zapewne jako modelowy przykład władcy, który zapragnął dominować na morzu, co pokazuje zestawienie λόγοι samijskich z odpowiednimi ustępami pierwszej księgi *Wojny Peloponeskiej*. Jednocześnie analiza wykazała, że λόγοι samijskie stanowią bardzo istotne źródło w badaniach nad flotą Polikratesa, a wiarygodność zawartych w nich informacji potwierdza ich porównanie z pozostałą bazą źródłową.

Rozdział trzeci z kolei pokazuje, że λόγοι samijskie, mimo że są głęboko zakorzenione w Herodotejskim sposobie widzenia świata i rzeczywistości, stanowią źródło, bez którego historyk zajmujący się dziejami wyspy w wieku VI absolutnie nie może się obejść. Niedokładności i uchybienia nie są natomiast spowodowane niewiedzą historyka czy też błędnym wykorzystaniem informacji. Wręcz przeciwnie – jak świadczy kwestia przypisania Amazisowi przekazania Naukratis Grekom czy informacja o spotkaniu Solona z Amazisem – świadczą one o finezji, z jaką historyk tworzył swoje dzieło i konstruował swoją narrację, wplatając, jak stwierdza R. Rollinger w

zacytowanym we wstępie artykule, posiadane przez siebie informacje w ogólny kontekst swoich *Dziejów*.

Bibliografia

Słowniki i encyklopedie:

- 1) *A Greek – English Lexicon*, Liddel H.G., Scott R. (red.), wyd. 9, Oxford 1966.
- 2) *Słownik grecko – polski*, Abramowiczówna Z. (red.), t. I – IV, Warszawa 1958 – 1965.
- 3) *Handwörterbuch der griechischen Sprache*, Passow F. (red.), t. I – II, Leipzig 1819 – 1828.
- 4) *Encyclopaedia Iranica* (EIr), [on-line] <http://www.iranicaonline.org>.
- 5) *Wörterbuch der griechischen Eigennamen*, Pape W. (red.), t. II, Braunschweig 1884.
- 6) *A Lexicon of Greek Personal Names*, Fraser P.M., Matthews E. (red.), t. I: *The Aegean Islands, Cyprus, Cyrenaica*, Oxford 1987.
- 7) *A Lexicon of Greek Personal Names*, Fraser P.M., Matthews E. (red.), t. III.A: *The Peloponnese, Western Greece, Sicily, and Magna Graecia*, Oxford 1997.
- 8) J.E. Powell, *A Lexicon to Herodotus*, Hildesheim – Zürich – New York 2013 (pierwsze wydanie: Cambridge 1938).
- 9) *Słownik grecko-polski do wyboru z pieśni Homera*, opracował A. Rapaport, Lwów – Warszawa 1932.
- 10) *Ausführliches Lexikon der griechischen und römischen Mythologie*, Roscher W. (red.), 1886 – 1937.

Wydawnictwa źródłowe:

- 1) SEG – *Supplementum Epigraphicum Graecum*, Leiden 1923 –
- 2) SIG – *Sylloge Inscriptionum Graecarum*, Dittenberger W. (red.), wyd. 3, t. I – IV, Leipzig 1915 – 1924.
- 3) IG – *Inscriptiones Graecae*, consilio et auctoritate Academiae litterarum regiae Borussicae editae, Berolini 1873 –
- 4) *Inschriften von Priene*, Fredrich C., von Prott H., Schrader H., Wiegand Th., Winnefeld H. (red.), Berlin 1906.
- 5) BNJ – *Brill's New Jacoby*, Worthington I. (red.), Brill Online, 2009 –, [on – line] http://brillonline.nl/subscriber/entry?entry=bnj_title_bnj.
- 6) FGrHist – *Die Fragmente der griechischen Historiker*, Jacoby F. (red.), Berlin – Leiden 1876 – 1959.
- 7) PCG – *Poetae Comici Graeci*, Austin C., Kassel R. (red.), Berlin – New York 1983.
- 8) PMG – *Poetae Melici Graeci*, Page D.L. (red.), Oxford 1961.
- 9) StV II – *Die Staatsverträge des Altertums*, Bengston H. (red.), München 1962.
- 10) Meiggs & Lewis – *A Selection of Greek Historical Inscriptions*, Meiggs R., Lewis D.M. (red.), Oxford 1969.

Monografie i artykuły:

Abicht K. (1884): *Herodotos für den Schulgebrauch erklärt*, t. I 1, Leipzig.

Alt K. (1979): Solons Gebet zu den Musen, *Hermes* 107: 389 – 406.

Aly W. (1911): Kastor als Quelle Diodors im 7. Buch, *Rheinisches Museum für Philologie* 66: 585 – 606.

Aly W. (1921): *Volksmärchen, Sage und Novelle bei Herodot und seinen Zeitgenossen – eine Untersuchung über die volkstümlichen Elemente der altgriechischen Prosaerzählung*, Göttingen.

Andrewes A. (1956): *The Greek Tyrants*, London.

Andrewes A. (1992): *The Spartan resurgence*, [w:] Lewis D.M., Boardmann J., Davies J.K., Ostwald M. (red.), *The Cambridge Ancient History*, t. V, Cambridge: 433 – 464.

Appel W. (2002): *Klea kai aklea andron – zarys dziejów greckiej epiki od Choirilosa do Nonnosa*, Toruń.

- Appel W. (2005): *Poezja epicka od Antymacha do Nonnosa*, [w:] Podbielski H. (red.), *Literatura Grecji Starożytnej*, t. I, Lublin: 233 – 321.
- Asheri D. (2007): *General Introduction*, [w:] Asheri D., Lloyd A., Corcella A. (red.), *A Commentary on Herodotus Books I – IV*, Oxford: 1 – 57.
- Asheri D., Lloyd A., Corcella A. (red.) (2007): *A Commentary on Herodotus Books I – IV*, Oxford.
- Auerbach M., Golias M. (1985): *Gramatyka grecka*, wyd. 4, Warszawa.
- Austin M. (1990): Greek tyrants and the Persians, *The Classical Quarterly* 40: 289-306.
- Austin M. (1994): *Society and economy*, [w:] Lewis D.M. (red.), *Cambridge Ancient History*, t. VI: *The Fourth Century B.C.*, Cambridge: 527 – 565.
- Balcer J.J. (1987): *Herodotus and Bisotun – Problems in ancient Persian Historiography*, Wiesbaden.
- Banek K. (1993): *Amfiktionie starożytne*, Kraków.
- Baragwanath E. (2008): *Motivations and Narrative in Herodotus*, Oxford.
- Barceló P. (1993): *Basileia, Monarchia, Tyrannis – Untersuchungen zur Entwicklung und Beurteilung von Alleinherrschaft im vorhellenistischen Griechenland*, Stuttgart.
- Barron J.P. (1964a): The Sixth-Century Tyranny at Samos, *The Classical Quarterly* 14: 210 – 229.
- Barron J.P. (1964b): Religious Propaganda of the Delian League, *Journal of Hellenic Studies* 84.
- Barron J.P. (1966): *The silver coins of Samos*, London.
- Bartol K. (1999): *Liryka grecka*, t. I: *Jamb i elegia*, Warszawa – Poznań.
- Bartol K. (2005): *Elegia okresu archaicznego*, [w:] Podbielski H. (red.), *Literatura Grecji Starożytnej*, t. I, Lublin: 323 – 351.
- Bartol K., Danielewicz J. (2011): *Komedia grecka od Epicharma do Menandra – wybór fragmentów*, Warszawa.
- Bauer A. (1878): *Herodots Biographie*, Wien.

- Bechtle G. (1996): A Note on Pseudo-Xenophon, The Constitution of the Athenians 1.11, *The Classical Quarterly* 46: 564 – 566.
- Beloch K.J. (1916): *Griechische Geschichte*, t. II: *bis auf die sophistische Bewegung und den Peloponnesischen Krieg*, Strassburg.
- Bernhard M.L. (1989): *Sztuka grecka archaiczna*, Warszawa.
- Berve H. (1967): *Die Tyrannis bei den Griechen*, t. I – II, München 1967.
- Betalli M. (1995): *Imercenari nel mondo greco*, Pisa.
- Bianco E. (2015): Thalassokratia: un concetto, molti nomi, *Historika – Studi di storia greca e romana* 5: 97 – 110.
- Bichler R. (2001): *Herodots Welt – Der Aufbau der Historie am Bild der fremden Länder und Völker, ihrer Zivilisation und ihrer Geschichte*, Berlin.
- Bichler R. (2007): *Der Barbarenbegriff des Herodot und die Instrumentalisierung der Barbaren-Topik in politisch-ideologischer Absicht*, [w:] Rollinger R. (red.), *Reinhold Bichler – Historiographie – Ethnographie – Utopie, Gesammelte Schriften*, t. I, Wiesbaden: 55 – 65.
- Bichler R. (2013): *Die analogen Strukturen in der Abstufung des Wissens über die Dimensionen von Raum und Zeit in Herodots Historien*, [w:] Geuss K., Irwin E., Poiss T. (red.), *Herodots Wege des Erzählens – Logos und Topos in den Historien*, Frankfurt am Main: 17 – 43.
- Bichler R. (2014): *Der Antagonismus von Asien und Europa – eine historiographische Konzeption aus Kleinasien?*, [w:] Fischer J. (red.), *Der Beitrag Kleinasiens zur Kultur- und Geistesgeschichte der griechisch-römischen Antike*, Wien: 9 – 21.
- Bichler R., Rollinger R. (2014): *Herodot*, wyd. 4, Hildesheim – Zürich – New York.
- Bielawski K. (2017): *Delficki trójnóg – Sentencje delfickie*, Kraków – Bergamo.
- Blösel W. (2004): *Themistokles bei Herodot: Spiegel Athens im fünften Jahrhundert — Studien zur Geschichte und historiographischen Konstruktion des griechischen Freiheitskampfes 480 v. Chr.*, Stuttgart.
- Bockisch G. (1969): Die Karer und ihre Dynasten, *Klio* 51: 117 – 175.

- Borowska M. (2003): *Poliainos – Podstępny wojenne*, przełożyła Małgorzata Borowska, Warszawa.
- Bosworth A.B. (1992): Autonomia: the Use and Abuse of the Political Terminology, *Studi italiani di filologia classica* 10: 122 – 152.
- Bottici C. (2008): Mythos and Logos: A Genealogical Approach, *Epoché* 13: 1 – 24.
- Bowra C.M. (1934): Polycrates of Rhodes, *The Classical Journal* 29: 375 – 380.
- Bowra C.M. (1961): *Greek lyric Poetry from Alcman to Simonides*, wyd. 2., Oxford.
- Bravo B., Wipszycka E. (1985): *Historiografia antyczna*, [w:] Wipszycka E. (red.), *Vademecum Historyka Starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa: 39 – 125.
- Briant P. (2002): *From Cyrus to Alexander – A History of the Persian Empire*, Winona Lake.
- Broadhead H. (1960): *The Persae of Aeschylus*, Cambridge.
- Brown T.S. (1988): *Early Life of Herodotus*, „Ancient World” 17: 3 – 15.
- Brożek M. (1987): *Wstęp*, [w:] Brożek M. (opr.), *Pindar – ody zwycięskie*, Kraków: 5 – 29.
- Buck C.D. (1910): *Introduction to the studies of the Greek Diaclets*, Boston – New York – Chicago – London.
- Burkert W. (1992): *The Orientalizing Revolution – Near Eastern Influence on Greek Culture in the Early Archaic Age*, Cambridge MA – London.
- Burn A.R. (1984): *Persia & the Greeks*, second edition with a Postscript by D.M. Lewis, London.
- Cagnazzi S. (1975): Tavola dei 28 Logoi di Erodoto, *Hermes* 103: 385 – 423.
- Cargill J. (1981): *The Second Athenian League*, Berkeley.
- Carty A. (2015): *Polycrates, Tyrant of Samos – New Light on Archaic Greece*, Stuttgart.
- Ceccarelli P. (1993): Sans thalassocratie, pas de démocratie? Le rapport entre thalassocratie et démocratie dans la discussion du V^e et IV^e siècle av. J.-C., *Historia* 42: 444 – 470.

Chiasson Ch. (1986): *The Herodotean Solon*, *Greek, Roman and Byzantine Studies* 27: 249-262.

Chodkowski R. (1994): *Ajschylos i jego tragedie*, Lublin.

Chodkowski R. (2015): *Wstęp*, [w:] *Ajschylos, Tragedie*, t. I, tłum. i opr. R. Chodkowski, Lublin: 15 – 65.

Clarke J.R. (2003): *Art in the lives of ordinary Romans – visual representation and non-elite viewers in Italy, 100 B. C. – A. D. 315*, Berkeley – Los Angeles – London.

Cobet J. (1977): Wann wurde Herodots Darstellung der Perserkriege publiziert, *Hermes*105: 2 – 27.

Coldstream J.N. (2003): *Geometric Greece 900 – 700 BC, Second Edition*, London – New York.

Cole E. (1912): *The Samos of Herodotus*, Yale Univeristy.

Colonna A. (1951): *Himerii Declamationes et Orationes*, Romae.

Constantakopoulou Ch. (2007): *The Dance of the Islands – Insularity, Networks, the Athenian Empire, and the Aegean World*, Oxford.

Crespo E. (1979): La alternancia ΣΣ/ΤΤ y la prosa literaria ática del siglo V a. C., *Cuadernos de filología clásica. Estudios griegos e indoeuropeos* 16: 109 – 125.

Curtius E. (1878): *Griechische Geschichte*, t. I, Berlin.

Curtius L. (1906): Samiaca I, *Mitteilungen des Kaiserlich Deutschen Archäologischen Instituts, athenische Abteilung*.

Czerwińska J. (2005): *Eurypides i jego twórczość dramatyczna oraz mniejsi tragediopisarze*, [w:] Podbielski H. (red.), *Literatura Grecji Starożytnej*, t. I, Lublin: 771 – 887.

Czerwińska J. (2013): *Innowacje mitologiczne i dramaturgiczne Eurypidesa – tragedia, tragikomedie*, Łódź.

de Libero L. (1996): *Die ältere Tyrannis*, Stuttgart.

Dahlmann F. H. (1823): *Herodot. Aus seinem Buche sein Leben*, Altona.

- Danielewicz J. (1987): *Wstęp*, [w:] Danielewicz J. (opr.), *Liryka starożytnej Grecji*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź: I – CLXXII.
- Danielewicz J. (1996): *Liryka starożytnej Grecji*, Warszawa – Poznań.
- Danielewicz J. (1999): *Liryka grecka*, t. II: *Melika*, Warszawa – Poznań.
- Danielewicz J. (2001): *Liryka starożytnej Grecji*, wyd. 2, poprawione, Warszawa – Poznań.
- Davison J.A. (1947): The First Greek Triremes, *The Classical Quarterly* 41: 18-24.
- Dewald C. (2003): *Form and Content: The Question of Tyranny in Herodotus*, [w:] Morgan K. A. (red.), *Popular Tyranny – Sovereignty and its Discontents in Ancient Greece*, Austin: 25-59.
- D'Hautcourt A. (2006): Alexis, les prostituées et Aphrodite à Samos, *Kernos* 19: 313—317.
- Dickey E. (2007): *Ancient Greek Scholarship – A Guide to Finding, Reading, and Understanding Scholia, Commentaries, Lexica, and Grammatical Treatises, from Their Beginnings to the Byzantine Period*, Oxford.
- Dihle A. (1956): *Studien zur griechischen Biographie*, Göttingen.
- Dodds E. R. (2014): *Greco i irracjonalność*, Kraków.
- Dover K. J. (2004): *Homoseksualizm grecki*, Kraków.
- Dow S. (1942): Studies in the Athenian Tribute Lists. I, *Classical Philology* 37: 371 – 384.
- Drews R. (1973): *The Greek Accounts of eastern History*, Washington.
- Drews R. (1983): *Basileus – the Evidence for Kingship in geometric Greece*, New Haven – London.
- Dudziński A. (2016): *Kartagińskie strategie wobec Sycylii*, Kraków.
- Dunsch B. (2013): *Et apud patrem historiae sunt innumerabiles fabulae. Cicero über Herodot*, [w:] Dunsch B., Ruffing K. (red.), *Herodots Quellen – Die Quellen Herodots*, Wiesbaden: 153 – 201.
- Dunsch B., Ruffing K. (2013) (red.): *Herodots Quellen – Die Quellen Herodots*, Wiesbaden.

- Dworacki S. (2010): *Wstęp*, [w:] *Diodorus Siculus, De rebus a heroibus et semideis actis*, przekład i wstęp S. Dworacki, komentarz L. Mrozewicz, Poznań: 7 – 19.
- Eder B. (2003): *Noch einmal: Der homerische Schiffskatalog*, [w:] Ulf Ch. (red.), *Der neue Streit um Troia – ein Bilanz*, München: 287 – 308.
- Edwards M.W. (2005): *Homer's Iliad*, [w:] Foley J.M. (red.), *A Companion to Ancient Epic*, Oxford: 302 – 315.
- Ehrenberg V. (1965): *The Foundation of Thurii*, [w:] Stroheker K.F., Graham A.J. (red.), *Polis und Imperium – Beiträge zur alten Geschichte*, Zürich – Stuttgart: 298 – 316.
- Ellis A. (2017): *Perser, Meder oder Barbaren? Herodots Gebrauch der Persernamen und-sitten: zwischen griechischer Literatur und persischer Ethnographie*, [w:] Klinkott H., Kramer N. (red.), *Zwischen Assur und Athen – Altorientalisches in den Historien Herodots*, Stuttgart: 45 – 59.
- Engels J. (2010): *Die Sieben Weisen – Leben, Lehren und Legenden*, München.
- Engels D. (2016): The Rule of the Sea is indeed a Great Matter. Mediterranean Identities and the Idea of Thalassocracy, *Latomus* 75: 289 – 313.
- Erbse H. (1979): *Über Herodots Kroisoslogos*, [w:] Erbse H., *Ausgewählte Schriften zur Klassischen Philologie*, Berlin – New York: 180 – 203.
- Erbse H. (1984): *Studien zum Prolog der euripideischen Tragödie*, Berlin – New York.
- Erbse H. (1992): *Studien zum Verständnis Herodots*, Berlin – New York.
- Fehling D. (1971): *Die Quellenangaben bei Herodot. Studien zur Erzählkunst Herodots*, Berlin – New York.
- Fehling D. (1985): *Die sieben Weisen und die frühgriechische Chronologie – eine traditionsgeschichtliche Studie*, Bern – Frankfurt am Main – New York.
- Ferrill A. (1978): Herodotus on Tyranny, *Historia* 27: 385-398.
- Fischer J. (2013): *Die Perserkriege*, Darmstadt.
- Fischer J. (2014): Regen in der griechisch-römischen Antike, *Orbis Terrarum – Internationale Zeitschrift für historische Geographie der Alten Welt* 12: 87 – 102.

- Fischer J. (2015): Zwischen Ausgrenzung und Integration – Das Leben von Körperbehinderten in der klassischen Antike, *Antike Welt* 4/15: 63 – 71.
- Focke F. (1927): *Herodot als Historiker*, Stuttgart.
- Forrest W. G. (1970): The Date of the Pseudo-Xenophontic Athenaiion Politeia, *Klio* 52: 107-116.
- Fornara Ch. (1971a): *Herodotus – an interpretative essay*, Oxford.
- Fornara Ch. (1971b): Evidence for the Date of Herodotus' Publication, *Journal of Hellenic Studies* 91: 25 – 34.
- Fornara Ch. (1981): Herodotus' Knowledge of the Archidamian War, *Hermes* 109: 149 – 156.
- Forsdyke S. (2006): *Herodotus, political history and political thought*, [w:] Dewald C., Marincola J. (red.) *The Cambridge Companion to Herodotus*, Cambridge: 224-242.
- Fränkel H. (2006): *Dichtung und Philosophie des frühen Griechentums*, wyd. 5, München.
- Fraser P.M. (1972): *Ptolemaic Alexandria*, t. I – III, Oxford.
- Frings I. (1996): *Der Weise und der König. Solon und Kroisos bei Herodot und Lukian*, Torunii.
- Frisch H. (1942): *The Constitution of the Athenians – a philological-historical analysis of Pseudo-Xenophon's Treatise "De re publica Atheniensium"*, København.
- von Fritz H. (1967): *Die griechische Geschichtsschreibung*, t. I: *Von den Anfängen bis Thukydides*, Berlin.
- Froehlich S. (2013): *Handlungsmotive bei Herodot*, Stuttgart.
- Frost F. (1980): *Plutarch's Themistocles – a historical commentary*, Princeton – New Jersey.
- Frye R. (1983): *The History of ancient Iran*, München.
- Gabrielsen V. (1994): *Financing the Athenian Fleet: Public Taxation and Social Relations*, Baltimore.
- Gagarin M. (1989): *Early Greek Law*, Berkeley – Los Angeles – Oxford.

- Gammie J.G. (1986): Herodotus on Kings and Tyrants: Objective Historiography or Conventional Portraiture, *Journal of Near Eastern Studies* 45: 171-195.
- Gardner P. (1892): *Samos and Samian Coins*, London.
- Garvie A.F. (2009): *Aeschylus' Persae – with Introduction and Commentary*, Oxford.
- Gattioni F. L. (1997): *Duride di Samo*, Roma.
- Gellner E. (1991): *Narody i nacjonalizm*, Warszawa.
- Gigante M. (1953): *La costituzione degli Atheniesi – Studi sullo Pseudo-Senofonte*, Napoli.
- Głombiowski K. (1981): *Ktezjasz z Knidos – grecki historyk perskiej monarchii Achemenidów*, Gdańsk.
- Głombiowski K. (1982): *Herodot*, [w:] Świderkówna A. (red.), *Słownik pisarzy antycznych*, Warszawa: 229 – 230.
- Gomme A.W. (1959): *A historical Commentary on Thucydides*, t. I, Oxford.
- Graf von Stauffenberg A. (1937): *Tolmides*, [w:] *RE*, t. VI: 1681 – 1683.
- Graves R. (2012): *Mity greckie*, Kraków.
- Graf D.F. (1979): *Medism – Greek collaboration with Achaemenid Persia*, University of Michigan, PhD Dissertation.
- Graf D.F. (1984): *Medism: The Origin and Significance of the Term*, *Journal of Hellenic Studies* 104: 15 – 30.
- Gray V. (1996): *Herodotus and Images of Tyranny: The Tyrants of Corinth*, *American Journal of Philology* 117: 361-389.
- Gray V. (2007): *Xenophon on Government*, Cambridge.
- Greaves A.M. (2010): *The Land of Ionia – Society and Economy in the Archaic Period*, Oxford.
- Grimal N. (2005): *Dzieje starożytnego Egiptu*, Warszawa.
- Gschnitzer F. (1960): *Gemeinde und Herrschaft von den Grundformen griechischer Staatsordnung*, Graz – Wien – Köln.

- Gschnitzer F. (1961): Zur Geschichte der griechischen Staatenverbindungen: Halikarnassos und Salmakis (Syll.³⁴⁵), *Rheinisches Museum für Philologie* 104: 237 – 241.
- Günther L.-M. (1999): Alles von überall her... – Handel und Tryphe bei Polykrates von Samos, *Münstersche Beiträge zur Antike Handelsgeschichte* 18: 48 – 56.
- Haas Ch.J. (1985): Athenian naval Power before Themistocles, *Historia* 34: 29-46.
- Habicht Ch. (1995): *Athen – Geschichte der Stadt in hellenistischer Zeit*, München.
- Hagmaier M. (2008): *Rhetorik und Geschichte — eine Studie zu den Kriegsreden im ersten Buch des Thukydides*, Berlin–New York.
- Hall J.M. (1997): *Ethnic Identity in Greek Antiquity*, Cambridge.
- Hall J.M. (2002): *Hellenicity – between ethnicity and culture*, Chicago – London.
- Hammond N.G.L. (1988): *The expedition of Xerxes*, [w:] Boardman J., Hammond N.G.L., Lewis D.M, Ostwald M. (red.), *The Cambridge Ancient History*, t. IV, Cambridge: 518-592.
- Hansen M.H., Nielsen T.H. (2004): *An Inventory of archaic and classical Poleis*, Oxford.
- Harrison T. (2000a): *Divinity and History – The Religion of Herodotus*, Oxford.
- Harrison T. (2000b): *The Emptiness of Asia – Aeschylus’ Persians and the history of the fifth century*, London.
- Harrison T. (2003): *The Cause of Things: Envy and the Emotions in Herodotus’ Histories*, [w:] Konstan D., Rutter N. K. (red.), *Envy, Spite and Jealousy – The Rivalrous Emotions in Ancient Greece*, Edinburgh: 143-163.
- Harrison T., Irwin E. (red.) 2018: *Interpreting Herodotus*, Oxford.
- Head B.V. (1911): *Historia Numorum – A Manual of Greek Numismatics*, Oxford.
- de Heer C. (1969): *ΜΑΚΑΡ – ΕΥΔΑΙΜΩΝ – ΟΛΒΙΟΣ – ΕΥΤΥΧΗΣ, A study of the semantic field denoting happiness in ancient greek to the end of the 5th century B.C.*, Amsterdam.
- Heichelheim F. M., Stevens J. (1958): *The beginnings of Mediterranean Civilization in the early Iron Age and its conflict with the Ancient Oriental Economic Pattern (1100 – 560 B.C.)*, [w:] Heichelheim F. M., Stevens J. (red.), *An ancient economic history from the*

paleolithic age to the migration of the Germanic, Slavic and Arabic nations, t. I, Leiden: 193 – 293.

Helm R. (1926): Die Liste der Thalassokratien in der Chronik des Eusebius, *Hermes* 61: 241-262.

Herman G. (1987): *Ritualised Friendship & the Greek City*, Cambridge.

Hignett C. (1963): *Xerxes Invasion of Greece*, Oxford.

Hill M. (red.) (2007): *Gifts for the Gods – Images from egyptian Temples*, New Haven – London.

Hirschberger M. (2011): *Götter*, [w:] Rengakos A., Zimmermann B. (red.), *Homer Handbuch – Leben – Werk – Wirkung*, Stuttgart – Weimar: 278 – 293.

Homann-Wedekind E. (1953-1954): Syloson der Ältere, *ΑΡΧΑΙΟΛΟΓΙΚΗ ΕΦΗΜΕΡΙΣ*: 185 – 191.

Hornblower S. (1982): *Mausolus*, Oxford.

Hornblower S. (1991): *A Commentary on Thucydides, Books I – III*, Oxford.

Hornblower S. (1994): *Persia*, [w:] Lewis D.M., Boardman J., Davies J.K., Ostwald M. (red.), *The Cambridge Ancient History*, t. VI, Cambridge: 45 – 97.

Hornblower S. (1996): *A Commentary on Thucydides, Books IV – V. 24*, Oxford.

How W.W., Wells J. (1961): *A Commentary on Herodotus*, t. I – II, Oxford.

Hölbl G. (2014): *Ägyptisches Kulturgut in Ionien im 7. Jh. v. Chr.: Der Beitrag Milets zu einem religionshistorischen Phänomen*, [w:] Fischer J. (red.), *Der Beitrag Kleinasiens zur Kultur-und Geistesgeschichte der griechisch-römischen Antike*, Wien: 181 – 211.

Hölkeskamp K.-J. (1999): *Schiedsrichter, Gesetzgeber und Gesetzgebung im archaischen Griechenland*, Stuttgart.

Huxley G. (1969): Choirilos of Samos, *Greek, Roman and Byzantine Studies* 10: 12 – 29.

Immerwahr H. R. (1954): Historical Action in Herodotus, *Transactions and Proceedings of the American Philological Association* 85: 16 – 45.

Immerwahr H. R. (1957): Samian Stories of Herodotus, *The Classical Journal* 52: 312 – 322.

Immerwahr H. R. (1966): *Form and Thought in Herodotus*, Cleveland.

Irwin E. (2005): *Solon and early Greek poetry – The Politic of Exhortation*, Cambridge.

Irwin E. (2007): *The politics of precedence: first 'historians' on first 'thalassokrats'*, [w:] Osborne R. (red.), *Debating the Athenian cultural revolution – Art, literature, philosophy, and politics 430 – 380 BC*, Cambridge: 188 – 223.

Irwin E. (2009): Herodotus and Samos: Personal or Political, *The Classical World* 102: 395 – 416.

Irwin E. (2011): *Herodotus on Aiginetan Identity*, [w:] Fearn D. (red.), *Aigina: Contexts for Choral Lyric Poetry – Myth, History and Identity in Fifth Century BC*, Oxford: 373 – 426.

Irwin E. (2013): *The hybris of Theseus and the Date of the Histories*, [w:] Dunsch B., Ruffing K., *Herodots Quellen – Die Quellen Herodots*, Wiesbaden: 7 – 85.

Irwin E. (2018): *The End of the Histories and the End of the Atheno-Peloponnesian Wars*, [w:] Harrison T., Irwin E. (red.), *Interpreting Herodotus*, Oxford: 279 – 334.

Jacoby F. (1913): *Herodotos*, RE Suppl. II: 205 – 520.

Jacoby F. (1949): *Atthis – the Local Chronicles of Ancient Athens*, Oxford.

Janik J. (2003): *Terms of the semantic sphere of δίκη and θέμις in early Greek epic*, Kraków.

Janiszewski P., Stebnicka K., Szabat E. (red.)(2011): *Sofiści i retorzy w cesarstwie rzymskim (I–VII w.)*, *Słownik biograficzny*, Warszawa.

Janko R. (1992): *The Iliad: A Commentary*, t. IV, Cambridge.

Jeffrey L.H., Cartledge P. (1982): Samos and Sparta – a special relationship?, *The Classical Quarterly* 32: 243-265.

Jüthner J. (1923): *Hellenen und Barbaren aus der Geschichte des Nationalbewusstseins*, Leipzig.

Kaczanowicz M. (2019): *Egipt – ostatnie wieki imperium (747-332 p.n.e.)*, Poznań.

- Kalinka E. (1913): *Die pseudoxenophontische AΘENAIΩNΠOΛITEIA, Einleitung, Übersetzung, Erklärung*, Leipzig – Berlin.
- Kallet-Marx L. (1993): *Money, Expense, and Naval Power in Thucydides' History 1 – 5.24*, Berkeley – Los Angeles – Oxford.
- Kaplan Ph. (2016): The Ring of Polycrates: friendship and alliance in the east Mediterranean, *Journal of Ancient History* 4: 132 – 157.
- Katz Anhalt E. (2005): Polycrates and his brothers: Herodotus' Depiction of Fraternal Relationships in the 'Histories', *The Classical World* 98: 139 – 152.
- Keaney J.J. (1992): *The Composition of Aristotle's Athenaion Politeia: Observation and Explanation*, New York – Oxford.
- Kearns E. (2004): *The Gods in the Homeric Epics*, [w:] Fowler R. (red.), *The Cambridge Companion to Homer*, Cambridge: 59 – 74.
- Kebric R.B. (1977): *In the Shadow of Macedon: Duris of Samos*, Wiesbaden.
- Kehne P. (2014): *Das attische Seereich (478-404 v. Chr.) und das spartanische Hegemonialreich (nach 404. V. Chr.): Griechische Imperien?*, [w:] Rollinger R., Gehler M. (red.), *Imperien und Reiche in der Weltgeschichte – Epochenübergreifende und globalhistorische Vergleiche*, Wiesbaden: 329 – 362.
- Keyser P. (1986): Errors of Calculations in Herodotus, *Classical Journal* 81: 230-242.
- Kienitz F.K. (1953): *Die politische Geschichte Ägyptens vom 7. bis zum 4. Jahrhundert vor der Zeitwende*, Berlin.
- Kirchberg J. (1964): *Die Funktion der Orakel im Werke Herodots*, Göttingen.
- Klinger W. (1950): Solon z Aten i dochowane urywki jego poezji, *Meander* 5: 605 – 615.
- Kołoczek B.J. (2014): *Wstęp*, [w:] Censorynus, *Księga o dniu urodzin dla Kwintusa Caerelliusza*, tłum. i opr. B.J. Kołoczek, Poznań: 7 – 40.
- Kopp H. (2016): *Thalassokratie: Zur historischen Semantik und Wirkungsgeschichte eines Hilfsbegriffs*, [w:] Balrusch E., Kopp H., Wendt Ch. (red.), *Seemacht, Seeherrschaft und die Antike*, Stuttgart: 27 – 47.

Kopp H. (2017): *Das Meer als Versprechen – Bedeutung und Funktion von Seeherrschaft bei Thukidydes*, Göttingen.

Kornemann E. (1942): *Große Frauen des Altertums*, Leipzig.

Korus K. (2003): *Grecka proza poklasyczna*, Kraków.

Kotłowska A. (2009): *Obraz dziejów w Chronici Canones Euzebiusza z Cezarei*, Poznań.

Köiv M. (2015): Rezension von Aideen Carty: Polycrates, Tyrant of Samos, *Sehepunkte* 15, [on-line] <http://www.sehepunkte.de/2015/09/26769.html>, dostęp 18 IV 2019.

Krokiewicz A. (2000): *Studia orfickie / Moralność Homera i etyka Hezjoda*, Warszawa.

Kroll W. (1939): *Trophonios*, [w:] *RE*, t. XXX: 678 – 695.

Kuciak J. (2012): *Zdrajca, oportunist czy patriota? Słowo o Histiajosie z Miletu*, [w:] Sprawski S. (red.), *Człowiek w antycznym świecie*, Kraków: 35 – 56.

Kuciak J. (2013): The Tradition of the Ionian Colonisation of Asia Minor: Remarks on the Sources, *Electrum – Journal of Ancient History* 20: 9 – 22.

Kuciak J. (2014a): *Twórca miast na ziemiach Azji? Postać Iona i jej funkcje w literaturze antycznej*, Kraków (praca magisterstka, Instytut Filologii Klasycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Kuciak J. (2014b): Buchbesprechung – S. Froehlich, Handlungsmotive bei Herodot, *Electrum – Journal of Ancient History* 21: 165 – 168.

Kuciak J. (2015): *Pierwszy, który zapragnął panować na morzu – siły morskie Polikratesa z Samos*, [w:] Sprawski S. (red.), *Wojna i wojskowość w świecie starożytnym*, Kraków: 9 – 35.

Kuciak J. (2016a): Mit w służbie polityki na przykładzie tragedii *Eurypidesa Ion*, *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Nauki Społeczne* 12: 13 – 29.

Kuciak J. (2016b): Wenn Macht und Dichtung sich begegnen – Polykrates und Anakreon im Lichte der griechischen Literatur, *Electrum – Journal of Ancient History* 23: 9 – 23.

Kuciak J. (2016c): Buchbesprechung – Aideen Carty, Polycrates – Tyrant of Samos: New Light on Archaic Greece, *Electrum – Journal of Ancient History* 23: 217 – 221.

- Kuciak J. (2017): *Niedocenione źródło do badań nad epoką archaiczną? „Wykłady filozoficzne” Maksymusa z Tyru a Polikrates z Samos*, [w:] Dąbrowa E., Grabowski T., Piegdoń M., *Florilegium – Studia ofiarowane Profesorowi Aleksandrowi Krawczukowi z okazji dziewięćdziesiątej piątej rocznicy urodzin*, Kraków: 287 – 296.
- Kuciak J. (2018): *Die Thalassokratie im Lichte der pseudo-xenophonteischen Athenaion Politeia*, [w:] Schnegg K., Truschneegg B., Pohl M., *Antike Welten – Althistorische Forschungen in Österreich. Akten des 16. Österreichischen Althistoriker_innen Tages, 17.-19. November 2016*, Innsbruck: 141 – 164.
- Kuciak J. (2019): Der Mythos im Dienst der Politik: das Beispiel der euripideischen Tragödie Ion, *Studia Antiqua et Archaeologica* 25/2: 277 – 288.
- Kühner R. (1890): *Ausführliche Grammatik der griechischen Sprache*, t. I, Hannover.
- Kulesza R. (1998): *Polis apolis – Wysiedlenia, przesiedlenia i ucieczki ludności w świecie greckim w V i IV wieku p.n.e.*, Warszawa.
- Kulesza R. (2003): *Sparta w V i IV wieku p.n.e.*, Warszawa.
- Kurpios M. (2011): *Pojęcie logosu u Tukidydesa i jego związki z sofistyką*, [w:] Kubok D., Olesiński D. (red.), *Postacie i funkcje logosu w filozofii greckiej*, Bielsko-Biała: 27 – 45.
- Kyrieleis H. (1993): *The Heraion at Samos*, [w:] Marinatos N., Hägg R. (red.), *Greek Sanctuaries – New approaches*, London – New York: 99-123.
- Kyrieleis H. (2005): *The Heraion at Samos*, [w:] Marinatos N., Hägg R., *The Greek Sanctuaries – New Approaches*, London – New York: 99 – 122.
- Lapini W. (1997): *Commento all’Athenaion Politeia dello Pseudo-Senofonte*, Firenze.
- Lardinois A.P.M.H. (2006): *Have we Solon’s verses?*, [w:] Blok J., Lardinois A.P.M.H., *Solon of Athens – New Historical and Philological Approaches*, Leiden – Boston: 15 – 36.
- Lattimore R. (1939): The Wise Adviser in Herodotus, *Classical Philology* 34: 24 – 35.
- Lätsch F. (2005): *Insularität und Gesellschaft in der Antike – Untersuchungen zur Auswirkung der Insellage auf die Gesellschaftsentwicklung*, Stuttgart.
- Leaf W. (1902): *The Iliad*, t. II: *Books XIII – XXIV*, London.
- Lefkowitz M. (2012): *The Lives of the Greek Poets*, wyd. 2, Baltimore.

- Lenschau T. (1952): *Polykrates*, [w:] *RE* t. XXI: 1726 – 1734.
- Legon R.P. (1972): Samos in the Delian League, *Historia* 21: 145 – 158.
- Lenfant D. (2017): *Notice*, [w:] Pseudo-Xénophon, *Constitution des Athéniens*, texte établi, traduit et commenté par Dominique Lenfant, Paris: I – CLIX.
- Lesky A. (1972): *Die tragische Dichtung der Hellenen*, Göttingen.
- Lloyd A. (1975): *Herodotus – Book II – Introduction*, Leiden – New York – København – Köln.
- Lloyd A. (1988): *Herodotus – Book II – Commentary 99 – 182*, Leiden – New York – København – Köln.
- Löffler H. (2008): *Fehlentscheidungen bei Herodot*, Tübingen.
- Luraghi N. (2006): Traders, Pirates, Warriors: The Proto-History of Greek Mercenary Soldiers in the Eastern Mediterranean, *Phoenix* 60: 21-47.
- Łanowski J. (2006): *Ijon, Wstęp*, [w:] Eurypides, *Tragedie*, tłum. J. Łanowski, t. III, Wrocław.
- Ławińska-Tyszkowska J. (2001): *Arystofanes – Komedia*, przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła Janina Ławińska-Tyszkowska, t. I; Warszawa.
- Ławińska-Tyszkowska J. (2003): *Arystofanes – Komedia*, przełożyła, wstępem i przypisami opatrzyła Janina Ławińska-Tyszkowska, t. II; Warszawa.
- Ławińska-Tyszkowska J. (2005): *Komedia staroattycka i średnia*, [w:] Podbielski H. (red.), *Literatura Grecji Starożytnej*, t. I, Lublin: 878 – 900.
- Łoposzko T. (1994): *Starożytni piraci Morza Śródziemnego*, Lublin.
- Łoś S. (1968): *Świat historyków starożytnych*, Kraków.
- MacQueen E.I. (2000): *Herodotus book VI*, Bristol.
- Madyda W. (1947): Maksymusa z Tyru myśli o sztuce, *Meander* 9-10: 547 – 557.
- Marr J.L., Rhodes P.J. (2008): *The Old Oligarch, the Constitution of the Athenians attributed to Xenophon with Introduction, Translation and Commentary*, Oxford.

- Marchewka A. (2002): *Homerycki język Herodota*, Gdańsk.
- Mariauld O. (2015): *A Samian Leopard? Megas, his ancestors and strategies of social differentiation in archaic Samos*, [w:] Fischer N., van Wees H. (red.), 'Aristocracy' in *Antiquity. Redefining Greek and Roman Elites*, Swansea: 259 – 286.
- Masaracchia A. (1958): *Solone*, Firenze.
- Maślanka-Soro M. (1991): *Nauka poprzez cierpienie (pathei mathos) u Ajschylosa i Sofoklesa*, Kraków.
- Mattingly H. B. (1997): The Date and Purpose of the Pseudo-Xenophon Constitution of Athens, *The Classical Quarterly* 47: 352 – 357.
- McLeod W (1966): Studies on Panyassis: An Heroic Poet of the Fifth Century, *Phoenix* 20: 95 – 110.
- Meier M., Patzek B., Walter U., Wiesehöfer J. (red.)(2004): *Deiokes, König der Meder – Eine Herodot-Episode in ihren Kontexten*, Wiesbaden.
- Meister K. (1978): Stesimbrotos' Schrift über die athenischen Staatsmänner und ihre historische Bedeutung (FGrHist 107 F 1–11), *Historia* 27: 274–294.
- Menge H., Thierfelder A., Wiesner J. (2011): *Repetitorium der griechischen Syntax*, wyd. 12, Darmstadt.
- Meritt B.D. (1943): The Early Athenian Tribute Lists, *Classical Philology* 38: 223 – 239.
- Meyer E. (1937): *Geschichte des Altertums*, t. III, Stuttgart.
- Meyer K. (2012): *Samos, die wasserreiche – Die Insel in der antiken Literatur*, Möhnesee.
- Miklason J. (2002): *Herodotus and Religion*, [w:] Bakker E., de Jong I., van Wees H., *Brills Companion to Herodotus*, Leiden – Boston – Köln: 187 – 199.
- Miller M. (1971): *The Thalassocracies — Studies in Chronography II*, Albany.
- Miller T. (1997): *Die griechische Kolonisation im Spiegel literarischer Zeugnisse*, Tübingen.

- Misiarczyk L., Naumowicz J. (2004): *Pierwsi apologeci greccy – Kwadratus, Arystydes z Aten, Aryston z Pelli, Justyn Męczennik, Tacjan Syryjczyk, Milcjades, Apolinary z Hierapolis, Teofil z Antiochii, Hermiasz*, Kraków.
- Mitchell B.M. (1975): Herodotus and Samos, *Journal of Hellenic Studies* 95: 75 – 91.
- Möller A. (2000): *Naukratis: Trade in archaic Greece*, Oxford.
- Momigliano A. (1944): Sea Power in Greek Thought, *The Classical Review* 58: 1 – 7.
- Morello A. (2012): *Samos, Zankle e la Samaina*, [w:] Campana A., Morello A. (red.), *Samos, Zankle e la Samaina – La nave di Policrate tra Samo e Messina*, Cassino.
- Morrison J.S., Williams R.T. (1968): *Greek Oared Ships 900-323 B.C.*, Cambridge.
- Morrison J.S., Coates J.F., Rankov N.B. (2000): *The Athenian Trireme – The history and reconstruction of an ancient Greek warship*, Cambridge.
- Mossé C. (1969): *La tyrannie dans la Grèce antique*, Paris.
- Mosshammer A.A. (1979): *The Chronicle of Eusebius and Greek Chronographic Tradition*, Lewisburg.
- Mülder D. (1907): Chorilos von Samos, eine poetische Quelle Herodots, *Klio* 7: 29 – 44.
- Mülke Ch. (2002): *Solons politische Elegien und Jamben (Fr. 1 – 13; 32 – 37 West) – Einleitung, Text, Übersetzung, Kommentar*, München – Leipzig.
- Müller K.O. (1824): *Die Dorier*, Breslau.
- Müller C.W. (1992): Der Schelm als König und Weiser – Amasis von Ägypten in der Darstellung Herodots, *Eos* 80: 5 – 15.
- Müller C.W. (1997a): Fremderfahrung und Eigenerfahrung – Griechische Ägyptenreisende von Menelaos bis Herodot, *Philologus* 141: 200 – 214.
- Müller C.W. (1997b): *Legende – Novelle – Roman – Dreizehn Kapitel zur erzählenden Prosaliteratur der Antike*, Göttingen.
- Müller S. (2016): *Die Argeaden – Geschichte Makedoniens bis zum Zeitalter Alexanders des Großen*, Paderborn.

- Munson R. (2014): *Herodotus and Ethnicity*, [w:] McInerney J., *A Companion to Ethnicity in the Ancient Mediterranean*, London – New York: 341 – 356.
- Myres J.L. (1906): On the 'List of Thalassocracies' in Eusebius, *Journal of Hellenic Studies* 26: 84–130.
- Narecki K. (1999): *Logos we wczesnej myśli greckiej*, Lublin.
- Naumowicz J. (2005): *Euzebiusz z Cezarei i historiografia chrześcijańska*, [w:] Podbielski H., (red.), *Literatura Grecji starożytnej*, t. II, Lublin: 1019-1022.
- Nerczuk Z. (2011): *Koncepcja logosu w sofistyce*, [w:] Kubok D., Olesiński D. (red.), *Postacie i funkcje logosu w filozofii greckiej*, Bielsko-Biała: 19 – 27.
- Nicolai W. (1986): *Versuch über Herodots Geschichtsphilosophie*, Heidelberg.
- Noussia-Fantuzzi M. (2010): *Solon the Athenian, the Poetic Fragments*, Leiden – Boston.
- Nowag W. (1983): *Raub und Beute in der archaischen Zeit der Griechen*, Frankfurt am Main.
- Olbrycht M.J. (2010): *Iran starożytny*, [w:] Krasnowolska A. (red.), *Historia Iranu*, Wrocław: 25-287.
- Olmstead A.T. (1974): *Dzieje Imperium Perskiego*, Warszawa.
- Oliver J.H. (1959): Text of the So-Called Constitution of Chios from the First Half of the Sixth Century B.C., *The American Journal of Philology* 80: 296 – 301.
- Olmstead A. T. (1974): *Dzieje Imperium Perskiego*, Warszawa.
- Olson S. (2002): *Aristophanes – Acharnians*, Oxford.
- O'Sullivan L. (2009): *The Regime of Demetrius of Phalerum in Athens, 317–307 BCE – A Philosopher in Politics*, Leiden – Boston.
- Pacewicz A. (2007a): Pseudo-Ksenofont o demokracji w Atenach V w. p.n.e., *Studia Philosophica Wratislaviensia* 2/1: 123 – 128.
- Pacewicz A. (2007b): Pseudo-Ksenofont O sposobie rządzenia Ateńczyków[przekład], *Studia Philosophica Wratislaviensia* 2/1: 129 – 139.
- Pagès J. (2001): *Recherches sur thalassocraties antiques – L'exemple grec*, Paris.

- Panofka T. (1822): *Res Samiorum*, Berolini.
- Papuci-Władyka E. (2001): *Sztuka starożytnej Grecji*, Warszawa.
- Parker V. (1998): Τύραννος. The Semantics of a Political Concept from Archilochus to Aristotle, *Hermes* 126: 145 – 172.
- Pasiut W. (2015): *Nie tylko pod Salaminą — bitwy morskie Hellady do 355 r. p.n.e.*, Warszawa.
- Patzek B. (2007): *Homer i jego czasy*, Warszawa.
- Pédech P. (1989): *Trois historiens méconnus: Théopompe, Duris, Phylarque*, Paris.
- Pedley J. (2005): *Sanctuaries and the Sacred in the Ancient Greek World*, Cambridge.
- Pelling C. (2006): Educating Croesus: Talking and Learning in Herodotus' Lydian Logos, *Classical Antiquity* 25: 141-177.
- Pelling Ch. (2011): *Herodotus and Samos*, „Bulletin of the Institute of the Classical Studies” 54: 1 – 18.
- Penella R.J. (2007): *Man and the Word – The Orations of Himerius*, Berkeley – Los Angeles – London.
- Plaß H.G. (1859): *Die Tyrannis in ihren beiden Perioden bei den alten Griechen*, Leipzig.
- Podbielski H. (2005): *Hezjod*, [w:] Podbielski H. (red.), *Literatura Grecji Starożytnej*, t. I, Lublin: 194 – 233.
- Pohlenz M. (1937): *Herodot – der erste Geschichtsschreiber des Abendlandes*, Leipzig – Berlin.
- Poltera O. (2008): *Simonides lyricus – Testimonia und Fragmente*, Basel.
- Poralla P. (1913): *Prosopographie der Lakedaimonier bis auf die Zeit Alexanders des Großen*, Breslau.
- Powell J.E. (1938): Notes on Herodotus – III, *The Classical Quarterly* 32: 211 – 219.
- Powell A. (1988): *Athens and Sparta – Constructing Social History from 478 B.C.*, London – New York.
- Prichett W.K. (1993): *The Liar School of Herodotus*, Amsterdam.

- Ranke L. (1884): *Geschichte der romanischen und germanischen Völker*, wyd. 3, Leipzig.
- Reeker H.-D. (1971): Solons Reisen, *Antike und Abendland* 17: 96 – 104.
- Rhodes P. (1992): *The Delian League to 449 B.C.*, [w:] Lewis D.M., Boardman J., Davies J.K., Ostwald M. (red.), *The Cambridge Ancient History*, t. V, Cambridge: 34 – 61.
- Rhodes P. (1993): *A Commentary to Aristotelian Athenaion Politeia*, Oxford.
- Rhodes P. (2006): *Historia Grecji – Okres klasyczny 478 – 323 p.n.e.*, Kraków.
- Richardson N. (1993): *The Iliad: a Commentary*, t. VI: Books 21 – 24, Cambridge.
- Rodziewicz A. (2006): Ustrój Ateńczyków i jego nieznan autor, *Meander* 61: 195–212.
- Roisman J. (1985): Maiandrios of Samos, *Historia* 34: 257 – 277.
- Rollinger R. (2004): *Herodot (II 75f, III 107-109)*, *Asarhaddon, Jesaja und die fliegenden Schlangen Arabiens*, [w:] Heftner H., Tomaschitz K. (red.), *Ad Fontes. Festschrift für Gerhard Dobesch zum fünfundsechzigsten Geburtstag am 15. September 2004*, Wien: 927-946.
- Rollinger R. (2005): *Das Phantom des Medischen ‚Großreiches‘ und die Behistun Inschrift*, [w:] Dąbrowa E., *Ancient Iran and its Neighbours*, Kraków: 11 – 31.
- Rollinger R. (2010): *Das medische Königtum und die medische Suprematie im sechsten Jahrhundert v. Chr.*, [w:] Lanfranchi G., Rollinger R. (red.), *Concepts of Kingship in Antiquity – Proceedings of the European Science Foundation Exploratory Workshop held in Padova, November 28th – December 1st 2007*, Padova: 63 – 87.
- Rollinger R. (2017): *Altorientalisches bei Herodot*, [w:] Klinkott H., Kramer N. (red.), *Zwischen Assur und Athen – Altorientalisches in den Historien Herodots*, Stuttgart: 13 – 42.
- Rollinger R. (2018): *Herodotus and the Transformation of Ancient Near Eastern Motifs Darius I, Oebares, and the Neighing Horse*, [w:] Harrison T., Irwin E. (red.) *Interpreting Herodotus*, Oxford: 125 – 148.
- Romer F.E. (1982): The Aisymneteia: A Problem in Aristotle's Historic Method, *The American Journal of Philology* 103: 25 – 46.
- Rosenmeyer P.A. (1992): *The Poetics of imitation – Anacreon and Anacreontic tradition*, New York – Port Chester – Melbourne – Sydney.

- Rubincam C. (2003): Numbers in Greek Poetry and Historiography, *The Classical Quarterly* 53: 448 – 463.
- Rutter N.K. (1973): Diodorus and the Foundation of Thurii, *Historia* 22: 155 – 176.
- Ryan F.X. (2006): Die Alleinherrschaft des Demoteles auf Samos, *Studia Humaniora Tartuensia* 7: 1 – 7.
- Säid S. (2002): *Herodotus and tragedy*, [w:] Bakker E., de Jong I., van Wees H., *Brills Companion to Herodotus*, Leiden – Boston – Köln: 117 – 149.
- Sansone D. (1985): The Date of Herodotus' Publication, *Illinois Classical Studies* 10: 1 – 9.
- Scanlon T. F. (1994): Echoes of Herodotus in Thucydides: Self-Sufficiency, Admiration, and Law, *Historia* 43: 143 – 176.
- Schettino M.T. (2014): *The Use of historical Sources*, [w:] Beck M. (red.), *A Companion to Plutarch*, Oxford: 417–436.
- Schachermeyr F. (1965): *Stesimbrotos und seine Schrift über die Staatsmänner*, Wien.
- Scharinger S. (2017): *Die Wunder des Pythagoras – Überlieferungen im Vergleich*, Wiesbaden.
- Schmid W. (1912): *Geschichte der griechischen Litteratur*, t. I, München.
- Schmidt-Hofner S. (2016): *Das klassische Griechenland – Der Krieg und die Freiheit*, München.
- Schmitt R. (2009): *Die altpersischen Inschriften der Achaimeniden*, Wiesbaden.
- Schollmeyer J. (2014): Homer und Stesichoros in Platons Phaidros 243A3-B3, *Rheinisches Museum für Philologie* 157: 239 – 250.
- Schönberger O. und E. (2001): *Maximos von Tyros – Philosophische Vorträge, übersetzt von Otto und Eva Schönberger*, Würzburg.
- Schwabl H. (1969): Herodot als Historiker und Erzähler, *Gymnasium* 76: 253 – 272.
- Schwyzler E. (1953): *Griechische Grammatik*, t. I, München.
- Scott L. (2005): *Historical commentary on Herodotus Book 6*, Leiden – Boston.
- Shapiro S. (1996): Herodotus and Solon, *Classical Antiquity* 15: 348 – 364.

Sheehan S. (2018): *A Guide to Reading Herodotus' Histories*, London – New York – Oxford – New Dehli – Sydney.

Shipley G. (1987): *A History of Samos 800 – 188 BC*, Oxford.

Sieberer W. (1995): *Das Bild Europas in den Historien – Studien zu Herodots Geographie und Ethnographie Europas und seiner Schilderung der persischen Kriegen*, Innsbruck.

Sinko T. (1932): *Literatura grecka*, t. I 2, Kraków.

Snell B. (1943): *Leben und Meinungen der Sieben Weisen – griechische und lateinische Quellen erläutert und übertragen*, wyd. 3, München.

Sonnabend H. (2004): *Thukydides*, Darmstadt.

Sordi M. (2002): L'Athenaion Politeia e Senofonte, *Aevum* 76: 17–24.

De Souza Ph. (1998): *Towards thalassocracy? Archaic Greek Naval Developments*, [w:] Fisher N., van Wees H. (red.) *Archaic Greece – New Approaches, New Evidence*, London: 271-295.

De Souza Ph. (2008): *Piraci w świecie grecko-rzymskim*, Zakrzewo.

De Souza Ph. (2013): *War at Sea*, [w:] Campbell B., Tirtle L. A. (red.), *The Oxford Handbook of Warfare in the Classical World*, Oxford.

Sprawski S. (2006): *Thessalians and Theirs Neighbours in the Classical Period*, [w:] 1 ΔΙΕΘΝΕΣΣΥΝΕΔΡΙΟΙΣΤΟΡΙΑΣ&ΠΟΛΙΤΙΣΜΟΥΤΗΣΘΕΣΣΑΛΙΑΣ, t. I, Λάρισα: 131 – 138.

Sprawski S. (2009): *Tessalia – Tessalowie i ich sąsiedzi*, Kraków.

Sprawski S. (2010a): *Najazd Dorów i migracje plemion greckich w końcu II tys. p.n.e. Konstrukcja i dekonstrukcja obrazu*, [w:] M. Salamon, J. Strzelczyk (red.) *Wędrówka i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, Kraków: 59 – 79.

Sprawski S. (2010b): *Medismos Aleksandra I Filhellena*, [w:] Dąbrowa E., Dzielska M., Salamon M., Sprawski S., *Hortus Historiae – księga pamiątkowa ku czci profesora Józefa Wolskiego w setną rocznicę urodzin*, Kraków: 71 –90.

Sprawski S. (2012a): Remarks on Aristotle's Thettalon politeia, *Electrum – Journal of Ancient History* 19: 137 – 149.

Sprawski S. (2012b): *Perdikkas i kozy. W poszukiwaniu protoplasty rodu Argeadów*, [w:] Sprawski S., *Człowiek w antycznym świecie*, Kraków: 11 – 34.

Sprawski S. (2013): When did Alexander I of Macedon get his cognomen „Philhellene“, *Przegląd Humanistyczny* 2: 45 – 58.

Sprawski S., Kuciak J., Duszyński W., Bodzek J. (2018): *Aigaika – studia nad historią wysp Morza Egejskiego od VII do II w. p.n.e.*, Kraków.

Starr Ch. (1963): Pindar and the Greek Historical Spirit, *Hermes* 95: 393 – 403.

Starr Ch. (1978): Thucydides on Sea Power, *Mnemosyne* 31: 343–350.

Stehle E. (2006): *Solon's self-reflexive political persona and its audience*, [w:] Blok J., Lardinois A.P.M.H., *Solon of Athens – New Historical and Philological Approaches*, Leiden – Boston: 79 – 114.

Stein-Hölkeskamp E. (2015): *Das archaische Griechenland – Die Stadt und das Meer*, München.

Steinbrecher M. (1985): *Der Delisch-Attische Seebund und die athenisch-spartanischen Beziehungen in der kimonischen Ära (ca. 478/7 – 462/1)*, Wiesbaden – Stuttgart.

Strassler R.B. (2008): *The Landmark Thucydides — a Comprehensive Guide to the Peloponnesian War*, New York–London–Toronto–Sydney.

Szarmach M. (1985): *Maximos von Tyros – eine literarische Monographie*, Toruń.

Szarmach M. (2005): *Druga Sofistyka*, [w:] Podbielski H. (red.), *Literatura Grecji Starożytnej*, t. II, Lublin: 323 – 346.

Szastyńska-Siemion A. (1981): *Wstęp*, [w:] Szastyńska-Siemion A. (opr.), *Pindar – Wybór poezji*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź: I – LXXIV.

Szastyńska-Siemion A. (2005): *Pindar*, [w:] Podbielski H. (red.), *Literatura Grecji Starożytnej*, t. I, Lublin: 435 – 449.

Śliwa J. (1984): Egyptian Bronzes from Samos in the Staatliche Museen (Antiken-Sammlung) in Berlin, *Études et Travaux* 13: 380 – 392.

Śmiechowicz O. (2015): *Arystofanes*, Warszawa.

- Strassler R.B. (2008): *The Landmark Thucydides – a Comprehensive Guide to the Peloponnesian War*, New York – London – Toronto – Sydney.
- Taterka F. (2017): *Wstęp*, [w:] Taterka F. (red.), *ΜανεθῶδΣεβεννύτης – Αίγυπριακά – Manethon z Sebennytos – Dzieje Egiptu*, Poznań: 7 – 34.
- Tausend K. (1992): *Amphiktyonie und Symmachie – Formen zwischenstaatlicher Beziehungen im archaischen Griechenland*, Stuttgart.
- Thomas R. (2000): *Herodotus in Context – Ethnography, Science and the Art of Persuasion*, Cambridge.
- Tölle-Kastenbein R. (1976): *Herodot und Samos*, Bochum.
- Tokarczuk R. (b.d.): *Philia a tyrani syrakusańscy (od Dejnomenidów do Agatoklesa)*, praca doktorska, Uniwersytet Jagielloński.
- Tomlinson R.A. (1976): *Greek Sanctuaries*, London.
- Tozzi P. (1978): *La rivolta ionica*, Firenze.
- Tsamakis A. (1995): Das historische Werk des Stesimbrotos von Thasos, *Historia* 44: 129–152.
- Turasiewicz R. (1996): Zakres znaczeniowy terminu ΛΟΓΟΓΡΑΦΟΣ w greczyźnie V i IV w. p.n.e., *Eos* 84: 23 – 34.
- Turasiewicz R. (2005a): *Wstęp*, [w:] Herodot, *Dzieje*, tłum. S. Hammer, opr. R. Turasiewicz, Wrocław – Warszawa – Kraków: I – LXXII.
- Turasiewicz R. (2005b): *Studia nad stylami greckiej prozy artystycznej*, Kraków.
- Turasiewicz R. (2005c): *Historiografia: Herodot, Tukidydes, Ksenofont i historycy IV wieku przed Chr.*, [w:] Podbielski H. (red.), *Literatura Grecji Starożytnej*, t. II, Lublin: 11 – 61.
- Turyn A. (1948): *Pindari Carmina cum fragmentis*, Cracoviae.
- Tuszyńska K. (2016): *Oratorstwo i retoryka grecka z wyborem tekstów źródłowych – od oralnej kultury retorycznej Homera do konceptualizacji retoryki przez Arystotelesa*, Poznań.
- Ure P.N. (1906): The Origin of the Tyrannis, *Journal of Hellenic Studies* 26: 131 – 142.

- Ure P.N. (1922): *The origin of Tyranny*, Cambridge.
- van der Veen J. E. (1993): The Lord of the Ring "Narrative Technique in Herodotus' Story on Polycrates' Ring", *Mnemosyne* 46: 443-457.
- Van Wees H. (2013): *Ships, silver, taxes and tribute – a fiscal history of archaic Athens*, London – New York.
- Vanicelli P., Corcella A. (red.)(2017): *Erodoto, Le Storie – Libro VII, a cura di Pietro Vanicelli e Aldo Corcella, traduzione di Giuseppe Nenci*, b.m.w.
- Virgilio B. (1975): *Commento storico al quinto libro delle "Storie" di Erodoto*, Pisa.
- Völker H. (2003): *Himerios. Reden und Fragmente*, Wiesbaden.
- Wallinga H.T. (1991): *Polycrates and Egypt – the Testimony of the samaina*, [w:] Sancisi-Weerdenburg H., Kuhrt A., *Asia Minor and Egypt: old cultures in a new empire*, Achaemenid History 6, Leiden 1991: 179 – 197.
- Wallinga H. T. (1993): *Ships and Sea Power before the Great Persian War – the ancestry of the ancient trireme*, Leiden – New York – Köln.
- Walser G. (1984): *Hellas und Iran*, Wiesbaden.
- Walter U. (2004): "Das sah er das Volk ganz in seiner Hand." – *Deiokes und die Entstehung monarchischer Herrschaft im Geschichtswerk Herodots*, [w:] Meier M., Patzek B., Walter U., Wiesehöfer J. (red.), *Deiokes, König der Meder – Eine Herodot-Episode in ihren Kontexten*, Stuttgart: 75 – 97.
- Waters K. (1971): *Herodotos on Tyrant and Despots*, Wiesbaden.
- Waters K. (1985): *Herodotos the Historian – his problems, methods and originality*, London – Sydney.
- Weber G. (1992): Poesie und Poeten an den Höfen vorhellenistischen Monarchen, *Klio* 74: 25 – 77.
- Weber G. (1993): *Dichtung und höfische Gesellschaft. Die Rezeption von Zeitgeschichte am Hof der ersten drei Ptolemäer*, Stuttgart.

- Weber G. (2010): *Pseudo-Xenophon, Die Verfassung der Athener, Herausgegeben, eingeleitet und übersetzt von Gregor Weber*, Darmstadt.
- Welwei K.-W. (2011): *Das klassische Athen – Demokratie und Machtpolitik im 5. und 4. Jahrhundert*, [w:] Welwei K.-W., *Athen – Von den Anfängen bis zum Beginn des Hellenismus*, Darmstadt.
- West M. (1970): Melica, *The Classical Quarterly* 20: 205 – 215.
- West M. (1985): *The Hesiodic Catalogue of Women its Nature, Structure and Origin*, Oxford.
- West St. (1985): Herodotus' epigraphical interests, *Classical Quarterly* 35: 278 – 305.
- Węcowski M. (2012): *Herodot*, [w:] Kulesza R. (red.), *Słownik Kultury Antycznej*, Warszawa: 222 – 223.
- White M. (1954): The Duration of Samian Tyranny, *Journal of Hellenic Studies* 74: 36 – 43.
- White M. (1955): Greek Tyranny, *Phoenix* 9: 1 – 18.
- Wiesehöfer J. (1978): *Der Aufstand Gaumātas und die Anfänge Dareios' I*, Bonn.
- Wikarjak J. (1954): Odznaczenie Herodota w Atenach Peryklesa, *Meander* 9: 76 – 88.
- Wilamowitz von Möllendorf U. (1877): Die Thukidydeslegende, *Hermes* 12: 326–367.
- Wilamowitz von Moellendorff U. (1916): *Die Ilias und Athen*, Berlin.
- Wilkins E.G. (1926): ΜΗΔΕΝΑΓΑΝ in Greek and Latin Literature, *Classical Philology* 21: 132 – 148.
- Wilkinson C.L. (2013): *The Lyrics of Ibycus*, Berlin – Boston.
- Will W. (2015): *Herodot und Thukydides – die Geburt der Geschichte*, München.
- Wilson N.G. (1983): *Scholars of Byzantium*, London.
- Witkowski S. (1925): *Historjografia grecka i nauki pokrewne (chronografia – biografia – etnografia – geografia)*, t. I, Warszawa – Kraków – Lublin – Łódź – Poznań – Wilno – Zakopane.

Wolski J. (1968): Wpływ wojen perskich na formy walki politycznej w Grecji, *Przegląd Historyczny* 59: 416 – 427.

Wolski J. (1973): "ΜΗΔΙΣΜΟΣ" et son importance en Grèce à l'époque des Guerres Médiques, *Historia* 3 – 15.

Wolski J. (1996): *Ze studiów nad formowaniem się demokracji ateńskiej*, [w:] *Studia classica et byzantina Alexandro Krawczuk oblata*, Kraków: 15 – 24.

Woodbury L. (1985): Ibycus and Polycrates, *Phoenix* 39: 193 – 220.

Zacharia K. (2003): *Converging Truths: Euripides' Ion and the Athenian Quest for Self-Definition*, Leiden.

Zamorski K. (2008): *Dziwna rzeczywistość – wprowadzenie do ontologii historii*, Kraków.

Spis treści

Wstęp	2
Znaczenie terminu λόγος w literaturze greckiej	2
Cel i konstrukcja pracy	10
Metodyka pracy	15
<i>Status quaestionis</i>	16
<i>Quaestiones technicae</i>	18
Podziękowania	19
Rozdział I: Świat oczyma Herodota, czyli o Herodotejskiej historiozofii, poglądach politycznych	20
I 1 Zagadnienia wstępne	20
I 2 Historiozofia	21
I 2.1 Źródła Herodotejskiej historiozofii	23
<i>Homer</i>	23
<i>Hezjod</i>	26
<i>Symonides</i>	27
<i>Pindar</i>	30
<i>Ajschylos</i>	32
<i>Solon</i>	34
I 2.2 Herodot	42
<i>Solonowa nauka i jej rozprzestrzenienie w <i>Dziejach</i></i>	43
<i>Wyrocznie, sny oraz ich funkcja w <i>Dziejach Herodota</i></i>	49
<i>Solonowe elegie a Solon u Herodota</i>	51
I 3 Etniczność.....	55
I 3.1 Badania nad etnicznością starożytną – zarys.....	55
I 3.2 Etniczność u Herodota	58
I 4 Talasokracja.....	63
I 4.1 Talasokracja u Arystofanesa, Tukidydesa, Stesimbrotosa z Tazos oraz Pseudo- Ksenofonta	65
I 4.2 Talasokracja w <i>Dziejach Herodota</i>	72
I 5 Podsumowanie	75
Rozdział II: Λόγοισαμijskie w kontekście koncepcji dziejów oraz poglądów politycznych Herodota	78
II 1 Λόγοισαμijskie – przegląd treści.....	78

II 2 Polikrates i Anakreont, czyli o wybiórczości doboru materiału do λόγος samijskich	86
II 3 Herodotejska koncepcja dziejów	92
II 3.1 Polikrates a Herodotejska koncepcja dziejów	93
II 3.2 Trzeci λόγος samijski	99
II 3.3 Wymowa λόγουςamijskich a kwestia datacji <i>Dziejów</i>	101
II 4 Polikrates – człowiek między dwoma światami.....	116
II 4.1 Zagadnienia wstępne.....	116
II 4.2 Koncepcja Emily Katz Anhalt	119
II 4.3 Polikrates – człowiek między dwoma światami – próba nowej interpretacji ..	122
<i>Postać Amazisa w Dziejach</i>	124
<i>Amazis i Naukratis</i>	129
<i>Amazis i Solon</i>	131
<i>Solon w Egipcie – tradycja źródłowa</i>	132
<i>Solon – Amazis – Polikrates – próba nowego spojrzenia</i>	135
II 5 Λόγουςamijskie a dominacja na morzu	141
II 5.1 Polikrates, Herodot a koncepcja talasokracji.....	141
II 5.2 Λόγος samijskie jako źródło do badań nad flotą Polikratesa	144
<i>Status floty Polikratesa</i>	145
<i>Skład floty Polikratesa</i>	149
<i>Liczebność floty Polikratesa</i>	170
<i>Utrzymanie floty Polikratesa</i>	172
II 6 Podsumowanie.....	176
Rozdział III: Zarys dziejów Samos w VI wieku	177
III 1 Uwagi wstępne.....	177
III 2 Samos przed Polikratesem.....	178
III 3 Samos za czasów Polikratesa.....	201
III 4 Samos po śmierci Polikratesa.....	224
Zakończenie.....	228
Bibliografia	233
Słowniki i encyklopedie:	233
Wydawnictwa źródłowe:.....	234
Monografie i artykuły:	234

